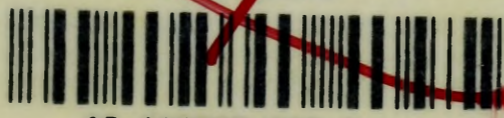


**AKADEMIA
OBRONY NARODOWEJ**

Płk dr hab. Ryszard STĘPIEŃ

**MODEL DZIAŁALNOŚCI
OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZEJ
W WOJSKU POLSKIM III RZECZYPOSPOLITEJ**

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
~~S/3933~~



05-003933-002-0

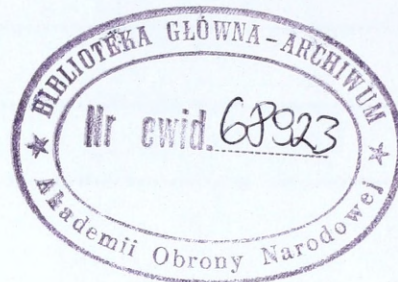
WARSZAWA

68923



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

INSTYTUT NAUK HUMANISTYCZNYCH



**MODEL DZIAŁALNOŚCI
SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ
W WOJSKU POLSKIM III RZECZYPOSPOLITEJ**

Pod redakcją naukową:

plk. dr. hab. Ryszarda STĘPNIA

WARSZAWA 1998



WSTĘP	4
Rozdział I	
ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE BADAŃ.....	11
1. Cele badań	12
2. Problemy badawcze	12
3. Metody i techniki badań	13
4. Teren badań.....	13
Rozdział II	
DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA	
W WOJSKU POLSKIM W LATACH 1918-1945.....	14
1. Formy i metody pracy oświatowo-wychowawczej w polskich formacjach walczących w I wojnie światowej.....	15
2. Koncepcje pracy oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim podczas działań wojennych w latach 1918 - 1921.....	27
3. Koncepcje działalności oświatowo-wychowawczej w latach 1921 - 1931 i ich realizacja.....	36
4.. Zmiany w organizacji i formach działalności oświatowo - wychowawczej w Wojsku Polskim w latach 1931 - 1939.....	44
5. Wychowanie i oświata w polskich siłach zbrojnych walczących na frontach II wojny światowej.....	70
Rozdział III	
SYSTEM WYCHOWAWCZY WOJSKA 1945-1989.....	88
1. Założone ideały i cele wychowania wojskowego.....	89
2. Węzłowe kierunki i treści wychowania wojskowego.....	99
3. Metody i formy wychowania wojskowego.....	117
4. Struktura organizacyjna instytucji wychowawczych w wojsku i realizowane przez nie funkcje.....	128

Rozdział IV

TEORIA I PRAKTYKA WYCHOWANIA W WOJSKU PO 1989 r.....	146
1.Charakterystyka zmian w teorii pedagogicznej.....	149
2.Znaczenie pojęć pedagogicznych i istota szkolenia wojskowego.....	153

Rozdział V

ORGANIZACYJNE UWARUNKOWANIA REALIZACJI CELÓW I ZADAŃ WYCHOWANIA W WOJSKU.....	180
1. Próba nowatorskiego ujęcia organizacji systemu wychowania w wojsku.....	180
2. Rola służby psychologicznej.....	188
3. Zalety i słabości kierowania działalnością wychowawczą w wojsku.....	190
4. Istota dążeń demokratyzujących armię.....	193
5. Działalność społeczno-wychowawcza, jako inspiracja i stymulator przemian demokratycznych	197

Rozdział VI

TEORETYCZNY MODEL WYCHOWANIA WOJSKOWEGO I JEGO PRAKTYCZNE UWARUNKOWANIA.....	201
1. Cele i zadania działalności społeczno-wychowawczej	206
2. Rozwiązania strukturalno-organizacyjne.....	209
UOGÓLNIENIA I WNIOSKI.....	219
BIBLIOGRAFIA	226

WSTĘP

Transformacja ustrojowa w Polsce oraz integracja z krajami Europy Zachodniej, w tym wejście do NATO, stawiają przed kierownictwem Wojska Polskiego tzw. III Rzeczypospolitej potrzebę wypracowania nowego modelu działalności społeczno-wychowawczej. Zakłada się, że winien on uwzględniać co najmniej cztery podstawowe filary:

1. doświadczenia rodzime, w tym zwłaszcza pochodzące z okresu II Rzeczypospolitej;
2. wzorce obowiązujące w państwach sojuszniczych, zwłaszcza wchodzące w skład NATO;
3. aktualne uwarunkowania związane z założeniami obowiązującej doktryny wojennej wytyczającej kierunki rozwoju sił zbrojnych;
4. prognostyczny rozwój wydarzeń i zmian zachodzących w armii.

Wobec ożywionej dyskusji prowadzonej w kierownictwie państwa i władzach resortu, a także w siłach zbrojnych, dotyczącej prognostycznego modelu działalności społeczno-wychowawczej w wojsku na lata dwutysięczne zespół pracowników dydaktyczno-naukowych Instytutu Nauk Humanistycznych Akademii Obrony Narodowej kierowany przez plk.dr.hab. Ryszarda Stępnia podjął się opracowania tematu naukowego pt.: „Model działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim III Rzeczypospolitej”. Prace nad tym tematem trwały w latach 1997-1998. W 1997 opracowano trzy podtematy. Były to:

1. „Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej”-
autor: plk prof.dr hab. Lech WYSZCZELSKI

2. „System wychowawczy wojska 1945-1989” - autorzy: płk dr hab. Ryszard STĘPIEŃ i płk dr Bogdan RUDNICKI;
3. „Demokratyczny charakter armii a rzeczowe i instytucjonalne przemiany wychowania wojskowego po 1989 r.”- autor: płk dr hab. Ryszard STĘPIEŃ.

W 1998 r. opracowany został ostatni czwarty podtemat „Prognostyczny model działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim” autorstwa zespołu kierowanego przez płk.prof.dr.hab. Jerzego KUNIKOWSKIEGO.

Po przygotowaniu materiału wyjściowego w postaci opracowań wycinkowych zespół w składzie: płk.dr hab. Ryszard STĘPIEŃ i płk prof.dr hab. Lech WYSZCZELSKI podjęli się przygotowania syntezy całościowej będącej plonem pracy nad całym tematem. Ostatecznej redakcji naukowej syntezy dokonał płk.dr hab. Ryszard STĘPIEŃ.

Uzasadniając potrzebę prowadzenia działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim, nazwanej w latach minionych jako „oświatowo-wychowawcza”, „oświatowo-kulturalna”, a w okresie Polski Ludowej „partyjno-polityczna” odwołać się należy do rodzimych doświadczeń historycznych, doświadczeń demokratycznych państw Europy Zachodniej i potrzeb bieżących jej prowadzenia

Potrzeba prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej ujawniła się wraz z przejściem do etapu tworzenia wojska narodowego opartego o powszechny pobór. Zapoczątkowane to zostało podczas rewolucji francuskiej i dalszych zmian jakie za sobą niosła w zakresie wojskowości europejskiej. W Polsce jeszcze przed rewolucją francuską, bo w Szkole Rycerskiej, doceniano znaczenie działalności oświatowo-wychowawczej w procesie szkolenia przede wszystkim kadr oficerskich. Ideały wychowawcze zaszczerpione w Szkole Rycerskiej jej wychowankowie starali się realizować praktycznie. Z przemyślaną i planową działalnością oświatowo-wychowawczą w Wojsku Polskim mieliśmy do czynienia w czasie powstania kościuszkowskiego 1794 r., a następnie w tworzonych we Włoszech Legionach Polskich walczących u boku wojsk napoleońskich.

Ponad stuletnia niewola narodowa zahamowała pracę nad wypracowaniem spójnego modelu działalności oświatowo-wychowawczej. Pewnych prób w tym względzie dokonywano podczas powstań narodowych, głównie w powstaniu listopadowym 1830-1831 r. i styczniowym 1863-1864 r.

W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej, kiedy krystalizowała się koncepcja podjęcia walki o przynajmniej częściową odbudowę niepodległości, powstał zamiysł zintensyfikowania działalności nad pobudzeniem postaw patriotycznych Polaków poddawanych intensywnym poczynaniom służącym ich wynaradawianiu. Dostrzeżono fakt, że największą przeszkodą w budzeniu świadomości narodowej był ogromny analfabetyzm - skutek celowej działalności okupantów - i słaba znajomość własnych dziejów i tradycji orężnych.

Wybuch I wojny światowej i udział w niej polskich formacji zbrojnych walczących na różnych jej frontach stanowił nowy etap w wypracowywaniu modelu organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej pod kątem potrzeb mającego się odrodzić Wojska Polskiego.

Doświadczenia wypracowane w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej w zakresie prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wykorzystane zostały podczas tworzenia odrodzonego Wojska Polskiego. Powstawało ono w warunkach konieczności prowadzenia przez nie walki zbrojnej o granice odrodzonej Polski. Stąd też działalność oświatowo-wychowawcza prowadzona musiała być dwutorowo: w formacjach frontowych i tyłowych. Była ona podporządkowana umacnianiu morale walczących żołnierzy i ich uodparnianiu na oddziaływanie wrogiej propagandy. Po zakończeniu działań militarnych i przejściu wojska na stopę pokojową dokonano radykalnej zmiany w formach i metodach prowadzonej pracy oświatowo-wychowawczej, a także w strukturach organów odpowiedzialnych za jej prowadzenie. Nie wszystkie przyjęte wówczas rozwiązania okazały się trafnymi. Część modyfikowano w kolejnych latach. Specyfika wojny prowadzonej przez Polskę z Niemcami, a następnie i Związkiem Radzieckim we wrześniu 1939 r. uniemożliwiła poddanie weryfikacji przyjętych rozwiązań odnoszących się do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w

warunkach wojennych. Podczas tworzenia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie wykorzystywano zarówno rodzime doświadczenia jak też starano się adoptować obce rozwiązania, zwłaszcza angielskie i amerykańskie.

W okresie zniewolenia politycznego Polski, czyli w latach 1945-1989 całkowicie poniechano korzystania z własnego przedwojennego - intensywnego urabiania ideologicznego i propagowania marksistowskich zasad wychowania społeczeństwa. Stąd przyjęto radziecki system tworzenia i funkcjonowania aparatu partyjno-politycznego w wojsku.

Mimo świadomości, że funkcjonujący w Wojsku Polski w latach 1945-1989 model prowadzonej działalności wychowawczej w niczym nie przystaje do rozwiązań przyjmowanych w państwach o demokratycznym systemie rządów uznano za celową pokazaniu go w niniejszym opracowaniu. Podyktowane to zostało chęcią:

- zachowania ciągłości historycznej funkcjonowania Wojska Polskiego;
- wykazaniu w jakim stopniu totalitarny system rządów kształtować może system wychowawczy wojska;
- eliminacji pewnych trwałych skutków jaką indoktrynacja polityczna pozostawić może w psychice i osobowości człowieka.

Znajomość funkcjonowania komunistycznego systemu wychowawczego w wojsku, a zwłaszcza stosowanych form i metod jego kształtowania, wydaje się być pożyteczna w nowych uwarunkowaniach w jakich znajduje się Wojsko Polskie po 1989 r. w kontekście uchronienia się poprzez radykalne pozbycie się panujących jeszcze w nim stereotypów.

Upadek rządów i ideologii komunistycznej w Polsce po 1989 r. spowodował ewolucyjne wypracowywanie modelu działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku. Od tego czasu pion pracy oświatowo-wychowawczej przechodził wiele przeobrażeń organizacyjnych i koncepcyjnych. Poszukiwano (i czyni się to nadal) optymalnego modelu prowadzenia tej działalności. Odstąpiono od nazewnictwa „działalność oświatowo-wychowawcza” (jest to rodzima nazwa historyczna i

popularna w środowisku żołnierskim na rzecz działalności „społeczno-wychowawczej” (naśladownictwo wzorów zachodnich).

Poszukując rozwiązań modelowych studiuje się doświadczenia wiodących państw zachodnich (Stany Zjednoczone, Niemcy, Francja) co do obowiązujących w nich struktur i rozwiązań programowych. Zachodzi jednak obawa, iż istnieje dążenie pewnych kręgów decydenckich do próby adoptowania obcych rozwiązań bez uwzględniania istniejących w Polsce i przewidywanych uwarunkowań, w tym narodowej specyfiki.

Dużym utrudnieniem przy próbach skonstruowania w miarę optymalnego modelu działalności społeczno-wychowawczej w wojsku, a przede wszystkim możliwego do funkcjonowania w dłuższym horyzoncie czasowym, jest brak długofalowego docelowego rozwoju sił zbrojnych, a tym samym i stabilnej doktryny wojennej. Stąd wynikają ciągłe zmiany organizacyjne, strukturalne oraz koncepcyjne. Wpływa to niekorzystnie na możliwość opracowania wiarygodnego modelu działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim.

Zespół autorski świadom tych trudności i zagrożeń podjął się jednak zadania przedstawienia szerokiego studium ukazującego zarówno przesłanki historyczne jak i aktualne uwarunkowania przemawiające za zaprezentowaniem autorskiej propozycji rozwiązań modelowych w analizowanej problematyce.

W części historycznej z uwagi na konieczność pewnego wybiórczego przedstawienia całokształtu badanej tematyki, przyjęto następujące kryteria konstrukcyjne co do prezentacji, a mianowicie ukazanie:

- celów i zadań prowadzonej działalności;
- stosowanych form i metod;
- przekazywanej treści;
- przyjmowanych struktur organizacyjnych;
- oceny uzyskiwanych efektów;
- wypływających wniosków.

W warstwie prognostycznej starano się uwzględnić z kolei kryterium:

- sprecyzowania celów i zadań dla tego obszaru działalności;
- wypracowanie rozwiązań systemowych; określenia struktur organizacyjnych;
- zaproponowania rozwiązań modelowych.

Wypracowując główne założenia metodologiczne prowadzonych badań wychodzono od:

- analizy dostępnych źródeł wiedzy o problemie badań;
- zapoznania się z teorią i praktyką tej działalności
- prześledzenie kierunku zmian
- oceny rozwiązań przyjętych w wybranych armiach NATO;
- opracowania prognozy kierunków działalności sił zbrojnych w bliższej i dalszej perspektywie przy uwzględnieniu strategii funkcjonowania państwa.

Zasza także potrzeba określenia celów szczegółowych. Te zaś wynikają z następujących uwarunkowań:

- analizy stanu funkcjonowania dotychczasowych systemów działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim;
- ustalenia zakresu efektywności ich funkcjonowania;
- konieczności ustalenia powiązań i zależności występujących między zadaniami realizowanymi przez wojsko a ogólną polityką państwa.

Przy konstruowaniu rozwiązań modelowych określono zarówno główny problem badawczy jak i problemy szczegółowe. Po czym sprecyzowane zostały hipotezy badawcze.

W prowadzonych badaniach wykorzystano metody i techniki badawcze, którymi posługują się duże dyscypliny naukowe: historia i pedagogika.

Bazę źródłową niniejszego studium stanowią materiały źródłowe, w tym źródła archiwalne i drukowane oraz opracowania. Starano się wykorzystać wszelki dostępny materiał badawczy zarówno rodzimy, jak też obcojęzyczny. Wykorzystano wiele opracowań trudno dostępnych w obiegu otwartym bowiem będący materiałami wewnętrznymi, nie publikowanymi, a także mający charakter ekspertyz i opinii.

Prowadząc pracę koncepcyjną nad wypracowaniem modelu działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim III Rzeczypospolitej posilkowano się

rozwiązaniami przewidywanymi w programie „Armia - 2000” jak też własną wizją funkcjonowania tego obszaru zainteresowań wojska. Pomocne okazały się materiały kolejnych konferencji i sympozjów naukowych poświęconych tej problematyce, których wykaz zamieszczony zostanie w bibliografii. Analizowano także opracowania wewnętrzne przygotowywane w analizowanej problematyce przez Społeczną Radę Programową przy wiceministrze do spraw społecznych i parlamentarnych oraz Departament Społeczno-Wychowawczy.

Niniejsze opracowanie ma charakter autorski, stąd pewne proponowane rozwiązania mogą wykraczać poza wizję prezentowaną przez resort i jego wyspecjalizowane komórki. Zaproponowane rozwiązania modelowe mogą więc mieć po części charakter pewnej wizji zespołu autorskiego i stąd nie zawsze mogą znaleźć zastosowanie praktyczne. Intencją zespołu autorskiego była jednak próba trzymania się realiów i stąd proponowania rozwiązań, nie wprowadzających zmiany rewolucyjnej.

Zespół autorski świadom znacznej dozy subiektywizmu zawartego w przedstawionym opracowaniu odnoszącego się w szczególności do proponowanych rozwiązań modelowych, stoi na stanowisku, iż w okresie wypracowywania w Wojsku Polskim takowych, może ono mieć przydatność praktyczną. Jeżeli chociażby w części proponowane rozwiązania okazały się przydatne przy wdrożeniu rozwiązań systemowych, oznaczać to będzie trafność podjętej problematyki i potrzebę prowadzenia tego typu badań naukowych.

Rozdział I

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE BADAŃ

Pojęcie wychowania wojskowego jest definiowane jako proces planowo zorganizowanych i odpowiednio ukierunkowanych oddziaływań na zbiorowości żołnierskie lub jednostki ludzkie. definicja ta jest zbyt ogólna, by na jej podstawie można było zrozumieć związki przyczynowo-skutkowe występujące w różnych formach edukacji wojskowej.

Również mało precyzyjne jest twierdzenie, iż celem głównym wychowania jest wszechstronny rozwój osobowości żołnierza-obywatela.

Sytuacja jest wyjątkowo trudna, bowiem armia wyraźnie odeszła od tradycyjnie pojmowanej pedagogiki wojskowej, nie znalazła wyraźnie oczekiwanego wsparcia teoretycznego od cywilnych środowisk naukowych, zagłębiła się w roztrząsaniu mnogości socjotechnicznych porad dla dowódców i akceptując wymogi demokracji nie potrafi nadać im realnego kształtu w praktyce szkolenia i wychowania.

Z tej racji właśnie uznaliśmy, iż należy opracować model działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim tak, by zawierał on możliwie pełne omówienie dotychczasowych doświadczeń wychowawczych i wskazywał jednocześnie pożądane kierunki zmian i usprawnień.

Na podstawie gruntownej analizy wielu opracowań dotyczących aktualnego systemu działalności społeczno-wychowawczej wojska, a także wyników badań kadry zawodowej i treści postulowanych zmian, można sformułować przypuszczenie, iż wojsko przesadnie traktuje swój obowiązek szkoleniowo-wychowawczy, jako edukację młodych ludzi od podstaw, kompensując wiele widocznych wśród żołnierzy braków z zakresu oświaty cywilnej i nastawioną na kształtowanie wartości patriotyczno-obywatelskich.

Ten stan rzeczy wymaga radykalnej zmiany, bowiem w okresie skróconej do 12 miesięcy zasadniczej służby wojskowej najważniejszym celem działalności społeczno-wychowawczej jest kształtowanie świadomości obronnej żołnierzy i wyposażenie ich w niezbędną wiedzę i umiejętności potrzebne na współczesnym polu walki. Również istotne jest kształtowanie postaw społecznych, a szczególnie poczucia odpowiedzialności, zaangażowania i ofiarności w służbie.

1. Cele badań.

Główny cel badań sformułowano następująco:

- na podstawie źródeł historycznych i analizy dostępnych materiałów określić aktualny stan realizacji celów i zadań wychowania w wojsku i opracować modelowe ujęcie działalności oświatowo-wychowawczej.

Cele szczegółowe:

- przedstawić cele oraz formy i metody działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim w latach 1918-1945;
- określić główne założenia koncepcji systemu wychowawczego w wojsku w latach 1945-1989;
- ustalić zakres zmian i strukturalne uwarunkowania działalności wychowawczej w Wojsku Polskim w latach 1989-1998;
- opracować modelowe ujęcie systemu wychowania w wojsku.

2. Problemy badawcze

Na podstawie analizy tematu pracy i przyjętych celów badań sformułowano następujący problem główny:

- jak organizowano działalność oświatowo-wychowawczą w wojsku w przeszłości, jaki jest jej aktualny stan i jaki model wychowania wojskowego jest najbardziej prognostyczny?

A oto problemy szczegółowe:

- jakie były cele i zadania działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej?
- na czym polegały główne założenia koncepcji oddziaływań wychowawczych w wojsku w latach 1945-1989?
- jakie uwarunkowania strukturalne i rzeczowe warunkowały rozwój działalności społeczno-wychowawczej w wojsku w latach 1989-1998?
- jaki model działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku najbardziej odpowiada przyszłym potrzebom Sił Zbrojnych?

3. Metody i techniki badań.

Pedagogika, jako nauka empiryczna dysponuje wieloma metodami badań, które stanowią zespół zaleceń i dyrektyw metodologicznych. W niniejszych badaniach metoda główną była metoda analizy i krytyki dokumentów źródłowych, wyników badań i najnowszej literatury z zakresu wychowania w wojsku.

Ponadto wykorzystano metodę analizy dokumentacji obrazującej przebieg i efektu działalności wychowawczej w wojsku.

4. Teren badań

Badaniami objęte zostały opracowania, materiały z badań oraz sprawozdania z prac różnych zespołów zajmujących się planowaniem i realizacją celów działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku.

Wśród najbardziej interesujących źródeł wiedzy wymienić można sprawozdania z posiedzeń społecznej Rady Programowej oraz materiały z konferencji poświęconej problematyce wychowania w wojsku.

Rozdział II

**DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA
W WOJSKU POLSKIM W LATACH 1918-1945.**

Działalność oświatowo-wychowawcza nazywana zamiennie kulturalno-oświatową, w Wojsku Polskim datuje się od XVIII w. od początków podjęcia jej w Szkole Rycerskiej. W okresie niewoli narodowej była ona prowadzona w Legionach Polskich we Włoszech oraz w czasie powstań narodowych.

W Legionach Polskich powstałych u boku wojsk francuskich prowadzono działalność oświatową oraz wychowawczą. Były to kursy ogólnokształcące dla oficerów młodszych oraz tzw. konferencje na których poruszano problematykę moralno-polityczną. Od 1798 r. wprowadzono obowiązek nauczania żołnierzy przez oficerów z myślą by dbać „o umysł i serce żołnierza, czyste, a przepelnione duchem obywatelstwa”¹ upowszechnianiu wychowania obywatelskiego miał służyć „Katechizm dla oficerów”. Edukacje zaś upowszechniano poprzez utworzenie w Rzymie Szkoły Wojskowej, przeniesionej później do Montii. Uczono w nich m.in. historii, literatury polskiej oraz przedmiotów wojskowych.

Gen. Henryk Jan Dąbrowski rozkazem z dnia 3 maja 1798 r. zobowiązał do objęcia działalnością oświatową cały stan osobowy Legionów. Dla potrzeb wychowawczych opracowano w „Katechiz republikański” - podręcznik z zakresu wiedzy obywatelskiej. Proponowano wylansowane przez Tadeusza Kościuszkę hasło: „Żołnierz-obywatelem”.

Potrzebę prowadzenia w wojsku działalności oświatowo-wychowawczej widziano podczas powstań narodowych oraz podczas tworzenia polskich organizacji paramilitarnych przed wybuchem I wojny światowej.

1. Formy i metody pracy oświatowo-wychowawczej w polskich formacjach walczących w I wojnie światowej.

Mimo różnych orientacji politycznych obowiązujących w poszczególnych polskich formacjach zbrojnych występowała duża zgodność co do celów prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Celem głównym było tworzenie podwalin pod zbudowanie - w sprzyjających uwarunkowaniach zewnętrznych - nowoczesnej, narodowej armii polskiej. **Natomiast celem prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej miało być przygotowanie żołnierza-obywatela, świadomego celów prowadzonej walki.** Realizowano to poprzez edukację ogólną i obywatelską, inspirowanie różnych form działalności kulturalnej oraz prowadzenie akcji informacyjno-wyjaśniającej z nastawieniem na propagandowe urabianie żołnierzy traktowanych jako kadry przyszłego Wojska Polskiego.

Działalność oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej prowadzona była za pomocą następujących form i metod.

Podstawową i najszerzej stosowaną formą było podnoszenie poziomu oświaty wśród żołnierzy, w tym przede wszystkim zwalczanie analfabetyzmu.

Z uwagi na duże zróżnicowanie polskich formacji zbrojnych i specyficzne uwarunkowania w jakich były tworzone oraz prowadziły walkę zbrojną przy realizowaniu tej formy stosowano zróżnicowane metody jej realizacji.

W Legionach Polskich powstałych u boku armii austro-węgierskiej we wrześniu 1914 r., z inicjatywy ppor. Joachima Soltysa, powstała pierwsza szkoła dla analfabetów, a już wiosną 1915 r., tym razem z inicjatywy mjr. Leona Berbeckiego, prowadzono planową akcję odczytową.²⁾ Do prowadzenia tej działalności włączyli się służący w szeregach legionistów znani już polscy naukowcy, m.in. Marian Kukiel, Marian Dąbrowski i znany działacz polityczny Tytus Filipowski. Rozpoczęli oni prowadzenie w całej I Brygadzie Legionów Polskich wykładów z różnych dziedzin wiedzy. Przeważały wykłady o problematyce wojskowej, ale opartej na historii

tradycji oręża polskiego i polskiej wojskowości. Grupa lektorów ulegała systematycznemu poszerzaniu. Szczególnie dużo pomysłowosci i inicjatywy wnieśli kpt. Grudziński, por. Młodzianowski i wymieniany już ppor. Sołtys. Wystąpiono też z inicjatywą zakładania bibliotek żołnierskich. Dużej pomocy w kompletowaniu księgozbiorów udzielała Liga Kobiet Polskich.

Jesienią 1916 r. sierż. Marian Dąbrowski, późniejszy wybitny historyk wojskowości, wystąpił z inicjatywą utworzenia „Uniwersytetu Żołnierskiego”.³⁾ W myśl pomysłu inicjatora tego projektu miała to być instytucja powołana do kierowania i koordynowania całokształtu działalności oświatowo-wychowawczej w Legionach Polskich. Zamysł powyższy został zaakceptowany przez Komendę Legionów Polskich z tym, że planowano podjęcie stosownych kroków organizacyjnych po wycofaniu z pierwszej linii frontu większości Legionów Polskich. W warunkach frontowych utrzymywano dotychczasowo realizowane - w sposób nie kierowany i nie organizowany - metody i formy działalności oświatowo-wychowawczej. Znacznie większy nacisk położono na planowanie organizowania kursów dla analfabetów. Prowadzone one były we wszystkich pułkach I i III Brygady Legionów Polskich. II Brygada niemal cały czas prowadziła ciężkie boje w południowych Karpatach, była izolowana od reszty Legionów Polskich i stąd miała szczególnie utrudnione warunki do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Dużą uwagę w czasie przebywania znacznej części Legionów Polskich w rejonie Baranowicz - jesień 1916 r. - zwracano także na upowszechnianie czytelnictwa, wzbogacając własne księgozbiory. Kwitła także amatorska twórczość artystyczna. Powstały liczne wiersze, pieśni, rzeźby i obrazy. Część z nich odznaczała się dużymi walorami artystycznymi.

Zgromadzenie jesienią 1916 r. większości żołnierzy Legionów Polskich - I i III Brygady - w rejonie Warszawy umożliwiło zastosowanie kolejnych metod prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej, a zwłaszcza przejście od dominacji edukacji ogólnej do większej koncentracji uwagi na wychowaniu obywatelskim.

Wybitni pracownicy naukowci - żołnierze Legionów Polskich - w osobach prof. Marcelego Handelsmana i Wacława Tokarza oraz doktorów Mariana Kukiela,

Mariana Dąbrowskiego i Wiktora Przeplińskiego prowadzili w pododdziałach wykłady dla oficerów, podoficerów i szeregowych. Cieszyły się one dużą popularnością przyczyniając się do lepszego poznania historii własnego narodu i jego tradycji orężnych.

Kolejną metodą prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej było przygotowywanie kadr dla potrzeb prowadzenia tego rodzaju pracy.

11 kwietnia 1917 r. przy Komendzie Legionów Polskich utworzono specjalny Referat do Spraw Oświatowych.⁴ Kierował nim chor. Dąbrowski. Jednym z podstawowych kierunków działalności tego referatu było przygotowanie fachowe - w ramach kursów - nauczycieli wojskowych przewidzianych do prowadzenia nauki początkowej dla analfabetów. Przyjęto kryterium, by jeden nauczyciel wojskowy - z zasady podoficer zawodowy - przypadł na 30 analfabetów. Z uwagi na szczupłość środków finansowych wojsko wspierane było w zwalczaniu analfabetyzmu przez organizacje społeczne, głównie Ligę Kobiet. Podczas stacjonowania 3 pułku piechoty Legionów w Warszawie Liga Kobiet finansowała kurs prowadzony dla 150 żołnierzy-analfabetów.⁵

Drugim obszarem zainteresowania Referatu do Spraw Oświatowych, po zwalczaniu analfabetyzmu, było tworzenie bibliotek wojskowych. Tworzono niewielkie biblioteki ruchome przy oddziałach liniowych oraz znacznie większe w miejscach stacjonowania formacji zapasowych. Jedna z większych bibliotek - liczyła ponad 3 tys. woluminów - utworzona została przy Do:mu Uzdrawieńców w Kamińsku.

Po „kryzysie przysięgowym” i rozwiązaniu Legionów Polskich oraz osadzeniu wielu byłych legionistów oficerów i żołnierzy w obozach internowania zmodyfikowano nieco metody działania w ramach realizacji głównej formy działalności oświatowo-wychowawczej - edukacji ogólnej i obywatelskiej. Uznano, iż jest ona niezbędna i najskuteczniejszą z uwagi na potrzebę zagospodarowania nadwyżki czasu wolnego jakim dysponowali internowani legionieści. Wybrano wówczas metodę intensywnego wzbogacania ich wiedzy ogólnej, w tym historycznej i wojskowej. Na dużą skalę prowadzono różnego rodzaju kursy, w tym nawet z

programem uniwersyteckim. Te ostatnie zorganizowano dla oficerów, którym wybuch wojny przerwał studia wyższe. Dla szeregowych prowadzono kursy zawodowe. W dalszym ciągu prowadzono szkoły początkowe dla nielicznych już analfabetów.

Po utworzeniu Polskiej Siły Zbrojnej, w wyniku aktu dwóch cesarzy z 5 listopada 1916 r., szerzeniem oświaty wśród żołnierzy zajmował się „Uniwersytet Żołnierski”. Koordynował tę działalność Referat Oświatowy Komisji Wojskowej Rady Stanu, kierowany przez mjr.dr. Mariana Kukiela, a następnie ppor.prof. Wacława Tokarza.

Za wiodącą metodę działalności edukacyjnej uznano dążenie do podnoszenia lub zdobywania kwalifikacji ogólnych i zawodowych przez wszystkie grupy żołnierzy. Organizowano więc egzaminy maturalne dla eksternistów. Dość licznie prowadzone były kursy wieczorowe na poziomie gimnazjalnym lub licealnym. Prowadzono różnego rodzaju kursy uzupełniające i doksztalcające zarówno oficerów, jak i szeregowych. Większość kursów doksztalcających zarówno z wiedzy ogólnej, jak i specjalistycznej prowadzono w Warszawie, korzystając ze znajdującej się w tym mieście kadry naukowej i nauczycielskiej. Korzystano przy tym z dość szerokiego wsparcia społecznego.

„Uniwersytet Żołnierski” w dalszym ciągu prowadził szkołę nauczania początkowego dla analfabetów. W oddziałach i pododdziałach przygotowywano i prowadzono pogadanki wychowawcze w głównej mierze poświęcone historii i współczesności Polski. Starano się kształtować postawy obywatelskie i poczucie tożsamości narodowej. Patronowano także szkoleniu specjalistycznemu podnoszącemu wiedzę wojskową.

W dużych garnizonach wojskowych (warszawskim, łódzkim, piotrkowskim) tworzone Legię Akademicką, umożliwiając studentom zdobycie kwalifikacji do ubiegania się o stopień oficerski.

Ważne zadanie spełniał dział zajmujący się sprawami przygotowania wojskowego młodzieży. Opracowano program wielokierunkowego wychowania młodzieży rozumiejąc przez to jej przygotowanie do wykonywania zadań militarnych, ale poprzez kształtowanie postaw patriotycznych i ponadnarodowych. Stąd też wiele

uwagi skupiano na propagowaniu i upowszechnianiu problematyki wojskowej w społeczeństwie. Społeczeństwo polskie po ponad wiekowej niewoli narodowej miało stosunkowo słabą orientację w problematyce militarnej i do tego cechowała go utrwalaona niechęć do niej wskutek wykrystalizowanego wizerunku obcego żołnierza z całym bagażem jego wad i cech ujemnych.

Na edukację ogólną i obywatelską zwracano sporo uwagi także w pozostałych polskich formacjach zbrojnych. Szczególnie interesujące były dokonania w tym względzie w korpusach polskich utworzonych w Rosji po rewolucji lutowej 1917 r. Preferowano w nich zwłaszcza dwie metody wchodzące w obszar działalności edukacyjnej. Było to zwalczanie plagi analfabetyzmu oraz edukacja narodowa konieczna wobec ponad wiekowej brutalnej akcji wynaradawiania i rusyfikacji zmierzającej do utraty narodowej tożsamości.

Zdaniem dowódcy I Korpusu gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego, **szczególny akcent w działalności edukacyjnej kładziono na uświadamianie narodowe**. Powyższą działalność prowadzili „fachowcy - byli nauczyciele szkół średnich i nauczyciele ludowi z chorążym Sołtykiem na czele. Zaznaczyć muszę, - pisał gen. Dowbór-Muśnicki - że osiągnięto wyjątkowo dobre rezultaty. Przybywający z armii rosyjskiej do Korpusu, zdemoralizowani poniekąd żołnierze Polacy po paru tygodniach zatracili ujemne naleciałości, nabierając cech żołnierza polskiego, świadomego dyscypliny i sprawy dla której służyć powinien, grzecznego i rozważnego”.⁶

W rozkazie wydanym przez gen. Dowbor-Muśnickiego do Polskiego Korpusu z września 1917 r. nakazywano m.in.:

„(...) & 2:

W myśl powyższego we wszystkich oddziałach korpusu polskiego program oświaty winien zawierać: a) naukę czytania, b) wiadomości z geografii i historii polskiej, c) pogadanki z dziedziny ekonomicznej, społecznej, oraz tematy z historii doby bieżącej.

& 3.

Dla wykonania powyższego rozkazuję we wszystkich kompaniach, bateriach, szwadronach i komendach przystąpić natychmiast do nauki czytania, pisania i

rachunków. Uwaga. Wykłady tych przedmiotów winni prowadzić oficerowie naznaczeni przez dowódców kompanji, baterji, szwadronów i komend. (...)

& 4.

Zgodnie z poleceniem gen. Dowbor-Muśnickiego w pododdziałach I Korpusu miało być prowadzone przymusowe nauczanie w wymiarze po 2 godziny dziennie w ramach zajęć służbowych. Objęto nim zarówno analfabetów, jak i pozostałych żołnierzy, których znajomość języka polskiego w mowie i piśmie była niewystarczająca. Zdając sobie sprawę z braku kwalifikowanych kadr do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej, gen. Dowbor-Muśnicki nakazał zorganizowanie w Mińsku specjalnego kursu instruktorskiego, w którym uczestniczyło ponad 100 słuchaczy.

Brak koordynacji działalności oświatowo-wychowawczej w korpusach polskich w Rosji skłonił polski Naczelny Komitet Wojskowy do próby jej ujednoczenia. Stąd pod koniec 1917 r. wydał on odezwę do tych formacji z wezwaniem: „(...) *W korpusie naszym nie może być analfabetów. Niechaj nasz korpus stanie się tak wielką kuźnią, w której będzie się wykuwać czyste polskie dusze, hartować walką, niechaj nasz korpus będzie zespołem dzielnych i uświadomionych obywateli naszej umiłowanej Ojczyzny (...)*”.⁸

Praca oświatowo-wychowawcza w korpusach polskich w Rosji, mimo wielu trudności związanych z warunkami, w jakich one funkcjonowały, przyniosła wiele wymiernych efektów. Przyczyniła się przede wszystkim do lepszego uświadomienia narodowego i woli walki o pełną niepodległość Polski. Uzyskano to przez zwalczanie analfabetyzmu, zapoznawanie z historią narodu, z jego literaturą, sztuką i kulturą. Dużo wagę przywiązywano także do podnoszenia wiedzy fachowej żołnierzy pod kątem jej użyteczności po opuszczeniu przez nich szeregów wojska, dlatego prowadzono kursy doskonalące z zakresu: rolnictwa, leśnictwa, sadownictwa i zdobycia zawodów przydatnych w przemyśle, handlu i drobnej wytwórczości.

Działalnością oświatowo-wychowawczą, a w jej ramach edukacją, zajmowano się także w formacjach polskich tworzonych we Francji, zwłaszcza w Armii gen. Józefa Hallera. I tu zwalczanie analfabetyzmu uznano za zadanie priorytetowe.

Wśród Polaków jeńców armii austro-węgierskiej liczba analfabetów była niezwykle wysoka. Do walki z analfabetyzmem skierowano wielu oficerów i podoficerów. Nauczanie początkowe odbywało się w czasie wolnym od zajęć służbowych i wypełniano go w dużej części. W samym tylko obozie w La Mandria nauczaniem początkowym objęto 2280 kandydatów na żołnierzy, z których edukację tę zakończyło 1820 osób.

Akcją zwalczania analfabetyzmu zajmowała się Komisja Oświatowa. Przeprowadziła ona 768 wykładów dla żołnierzy. Dla podoficerów prowadzono specjalne kursy oświatowe. Kurs społeczny obejmował 49 wykładów, kurs historii Polski 12 wykładów, kurs literatury polskiej - 12 wykładów i kurs ogrodniczo-pszczelarski 15 wykładów.

Staraniem Komisji Oświatowej utworzono bibliotekę obozową dysponującą, ponad 2 tysiącami książek. Z tego księgozbioru skorzystało ponad 10 tys. czytelników.

Drugim kierunkiem prowadzonej działalności oświatowej było organizowanie kursów dokształcających, obejmujących zarówno wiedzę ogólną (historia, literatura polska), jak i specjalistyczną (przygotowanie do zawodu).

Za kolejną formę działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej wśród polskich formacji wojskowych walczących w I wojnie światowej uznano inspirowanie rozwoju różnych kierunków działalności kulturalnej.

Wieloletnia polityka państw rozbiorowych prowadząca do wynaradawiania Polaków, obok dramatycznego ograniczenia im dostępu do oświaty, niszczyła dziedzictwo kulturowe narodu. Stąd poznawania i rozwijanie rodzimej kultury uznano za zadanie priorytetowe przy zabiegach o odzyskanie niepodległości i zbudowanie narodowego Wojska Polskiego.

O ile jednak działalność edukacyjna była łatwiejszą do nadrobienia i przynoszącą szybsze efekty formą pracy oświatowo-wychowawczą to propagowanie działalności kulturalnej, z uwagi na liczne temu nie sprzyjające okoliczności m.in. niekiedy znaczne oddalenie oddziałów polskich od kraju i jego ośrodków życia kulturalnego, nie było już prowadzone w polskich formacjach walczących na frontach I wojny światowej z tak dużą intensywnością jak w innych tego typu działaniach. Do tego była ona znacznie zróżnicowana w poszczególnych formacjach. Najintensywniej rozwijała się w Legionach Polskich. Było to uwarunkowane tym, że w tej formacji znajdowała się duża grupa wybitnych intelektualistów, artystów, animatorów życia kulturalnego. Byli oni autorami licznych wierszy, piosenek, rzeźb, dzieł plastycznych i malarskich. Wśród dorobku artystycznego tej grupy twórców nie brakowało także prostego, jakże dosadnego, humoru żołnierskiego. Żołnierzami Legionów Polskich byli m.in. tak znani pisarze, jak: Wacław Sieroszewski, Władysław Orkan, Andrzej Strug, czy poeci, jak na przykład Józef Andrzej Teslar.

W Legionach Polskich kwitła amatorska działalność kulturalna. Przy poszczególnych oddziałach, a nawet pododdziałach, powstawały zespoły artystyczne, najczęściej chóry, orkiestry, kabarety i teatryki. Dawały one występy nie tylko dla kolegów-żołnierzy, ale i dla okolicznej ludności polskiej. Przyczyniło się to do popularyzowania nie tylko idei legionowej, ale i dorobku kultury polskiej.

W czasie przebywania części byłych legionistów w obozach dla internowanych w Bemianinowie i Szczypiornie dużym zainteresowaniem i popularnością cieszyły się różne formy działalności kulturalnej. Tworzono amatorskie zespoły artystyczne. Ich udziałem były liczne koncerty i występy. Szczególną popularnością cieszyły się imprezy sportowe i zajęcia z wychowania fizycznego. Traktowano je jako ważny element działalności oświatowo-wychowawczej.

Znacznie skromniejszych rozmiarów ta forma działalności oświatowo-wychowawczej nabrała w Korpusach Polskich powstałych w Rosji. Uwarunkowane to było znacznym oddaleniem od polskich ośrodków życia kulturalnego, mniejszą ilością wybitnych twórców i artystów znajdujących się w tej formacji, jak i preferowaniem innych metod, głównie edukacyjnych i propagandowych. Mimo tego i w tych formacjach starano się na miarę lokalnych możliwości wpływać na ożywienie życia

kulturalnego poprzez wspieranie inicjatyw organizowania twórczości amatorskiej i prostych form także amatorskiej działalności artystycznej.

W Armii gen. Józefa Hallera, zwłaszcza w obozach dla jeńców Polaków z armii austro-węgierskiej znajdujących się we Włoszech, kandydatów na żołnierzy polskich tej formacji zapoznawano z zabytkami ziemi włoskiej, zwłaszcza ze znajdującymi się tam polonikami. Inspirowano ich do uczestnictwa w życiu kulturalnym. W dniu 24 grudnia 1918 r. utworzono La Mandria „Domu Żołnierza Polskiego”. Powstał on w celu:

- dostarczania żołnierzom potrzebnych towarów po cenach umiarkowanych
- popierania życia towarzyskiego i zabawy wśród żołnierzy;
- organizowania różnych form pracy oświatowej

Pełnił on również funkcje wydawnicze. Przygotował i rozkolportował

„Elementarz Polski” i „Śpiewnik Obrony”.

Ważną rolę kulturotwórczą spełnił teatr obozowy oraz orkiestra obozowa.

Znaczną uwagę przywiązywano i do kolejnej formy pracy oświatowo-wychowawczej czyli do propagandy. Posługiwano się w tym względzie propagandą narodową i obywatelską. Wynikało to z potrzeby kształtowania nowego typu Polaka, żarliwego obrońcy narodowej tożsamości oraz świadomego obywatela odradzającego się państwa.

Za priorytetowe stosowane metody uznać można:

- odczyty;
- pogadanki wychowawcze;
- prasę, w tym gazetki polowe;
- agitację.

Powyższe metody z różną intensywnością starano się stosować we wszystkich polskich formacjach walczących na frontach I wojny światowej. Najwięcej uwagi tej formie pracy oświatowo-wychowawczej poświęcano w Legionach Polskich. W

okresie przerw w działaniach militarnych prowadzono specjalną akcję odczytową oraz pogadanki wychowawcze podkreślające dumę z przynależności narodowej, a także bogatą spuściznę kulturową i tradycje orężne. Wówczas to zainicjowano wydawanie prasy żołnierskiej. Pojawiły się zwłaszcza gazetki polowe, nazywane pismami okopowymi. Wydawane one były przez wszystkie pułki, niekiedy i pododdziały. Szczególnie dużą popularnością ze względu na zawartość merytoryczną i szatę graficzną cieszyła się gazetka polowa 1 pułku piechoty „Konferencja Pokojowa”, a zwłaszcza 5 pułku piechoty „Zuchowaty”. Zawartość treściowa tych gazetek była różnorodna. Przeważały jednak doniesienia z frontu, fachowe porady wojskowe oraz kronika życia danego oddziału.

W działalności propagandowej w Legionach Polskich, zwłaszcza I Brygadzie, ogromną wagę przywiązywano do tworzenia kultu Józefa Piłsudskiego. Wykorzystywano do tego wszystkie metody nie unikając nawet agitacji. W ten sposób wychowywano karne zastępy oddanych jego zwolenników.

Do agitacji uciekano się także przed przystępowaniem do większych operacji i bitew. Apelowano do uczuć patriotycznych i do honoru żołnierza polskiego.

Z uwagi na specyficzne uwarunkowania w jakich prowadzono działalność oświatowo-wychowawczą i bieżące potrzeby starano się powyższe cele realizować przekazując treści dobierane do poziomu intelektualnego odbiorcy. Przy realizacji formy edukacyjnej zadaniem podstawowym była walka z analfabetyzmem. Uczono więc czytania i pisanie, a dopiero później przekazywano i to w sposób wybiórczy elementarną wiedzę o historii i tradycjach narodu polskiego i jego państwie. Przeważała wiedza historyczna z elementami geografii i wybranej wiedzy o świecie.

Uzyskanie pewnego poziomu ogólnej wiedzy umożliwiało dobór treści przy propagowaniu działalności kulturalnej. Preferowano rozwój działalności amatorskiej, a zwłaszcza odwołujący się do dorobku rodzimej kultury. W ograniczonym zakresie zapoznawano z zabytkami kultury, a już sporadycznie korzystano z kontaktów z działalnością profesjonalną.

Działalność oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących w I wojnie światowej początkowo podejmowana w sposób spontaniczny z czasem przyjmowała stałe formy organizacyjne i była centralnie kierowana.

Pierwszą strukturą centralną w Legionach Polskich był utworzony jesienią 1916 r. „Uniwersytet Żołnierski”.

W Polskiej Sile Zbrojnej koordynatorem tej działalności była Komisja Wojskowa Rady Stanu, a fachowym organem sterującym był Referat Wychowania Wojskowego, natomiast za realizację odpowiadał „Uniwersytet Żołnierski”. W kwietniu 1917 r. nastąpiła reorganizacja Komisji Wojskowej Rady Stanu. Utworzono wydziały, z których Wydział Naukowy przejął kompetencje w zakresie kierowania działalnością oświatowo-wychowawczą. Rozpoczęto regularne wydawania czasopism wojskowych, w tym „Bellony” i „Wiarusa”. Przystąpiono do wydawania podręczników i regulaminów wojskowych, dokonywano tłumaczeń obcej literatury fachowej. Utworzono archiwum wojskowe i specjalistyczną bibliotekę. Ważne miejsce w działalności Wydziału Naukowego zajmowała problematyka ściśle oświatowo-wychowawcza. Kierowano działalnością „Uniwersytetu Żołnierskiego”, opracowywano scenariusze pogadanek i wykładów oświatowych. Dużą wagę przykładano do sterowania prowadzeniem działalności kulturalnej.

Struktury organizacyjne zajmujące się prowadzeniem działalności oświatowo-wychowawczej utworzone zostały przy Korpusach Polskich w Rosji. Przykładowo przy sztabie I Korpusu utworzono Wydział Kulturalno-Oświatowy składający się z sekcji: organizacyjnej, analfabetów, księgarskiej, teatralnej, wydawniczej, finansowej, kursów oficerskich i gromadzenia materiałów archiwalnych.⁹ W dywizjach i pułkach utworzono stanowiska oficerów oświatowych. Wyznaczeni na te stanowiska oficerowie zwolnieni zostali od wszelkich innych zajęć służbowych.

Przy formowanej we Francji Armii gen. Józefa Hallera istniały Komisje Oświatowe. Były one usytuowane i przy obozach werbunkowych. Ośrodkiem działalności oświatowo-wychowawczej był powstały w obozie w La Mandria - uruchomiony dzięki dobrowolnym składkom oficerów - „Dom Żołnierza”. W nim odbywały się wykłady i odczyty, występy artystyczne oraz funkcjonowała biblioteka

złożona z ponad 2 tys. woluminów. Z dobrowolnych składek i działalności gospodarczej powstał fundusz oświaty oraz fundusz stypendialny Domu Żołnierza Polskiego im. Gen. Hallera. Rozpoczęto wydawanie prasy wojskowej w postaci tygodnika „Żołnierz Polski we Włoszech”. Ukazały się i inne wydawnictwa, jak: „Elementarz Polski” i „Śpiewnik Obozowy”.

Działalność oświatowo-wychowawcza w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej prowadzona była początkowo przez ochotników-wolontariuszy, którzy jednocześnie wykonywali inne zadania służbowe. Z czasem zaczął się kształtować aparat złożony z profesjonalistów służbowo oddelegowanych wyłącznie do zajmowania się tą działalnością. Prowadzili ją ludzie wywodzący się z inteligencji, głównie nauczyciele akademicy, szkół średnich i nauczyciele ludowi. Nie brakowało też ludzi kultury o znanych już nazwiskach. W działalności tej w pewnym stopniu partycypowali także księża, zwłaszcza wyznania rzymsko-katolickiego.

Reasumując, z konieczności skrótowy, przegląd działalności oświatowo-wychowawczej w formacjach polskich walczących na frontach I wojny światowej pokusić się można o następujące konkluzje:

- postrzegana ona była jako nieodłączny element szkolenia i wychowania żołnierzy;
- dążono do nadrobienia ponad wiekowych skutków niewoli narodowej i planowej polityki wynaradawiania Polaków;
- za zadanie priorytetowe uznano zwalczanie analfabetyzmu, uświadamianie tożsamości narodowej i pobudzanie patriotyzmu;
- starano się łączyć działalność oświatową z kulturalną i wychowawczą;
- uznano potrzebę centralnego kierowania tą działalnością poprzez wyspecjalizowane struktury organizacyjne;
- stopniowo tworzono specjalistyczny aparat zajmujący się bieżącym prowadzeniem pracy oświatowo-wychowawczej.

2. Koncepcje pracy oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim podczas działań wojennych w latach 1918 - 1921.

Cechą specyficzną dla Polski było to, że formalne odzyskanie niepodległości nie zamykało tego procesu lecz przeciwnie otwierało etap prowadzenia długich i krwawych walk o kształt granic odrodzonej Ojczyzny. W tych okolicznościach nie można było przystąpić do tworzenia pokojowych struktur wojska. Wojenna struktura armii wymagała także innych, niż w warunkach pokojowych, form i metod prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Trwało to w latach 1918-1921. W tym czasie wypracowywano odmienne zasady prowadzenia tej działalności w formacjach frontowych i w formacjach przebywających na zapleczu. Zachodziła także konieczność dostosowywania form i metod do dynamiki prowadzonych walk oraz do przeciwnika z którym się zmagano.

W toku prowadzonych działań wojennych wojsko zobowiązane zostało ponadto ustawą Sejmu Ustawodawczego z 21 lipca 1919 r. do zwalczania analfabetyzmu w swych szeregach.

Z powyższych potrzeb wyłaniały się cele i zadania dla prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Można przyjąć, iż realizowano wówczas dwa cele główne:

- umacnianie morale żołnierzy dla podnoszenia ich gotowości bojowej;
- realizowanie ustawowego zapisu o zwalczaniu analfabetyzmu.

Wymienione cele wyznaczały zasadnicze zadania dla tej działalności. Podział Wojska Polskiego na formacje frontowe, etapowe i tyłowe różnicował stopień realizacji założonych celów. W formacjach etapowych, zwłaszcza tyłowych, były pewne warunki do prowadzenia szkół nauczania początkowego. Natomiast w formacjach frontowych realizacja zadania zwalczania analfabetyzmu była wielce

utrudniona, niekiedy wprost niemożliwa do wykonania, za to za **cel główny uznano umacnianie morale żołnierzy, uodpornienie ich na propagandowe oddziaływanie przeciwnika i podnoszenie przez to gotowości bojowej**. Powyższy podział o charakterze dualistycznym miał wpływ zarówno na formy jak i metody prowadzonej działalności, dobór przekazywanych treści, na tworzone struktury organizacyjne, jak i dobór kadry oświatowej.

W specyficznych warunkach wojennych realizowano zróżnicowane formy i metody odnoszące się do pracy oświatowo-wychowawczej w zależności od tego czy stosowano je wobec formacji frontowych czy tyłowych.

W formacjach tyłowych, poniekąd etapowych, stosowano następujące formy z ukierunkowanymi nadawanymi im priorytetami:

- edukacyjno-wychowawczą;
- propagandową;
- kulturalną.

Z kolei w formacjach frontowych chociaż ilość stosowanych form była podobna do wymienionych to jednak nadawano im inne priorytety. Stąd też ich kolejność była następująca:

- propagandowa z silnym akcentem na neutralizację oddziaływania propagandowego prowadzonego przez przeciwnika;
- wychowawczo-edukacyjną;
- kulturalną.

Podczas praktycznej realizacji w formacjach tyłowych i etapowych działalności edukacyjno-wychowawczej wojsko starało się w pierwszej kolejności zapewnić wykonanie ustawy sejmowej o zwalczaniu analfabetyzmu. W cytowanej ustawie sejmowej zakładano bowiem, że: "(...) *Żołnierze pozbawieni w wieku szkolnym nauczania początkowego oraz niezbyt biegli w czytaniu i pisaniu po polsku, podlegają przymusowej nauce w okresie odbywania służby wojskowej.*(...)"¹⁰

Na podstawie rozkazu ministra spraw wojskowych z 6 sierpnia 1919 r. działalność oświatowo-wychowawcza, dotychczas uznawana jako praca pozasłużbowa, stawała się służbową i została włączona w harmonogram działań służbowych wszystkich jednostek Wojska Polskiego.¹¹

Duża ilość analfabetów znajdująca się w wojsku powodowała, że niemal w każdej jednostce tworzone były żołnierskie szkoły nauczania początkowego.

Realizacja funkcji edukacyjno-wychowawczej prowadzona była przez stosowanie następujących metod:

1. nauczanie analfabetów czytania i pisania po polsku oraz początków rachunków;
2. prowadzenie nauczania obywatelskiego obejmującego:
 - naukę o Polsce poprzez wygłaszanie pogadank o ziemi ojczystej, o dziejach narodu; czytanie utworów wybitnych pisarzy oraz przekazywanie informacji o współczesnym stanie państwa;
 - naukę o zasadach żołnierskiego zachowania się (etyka obywatelska);
 - przekazywanie podstawowych wiadomości z wiedzy ogólnej.

Funkcja propagandowa miała na celu przygotowanie żołnierza o wysokim morale gotowego do walki o zachowanie niepodległości i suwerenności państwa oraz do walki o kształt jego granic. Stosowanymi metodami były:

- pogadanki;
- rozmowy indywidualne;
- prasa, zwłaszcza wojskowa;
- ulotki.

Uwidaczniało się dość duże koncentrowanie uwagi zarówno kierownictwa Wojska Polskiego, jak i komórek koordynujących działalność oświatowo-wychowawczą na realizację zwłaszcza dwóch pierwszych z wymienionych funkcji, z wyraźnym pomniejszaniem znaczenia funkcji polegającej na upowszechnianiu

kultury. Mimo to w pewnym co prawda ograniczonym stopniu i ona była realizowana. W tym wypadku starano się stosować następujące metody:

- prowadzenie gospód, świetlic i sklepów żołnierskich;
- sprawowanie opieki nad chórami, zespołami amatorskimi oraz organizacyjne uczestnictwo w zabezpieczaniu wyjść do teatrów, kin i na koncerty;
- organizowaniu obchodów rocznic narodowych;
- propagowaniu sportu, gier i zabaw;
- zwiedzanie wystaw, muzeów, zabytkowych miast, historycznych miejscowości oraz zakładów pracy;
- pomoc w doksztalcaniu żołnierzy w zawodach cywilnych;
- ponoszenie odpowiedzialności za zewnętrzny i wewnętrzny wygląd koszar.¹²

Mając na uwadze realizację wyżej wymienionych funkcji i metod w tym pomocnych starano się czynić to poprzez przekaz następujących treści. Przy funkcji edukacyjno-wychowawczej realizowano skrócony program pierwszych dwóch klas szkoły powszechnej umożliwiający danie żołnierzowi minimum wiedzy ogólnej, a zwłaszcza nauczanie go podstaw czytania i pisania w języku polskim, a także rachunków. Po zrealizowaniu tego zadania w etapie kolejnym prowadzono tzw. nauczanie obywatelskie ukierunkowane na zapoznanie żołnierzy z podstawami wiedzy o historii i obecnych problemach Polski. Uczono żołnierzy także zasad ich zachowania się w społeczności tak wojskowej, jak i cywilnej.

Przy realizacji funkcji propagandowej starano się tak dobierać problematykę by dominowały w niej treści patriotyczne popularyzujące dumę z przynależności do narodu polskiego i jego wiekowych osiągnięć. Wskazywano na stan zagrożenia suwerenności państwowej - zwłaszcza w przededniu bitwy warszawskiej 1920 r. - i na groźbę jaką dla niej stanowiła ideologia bolszewicka. Dowodzono obłudności tej propagandy i zagrożenia jaką stanowiła dla państw demokratycznych. Zwłaszcza

akcentowano jej ostrze antyklerykalne bazując na silnych uczuciach emocjonalnego związku narodu polskiego z wiarą rzymsko-katolicką.

Dobierając treści przekazu dla realizacji funkcji kulturalnej odstępowano od centralnego sterowania prowadzeniem tego typu działalności. Stąd też wiosną 1920 r. w każdym garnizonie utworzono Komisję Oświaty i Kultury. Były to ciała nieetatowe. Przewodniczącym wymienionej komisji był z urzędu dowódca garnizonu, zaś w tych garnizonach, w których był etat kierownika oświatowego, był on zastępcą przewodniczącego tego ciała, w innym wypadku zastępcą dowódcy wyznaczony był najstarszy stopniem oficer oświatowy. Komisji Oświaty i Kultury powierzono zadanie koordynowania całej działalności oświatowo-wychowawczej w jednostkach wojskowych wchodzących w skład garnizonu. W szczególności jej pieczy powierzono troskę o organizację obchodów świąt państwowych, narodowych i wojskowych. Nadzorować miała także tryb organizacji życia pozasłużbowego żołnierzy, a w szczególności ich udział w życiu kulturalnym. Ustalono, że garnizonowa Komisja Oświaty i Kultury zbierać się będzie nie rzadziej niż raz w miesiącu.

W garnizonach, w skład których wchodziło więcej niż jedno miasto, w którym stacjonowało wojsko, przy wojskowym dowództwie miast powoływano kierowników oświatowych oraz tworzono Komisję Oświaty i Kultury. Zakres obowiązków komisji i tryb ich powoływania był analogiczny jak w przypadku garnizonów. Odpowiadały one w szczególności za współpracę z władzami administracyjnymi i instytucjami społecznymi.

W garnizonach oraz oddziałach opieką otaczano zespoły amatorskie, chóry, koła zainteresowań. W miarę możliwości starano się umożliwić żołnierzom uczestnictwo w cywilnym życiu kulturalnym bacząc jednak na to by przekazywane treści służyły m.in. wychowaniu patriotycznemu i obywatelskiemu.

W pododdziałach miejscem życia kulturalnego były świetlice żołnierskie. Miały one zapewnić minimum zapotrzebowania żołnierzy w tym względzie.

Znacznie odmienne formy i metody działalności oświatowo-wychowawczej, a także przekazywane treści, obowiązywały w formacjach frontowych. Było to podyktowane specyficznymi uwarunkowaniami związanymi z uczestnictwem w

walkach i przez to dysponowaniem niewielką ilością czasu na prowadzenie zorganizowanych form działalności oświatowo-wychowawczej.

W tych formacjach za wiodącą uznano formę propagandową, w tym zwłaszcza neutralizowanie propagandowego oddziaływania przeciwnika. Starano się więc stosować, z uwagi na wymienione warunki, najprostsze metody. Były to:

- rozmowy indywidualne dowódców z żołnierzami;
- agitacja;
- prasa wojskowa, w tym gazetki okopowe;
- ulotki;
- popularyzacja czynów bohaterskich.

Forma wychowawczo-edukacyjna była utrudniona w realizacji ze względu na warunki służby panujące w formacjach frontowych. Stąd przedkładano działalność wychowawczą nad edukacyjną. Tę drugą w skromniejszym wymiarze prowadzono w okresie „ciszy” na froncie. Do najczęściej stosowanych metod przy realizacji tej funkcji zaliczyć można:

- pogadanki wychowawcze;
- przodownictwo i współzawodnictwo;
- naukę pisania i czytania.

Jeszcze mniej czasu miano na prowadzenie działalności kulturalnej. Wykorzystywano stąd na jej prowadzenie niemal wyłącznie dłuższe przerwy w dynamice trwających działań militarnych. Wówczas to starano się zagospodarowywać czas wolny żołnierzy na:

- korzystanie ze świetlic;
- uczestnictwo w imprezach artystycznych organizowanych własnym wysiłkiem lub przez przybycie na front Ruchomych Kolumn Oświatowych;
- organizowanie imprez sportowych.

W warunkach wojennych przy ogromnym rozroście liczebnym wojska treści przekazywane w ramach działalności oświatowo-wychowawczej z konieczności różniły się od zalecanych w warunkach pokojowych. Podporządkowywane one były głównie potrzebom prowadzonych działań wojennych, zwłaszcza wojnie najważniejszej jako była wojna polsko-rosyjska lat 1919-1920. Stąd starano się demaskować hasła propagandowe lansowane przez bolszewików wykazując ich obłudę. Wskazywano także na groźbę jaką dla niepodległości i suwerenności Polski stanowić mogło przyjmowanie założeń ideologii komunistycznej. Apelowano do sumień katolików wykazując antyklerykalność ideologii bolszewickiej.

W treściach przekazywanych w działalności edukacyjnej dominowała problematyka wychowania obywatelskiego, a nie przekaz wiedzy ogólnej. Z uwagi na ogromny analfabetyzm żołnierzy w miarę możliwości uczono ich pisanie i czytania. Czyniono to także przez wzgląd na to, że wówczas będzie łatwiejszy dostęp do nich z przyjętym modelem wychowania.

Nawet przy realizacji funkcji upowszechniania kultury pamiętano by i ona służyła wychowaniu narodowemu i obywatelskiemu oraz umacniała postawy ich determinacji w walce z wrogą ideologią i wrogami zewnętrznymi.

Ogrom zadań realizowanych w ramach działalności oświatowo-wychowawczej, a przede wszystkim skala, z uwagi na liczebność wojska, realizowanych zadań wymagały sprawnej organizacji oraz licznych fachowo przygotowanych kadr.

W latach 1918-1921 strukturalne usytuowanie ogniw kierujących działalnością oświatowo-wychowawczą w Wojsku Polskim ulegało licznym zmianom. Początkowo w Sztabie Generalnym w Oddziale VII Naukowym utworzono Sekcję III Oświatowo-Wychowawczą podporządkowując jej „Uniwersytet Żołnierski”. Na szczeblu Dowództw Okęgów Generalnych przewidziane były etaty referentów oświatowych. Podobne stanowiska utworzono i w związkach taktycznych oraz oddziałach. W marcu 1919 r. pion oświatowo-wychowawczy przeniesiony został do Ministerstwa Spraw Wojskowych wchodząc w skład Departamentu Naukowo-Szkolnego. W maju 1919 r. w wymienionym departamencie utworzono Sekcję Pedagogiczną przekształcono następnie w Sekcję Kulturalno-Oświatową. Na niższych szczeblach hierarchii wojska

wprowadzono stanowiska kierowników oświatowych. Wówczas to także dokonano usytuowania tego pionu w wojennych strukturach wojska. W Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego utworzono Sekcję Kulturalno-Oświatową. W grudniu 1919 r. dokonano kolejnej reorganizacji tworząc Sekcję Propagandy i Opieki nad Żołnierzami przy Oddziale II Naczelnego Dowództwa WP.

W marcu 1920 r., kiedy utworzono Sztab MSWojsk. usytuowany został w nim Oddział III Naukowo-Szkolny z Sekcją III Oświatową odpowiedzialną za kierowanie działalnością oświatowo-wychowawczą w wojsku. Z kolei w maju 1920 r. Sekcja Oświatowa przemianowana została na Sekcję Oświaty i Kultury, której powierzono następujące zadania: „(...) *Kierowanie całością spraw kulturalno-oświatowych w wojsku w duchu wychowania żołnierzy na obywateli kraju, świadomych swych obowiązków narodowych, zwalczania na drodze powyższej tendencji rozkładowych, propagowania tężyzny moralnej w wojsku oraz propagowanie w społeczeństwie pracy dla wojska.(...)*”.¹³ Jednocześnie na szczeblu Dowództw Okręgów Generalnych utworzono Wydział III b „Uniwersytet Żołnierski”.

Rozbudowujące się struktury pionu oświatowo-wychowawczego, a zwłaszcza stawiane przed nim zadania, wymagały coraz liczniejszych i do tego fachowo przygotowanych kadr. Początkowo stanowiska referentów oświatowych związków taktycznych i oddziałów nie były stanowiskami etatowymi, a wyznaczani na nie oficerowie pełnili jednocześnie inne funkcje etatowe. W lutym 1920 r. nieetatowe stanowiska referentów oświatowych wprowadzono na szczebel samodzielnej kompanii włącznie. Odpowiedzialnymi za prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej uczyniono dowódców wszystkich szczebli, faktycznymi realizatorami byli zaś oficerowie oświatowi. W prowadzeniu żołnierskich szkół nauczania początkowego pomagali im zawodowi nauczyciele powoływani do wojska, w niewielkim zakresie także nauczyciele cywilni. Pomoc dla tej działalności świadczyły także liczne organizacje społeczne, zwłaszcza Polski Biały Krzyż.¹⁴

Od początku 1920 r. zaczęto wprowadzać, schodząc coraz bardziej w „dół” hierarchii wojskowej, etatowe stanowiska oficerów oświatowych, a od połowy tego roku także etatowe stanowiska podoficerów oświatowych. Przyjęto następujące

kryteria usytuowania etatowych stanowisk oficerów i podoficerów oświatowych uzależnione od ilości obsługiwanych żołnierzy. W formacjach liczących ponad 500 żołnierzy przysługiwało etatowe stanowisko oficera oświatowego. W pododdziałach liczących ponad 100 żołnierzy tworzono etat podoficera oświatowego. Zajętość tych etatów była jednak mocno zróżnicowana i w sumie niewielka. W oddziałach i pododdziałach niewiele przekraczała 30 %.¹⁵

Dekretem Naczelnego Dowództwa WP z 3 lutego 1920 r. utworzono korpus wojskowej służby nauczycielskiej.¹⁶ W jego skład wchodziłi zarówno oficerowie, jak i cywilni urzędnicy wojska.

Oceniając działalność oświatowo-wychowawczą prowadzoną w warunkach wojennych wskazać należy na:

- wzrost liczebny tego pionu spowodowany potrzebą prowadzenia tego typu działalności;
- wyłonienie się dwóch struktur usytowanych w formacjach bojowych i tyłowych powodujących dwutorowość prowadzenia powyższej działalności;
- utworzenie etatowych stanowisk oficerów i podoficerów oświatowych tworzących korpus oświatowy i korpus wojskowej służby nauczycielskiej;
- liczne reorganizacje tego pionu, zwłaszcza na szczeblu centralnym;
- priorytet nadawany działalności propagandowej, która okazała się najskuteczniejszym sposobem walki z bolszewizacją armii;
- w działalności wychowawczo-edukacyjnej koncentrowanie uwagi na rozbudzaniu patriotyzmu, świadomości narodowej oraz obywatelskiej żołnierzy;
- ograniczeniu, wynikającej z konieczności prowadzenia nieraz intensywnych działań militarnych, realizacji funkcji edukacyjnej (zwalczanie analfabetyzmu) i inspirującej życie kulturalne;

pomoc społeczeństwa, głównie Polskiego Białego Krzyża, w prowadzonej w wojsku działalności oświatowo-wychowawczej.

3. Koncepcje działalności oświatowo-wychowawczej w latach 1921 - 1931 i ich realizacja

Zakończenie walki militarnej o granice odrodzonej Polski i przeprowadzenie demobilizacji Wojska Polskiego oznaczające dopasowanie go do struktur pokojowych miało ogromny wpływ na zmianę zasad prowadzonej w nim działalności oświatowo-wychowawczej. Zmianie uległy cele, formy i metody, a także treści tej działalności. Radykalne zmiany zaszły także w strukturach organizacyjnych i kadrze odpowiedzialnej za realizację nałożonych na nią nowych zadań.

Głęboka demobilizacja armii w szczególny sposób dotknęła aparat oświatowy. Stanął więc dylemat dokonania gruntownych zmian w zasadach prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Miało to wpływ na to, że MSWojsk. wydało 2 lutego 1921 r. rozkaz „*O rozszerzeniu służby oświatowo-wychowawczej na wszystkich oficerów*”¹⁷ Wszyscy oficerowie zobowiązani zostali do osobistego prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Tymczasem nie byli oni zupełnie przygotowani do wykonywania tego zadania, głównie z powodu braku przygotowania fachowego. Obniżało to jakość i prestiż prowadzonej pracy wywierając także wpływ na zakres jej prowadzenia.

Naczelne władze wojskowe uznały, że w warunkach pokojowych głównym celem działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku będzie realizowanie ustawowego obowiązku zwalczania analfabetyzmu oraz „*wychowanie żołnierzy w duchu patriotycznym, umiłowania Ojczyzny i tradycji Narodu*”.¹⁸ Zdaniem Józefa Piłsudskiego, „*praca moralna z żołnierzami*” winna być traktowana na równi z „*pracą bojową*”. „*(...) Podstawą armii - pisał Piłsudski - jest dusza prostego żołnierza. Dopóki dusza ta jest silna, armia wytrzyma dolę i niedolę, gdy dusza ta się złamie - upadek armii jest nieuchronny*”.¹⁹ **Głównym założonym celem wychowawczym miało być przygotowanie świadomego i światłego żołnierza zdolnego do obrony narodu i ojczyzny.** Uznano bowiem, że dla współczesnego

żołnierza „*opanowanie form walki nie wystarcza*”, dążyć należy także do tego by „*przobrazić psychikę obywatela, odbywającego powinność wojskową*”.²⁰ Uzasadniając konieczność prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wśród żołnierzy pochodzących z poboru mjr Janusz Jędrzejewicz, kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Sztabu Generalnego WP, pisał m.in. „(...) *Wychowanie czysto wojskowo-fachowe nie obejmuje nigdy duszy żołnierza, nie zorganizuje wszystkich jego sił psychicznych, zwraca się ono bowiem z samego założenia tylko do pewnych cech człowieka, rozwija je i umacnia, pozostawiając na boku momenty, dotyczące stosunku człowieka do świata, ludzi, narodu i państwa. Ta dziedzina życia wewnętrznego, nazywajmy ją **dziedziną życia obywatelskiego**, stanowi odrębny zupełnie teren pracy. Do tej dziedziny psychiki ludzkiej trafić usiłują wszyscy ci, co pragną wywierać wpływy na masy; ona stanowi o najistotniejszej rzeczy w człowieku, o jego światopoglądzie, o kierunkach pragnień, zainteresowań, pracy, twórczości. Gdy mówimy o oświacie narodowej - tę to właśnie dziedzinę mamy na myśli; gdy chcemy podnosić poziom kulturalnego życia społeczeństwa znów o niej myślimy, gdy w krytycznych momentach uruchamiamy jakikolwiek aparat propagandy - na tę dziedzinę chcemy wywrzeć wpływ możliwie potężny.* (...)”²¹

W analizowanym okresie praca oświatowo-wychowawcza nazywana była **pracą kulturalno-oświatową**. Postrzegając wagę prowadzenia tej działalności twierdzono, iż „(...) **wojsko uwzględnia w swoim programie tę pracę jedynie i wyłącznie dlatego, że jest ona w stanie w znakomitym stopniu przygotować żołnierza do jego jedyne go celu, którym jest wojna.** (...)”²²

Na początku lat dwudziestych określono już cel który zamierzano osiągnąć prowadząc działalność oświatowo-wychowawczą: „(...) *Wychowywać chcemy żołnierza-obywatela, żołnierza-obrońcę Państwa, rozumiejącego, co i dlaczego ma bronić i umiejącego niezawodnie użyć broni, którą mu państwo daje do ręki. I z tego punktu widzenia jasną się staje rola pracy kulturalno-oświatowej w tak zarysowanym programie wychowawczym* (...)”²³

Przyjęto do realizacji trzy główne formy prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Była to forma:

- edukacyjna;
- kulturalna;
- propagandowa.

Forma edukacyjna zakładała zwalczanie analfabetyzmu jako podstawowej funkcji wychowawczej. Do realizacji jej włączono wszystkich oficerów. Dążono do tego by doprowadzić do „(...) **ustalenia bezpośredniego i indywidualnego kontaktu oficera z szeregowymi, co posiada niezmiernie ważne znaczenie wychowawcze**”.²⁴ W ramach żołnierskich szkół nauczania początkowego główny nacisk kładziono na przedmioty, które obok funkcji edukacyjnej wpływały na oddziaływanie wychowawcze na żołnierza. Celem do którego zmierzano było nakierowywanie myślenia żołnierza na problemy życia narodowego, jego zainteresowania zaś naprowadzane były na te dziedziny, w których roli i znaczenie państwa odgrywało znaczenie priorytetowe.

Przy realizacji funkcji promującej udział żołnierzy w życiu kulturalnym miano na uwadze przede wszystkim realizację zadań wychowawczych. Twierdzono, że wychowanie przez celowe i umiejętne podnoszenie życia kulturowego żołnierzy stanowi ważną dziedzinę działalności oświatowo-wychowawczej. Dążono do tego „(...) *by wszystkie poczynania w zakresie życia kulturalnego robione, były robione **nie dla żołnierza, ale przez żołnierza, o ile to tylko możliwe.***”²⁵ Kolejnym celem było „(...) **wywoływanie doznań i przeżyć, któreby były zdolne rozbudzić momenty psychiczne, stanowiące o wartości żołnierza, w tym kierunku rozwijały uczucia i myśli, nawiązywały do polskiej tradycji, jednym słowem wywierały wpływ wychowawczy o określonym celu wojskowym**”.²⁶

Z kolei funkcja propagandowa miała przygotować żołnierza odpornego na oddziaływanie wrogiej propagandy oraz przygotowanie go na wypadek wybuchu wojny. Twierdzono, że nawet w warunkach pokojowych należy prowadzić działalność propagandową. Miała ona być prowadzona przez prasę wojskową. Zalecano zwracanie szczególnej uwagi na tą funkcję w czasie zagrożenia wojennego oraz w trakcie prowadzenia wojny. „(...) *W każdym razie taka wzmożona akcja*

ideowa, którą ujmujemy zazwyczaj pod nazwą propagandy - pisał Janusz Jędrzejewicz - a która dysponuje licznymi i efektywnymi środkami pracy, będzie zawsze cechowała okres mobilizacji i wojny".²⁷

Pod koniec 1923 r. ukazały się wytyczne Sztabu Generalnego WP w sprawie prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej w oddziałach.²⁸ Za główne zadanie nadal uznawano zwalczanie analfabetyzmu w wojsku. Jednocześnie duży nacisk kładziono na zwiększenie wysiłków dowódców dla uświadamiania żołnierzy oraz wychowywania ich w duchu narodowym. Szczególną wagę przywiązywano do polonizacji mniejszości narodowych. Wobec braku precyzyjnych wytycznych w tej sprawie pochodzących od naczelnych władz cywilnych wojsko samo zaczęło przejawiać w tym względzie inicjatywę. Cytowany już mjr Jędrzejewicz pisał: "(...) *Niezależnie jednak od tego stanu rzeczy wojsko nie może czekać na skryształowanie się ostatecznie opinii publicznej w tym względzie i prowadzić musi politykę własną, która winna mieć tylko jeden cel jasny, wyraźny i zrozumiały dla wszystkich. Celem tym będzie **uczynienie z żołnierzy obcych narodowości lojalnych i uczciwych obrońców Państwa.***"²⁹

Wśród kierownictwa aparatu oświatowo-wychowawczego powstało przeświadczenie o potrzebie opracowania **doktryny prac kulturalno-oświatowej**. Definiowano ją w sposób następujący: „*Doktryna (...) dotyczy w zasadniczej swej istocie trzech momentów: ugruntowania pojęcia „żołnierza-obywatela”, sprecyzowania wychowawczej roli oficera w zakresie pracy kulturalno-oświatowej i unaocznienie tego stanu w zbiorowej psychice normalnie pracującego oddziału, który można by nazwać samopoczuciem żołnierza w wojsku*”.³⁰

Uznano, iż głównymi metodami realizacji funkcji edukacyjnej będą:

- nauczanie przymusowe analfabetów i półanalfabetów, prowadzone w żołnierskich szkołach nauczania początkowego;
- pogadanki wychowawcze;
- dokształcanie ogólne i zawodowe;

- funkcjonowanie bibliotek wojskowych i działalność prowadząca do popularyzowania czytelnictwa.

W pierwszej połowie lat dwudziestych coraz ważniejsze miejsce przy realizacji funkcji edukacyjnej zajmowała będzie działalność wychowawcza, a zwłaszcza pogadanki wychowawcze.

Przyjęcie jako drugiej w kolejności formy zmierzającej do inspiracji żołnierzy do uczestnictwa w działalności kulturalnej nie oznaczało, iż wojsko podejmowało znaczący wysiłek dla realizacji tego zadania. Szczególne zaniedbania wystąpiły w latach 1921-1926. Wówczas to życie kulturalne w pododdziale praktycznie ograniczało się do funkcjonowania świetlicy żołnierskiej. Praktycznie trudno było dostrzec merytoryczne oddziaływanie Domu Żołnierza Polskiego. W świetlicach żołnierskich w czasie wolnym podoficerowie i szeregowi mogli korzystać z gier świetlicowych, słuchać radia czy czytać prasę. Sporadycznie wychodzili oni do kina, a nadzwyczaj rzadko do teatru czy na koncerty. W pojedynczych przypadkach dochodziło do organizowania wycieczek turystycznych w celu zwiedzania miejsc historycznych, ważnych obiektów i zakładów pracy. Życie kulturalne kadry małych garnizonów skupiało się niemal wyłącznie w kasynach, w których oferta kulturalna była dość skromna. Aktywniejszy udział kadry w życiu kulturalnym ograniczony był przez jej duże zaangażowanie czasowe w wykonywanie zadań służbowych, a przede wszystkim przez jej niskie uposażenie.

Do realizacji funkcji propagandowej w analizowanym okresie, zwłaszcza w latach 1921-1926, nie przywiązywano jeszcze należytej uwagi. Formalnie na terenie wojska zabroniono uprawiania polityki, co nie znaczy że nie wolno było prowadzić wśród wojska agitacji i przychylnie nastrojać go do programu jakiegoś stronnictwa politycznego czy potępiać stronnictwa inne. Tym niemniej uznano dążenie do apolityczności wojska. Praktycznie nie zawsze trzymano się tych zasad.

Z uwagi na słabe przygotowanie pedagogiczne oficerów odpowiedzialnych bezpośrednio także i za urabianie propagandowe żołnierzy praktycznie stosowano jedną tylko z metod - rozmowy indywidualne lub dyskusje trwające w czasie prowadzenia pogadank wychowawczych.

Od 1926 r. zintensyfikowano oddziaływanie propagandowe czyniąc to z myślą o tworzeniu kultu Piłsudskiego. Do tego celu posługiwano się następującymi metodami:

- agitacja;
- pogadanki wychowawcze;
- obchody świąt państwowych i wojskowych, do których włączano dzień 19 marca - dzień imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z uwagi na fakt, że w latach 1921-1931 w działalności oświatowo-wychowawczej dominowała funkcja edukacyjna ona to narzucała przekazywane treści. W latach 1921-1926 do tego główna uwaga wojska skupiona była na prowadzeniu żołnierskich szkół nauczania początkowego. W nich zaś w zależności od okresu odbywania służby wojskowej nauka odbywała się w czterech lub trzech podokresach. Najwięcej czasu poświęcano na naukę języka polskiego (czytanie i pisanie), podstawy arytmetyki, historii, geografii oraz na pogadanki wychowawcze.

Przymusowe nauczanie żołnierza trwało aż do końca ukończenia przez niego kursu lub zakończenia służby wojskowej. Promocja na kolejny stopień odbywała się po zdaniu przewidzianych egzaminów, w innym wypadku słuchacz zostawał na tym samym poziomie edukacyjnym. Zakończenie szkoły odbywało się po zdaniu egzaminu końcowego i poświadczone było specjalnym świadectwem.

Ze względu na brak fachowych kadr nauczycielskich (zajęcia na ogół prowadzili nie przygotowani pod względem pedagogicznym oficerowie) w realizacji programu zwalczania analfabetyzmu w wojsku występowały okresy dużych zakłóceń, zwłaszcza w latach 1921-1923. Stosowane środki zaradcze obniżały poziom prowadzonych zajęć oraz skracaly czas przewidywany na tę formę edukacyjną.

Podejmowano także próby - odbywało się to z różnym skutkiem - doksztalcania ogólnego i zawodowego żołnierzy. Obejmowało ono:

- kursy doksztalcające z zakresu szkoły średniej;

- kursy doszkalaćące z zakresu 7-letniej szkoły powszechnej, przeznaczone dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i uczniów orkiestr wojskowych;
- kursy doszkalaćące z zakresu 8-letniego gimnazjum dla podoficerów zawodowych;
- kursy korespondencyjne dla oficerów przygotowujących się do podjęcia studiów;
- kursy przygotowawcze z zakresu przygotowania do zawodu dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej nierolników;
- kursy przygotowania rolniczego dla żołnierzy-rolników.³¹

Duży kryzys jaki przechodziła działalność oświatowo-wychowawcza w latach 1921-1926, a zwłaszcza w latach 1921-1923, był pokłosiem radykalnych zmian koncepcyjnych, organizacyjnych i kadrowych. Likwidacja korpusu oficerów oświatowych i etatowych stanowisk oficerów i podoficerów oświatowych oraz przerzucenie tej pracy na wszystkich oficerów, zwłaszcza dowódców - nie byli oni przygotowani fachowo do jej prowadzenia - spowodowała rażące obniżenie jakości realizowanych zadań. Ostre nakazy nie poparte przygotowaniem fachowym do nowych zadań okazały się fikcją. Większość oficerów traktowała nowe dodatkowe zadania jako niechcianą uciążliwość i nawet przymuszana do ich wykonywania czyniła to bez entuzjazmu ze szkodą dla jakości tej pracy.

10 sierpnia 1921 r. ustalono nową strukturę komórek odpowiedzialnych za prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej.³² Wydział Oświaty i Kultury włączono w skład Oddziału III Sztabu Generalnego WP. Przy Dowództwach Okręgów Korpusów funkcjonowały Wydziały III b - Wyszkożenia i Oświaty. Miały one obsadę początkowo dwu, a następnie jednoosobową. Formalną odpowiedzialność za tę działalność ponosili dowódcy Okręgów Korpusów. Podobne obowiązki spoczywały na dowódcach związków taktycznych. Faktycznie obowiązki te były cedowane na nieetatowych kierowników oświatowych. Dowódcy oddziałów odpowiedzialni byli także za organizację pracy oświatowo-wychowawczej. Oni także posiłkowali się w wykonywaniu tych zadań nieetatowymi kierownikami oświatowymi

oddziału. Podobnie sytuacja przedstawiała się w batalionach. Bezpośredni ciężar działalności oświatowo-wychowawczej spoczywał na dowódcach kompanii. Oni prowadzili pogadanki wychowawcze, odczyty i organizowali życie kulturalne w pododdziale.

Powyższe usytuowanie strukturalne przetrwało do 1928 r. Wówczas to utworzono Samodzielny Referat Propagandy i Prasy Wojskowej wchodzący w skład Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego podległego do 1932 r. Sztabowi Głównemu WP.

Reasumując działalność oświatowo-wychowawczą w wojsku w latach 1921-1931 wywieść można następujące uogólnienia:

1. Likwidacja etatowego aparatu oświatowego i niskie usytuowanie tego pionu w centralnych strukturach wojska doprowadziło do ostrego kryzysu w prowadzonej działalności i to na wszystkich jej płaszczyznach;
2. Obarczenie wszystkich oficerów, zwłaszcza dowódców - bez ich wcześniejszego przygotowania fachowego - odpowiedzialnością za prowadzenie tej działalności nie było pociąganiem udanym i do końca przemyślanym;
3. Skupienie niemal całej uwagi - przynajmniej do 1926 r. - na zwalczaniu analfabetyzmu (miano z realizacją tego zadania także ogromne kłopoty) - w znaczący sposób zawęziło płaszczyzny prowadzonej działalności;
4. Od czasu zamachu majowego Piłsudskiego (1926 r.) coraz większą uwagę zaczęto skupiać na centralnym kierowaniu działalności wychowawczą ze stopniowym przechodzeniem od modelu wychowania narodowego na rzecz wychowania obywatelskiego;
5. Od 1926 r. większy akcent kładziono na propagandowe urabianie żołnierzy, zwłaszcza na utrwalanie kultu Piłsudskiego;
6. Analiza niepowodzeń wynikających z obarczenia wszystkich oficerów odpowiedzialnością za prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej skłoniła do tworzenia nieetatowych stanowisk oficerów oświatowych i

wyznaczania na nie lepiej przygotowanych - zazwyczaj po ukończeniu specjalistycznych kursów - młodszych oficerów.

4. Zmiany w organizacji i formach działalności

oświatowo - wychowawczej w Wojsku Polskim w latach 1931 - 1939.

Przejęcie w wyniku zamachu majowego 1926 r. władzy przez Piłsudskiego i jego epikę doprowadziło do dużych przewartościowań w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Dotyczyło to i wojska. Zmianie uległa koncepcja prowadzonej w wojsku działalności oświatowo-wychowawczej. W doktrynie wychowawczej przechodzono od wychowania narodowego na rzecz wychowania obywatelskiego.

Musiało to znaleźć swoje uzasadnienie organizacyjno-strukturalne. Najpierw wydano dokument określający koncepcję pracy wychowawczej i kulturalno-oświatowej - „Instrukcja o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku” - a następnie utworzono nową strukturę kierującą tą działalnością - Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy.

Doświadczenia zbierane z prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w latach dwudziestych oraz dążność władz wojskowych do centralnego kierowania jej prowadzeniem, a także odchodzenie od modelu wychowania narodowego na rzecz wychowania obywatelskiego, doprowadziły w 1931 r. do znaczącego jej przeorientowania i nowego ustawowego usankcjonowania. Stąd nie było dziełem przypadku, że w maju 1931 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało „Instrukcję o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku”³³, 8 listopada 1934 r. ukazał się rozkaz ministra spraw wojskowych „O organizacji pracy kulturalno-oświatowej w wojsku” oraz o utworzeniu **Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego.**³⁴

Wydanie „Instrukcji o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku” nie było dziełem przypadku. Brak organizacyjnych unormowań tej sfery działalności był szczególnie widoczny. Dotychczasowe akty normatywne były zdezaktualizowane i stąd nie przystosowane do nowych warunków. Potrzeba uporządkowania wynikała także z dużego kryzysu, jaki dotknął pracę oświatowo-wychowawczą w latach dwudziestych. Brak możliwości realizacji założonych celów wychowawczych wobec nieprzygotowania kadr oficerskich oraz niska ranga tej działalności wśród innych zadań służbowych i brak klarownego umocowania komórek tego pionu w strukturach wojska - oto główne przyczyny sprawcze doprowadzające do opracowania i wydania wymienionej instrukcji.

W instrukcji z 1931 r. dokonano podziału dotychczasowych zadań wchodzących w zakres działalności oświatowo-wychowawczej na pracę kulturalno-oświatową i wychowawczą. Zdecydowany priorytet nadano działalności wychowawczej. Za podstawowy cel działalności oświatowo-wychowawczej uznano: „(...) *kształcenie i hartowanie ducha żołnierskiego, będącego podstawą wojska*”.³⁵ Uznano także, iż cel ten można osiągnąć poprzez wychowanie obywatelskie szeregowych, które winno obejmować:

- „wszczepianie” w nich zasad moralnych;
- „zaprawienie” do ofiarnej służby dla państwa bez względu na narodowość i wyznanie;
- uodparnianie przeciw wrogiej propagandzie;
- urabianie psychiki w kierunku gotowości bojowej;
- wyposażenie w podstawy wiedzy ogólnej, potrzebnej do efektywniejszego wykonywania obowiązków żołnierskich i niezbędnej do samokształcenia;
- oddziaływanie kulturalne.

Z powyższego wynikało, że pracę oświatowo-kulturalną postrzegano głównie jako prowadzenie działalności wychowawczej. W wychowaniu zaś coraz bardziej

zamierzano wykorzystywać oddziaływanie propagandowe. Określono także główne formy prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. Miały to być:

- żołnierskie szkoły nauczania początkowego;
- pogadanki wychowawcze;
- działalność bibliotek i upowszechnianie czytelnictwa;
- doksztalcanie ogólne i zawodowe;
- działalność kulturalna.

W skład działalności kulturalnej wchodzić miały:

- uroczystości i obchody świąt państwowych i wojskowych;
- działalność „Domów Żołnierza”, świetlic żołnierskich i kasyn oficerskich;
- funkcjonowanie kin i teatrów;
- amatorska działalność artystyczna;
- wykorzystywanie radia;
- organizowanie wycieczek krajoznawczych.

Z powyższego wynika, że dość dowolnie i niezbyt precyzyjnie pojmowano działalność kulturalną, starając się pomieścić w niej zarówno typowe dla tego typu pracy przedsięwzięcia, jak i te, które wchodziły w zakres oddziaływania propagandowego, a więc mieszczące się bardziej w obszarze oddziaływania wychowawczego.

Od początku lat trzydziestych następowały powolne zmiany w stosowanych formach działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku. Co prawda nadal przyjmowano realizację trzech głównych form: edukacyjnej, propagandowej i kulturalnej, ale stopniowo priorytet zyskiwała funkcja propagandowa przy jednoczesnym ograniczaniu pozostałych dwóch, zwłaszcza edukacyjnej. Już bowiem w instrukcji z 1931 r. uznano, że „(...) *Pogadanki wychowawcze stanowią najważniejszy dział pracy oświatowej w wojsku.*(...)”³⁶ Można to nawet rozszerzyć na

stwierdzenie, iż traktowane były jako główna forma prowadzonej działalności wychowawczej.

Nałożono obowiązek, by pogadanki wychowawcze prowadził dowódca kompanii, w wyjątkowych wypadkach jeden z dowódców plutonu. Miał w nich uczestniczyć cały stan osobowy pododdziału. Zobligowanie dowódcy kompanii do osobistego prowadzenia pogadank wychowawczych wynikać miało z tego, że jedynie on:

- najlepiej był zorientowany w potrzebach wychowawczych swego pododdziału;
- poznał psychikę i ducha wszystkich podwładnych;
- cieszył się u podkomendnych z racji zajmowanego stanowiska największym szacunkiem oraz miał możliwość najskuteczniejszego wychowawczego oddziaływania na nich.

Tematyka pogadank wychowawczych mieściła się w trzech grupach obejmujących:

- wiadomości o państwie polskim;
- wiadomości o wojnie i wojsku narodowym;
- wiadomości o obowiązkach i prawach żołnierza i obywatela.

O dążeniu do centralnego sterowania procesem wychowania świadczyć może i to, że opracowano szczegółowy tematyczny wykaz prowadzonych pogadank wychowawczych. W instrukcji z 1931 r. obejmował on 42 tematy, z czego 17 dotyczyło wiadomości o państwie polskim, 5 wiadomości o wojnach i wojsku narodowym, a 12 wiadomości o prawach i obowiązkach żołnierza i obywatela. Zalecano także, by uwzględnić możliwości, przy dysponowaniu odpowiednim czasem, do przedstawienia co najmniej 8 tematów pogadank sposobących żołnierzy po zakończeniu przez nich służby wojskowej do życia w społeczeństwie cywilnym. Pogadanki te zawierały praktyczne rady dotyczące płacenia podatków, gromadzenia

oszczędności, wskazówki sędownicze, obowiązki szkolne czy zasady kontaktu z przedstawicielami najniższych szczebli władz administracyjnych.

Oddzielny zestaw tematów pogadank wychowawczych przewidywano dla szeregowych rezerwy powoływanych na ćwiczenia. Obejmował on sześć grup tematycznych, a mianowicie:

- żołnierz - obrońca Ojczyzny (4 tematy);
- Ojczyzna (3 tematy);
- granice Polski (4 tematy);
- zagadnienia morskie (4 tematy);
- lotnictwo (4 tematy);
- naród pod bronią (3 tematy).

Podstawą przygotowywania się wykładowców do prowadzenia pogadank wychowawczych miał być podręcznik autorstwa Stanisława Sosabowskiego pt. *"Wychowanie żołnierza-obywatela"* oraz Mariana Porwita pt. *"Nauka o powinnościach żołnierskich"*. Zalecano także korzystanie z wydawnictw seryjnych takich jak: *"Biblioteczka Żołnierza Polskiego"* i *"Biblioteczka Społeczna"*.

W działalności wychowawczej następowało przechodzenie od wychowania narodowego do wychowania obywatelskiego. Pisał o tym we wstępie wymienianej już pracy Sosabowski stwierdzając: *"(...) chcę i pragnę, by wykorzystano ją przede wszystkim do urabiania duszy żołnierza"*³⁷ Powyższy podręcznik służyć miał więc z góry określone mu celowi wychowawczemu, preferując wychowanie propaństwowe i proobywatelskie. Stąd też treści poszczególnych pogadank pomyślane były pod kątem tego, by nauczyć żołnierzy, iż *"(...) własne państwo nie tylko znać i rozumieć, ale i kochać należy. A to chyba najważniejsze"*.³⁸ Celem pogadank wychowawczych było wychowanie żołnierzy rozumiejących swoje prawa i obowiązki. Stąd uważano, że poczucie obowiązku powinno wrosnąć w duszę żołnierza w takiej mierze, by czyni jego były funkcją naturalną i automatyczną. *"(...) Tu nie może być rozważań - pisał*

Sosabowski - *czy swój obowiązek obywatelski mam spełnić, czy też nie. Może być tylko myśl: jak go spełnić? jak spełnić go najlepiej w myśl intencji rozkazodawcy?*"³⁹

Dając praktyczne rady, jak należy żołnierzowi przekazywać wiedzę, pplk Sosabowski uważał, że „(...) *Żołnierzowi trzeba dać sumę wiadomości potrzebnych do zrozumienia obowiązków żołnierskich i obywatelskich, trzeba ją dać w takiej formie, by umysł i serce jego nastroić na nutę odpowiadającą celowi wychowania*”⁴⁰ Proponował więc wybiórczość w przekazywaniu wiedzy. Sosabowski dawał ponadto wiele rad metodycznych jak należy dobierać treści i jakie stosować metody. Pisał więc: „(...) *Przystępując więc do nauczania o naszym państwie i wojsku, o prawach i obowiązkach żołnierskich - należy odwołać się wprzód do serca, a potem do rozumu żołnierza.(...) Należy pamiętać, że dusza żołnierza podświadomie szuka wiary i autorytetu. Autorytetem jest dowódca. Słowa wypowiedziane przez autorytet stają się wierzeniem żołnierza.*”⁴¹ Stąd duży nacisk kładł na to, by wykładowcą był bezpośredni dowódca, a w żadnym wypadku osoba cywilna.

Ogromny nacisk kładziony na prowadzenie pogadank wychowawczych nie był dziełem przypadku. Świadczył o dążeniu centralnych władz wojska do zintensyfikowania i odgórnego sterowania wychowaniem żołnierzy w duchu propaństwowym i proobywatelskim. Cel ten zamierzano osiągnąć poprzez prowadzenie właśnie pogadank wychowawczych, w których udział brać mieli wszyscy szeregowi i podoficerowie służby czynnej. Zmiana akcentów na zintensyfikowanie wychowania żołnierzy polegała nie tylko na nadaniu wysokiej rangi pogadankom wychowawczym, ale i na coraz intensywniejszym ich uodparnianiu na wrogą propagandę. Już w cytowanej instrukcji z 1931 r. jeden z jej rozdziałów poświęcony był „Zwalczaniu hasel komunistycznych”. Na wszystkich dowódców, oficerów oświatowych i innych oficerów nałożono obowiązek, by we wszystkich formach prowadzonej pracy oświatowo-wychowawczej „(...) *kłaść nacisk na zwalczanie hasel komunistycznych*”.

Wzrost zagrożenia zewnętrznego, po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech w 1933 r., a także istotne zmiany zachodzące w polityce wewnętrznej po uchwaleniu w kwietniu 1935 r. nowej konstytucji, a zwłaszcza śmierci 12 maja 1935

r. marszałka Piłsudskiego, wpłynęły na dość poważne zmiany w działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w wojsku. Były to zarówno zmiany organizacyjne - utworzenie Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego - jak zwłaszcza merytoryczne odnoszące się do zmiany celów wychowawczych. Centralne władze wojskowe uznały, iż w zmieniających się warunkach inne winny być priorytety w dotychczas prowadzonych kierunkach tej działalności. Podjęto dużą batalię walki z obcą propagandą oraz kolejną na rzecz przyspieszenia asymilacji mniejszości narodowych.

Za zasadniczy cel prowadzonej w Wojsku Polskim działalności oświatowo-wychowawczej w drugiej połowie lat trzydziestych obrano kształtowanie pożądanych postaw obywatelskich żołnierzy. Podporządkowane to było bieżącej polityce państwa. Kolejnym zadaniem było uodpornienie żołnierzy na oddziaływanie wrogiej propagandy. Dążono ponadto do inspirowania żołnierzy, by doskonalili rzemiosło wojskowe. Znacznie mniej uwagi niż w poprzednich latach przywiązywano do edukacji żołnierzy. Systematycznie spadała ranga walki z analfabetyzmem. Jednym z końcowych celów działalności oświatowo-wychowawczej było zachęcanie żołnierzy do czynnego uczestnictwa w organizowanych imprezach kulturalnych. Stąd wynikał wniosek, że za priorytetowe zadanie uważano wychowanie żołnierzy, natomiast działalność oświatowa, a przede wszystkim kulturalna, przesuwana była na dalszy plan.

W hierarchii form prowadzonej w wojsku działalności oświatowo-wychowawczej od połowy 1935 r. nastąpiły istotne przewartościowania. Ustawione one zostały w następującej kolejności:

- praca propagandowa;
- praca wychowawcza;
- praca oświatowa;
- praca kulturalna.

Praca propagandowa w wojsku traktowana odtąd jako priorytetowa koncentrować się miała wokół rozwijania i umacniania kultu:

- narodu;
- państwa;
- wodza.

W związku z powyższym na czoło pracy oświatowo-wychowawczej wysunięto pogadanki wychowawcze oraz uroczystości patriotyczne wspomagające wychowanie obywatelskie żołnierzy. Mniej uwagi koncentrowano na promowaniu oświaty dążącej do przekazu wiedzy ogólnej. Co prawda funkcjonowały nadal żołnierskie szkoły nauczania początkowego, ale liczba żołnierzy uczestniczących w tej formie edukacyjnej stale malała, chociaż do 1939 r. nie udało się całkowicie wyeliminować analfabetyzmu wśród żołnierzy wcielanych do wojska. Jeszcze wiosną 1939 r. do żołnierskich szkół nauczania początkowego uczęszczało 20 064 żołnierzy.⁴² Zmniejszenie się liczby poborowych analfabetów wynikała niewątpliwie stąd, że do eliminowania tego zjawiska w latach trzydziestych aktywniej włączyło się Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.⁴³

Od 1935 r. centralne władze wojskowe uznały pogadanki wychowawcze za najważniejszą formę wychowania żołnierzy. Program tematyczny pogadanek wychowawczych co prawda nadal podzielony był na trzy grupy obejmujące te same działy, ale zmieniła się za to treść przekazywanych informacji.

Proces modyfikacji programu pogadanek wychowawczych zapoczątkowany został od wydania przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy zbioru pt. *„Nauka obywatelska - tematy do pogadanek”*, a zakończony na początku 1938 r. wprowadzeniem nowego programu wychowania żołnierzy. Położono jeszcze większy nacisk na podnoszenie wiedzy społeczno-politycznej. Zastosowano także nowe, atrakcyjniejsze formy oddziaływania na świadomość żołnierzy. Szczególnie trafnym pomysłem było po odbyciu służby wojskowej wręczanie wyróżniającym się żołnierzom egzemplarza pt. *„Książka rezerwisty w charakterze upominku i pamiątki”*

W zmodyfikowanym programie prowadzenia pogadanek wychowawczych opracowano centralnie 69 konspektów pogadanek wychowawczych o tematyce historycznej, społecznej, kulturalnej i wojskowej, dostosowanych do percepcji

żołnierzy oraz podporządkowanych nowej, przyjętej po 1935 r., doktrynie wychowawczej. W tej formie działalności wychowawczej wykorzystywano także podręcznik autorstwa Mariana Porwita pt. *"Duch żołnierza"* wydany w 1935 r. Opowiadano się w nim za konsolidacją armii i społeczeństwa wobec narastającego zagrożenia zewnętrznego. Porwit zalecał popieranie polityki rządu i centralnych władz wojskowych. Miano tego dokonać przez zintensyfikowanie oddziaływania propagandowego. Silna pod względem moralnym armia miała być gwarantem obrony suwerenności i niepodległości państwa. Za wychowanie moralne żołnierzy odpowiadać mieli wszyscy oficerowie, przede wszystkim dowódcy wszystkich szczebli. Porwit niedwuznacznie proponował umacnianie kultu wodza, chociaż nie personifikowanego. Zalecał zwiększenie wysiłku całej kadry oficerskiej na rzecz intensywnej działalności wychowawczej. Miała się ona opierać na kultywowaniu tradycji narodowych i orężnych. Porwit opowiadał się także za zmianą organizacji działalności wychowawczej prowadzonej w wojsku. Pisał m.in.: *"(...) Stawiam sobie za cel przedstawić zagadnienie wychowania żołnierza w sposób realny, praktyczny i jak najbardziej pełny. Z ważności zagadnienia wychowania żołnierza zdajemy sobie wszyscy sprawę. Niema bodaj regulaminu, któryby nie podkreślał roli czynnika duchowego w boju. Brak wspólnego źródła, któreby odpowiadało na pytanie: "Jak wychowywać?"*

Każdy dowódca jest wychowawcą. *Każdy dowódca bierze udział w tem wdzięcznym i trudnym zadaniu. Jego udział w pracy wychowawczej bywa mniej lub więcej świadomy, wykonanie planowe albo dorywcze. Z chwilą gdy udział w tej pracy jest choćby trochę świadomy, nasuwa się dowódcy niezmiernie ważne pytanie: "Czy żołnierz, którym dowodzę, spełni w polu swój obowiązek?". A w ślad za nim biegnie myśl następna: "Co mam robić teraz, w czasie pokoju, bym miał jak największe prawdopodobieństwo, że moi żołnierze spełnią swój obowiązek bojowy".*

Wychowanie żołnierza tem się odróżnia od wszystkich działań przygotowujących dla wojny, że jest w czasie pokoju prawie całkowicie

niesprawdzalne. Wnioski o wartości duchowej żołnierza, wysuwane na podstawie przesłanek pokojowych, mogą być zawodne (...)"⁴⁴

W drugiej połowie lat trzydziestych wraz ze zbliżającymi się symptomami wojny w działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w Wojsku Polskim nastąpiły istotne przewartościowania. Uznano bowiem, że w powstałych uwarunkowaniach priorytet winna mieć typowa działalność propagandowa kosztem pozostałych prowadzonych do tej pory form. Stąd zaczęła ona przybierać formę działalności samodzielnej. Z uwagi na niemożliwość podołania stale rosnącym wymaganiom intensyfikowania oddziaływania propagandowego przez istniejący pion oświatowy, w 1937 r. utworzono specjalistyczną służbę propagandowo-prasową. Zaliczona ona została, obok służby duszpasterskiej i służb pocztowych (poczta polowa), do nowo utworzonego pionu „**Opieki nad stanem moralno-politycznym**”⁴⁵.

Głównym zadaniem służby propagandowo-prasowej było zwalczanie wywrotowych haseł głoszonych przez komunistów i radykalne partie mniejszości narodowych, uzasadnianie obowiązku służby wojskowej, konieczności posiadania silnej armii, przyspieszonej polonizacji, a przede wszystkim moralne uodpornienie wojska i społeczeństwa w obliczu ewentualności przeciwstawienia się agresji potencjalnych przeciwników.

W drugiej połowie lat trzydziestych w związku z uaktywnieniem się na Kresach Wschodnich radykalnych partii opowiadających się za oderwaniem tych ziem od Polski władze państwowe, w tym wojskowe, przystąpiły do przyspieszonej, siłowej, polonizacji zamieszkujących te ziemie mniejszości narodowych.

Do czasu zintensyfikowania polonizacji Kresów Wschodnich wobec żołnierzy rekrutujących się z mniejszości narodowych stosowano zróżnicowane formy oddziaływania propagandowo-wychowawczego. Wobec Białorusinów przyjmowano założenie poddawania ich intensywnej polonizacji. Podczas prowadzonych z nimi pogadanek wychowawczych wykazywano nieistnienie odrębnej kultury białoruskiej, a tym samym braku podstaw do ubiegania się o samodzielność narodową, nie mówiąc już o państwowej. Wobec żołnierzy pochodzenia ukraińskiego akcent kładziony był

na dominację czynnika państwowego nad narodowym. Od żołnierzy pochodzenia niemieckiego wymagano lojalności wobec państwa polskiego i jego sił zbrojnych.

Minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, przemawiając 2 lipca 1936 r. stwierdził, że państwo polskie musi dążyć do „(...) *poddania wyznawców poszczególnych wyznań pod asymilacyjny wpływ kultury polskiej (...), a tam gdzie to możliwe, jak np. (...) w odniesieniu do mniejszości słowiańskich, proces spolszczenia się na terenie życia religijno-kościelnego otoczyć wyraźną i zdecydowaną opieką.* (...)”⁴⁶ Był to sygnał do rozpoczęcia tzw. akcji rewindykacyjnej, służącej spolonizowaniu znacznych połaci Kresów Wschodnich. Polegało to na promowaniu przez wojsko i wspieraniu akcji tzw. szlachty zagrodowej i inicjatyw na polu wyznaniowym.

Przejęcie przez władze wojskowe w swe ręce inicjatywy w sprawie przyspieszonej polonizacji Kresów Wschodnich wymagało prowadzenia intensywnego oddziaływania propagandowego wspierającego te działania. W polityce wewnętrznej wojska zdecydowano o kierowaniu poborowych narodowości ukraińskiej i białoruskiej do garnizonów rozmieszczonych w Polsce centralnej i zachodniej. Żołnierzy tych poddawano intensywnemu oddziaływaniu propagandowemu nie tylko w czasie pogadanek wychowawczych, ale i innych form działalności oświatowo-wychowawczej. Zmuszano ich do nauki języka polskiego i historii Polski. Wykazywano wyższość kulturową Polaków.

Szczególnie dużo wysiłku wojsko wkładało w działalność propagandową kierowaną także na ludność cywilną zakwalifikowaną jako podatną na polonizację. Na tę działalność wyasygnowano znaczne kwoty z budżetu wojska ograniczając i tak minimalne fundusze przydzielane na pozostałe formy działalności oświatowo-wychowawczej.

Jednym z ważnych kierunków oddziaływania propagandowego na żołnierzy, mocno akcentowanym przez centralne władze wojskowe, było przeciwdziałanie propagandzie prowadzonej przez skrajnie nastawione mniejszości narodowe. Dążeniem władz państwowych i wojskowych było, by służba wojskowa przyczyniała się do asymilacji mniejszości słowiańskich przez przybliżanie im przykładów

integracyjnej, a zarazem dominującej misji kultury polskiej. Cele te zamierzano osiągnąć przez odpowiednio dobrane formy działalności propagandowej i oświatowo-wychowawczej. Mając na uwadze niejednolite, a często wręcz błędne treści przekazywane w ramach tej działalności w niektórych oddziałach, Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy wydał broszurę pt. *„Zadania polityczne pracy kulturalno-oświatowej w terenach o ludności mieszanej”*, w której zawarte zostały wytyczne dla dowódców dotyczące postępowania z mniejszościami narodowymi. Opierało się ono na generalnych założeniach polityki rządu wobec mniejszości słowiańskich - przyspieszona asymilacja prowadzona środkami przymusu - oraz szczególnej roli, jaką w niej odgrywać miało wojsko - używane jako instrument siły. Dużą inwencję w tym względzie wykazywali dowódcy Okręgów Korpusów usytuowanych na wschodzie kraju.

W ramach intensywnego oddziaływania propagandowego na żołnierzy pochodzących z Kresów Wschodnich starano się podnosić ich poziom wiedzy, a także kształtować w społeczeństwie pozytywną opinię o wojsku i jego wewnętrznych problemach. Tego typu i inne zadania starano się realizować za pośrednictwem prasy, odczytów, pogadanek, audycji radiowych, filmów, książek itp. Ukierunkowaniu działalności propagandowej w oddziałach i pododdziałach służył odpowiednio ustalony tok życia służbowego.

Dokumentem normatywnym, chociaż nieformalnym, kierującym działalność propagandową w Wojsku Polskim, był wydany na początku 1937 r. przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy Komunikat Informacyjny nr 17 pt. *„O propagandzie”*. Określono w nim, że działalność propagandowa winna być traktowana jako jedna z głównych form nie tylko działalności wychowawczej, ale i szkoleniowej wojsk. Określono nowe zadania w tym względzie dla dowódców oddziałów i pododdziałów. Zwiększono w ramach czasu służbowego liczbę godzin przeznaczoną na działalność propagandową, rozumianą jako główną formę działalności oświatowo-wychowawczej.

Dążono do ujednoczenia stosowanych form i metod oddziaływania propagandowego. Pod koniec 1937 r. wydano *„Tymczasowe wytyczne pracy*

oświatowo-wychowawczej i propagandowej". Określono w nich, że podstawowym zadaniem w prowadzonej działalności propagandowej jest umacnianie postaw propaństwowych i proobronnych. Nakazywano zwalczanie przejawów defetyzmu i wrogich państwu polskiemu oddziaływań propagandowych zewnętrznych i wewnętrznych.

W działalności propagandowej preferowano przedsięwzięcia natury politycznej podporządkowane aktualnej polityce zagranicznej i wewnętrznej, z coraz większym kładzeniem akcentu na wzrost zagrożenia zewnętrznego. Starano się w czasie dyskusji prowadzonej z żołnierzami poruszać problemy związane z rolą sojuszy, kwestje ustroju społecznego, poddawano krytyce założenia programowe i doktrynalne ruchu komunistycznego i socjalistycznego oraz nacjonalistyczne tendencje występujące w programach skrajnych ugrupowań mniejszości narodowych.⁴⁷

Na początku 1938 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych zapowiedziało utworzenie stanowisk oficerów propagandy. Miały one występować od szczebla pułku wzwyż. Obowiązki oficerów propagandowych mieli pełnić odpowiednio przygotowani oficerowie. Nadal jednak miały to być stanowiska nieetatowe. Zakładano, że na szczeblu oddziału i samodzielnego pododdziału utworzone zostaną stanowiska oficera-referanta spraw obcych. Wykonujący tę funkcję oficerowie mieli prowadzić działalność propagandową w jednostce wojskowej zgodnie z wytycznymi odpowiedniego dowódcy. Utworzono ponadto stanowiska oficerów-referantów propagandy wizualnej. Ich faktycznym zadaniem było urabianie propagandowe żołnierzy w duchu pronarodowym, propaństwowym i proobronnym. Z kolei oficer-referent spraw obcych obarczony został odpowiedzialnością za zwalczanie propagandy zewnętrznej podcinającej obronność kraju oraz za neutralizację propagandy wewnętrznej prowadzonej głównie przez komunistów i nacjonalistów wywodzących się z mniejszości narodowych.

W okresie potęgującego się zagrożenia wojennego, praktycznie od jesieni 1938 r., nie tylko starano się w wojsku intensyfikować działalność propagandową, lecz coraz częściej uciekano się do stosowania **agitacji**. Ta forma oddziaływania propagandowego, a szerzej oddziaływania wychowawczego, nasiliła się szczególnie

od wiosny 1939 r., kiedy to zagrożenie wojenne ze strony Niemiec stało się faktem. Wówczas to w Wojsku Polskim postawiono na prowadzenie masowej propagandy. Uprawiali ją głównie tzw. **przodownicy oświatowi**. Rekrutowali się oni spośród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Zachęcali oni swych kolegów-żołnierzy do przodownictwa w dyscyplinie i wyszkoleniu. Dodatkowo wypełniali oni wyznaczone im przez dowódców pododdziałów poufne zadanie zbierania nastrojów przydzielonej im grupy żołnierzy.

W działalności propagandowej w wojsku dużą rolę odgrywała prasa wojskowa. Najwięcej materiałów propagandowych zamieszczano na łamach „Żołnierza Polskiego”. Było to pismo przeznaczone dla szeregowych ukazujące się w cyklu dekadowym. Do szeregowców kierowane było także pismo „Nowiny”, mające formę gazetki ściennej. Tygodnik „Wiarus” adresowany był do podoficerów, natomiast dwutygodnik „Podchorążak” redagowany był z myślą o słuchaczach szkół oficerskich. Codzienną gazetą wojskową była „Polska Zbrojna”. Wydawana ona była głównie z myślą o jej wykorzystywaniu przez oficerów i starszych podoficerów.

Narastające zagrożenie wojenne wpływało na zintensyfikowanie oddziaływań propagandowych prowadzonych przez wojsko, a adresowanych do środowiska cywilnego. Celem tej działalności miało być konsolidowanie społeczeństwa wokół idei umacniania obronności kraju. Organizacyjnie za tego typu działalność odpowiadał Centralny Komitet Koordynacyjny usytuowany przy szefie Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego.

W ramach oddziaływania propagandowego ukierunkowanego na społeczeństwo dużą wagę przywiązywano do popularyzowania akcji wykupu obligacji pożyczek na dobrojenie wojska. Popularyzowano zwłaszcza Fundusz Obrony Narodowej i Pożyczkę Przeciwlotniczą. Z tej okazji odbywało się wiele spotkań, mityngów i wieców z udziałem wysokich rangą przedstawicieli wojska. Częstym gościem tych spotkań był marszałek Edward Śmigły-Rydz. Obok zbierania pieniędzy na dobrojenie wojska, akcje takie starano się wykorzystywać do celów propagandowych służących zjednywaniu społeczeństwa i uzyskaniu jego poparcia oraz utrwalania w nim przeświadczenia o niepodważalnej potrzebie obrony zagrożonego bytu

narodowego. Do oddziaływania propagandowego wojska na społeczeństwo czynnie włączyła się prasa wojskowa i cywilna.

Od wiosny 1939 r., kiedy podejmowano pierwsze decyzje mobilizacyjne i dokonywano zmiany dyslokacji wielu związków taktycznych w działalności propagandowej wykazywano ewidentne kłamstwa propagandy niemieckiej starającej się zrzucić na Polaków odpowiedzialność za wzrost zagrożenia wojennego i rzekome akty gwałtu czynione na mniejszości niemieckiej. Apelowano do uczuć patriotycznych, starając się konsolidować żołnierzy i ludność cywilną do stawiania czoła ewentualnej agresji.

W przyjętym przez wojsko modelu działalności oświatowo-wychowawczej obowiązywała zasada, że wszelkie prowadzone przedsięwzięcia mają być podporządkowane ogólnemu kierunkowi oddziaływania i umacniania morale żołnierza, a przez to gotowości bojowej wojska.

W działalności wychowawczej dużą wagę przywiązywano do udziału wojska w uroczystościach z okazji świąt narodowych i wojskowych. Cel wychowawczy zamierzano w tym wypadku osiągnąć nie przez bierny udział żołnierzy w tych uroczystościach, lecz przez ich uprzednie przygotowanie teoretyczne po to, by dokładniej zdawali „*sobie sprawę z istoty i znaczenia świąta*”.

Za przebieg uroczystości i ich program odpowiedzialnymi czyniono dowódców, z tym że przy świątach narodowych mieli oni współdziałać z miejscowymi władzami cywilnymi i organizacjami społecznymi, a przede wszystkim społecznymi komitetami obchodów tych uroczystości.

W działalności oświatowej, a szerzej wychowawczej, ważne miejsce odgrywały biblioteki żołnierskie oraz czytelnictwo. Centralne władze wojskowe uznały, że „*Książka jest podstawowym czynnikiem oddziaływania w działalności oświatowej i wychowawczej w ogóle, a na terenie wojska w szczególności*”⁴⁸

Wyodrębniono trzy typy bibliotek żołnierskich:

- oddziałowe;
- garnizonowe;

- wartownicze.

Wychodząc z założenia, iż stworzenie etatowych bibliotek pododdziałowych nie jest celowe, zalecano korzystanie z formy grupowego wypożyczania dla poszczególnych pododdziałów większej liczby książek, zwłaszcza w wypadku, gdy pododdziały stacjonowały w rozproszeniu od siedziby dowództwa pułku.

Szczególną troską kierownictwa bibliotek żołnierskich miał być dobór księgozbioru. Uważano, że „*Książki muszą odpowiadać celom ideowym i wychowawczym pracy oświatowej w wojsku*”.

Od początku lat dwudziestych działalności wychowawczej, obok propagandowej, starano się poświęcać nie mniej uwagi i czasu niż wyszkoleniu bojowemu. Nadal jednak wysiłek wychowawczy skierowany był na żołnierzy służby zasadniczej, mniej uwagi poświęcając w tej działalności podoficerom zawodowym, a najmniej oficerom.

Dużo miejsca w działalności wychowawczej zajmowało kształtowanie pożądanych z punktu widzenia wojska cech osobowościowych żołnierzy. Jedno z pierwszych miejsc przyznawano odwadze. „*(...) Siłą (...) i skrzydłem odwagi - jest miłość Ojczyzny, wierność przysiędze, honor będący budowlą i blaskiem żołnierza, bezwzględnie, nie znające wahań, posłuszeństwo*”.⁴⁹ Kolejnymi preferowanymi cechami osobowościowymi było posłuszeństwo i karność. Starano się akcentować, że są one probierzem i siłą żołnierskiego charakteru. Karność i posłuszeństwo uznano zwłaszcza za najistotniejsze cechy oficera stawiane niemal na równi ze specyficznie rozumianą odwagą. Rozróżniano odwagę osobistą w boju, odwagę dowódczą i odwagę cywilną. Pierwszą uważano za nieodzowny warunek służenia podwładnemu przykładem, co budować miało autorytet dowódcy i przełożonego. Odwagę dowódczą rozumiano jako gotowość podejmowania trudnych i odpowiedzialnych decyzji w każdych warunkach. Przez odwagę cywilną rozumiano zdolność oficera do zajmowania określonego stanowiska w każdej sprawie, nawet jeżeli mogło to grozić komplikacjami w służbie i karierze osobistej.

W wychowaniu oficerów dążono do ukształtowania u nich takiej dyscypliny wewnętrznej, która pozwalała, by otrzymany rozkaz wyzwalał u nich nastawienie myślowe wykonawcze, dążące do zrozumienia intencji rozkazującego.

Działalność oświatowa, do niedawna uznawana za priorytetową, w latach trzydziestych, a zwłaszcza w drugiej ich połowie, schodziła na plan dalszy w pracy oświatowo-wychowawczej realizowanej w wojsku. Co prawda nadal jeszcze prowadzono żołnierskie szkoły nauczania początkowego, ale liczba analfabetów powoływanych do wojska malała wobec objęcia przedpoborowych obowiązkiem uczestniczenia w tej formie edukacji prowadzonej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W programach nauczania w ramach żołnierskich szkół nauczania początkowego w latach trzydziestych nastąpiły dość znaczące zmiany. Zmniejszono liczbę godzin przeznaczonych na przedmioty podstawowe (język polski, matematyka) po to, by zwiększyć czas na przedmioty bezpośrednio służące wychowaniu, a szczególnie urabianiu ideologicznemu (historia, wiadomości o Polsce współczesnej i inne). Stąd też cechą charakterystyczną programu tych szkół, od połowy lat trzydziestych, był coraz bardziej postępujący przerost treści wychowawczych nad edukacyjnymi. Było to zgodne z lansowanym modelem wychowania żołnierza-obywatela. Temu celowi miał też służyć nowo opracowany podręcznik, będący rodzajem elementarza żołnierskiego. Pracę nad nim podjął Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy wspólnie z Polskim Białym Krzyżem. Projekt takowego podręcznika powstał na początku 1938 r. Nie został on jednak przyjęty przez Ministerstwo Spraw Wojskowych z powodu, jak to określono, jego zbyt „cywilnego” charakteru.

Niemal zupełnie zrezygnowano za to z dokształcania ogólnego i zawodowego kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Centralne władze wojskowe stały na stanowisku, że tego typu podnoszenie edukacji winno się odbywać w placówkach cywilnych.

Działalność kulturalna z konieczności w latach trzydziestych znajdowała się na samym końcu kierunków pracy oświatowo-wychowawczej. Nie zmienił tego stanu rzeczy fakt, że była ona nawet wymieniana w oficjalnych dokumentach jako pierwszy

człon tej działalności. Tymczasem brakowało czasu - przy uwzględnianiu innych priorytetów - dla jej prowadzenia. Życie kulturalne żołnierzy nadal koncentrowało się w pododdziałowej świetlicy żołnierskiej. Przynajmniej teoretycznie zakładano, że świetlica winna zapewnić żołnierzowi „*duchowy wypoczynek i rozrywkę*”. Świetlica była tworzona przy każdym pododdziale od kompanii wzwyż. Władze centralne wojska apelowały do dowódców oddziałów o wybieranie odpowiednich pomieszczeń wyposażonych w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy i estetycznie urządzonych. Z uwagi na dominację wśród poborowych żołnierzy pochodzących ze środowisk wiejskich, zalecano, by świetlice były urządzone „*możliwie w stylu ludowym*”.

Etatowe wyposażenie świetlicy miało się składać z pomieszczeń, gdzie gromadzone były czasopisma, materiały piśmienne, gry świetlicowe, radio, gramofon i sporadycznie instrumenty muzyczne. Faktyczne wyposażenie wielu świetlic żołnierskich było znacznie uboższe. Do tego nie we wszystkich pododdziałach udało się je urządzić.

Przyjęto jako założenie, że świetlica winna być dostępna dla szeregowych codziennie w godzinach pozasłużbowych. Wręcz żądano, by świetlice funkcjonowały szczególnie w okresie zimowym.

Odpowiedzialnymi za urządzenie i funkcjonowanie świetlic byli dowódcy oddziałów. Merytoryczny nadzór nad ich funkcjonowaniem spoczywał na oficerach oświatowych.

W większych garnizonach zalecano otwieranie „*Domu Żołnierza*”. Podlegał on komendantowi garnizonu. Działalnością „*Domu Żołnierza*” kierował zarząd składający się z oficerów oświatowych wszystkich jednostek wojskowych wchodzących w skład danego garnizonu, a także cywilnych instytucji i stowarzyszeń współdziałających z wojskiem w prowadzeniu działalności oświatowo-wychowawczej. Organem wykonawczym zarządu był kierownik „*Domu Żołnierza*” wyznaczony na to stanowisko przez dowódcę Okręgu Korpusu na wniosek komendanta garnizonu.

Zakładano, że w skład „Domu Żołnierza” wchodzić będzie: teatr żołnierski, świetlica, czytelnia, biblioteka oraz zakłady usługowe (noclegownia, stołówka, zakład fryzjerski, fotograf itp.) i baza sportowo-rekreacyjna.

Centralne władze wojskowe przejawiały niewielkie zainteresowanie organizowaniem życia kulturalnego kadry zawodowej, stąd tylko część kasyn oficerskich i podoficerskich zasługiwała na miano ośrodków prowadzących efektywniejszą działalność kulturalną.

W ramach działalności kulturalnej w wojsku dużą wagę przywiązywano do funkcjonowania teatrów żołnierskich. Dążono do tego, aby obok funkcji rozrywkowych spełniały one przede wszystkim cele wychowawcze. Uznano, iż miały one uczyć „(...) żołnierza czystego języka, pełnej wymowy i estetyki ruchów, miały go zaznajomić z literaturą i kulturą narodu, a tym samym uświadomić patriotyczne, etyczne i estetyczne wartości”.⁵⁰

Wyróżniano trzy typy teatrów:

- teatry żołnierskie Dowództw Okręgów Korpusów o czysto profesjonalnym charakterze, spełniające także funkcje reprezentacyjne;
- teatry żołnierskie garnizonów, skupiające zespoły amatorskie stacjonujących jednostek wojskowych;
- teatry żołnierskie oddziałów.

Akcentowano szczególnie potrzebę tworzenia garnizonowych teatrów żołnierskich zamiast rozdrabniania ich przy poszczególnych oddziałach.

Działalność teatru żołnierskiego opierała się na regulaminie zatwierdzonym przez odpowiedniego dowódcę. Apelowano, by tworzyć oddzielne regulaminy dla poszczególnych teatrów, a nie posługiwać się jednolitym szablonem. Pracą teatrów kierował jego kierownik wyznaczony przez odpowiedniego do szczebla teatru dowódcę. Zespół teatru miał składać się zarówno z szeregowych, podoficerów, oficerów i ich rodzin, jak i zainteresowanych osób cywilnych.

Zalecano, i to dość rygorystycznie, by repertuar teatru żołnierskiego bazował przede wszystkim na utworach polskich. Miały to być w większości utwory łatwo przyswajalne przez żołnierzy o średnim poziomie wiedzy ogólnej. Preferować miano utwory podnoszące „(...) ducha żołnierskiego przez treść patriotyczną, moralną, wesołą i ciekawą oraz przez żywą akcję. Szczególnie godne zalecenia są sztuki ludowe oraz inscenizacje obrzędów, podań, pieśni itp.”.⁵¹ Repertuar miał być zatwierdzany przez właściwego dowódcę. On miał też decydować o dopuszczeniu do oglądania wystawianych utworów przez cywilów.

Istotną rolę wśród różnych form działalności kulturalnej odgrywał śpiew marszowy. Uważano, iż ma on znaczący wpływ na oddziaływanie wychowawcze i edukację obywatelską żołnierzy. Twierdzono, że „(...) charakter pieśni śpiewanych przez żołnierzy jest miarą wartości moralnej i nastroju oddziału”. Dużą wagę przykładano do zorganizowanej nauki śpiewu marszowego. Dzielono ją na dwa okresy:

- wyszkolenia instruktorów w pułkowej szkole podoficerskiej;
- wyszkolenia rekrutów.

W okresie szkolenia rekrutów zalecano naukę poszczególnych pieśni, z tym że ich tytuły miały być umieszczane w programie szkolenia pododdziałów.

Na repertuar pieśni składały się:

- pieśni obowiązkowe;
- pieśni zalecane.

Do pieśni obowiązkowych zaliczono:

- hymn narodowy (4 zwrotki);
- Boże coś Polskę (3 zwrotki);
- Kiedy ranne wstają zorze (4 zwrotki);
- Wszystkie nasze dzienne sprawy (3 zwrotki);
- Pierwsza brygada (3 zwrotki);

- pieśń pułkowa (oparta na tradycjach pułku).

W celu popularyzowania w wojsku śpiewu chóralnego nakłaniano komendantów garnizonów do tworzenia chórów męskich, składających się z oficerów i podoficerów. Uważano, że w małych garnizonach, gdzie nie ma chórów cywilnych, chóry wojskowe winny brać udział w uroczystościach, nabożeństwach, koncertach itp.

Wraz z szybkim rozwojem kinematografii uznano jej znaczenie w działalności kulturalno-oświatowej i wychowawczej. Uznano, że kino spełnia funkcje:

- dydaktyczno-wychowawcze;
- szkoleniowe;
- rozrywkowe.

Zamiarem centralnych władz wojskowych było, by w każdym oddziale uruchomić kino wojskowe. Szczególną troską otoczono repertuar wyświetlanych filmów. Uznano, iż „(...) *muszą mieć wartości poznawcze, etyczne, wyrabiające tężyznę i podtrzymujące ducha żołnierskiego*”.

Szybki rozwój radiofonii nie ominął i wojska. Dostrzeżono w nim niezwykle skuteczny środek dynamizacji życia kulturalnego, a także prowadzonej działalności edukacyjnej i wychowawczej. Zamierzano więc radiofonię wykorzystać na coraz większą skalę w prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku, a przede wszystkim widziano w radiu efektywny środek urabiania propagandowego żołnierzy.

Za ostatnią formę działalności kulturalnej uznano turystykę zorganizowaną. Zalecano organizowanie wycieczek krajoznawczych połączonych ze zwiedzaniem zabytków historycznych i miejsc chwały oręża polskiego. Na komendantów garnizonów nałożono obowiązek organizowania tego typu imprez. Miały one wspierać działalność kulturalną, edukację oświatową żołnierzy i szeroko rozumianą działalność wychowawczą. Zalecano przemyślany wybór tras zwiedzania szczególnie godnych miejsc i pamiątek historycznych, połączenie zwiedzania z uzupełniającymi informacjami przekazywanymi przez odpowiednio przygotowanych przewodników.

Proponowano nawet organizowanie specjalistycznych kursów przewodników dla oficerów i podoficerów.

Zasadnicze zmiany jakie zachodziły w prowadzeniu działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku w latach trzydziestych miały wpływ na istotne zmiany organizacyjne komórek odpowiedzialnych za merytoryczny nadzór nad tą działalnością. Dotyczyło to głównie organów szczebla centralnego. W 1933 r. Samodzielny Referat Propagandy i Prasy Wojskowej przekształcony został w Wydział Kultury i Oświaty wchodząc w skład Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego. Oznaczało to, że pion oświatowo-wychowawczy wyszedł ze składu Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Tym samym został całkowicie oddzielony od szkolenia wojska. Do tego Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy był komórką mało znaczącą w strukturach wojska i nie mającą rangi centralnej instytucji Ministerstwa Spraw Wojskowych. Do tego w centrum zainteresowania tej komórki w pierwszej kolejności znajdowała się działalność naukowa, dalej wydawnicza, a zupełnie na końcu oświatowo-wychowawcza.

Stosunkowo niski był także prestiż pionu oświatowego szczebla Dowództwa Okręgu Korpusu oraz związków taktycznych i oddziałów, gdzie w wypadku tych dwóch ostatnich kierowany był przez nieetatowych pracowników.

Dnia 8 listopada 1934 r. nastąpiła istotna reorganizacja pionu oświatowo-wychowawczego. W miejsce rozwiązanego Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego utworzono Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy.⁵² Nie oznaczało to tylko formalnej zmiany nazwy. Nowa instytucja otrzymała nieporównywalnie większe kompetencje dotyczące działalności oświatowo-wychowawczej w stosunku do swej poprzedniczki. Odpowiadać miała nie tylko za koordynację pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku oraz promowanie problematyki wojskowej w środowisku cywilnym. Zamysłem pomysłodawców było skupienie w jednej instytucji całej działalności oświatowo-kulturalnej i naukowo-wydawniczej, a przede wszystkim wychowania obywatelskiego. Głównym zadaniem nowo powstałej instytucji było opracowanie zasad pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku i merytoryczne kierowanie jej prowadzeniem. Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy składał się z

sekretariatu, czterech wydziałów i składnicy regulaminów. Komórkami merytorycznymi były cztery wydziały, a mianowicie:

- Wydział Ogólny;
- Wydział Naukowy;
- Wydział Prasy;
- Wydział Budżetowo-Wydawniczy.

Za działalność oświatowo-wychowawczą odpowiadały przede wszystkim usytuowane w Wydziale Ogólnym: Referat Kultury i Oświaty, Referat Propagandy i Referat Organizacji i Technicznych Środków Propagandy.

Przewidziano także wojenna organizację Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego zmieniającego wówczas nazwę na Wojskowy Instytut Naukowo Oświatowy i Propagandy. W strukturze wojennej przewidziano następujące komórki:

- Wydział Propagandy;
- Wydział Prasy;
- Wydział Naukowy;
- Wydział Administracji.

Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy funkcjonował na prawach departamentu podległego bezpośrednio I wiceministrowi spraw wojskowych. Miał on dość duże uprawnienia wobec innych komórek organizacyjnych wojska. Wytyczne szefa Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego dotyczące zasad prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej obowiązywały na wszystkich szczeblach hierarchii wojskowej i były przekazywane w formie instrukcji i zarządzeń MSWojsk., bądź komunikatów WINO zatwierdzanych przez I wiceministra spraw wojskowych.

Ministerstwo Spraw Wojskowych nakreśliło Wojskowemu Instytutowi Naukowo-Oświatowemu następujący zakres działania:

- systematyczne oddziaływanie propagandowe i psychologiczne na żołnierzy dla potrzeb dyscypliny i wychowania;

- aktywne wpływanie na przebieg procesów świadomościowych w społeczeństwie;
- neutralizacja i przeciwdziałanie destrukcyjnym wpływom oddziaływania na żołnierzy propagandy komunistycznej oraz prowadzonej przez mniejszości narodowe;
- prężniejsze bezpośrednie oddziaływanie na wszystkie ogniwa organizacyjne wojska.⁵³

Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy uznany został za koordynatora i kierownika działalności oświatowo-wychowawczej w skali całego wojska. Na szczeblu Dowództw Okręgów Korpusów utworzono Samodzielne Referaty Oświatowe. Na tym szczeblu funkcjonowały także Okręgowe Biblioteki Wojskowe. Niższym ogniwem terytorialnym miały być komórki oświatowe w garnizonach. Swą działalność opierać miały na funkcjonowaniu „Domu Żołnierza”. Ustalono, że „Domy Żołnierza” spełniały będą funkcję klubów żołnierskich z funkcjonującymi przy nich bibliotekami garnizonowymi. Proces ich powstawania był jednak niezwykle powolny. Według stanu z 1934 r. funkcjonowało zaledwie 17 „Domów Żołnierza”.⁵⁴

Nie nastąpiły natomiast większe zmiany w zasadach organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach.

Etatowy aparat oświatowy występował tylko na szczeblu centralnym i w Dowództwach Okręgów Korpusów. W związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach nadal opierano się na aparacie nieetatowym. Obserwowano do tego dość niepokojące zjawisko powierzania w oddziałach i pododdziałach stanowisk oficerów oświatowych oficerom rezerwy podczas ich powoływania na ćwiczenia.

Dużym mankamentem władz centralnych wojska było niedopracowanie się, aż do wybuchu wojny z Niemcami w dniu 1 września 1939 r. jednolitych struktur, a także zasad, prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w toku działań wojennych. Już po wybuchu wspomnianej wojny w dniu 1 września 1939 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych uznało jeden z projektów pt. „Opieka nad

- aktywne wpływanie na przebieg procesów świadomościowych w społeczeństwie;
- neutralizacja i przeciwdziałanie destrukcyjnym wpływom oddziaływania na żołnierzy propagandy komunistycznej oraz prowadzonej przez mniejszości narodowe;
- prężniejsze bezpośrednie oddziaływanie na wszystkie ogniwa organizacyjne wojska.⁵³

Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy uznany został za koordynatora i kierownika działalności oświatowo-wychowawczej w skali całego wojska. Na szczeblu Dowództw Okręgów Korpusów utworzono Samodzielne Referaty Oświatowe. Na tym szczeblu funkcjonowały także Okręgowe Biblioteki Wojskowe. Niższym ogniwem terytorialnym miały być komórki oświatowe w garnizonach. Swą działalność opierać miały na funkcjonowaniu „Domu Żołnierza”. Ustalono, że „Domy Żołnierza” spełniały będą funkcję klubów żołnierskich z funkcjonującymi przy nich bibliotekami garnizonowymi. Proces ich powstawania był jednak niezwykle powolny. Według stanu z 1934 r. funkcjonowało zaledwie 17 „Domów Żołnierza”.⁵⁴

Nie nastąpiły natomiast większe zmiany w zasadach organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach.

Etatowy aparat oświatowy występował tylko na szczeblu centralnym i w Dowództwach Okręgów Korpusów. W związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach nadal opierano się na aparacie nieetatowym. Obserwowano do tego dość niepokojące zjawisko powierzania w oddziałach i pododdziałach stanowisk oficerów oświatowych oficerom rezerwy podczas ich powoływania na ćwiczenia.

Dużym mankamentem władz centralnych wojska było niedopracowanie się, aż do wybuchu wojny z Niemcami w dniu 1 września 1939 r. jednolitych struktur, a także zasad, prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w toku działań wojennych. Już po wybuchu wspomnianej wojny w dniu 1 września 1939 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych uznało jeden z projektów pt. „Opieka nad

żołnierzami” za obowiązującą instrukcję prowadzenia tego typu działalności. Za organ odpowiedzialny za sprawowanie fachowej opieki nad żołnierzami uznano Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy i Propagandy. Zobligowany on został do:

- kierowania pracami wchodzącymi w zakres opieki nad żołnierzami;
- organizowania współdziałania z organizacjami pracującymi na rzecz opieki nad żołnierzami (Przysposobienie Wojskowe Kobiet, Polski Biały Krzyż, YMCA).

Zadania te wykonywać miał Wydział Opieki nad Żołnierzami utworzony w miejsce zreorganizowanego Referatu Oświaty i Kultury. Przewidywano, że będzie się on składał z sześciu referatów. Były to:

- Referat Oświatowo-Propagandowy (podległy mu m.in. kina i teatry);
- Referat Kontroli i Studiów (oceniał stan nastrojów żołnierzy oraz wydawał materiały i sprzęt propagandowy);
- Referat Zaopatrzenia Gospód Dworcowych;
- Referat Personalny (współdziałał z Towarzystwem Opieki nad Grobami Żołnierzy);
- Referat Organizacji Społecznych;
- Referat Organizacyjny (odpowiedzialny za organizację gospód dworcowych, domów noclegowych, punktów przejściowych i informacyjnych).

Zmianie uległy także zadania wykonywane przez Samodzielne Referaty Oświatowe Dowództw Okręgów Korpusów. Zmieniały one nazwę na Referaty Opieki nad Żołnierzami. Przy oddziałach miały być tworzone Gospody Żołnierskie, mające, obok innych zadań, prowadzenie także działalności oświatowo- kulturalnej.

W działalności oświatowo-wychowawczej w latach trzydziestych poczyniono wiele zmian i modyfikacji wywołanych zwiększonym zagrożeniem wojennym, a także znaczącymi przobrażeniami w polityce wewnętrznej kraju, zwłaszcza po śmierci Piłsudskiego. Po wielu doświadczeniach zdecydowano się na niemal pełną centralizację tej działalności. Powołano także instytucję - dość wysoko usytuowaną w

hierarchii wojska - przeznaczoną do kierowania i nadzorowania całokształtu pracy oświatowo-wychowawczej prowadzonej w wojsku. Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy był instytucją powołaną w głównej mierze do ideologicznego oddziaływania na wojsko i społeczeństwo. Wówczas to centralne władze wojska zdecydowały o przystąpieniu do urabiania ideologicznego i oddziaływania politycznego na wojsko i społeczeństwo. Miano do tego celu wykorzystać prowadzoną już działalność oświatowo-wychowawczą coraz bardziej ukierunkowywaną na oddziaływanie propagandowe. Pod koniec lat trzydziestych działalność propagandowa, a nawet agitacyjna, zdecydowanie wypierała pozostałe formy działalności oświatowo-wychowawczej, zwłaszcza typową działalność oświatową i kulturalną. Coraz więcej uwagi poświęcano na prowadzenie pogadank wychowawczych i tzw. aktualiów. Systemowym pociągnięciem organizacyjnym było utworzenie - obok pionu oświatowo-wychowawczego - oddzielnej służby propagandowo-prasowej ukierunkowanej wyłącznie na prowadzenie pracy propagandowej.

Za duży błąd uznać należy to, że w ślad za zwiększonymi zadaniami nie zdecydowano się na utworzenie etatowego, na szczeblu związku taktycznego i oddziału, pionu oświatowo-wychowawczego i propagandowego. Obarczenie oficerów, zwłaszcza dowódców pododdziałów, odpowiedzialnością za bezpośrednie prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej było często ponad ich siły.

Zmasowane oddziaływanie propagandowe w wojsku podjęte w drugiej połowie lat trzydziestych przyniosło efekt w postaci konsolidacji wojska i społeczeństwa wokół idei umocnienia obronności kraju i kultu marszałka Śmigłego-Rydza. To drugie zadanie osiągnięto - wynikało to z poparcia ekipy grupującej się wokół nowego, po śmierci Piłsudskiego, kandydata na Naczelnego Wodza - mimo iż niewiele służyło ono sprawie nadrzędnej, jaką było poparcie dla umocnienia obronności kraju.

W powyższej działalności odnotować można było także wiele mankamentów i błędów. Duże zaangażowanie wojska w siłowe rozwiązywanie sprawy asymilacji mniejszości słowiańskich na Kresach Wschodnich nie wpływało na umacnianie jego

prestżu. Totalna propaganda lansująca tezę o sile Wojska Polskiego nie miała nie tylko pokrycia w realnych faktach, ale w sumie można uznać, że przyczyniła się do ogromnego szoku, jaki ogarnął zarówno wojsko, jak i społeczeństwo po doznanych we wrześniu 1939 r. niepowodzeniach wojennych.

5. Wychowanie i oświata w polskich siłach zbrojnych walczących na frontach II wojny światowej.

Klęska Wojska Polskiego w wojnie prowadzonej w 1939 r. z Wehrmachtem i Armią Czerwoną spowodowała okupację kraju, ale nie kapitulację państwa. Odbudowę armii polskiej rozpoczęto na zachodzie Europy, a konkretnie we Francji. Nastąpiło to już we wrześniu 1939 r. i było kontynuowane do klęski Francji w wojnie z Niemcami w czerwcu 1940 r. Wówczas to polski rząd na emigracji zainstalował się w Wielkiej Brytanii. W tym też państwie przystąpiono do odtwarzania Polskich Sił Zbrojnych. Od lata 1941 r. uzyskano zgodę Związku Radzieckiego na tworzenie w tym państwie polskich formacji zbrojnych. Latem 1942 r. zostały one wycofane z tego kraju i poprzez Iran, Palestynę, przetransportowane zostały do Włoch tworząc II Korpus Polski (I Korpus formowany był w Wielkiej Brytanii) dowodzony przez gen. Władysława Andersa, który w maju 1944 r. uczestniczył w bitwie o Monte Cassino, a następnie w wyzwolaniu północnych Włoch. W niniejszym opracowaniu postanowiono nie zajmować się formacjami Wojska Polskiego tworzonymi przez lewicę polską w ZSRR całkowicie podporządkowanymi Armii Czerwonej i służącymi Józefowi Stalinowi jako narzędzie do utworzenia na wyzwolonych ziemiach polskich podporządkowanego mu rządu prokomunistycznego. Uczyniono to także z tego powodu, że nie były to siły zbrojne uznające ciągłość prawną II Rzeczypospolitej i organów państwowych sprawujących władzę i w imieniu tej Rzeczypospolitej.

Władze państwowe i wojskowe rządu polskiego na emigracji bazując na doświadczeniach okresu międzywojennego, okresu wojny niemiecko-polskiej we wrześniu 1939 r. i agresji Związku Radzieckiego na Polskę z tego samego okresu, a

także doświadczeniach zachodnich armii sojuszniczych uznały za konieczne prowadzenie w Wojsku Polskim działalności oświatowo-wychowawczej. Uznano bowiem, iż jest ona niezbędna i przydatna w umacnianiu morale żołnierzy i ich przygotowaniu do pokojowej pracy po uzyskaniu przez kraj niepodległości.

Po raz pierwszy w warunkach emigracyjnych przystąpiono do tworzenia służby oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie już jesienią 1939 r. po zainstalowaniu się polskich władz państwowych i wojskowych we Francji i rozpoczęciu formowania pierwszych polskich formacji zbrojnych u boku armii tego państwa.

Za główny cel prowadzonej wówczas działalności oświatowo-wychowawczej uznano popularyzowanie wśród żołnierzy nowej polityki rządu polskiego na emigracji, pozyskiwania wśród tamtejszej Polonii kandydatów wyrażających akces służby w polskich formacjach, przybliżanie tym ostatnim żołnierzom historii i tradycji narodu polskiego oraz wyrabianie u wszystkich z nich dumy narodowej i gotowości do ofiar w walce o odzyskanie niepodległości.

Zarówno cel główny, jak i cele szczegółowe zawarte zostały w „*Wytycznych wychowania dla Armii Polskiej we Francji*”⁵⁵ wydanych na początku 1940 r. Stawiano następujące cele:

- oddzielenie armii od wpływów politycznych czynione z troską o jej wysokie morale;
- podniesienie i ugruntowanie autorytetu przełożonych;
- zyskanie pełnego zaufania żołnierzy do dowódców;
- podniesienie dyscypliny opartej na zdrowych podstawach moralnych;
- wychowywanie żołnierzy w duchu poświęcenia, ofiarności i oddania się służbie dla ojczyzny;
- wyrobienie zaradności i uporu w przewyżnianiu trudności.

Władzom państwowym i wojskowym kierowanym przez nową ekipę stworzoną przez nowego Naczelnego Wodza i jednocześnie premiera rządu gen. Władysława

Sikorskiego przede wszystkim zależało na oddzieleniu wojska od wpływów politycznych co było zanegowaniem tego co miało miejsce w Polsce w latach 1926-1939. Wojskowemu nakazano dystansowanie się od działalności politycznej w służbach państwowych. Wprowadzono także zakaz przynależności kadry zawodowej i szeregowych żołnierzy do partii i stronnictw politycznych.

Uznano za szczególnie potrzebne realizowanie następujących form działalności oświatowo-wychowawczej:

- propagandowej;
- oświatowej;
- wychowania moralno-bojowego.

W formie propagandowej dążono do:

- popularyzowania programu i polityki rządu polskiego na emigracji;
- propagowania wojska polskiego wśród emigrantów i społeczeństwa francuskiego.

W działalności oświatowej strano się dążyć do realizacji następujących zadań:

- opracowywanie programów kształcenia obywatelskiego;
- podnoszenie wiedzy ogólnej i obywatelskiej żołnierzy.

W wychowaniu moralno-bojowym dążono do:

- analizy nastrojów żołnierzy;
- uświadamianiu żołnierzy o grożącym im niebezpieczeństwie podczas prowadzenia działań wojennych;
- prowadzenie ćwiczeń z zastosowaniem techniki i broni wroga (z jednoczesnym ukazywaniem jego słabych stron oraz uczenie sposobów zwalczania go);
- szerokiego stosowania środków pozorujących pole bitwy;
- demaskowania fałszywości i kłamliwości wrogiej propagandy.

Ponieważ problematyka wychowania moralno-bojowego żołnierzy była nową i do tej pory na taką skalę nie podejmowaną w Wojsku Polskim opracowano i upowszechniono „*Wytyczne specjalne dla przygotowania moralnego i psychicznego do przyszłej walki*”.

Cele, zadania, formy i metody prowadzonej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie działalności oświatowo-wychowawczej nazwanej „*działalnością propagandowo-oświatową*” zawarte zostały w „*Instrukcji dla oficerów oświatowo-wychowawczych*”⁵⁶

We wskazówkach dla oficerów oświatowo-wychowawczych zarówno zalecano pewne formy działalności jak też sugerowano typowe przeciwwskazania. Do pierwszej grupy zaliczono:

- planowość działań;
- metodyczność pracy;
- indywidualizację stosowanych form i metod;
- prawdziwość, szczerłość, prostotę;
- znajomość celów prowadzonej działalności wychowawczej;
- stosowanie wszystkich dostępnych środków;
- tworzenie atmosfery zaufania;
- rzetelność, uczciwość i wiara w celowość podejmowanych wysiłków wychowawczych.

Wśród przeciwwskazań wskazywano na:

- dorywczosć i fragmentaryczność pracy wychowawczej;
- prowadzenie jej pod przymusem.

Twierdzono, że do skutecznych środków wychowawczych należy zaliczyć:

- przykład osobisty;
- system stosowanych nagród i kar.

Wzorując się na doświadczeniach z działalności przed wrześniem 1939 r. Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego w tworzonej we Francji Armii Polskiej w strukturach Ministerstwa Spraw Wojskowych utworzono specjalistyczną komórkę - Wydział Propagandy i Oświaty, podległą bezpośrednio pierwszemu wiceministrowi. Wydział Propagandy i Oświaty składał się z :

- Referatu Propagandy, w składzie pięciu sekcji (prasowej, korespondentów wojennych, radiowej, filmowej i teatralnej);
- Referatu Oświatowego, w składzie pięciu sekcji (nauki języka polskiego, nauki języka francuskiego, historycznej, geografii i informacji o kraju).

W skład Referatu Propagandy wchodziły jeszcze : rozgłośnia radiowa, polowe czołówki teatralne, redakcja „Polski Walczącej” i „Biblioteczka Żołnierza”.

W związkach taktycznych, samodzielnych oddziałach i obozach szkoleniowych utworzono etaty oficerów oświatowych. Były to stanowiska etatowe. Oznaczało to, że oparto się na doświadczeniach z lat 1918-1921, czyli okresu walki o granice odrodzonej Polski, a nie z wzorców obowiązujących po przejściu Wojska Polskiego na stopę pokojową. Oficerowie oświatowi pod względem służbowym podlegali dowódcom, a pod względem merytorycznym Wydziałowi Propagandy i Oświaty. Przed wyznaczeniem ich na te stanowiska kierowani byli na specjalistyczny kurs, a po jego ukończeniu byli wyznaczani na stanowiska służbowe przez Biuro Personalne MSWojsk. na wniosek szefa Wydziału Propagandy i Oświaty. Na szczeblu pułku i batalionów nie przewidziano etatów oficerów oświatowych, lecz takowe obowiązki nieetatowo spełniali wyznaczeni oficerowie i podoficerowie.

Na oficerów oświatowych nałożono obowiązek nie tylko organizowania ale i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wśród żołnierzy. Na ich barkach w szczególności spoczywały następujące obowiązki:

- prowadzenie pogadank dla oficerów i żołnierzy służby zasadniczej;
- rozpowszechnianie materiałów propagandowych;
- prowadzenie przeglądów prasy;

- przygotowywanie uroczystości i przyjęć;
- pisanie referatów i przemówień;
- kierowanie pracą świetlic żołnierskich;
- nadzór nad amatorskimi zespołami artystycznymi;
- nadzorowanie pracy bibliotek oddziałowych i kantyn;
- utrzymywanie współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem, władzami lokalnymi i miejscową ludnością;
- rozpoznawanie nastrojów i przeciwdziałanie oddziaływaniu wrogiej propagandy (we współpracy z oficerami kontrwywiadu wojskowego).⁵⁷

Oficerowie oświatowi odpowiadali więc niemal za całokształt działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w wojsku. Nie oznaczało to całkowitego uwolnienia dowódców od tego typu działalności. Formalnie nadal odpowiadali oni i za tę formę działalności. Na nich spoczywał także obowiązek prowadzenia codziennie jednogodzinnej pogadanki wychowawczej w ramach prowadzonego kształcenia obywatelskiego.

Klęska armii francuskiej w wojnie z Wehrmachtem spowodowała konieczność odbudowy Wojska Polskiego, z tym że odbywało się to w Wielkiej Brytanii. Nowe uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne miały wpływ na modyfikację zasad działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Dotyczyły one zarówno sfery merytorycznej jak i organizacyjnej. W związku z włączeniem tej działalności do struktur wojennych wojska znacznie większy akcent został położony na jej prowadzenie w formacjach frontowych. W Sztabie Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych utworzono Biuro Propagandy i Oświaty składające się z następujących referatów:

- Ogólnego;
- Propagandy;
- Oświaty;

- Widowiskowo-Muzycznego.⁵⁸

Układ komórek organizacyjnych Biura Propagandy i Oświaty wskazuje, iż zamierzano realizować funkcję:

- propagandową;
- oświatową;
- kulturalną.

Wszystkie one pracować miały na rzecz wychowania żołnierzy i umacniania u nich morale, służącemu chęci szybkiego pokonania wroga i tym samym odzyskania przez naród polski upragnionej niepodległości.

Nadzorujący prowadzenie działalności propagandowej Referat Propagandy odpowiedzialny był za przygotowywanie programów i tematyki pogadanek wychowawczych, za przygotowywanie konspektów do ich prowadzenia, za prowadzony nasłuch radiowy, a także za wydawanie biuletynu prasowego i materiałów propagandowych. Podlegał mu organ prasowy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie - „Polska Walcząca”. Sprawował ponadto nadzór merytoryczny nad działalnością klubów oficerskich i podoficerskich oraz świetlic żołnierskich. W jego skład wchodził pluton propagandy bojowej (specjalnej) oraz czołówka filmowa.

Referat Oświaty był odpowiedzialny za organizowanie i prowadzenie kursów nauczania początkowego z języka angielskiego, nadzorował pracę bibliotek, odpowiadał za kolportaż prasy i książek, był także odpowiedzialny za organizowanie i prowadzenie różnych kursów doskonalących.

Do obowiązków Referatu Widowiskowo-Muzycznego należało kierowanie pracą teatru armijnego oraz nadzorowanie pracy teatrów dywizyjnych, a także organizowanie koncertów i innych imprez artystycznych. Współpracował ponadto z Referatem Propagandy w merytorycznym nadzorze nad pracą klubów i świetlic.

Podobnie, jak miało to miejsce we Francji, zarówno w Biurze Propagandy i Oświaty jak i na szczeblu związków taktycznych zatrudniony był etatowy aparat oświatowy. W oddziałach i pododdziałach były to stanowiska nieetatowe. Na szczeblu

związków taktycznych występowały Referaty Kulturalno-Oświatowe. Odpowiadały one za wydawanie codziennego biuletynu radiowego i tygodniowego przeglądu prasy, przygotowywanie konspektów wychowawczych, wydawanie gazetki dywizyjnej, kolportowanie prasy i książek, organizowanie życia kulturalnego i prowadzeniu różnych form edukacji uzupełniającej. Zadania wykonywane przez nieetatowy aparat oświatowy oddziałów i pododdziałów nie uległy natomiast większej zmianie.

Istotne zmiany w prowadzeniu działalności oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie nastąpiły w 1942 r. Podporządkowana ona została nowo powstałemu Ministerstwu Obrony Narodowej. W jego składzie znajdowało się Biuro Opieki nad Żołnierzami. Komórka ta sprawowała nadzór nie tylko nad Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie ale i istniejącą w okupowanym kraju Armią Krajową. W rok później do Biura Opieki nad Żołnierzami włączono nowo powstały Referat Psychotechniczny, zajmujący się badaniem predyspozycji psychicznych żołnierzy.

W 1943 r. ukazał się rozkaz ministra obrony narodowej określający zasady prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim. Stwierdzano w nim, że „(...) *wychowanie żołnierza jest jednym z najistotniejszych czynników zwycięstwa. Od zrozumienia i znaczenia, jakie dowódcy nadadzą wychowaniu, zależy wartość sił zbrojnych (...)*”⁵⁹

Za cel wychowania wojskowego uznano **ukształtowanie wysokiego poziomu ducha żołnierza-obywatela, świadomego swych obowiązków i praw**. Uważano, że środki wiodące do tego celu są określone przez wyzwania epoki i warunki terenowe. Z uwagi na znaczne zróżnicowanie żołnierzy tworzących Wojsko Polskie, w szczególności na obczyźnie, zwłaszcza pod względem pochodzenia terytorialnego, społecznego, stanu zdrowia i tężyzny fizycznej, a także wieku, doświadczenia życiowego i poziomu wykształcenia proponowano **indywidualizowane podejście do poszczególnych grup żołnierskich**. Zalecano także stosowanie takiej zależności: im wyższy poziom intelektualny, społeczny i kulturowy żołnierza, tym treści oraz metody pracy szkoleniowej muszą być bardziej wielostronne i doskonalsze.

Za naczelną problem wychowawczy uznano:

- kształtowanie właściwych stosunków społecznych w wojsku;
- odpowiedni stosunek przełożonych do podwładnych;
- rodzaj stawianych wymagań;
- zdyscyplinowanie w służbie i poprawne stosunki poza służbą.

Kierownictwo wojska uznało, iż należy ponownie rozważyć koncepcję prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Postulowano potrzebę głębszego wykorzystania obcych wzorów, zwłaszcza wzorów angielskich i amerykańskich. Twierdzono bowiem, że stosowane w tych armiach wzory wychowawcze zasługują na wszechstronną analizę. Anglików najwyżej oceniano za umiejętności, racjonalne myślenie, spokój i wydajność. U Amerykanów wskazywano na ich zapał, dynamizm w działaniu, a także umiejętność uwalniania się od przesądów i skostnienia. Okazało się jednak, że powyższych zamiarów nie udało się zrealizować i do końca trwania tej wojny w niewielkim tylko stopniu zmodyfikowano zasady organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Zawarcie w lecie 1941 r. układu Sikorski-Majski umożliwiło formowanie Armii Polskiej w Związku Radzieckim dowodzonej przez gen. Andersa. Ten natomiast uważał, iż winna ona posiadać dużą samodzielność w sprawach organizacyjnych, szkoleniowych, a także prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej. W tej ostatniej sferze działalności rozpatrywano trzy warianty przyjęcia modelu jej prowadzenia. Były to:

- skorzystanie z materialnej i personalnej pomocy radzieckiej;
- wyeksponowanie działalności oświatowej;
- nastawienie się na prowadzenie działalności propagandowej i rekreacyjnej.

Przeważały głosy opowiadające się za ostatnim wariantem, chociaż nieco zmodyfikowanym. Wyrazem tych poglądów było utworzenie w sztabie armii Referatu Kulturalno-Oświatowego. Ostatecznie zdecydowano się na przyjęcie modelu obowiązującego w całych Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Przy sztabie

Armii Polskiej w ZSRR utworzono Biuro Propagandy i Oświaty.⁶⁰ Składało się ono z analogicznej liczby referatów co Biuro Propagandy i Oświaty londyńskiego Ministerstwa Obrony Narodowej. W związkach taktycznych utworzono Referaty Kulturalno-Oświatowe.

Gen. Anders samodzielnie określił cele przyświecające prowadzonej w jego armii pracy wychowawczej. Za cel zasadniczy uznał: "(...) *podnoszenie ducha bojowego w wojsku, skoncentrowanie całej woli na walce z przeciwnikiem oraz unikanie zadrażnień z wojskami radzieckimi*".⁶¹ Określił on także zadania jakie miano realizować. Były to:

- informowanie żołnierzy o bieżących wydarzeniach politycznych i wojennych;
- propagowanie zwartości sojuszniczej koalicji antyhitlerowskiej;
- upowszechnianie wiedzy o Polsce i świecie;
- popularyzowanie powinności żołnierskich i obywatelskich;
- zwalczanie analfabetyzmu;
- zapewnienie godziwej rozrywki.

Zdaniem gen. Andersa, priorytet należało nadać działalności **propagandowej**.

Opowiadał się on za tym by przede wszystkim eksponować w niej własne sukcesy, natomiast bagatelizować niepowodzenia.

Po wyprowadzeniu Armii gen. Andersa z ZSRR, reorganizacji na Bliskim Wschodzie, na jej bazie powstał II Korpus Polski, który skierowany został na Półwysep Apeniński uczestnicząc w wyzwaniu Włoch, w tym najbardziej znanej bitwie pod Monte Cassino. W tej formacji, z uwagi na jej wybitnie frontowy charakter, nastąpiły dość istotne przewartościowania w kierunkach, formach i celach prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej. Znalazło to wyraz w strukturach organizacyjnych tego pionu. W sztabie II Korpusu Polskiego, obok Biura Propagandy i Oświaty, utworzono Oddział Kultury i Prasy. W działalności oświatowo-wychowawczej prowadzonej w tej formacji przyjęto następujące formy:

- propagandową;
- wychowawczą;
- oświatową;
- kulturalną.

W działalności propagandowej akcent kładziono na:

- umacnianie morale żołnierzy i ich ducha walki;
- przeciwdziałanie oddziaływaniu wrogiej propagandy;
- podtrzymywanie wiary w odtworzenie niepodległej Polski w granicach sprzed września 1939 r.;
- umacnianie zaufania do aliantów zachodnich;
- pobudzanie patriotyzmu.

W działalności wychowawczej starano się preferować:

- przyjmowanie zachodnich wzorów demokracji w funkcjonowaniu odrodzonego państwa;
- doskonalenie wiedzy i powinności obywatelskich.

Przy realizacji funkcji oświatowej najwięcej uwagi skupiano na:

- eliminowaniu pozostałości analfabetyzmu;
- przekazywanie wiedzy o dziejach narodu polskiego, jego tradycjach i dorobku oraz dokonaniach oręża polskiego;
- nauce obcych języków, zwłaszcza angielskiego;
- organizowaniu różnych form przysposobienia zawodowego.

W działalności kulturalnej priorytety miała:

- działalność artystyczna, zarówno zawodowa jak i amatorska;
- funkcjonowanie placówek kulturalnych.

Reasumując działalność oświatowo-wychowawczą prowadzoną w warunkach wojennych, na obczyźnie w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, widzieć należy dokonywane w niej przeobrażenia, modyfikacje i zmiany priorytetów. Znajdowało to wyraz zarówno w precyzowanych celach, funkcjach, metodach, a nader wszystko przekazywanych treściach. Analizując dokonania pamiętać należy o specyfice położenia w jakiej się znalazł zarówno rząd polski i jego siły zbrojne pozbawione własnego terytorium, tradycyjnej bazy rekrutacyjnej i niejako poddane presji rządów alianckich, zwłaszcza tych z których gościny korzystały. Pokusić się można jednak o pewne uogólnienia, które sugerują:

- wykorzystanie rodzimych doświadczeń z okresu międzywojennego, w tym wojennych pochodzących z lat walki o granice odrodzonej Polski;
- śledzenie obcych wzorów, zwłaszcza angielskich i amerykańskich, z próbą ich adaptacji na grunt polski;
- powołanie specjalistycznego pionu oświatowo-wychowawczego dość wysoko usytuowanego wśród centralnych instytucji wojska oraz etatowego, do szczebla związku taktycznego włącznie, aparatu oficerów oświatowych;
- utrzymanie zasady, iż odpowiedzialnym za całokształt prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej jest dowódca, a jego pomocnikiem etatowy (nieetatowy) aparat oświatowy;
- troska o doksztalcanie fachowe etatowego i nieetatowego aparatu oświatowego;
- preferowanie działalności propagandowej jako wiodącej w warunkach prowadzenia działań wojennych;
- przyciągnięcie do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej wybitnych specjalistów, przedstawicieli nauki i kultury.

Rodzi się jeszcze jedna refleksja: o jakości prowadzonej pracy oświatowo-wychowawczej decydowały kwalifikacje kadry; tam gdzie oficerowie oświatowi mieli odpowiednie przygotowanie fachowe (pedagogiczne) i wojskowe, tam na ogół

poziom kierowania i prowadzenia tej działalności był wyższy, a praca bardziej innowacyjna i przynosząca widoczne efekty.

* * * * *

Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej przechodziła przez różne fazy jej prowadzenia. Potrzeba podjęcia tego typu działalności wynikała zarówno z pewnych pozytywnych doświadczeń czynionych już w Szkole Rycerskiej w XVIII w., czyli przed rozbiorami, a także podczas powstań narodowych, jak i pilnej potrzeby uzupełnienia ogromnych braków w edukacji ogólnej i obywatelskiej żołnierzy powoływanych do służby wojskowej.

Spustoszenie intelektualne poczynione przez państwa rozbiorowe w społeczeństwie polskim, brutalne wynaradawianie i ograniczanie dostępu do oświaty, zwłaszcza języka polskiego i jego historii, było przyczyną sprawczą ogromnego analfabetyzmu. Było to pierwsze i główne zadanie jakie podejmowano w ramach prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej i to jeszcze przed uzyskaniem przez Polskę niepodległości bowiem w polskich formacjach zbrojnych walczących na frontach I wojny światowej. Jednym z pierwszych aktów ustawodawczych Sejmu RP była ustawa z połowy 1919 r. „O przymusowym zwalczaniu analfabetyzmu w wojsku”. Stąd też niemal przez cały okres pokojowej egzystencji II Rzeczypospolitej walka z analfabetyzmem stawiana była przez wojsko na czołowym miejscu w działalności oświatowo-wychowawczej.

W latach 1918-1921, podczas walki Wojska Polskiego o granice odrodzonego państwa, celem prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej było utrwalanie patriotyzmu i dumy narodowej, a w sumie podnoszenia morale i ducha bojowego walczących wojsk. Podporządkowywano temu zarówno formy jak i metody, a także praktycznie przekazywane treści. Pracę oświatowo-wychowawczą prowadził etatowy

aparatus składający się z oficerów i podoficerów oświatowych, z tym że dowódcy odpowiadali za jej kierunki i jakość. Etatowy aparat oświatowy wspierany był przez organizacje paramilitarne i stowarzyszenia społeczne.

Przejęcie Wojska Polskiego na stopę pokojową doprowadziło do radykalnej redukcji aparatus oświatowego. Obowiązkiem prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej, obarczono wszystkich oficerów, a przede wszystkim dowódców. Niestety nałożone zadania w większości przerosły możliwości jakie posiadała kadra oficerska. Oficerowie nie byli bowiem w większości przygotowani fachowo do praktycznego prowadzenia takowej działalności co odbijało się negatywnie na jej jakości i osiągniętych efektach. Szczególny regres zanotowano w latach 1921-1926.

Wyciągając wnioski z niskich efektów osiągniętych w działalności oświatowo-wychowawczej w latach trzydziestych dokonano znaczących modyfikacji organizacyjnych i merytorycznych. Stąd też tej formie działalności zaczęto nadawać coraz większą rangę, między innymi przez utworzenie struktur centralnych odpowiedzialnych za jej organizowanie i koordynowanie, czyli nadzór merytoryczny. Zmieniono także cele i priorytety. Za cel wychowania uznano kształtowanie sylwetki żołnierza-obywatela, świadomego czekających go zadań i bezwzględnie uznającego autorytet władz państwowych i wojskowych. W przyjętych formach działania zaczęto priorytet nadawać działalności wychowawczej, a od drugiej połowy lat trzydziestych oddziaływaniu propagandowemu. Ranga typowej działalności oświatowej malała, zaś działalność kulturalna zawsze stawiana była na końcu hierarchii realizowanych zadań oświatowo-wychowawczych.

Pomimo wzrostu rangi i prestiżu działalności oświatowo-wychowawczej nawet w latach trzydziestych centralne władze wojska nie zdecydowały się na utworzenie etatowych struktur tego pionu na poziomie związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów. Tymczasem uzyskiwane doświadczenia sugerowały potrzebę przyjęcia takowych rozwiązań.

Ostatni etap działalności oświatowo-wychowawczej w II Rzeczypospolitej przypada na lata II wojny światowej. Prowadzona ona była w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Z uwagi na specyficzne uwarunkowania - wojsko tworzone

na obczyźnie, przyjmowanie wielu wzorów z armii alianckich - nastąpiły istotne przewartościowania we wszystkich sferach tej działalności. Za główny cel wychowawczy uznano kształtowanie sylwetki żołnierza oddanego ideałom demokratycznego państwa i jego armii, walczącego o powrót do zniewolonej ojczyzny.

Wśród stosowanych form dominowało oddziaływanie propagandowe, na mniejszą skalę prowadzono działalność edukacyjną i kulturalną. Starano się także obok rodzimych doświadczeń czerpać wzory z dorobku armii angielskiej i amerykańskiej. Władzom wojskowym nie udało się jednak opracować nowego, spójnego modelu prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku.

Wydaje się, że polskie doświadczenia z okresu II Rzeczypospolitej odnoszące się do prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku są na tyle interesujące, iż - po uwzględnieniu współczesnych uwarunkowań - mogą okazać się po części przydatnymi przy podejmowanych obecnie próbach opracowania modelu obowiązującego dla sił zbrojnych III Rzeczypospolitej. Myśl ta przyświecała przy pisaniu niniejszego opracowania.

PRZYPISY:

- ¹⁾ Tadeusz Krząstek, Andrzej Czesław Żak, *Z ziemi włoskiej do Polski*, Warszawa 1997, s. 26.
- ²⁾ A. Szawera, *Działalność kulturalno-oświatowa w oddziałach polskich w latach 1914-1918*, „Wojsko i Wychowanie”, 1994, nr 7, s.65.
- ³⁾ Tamże, s. 66.
- ⁴⁾ Tamże.
- ⁵⁾ L. Wyszczelski, *Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim w latach 1918-1939*, Warszawa 1995, s. 12.
- ⁶⁾ J. Dowbor-Muśnicki, *Krótki szkic do historii I-go Polskiego Korpusu*, cz. III, Warszawa 1919, s. 27.
- ⁷⁾ Tamże, Załącznik nr 145.
- ⁸⁾ Cyt. za: A. Szawera, *op.cit.*, s. 67.
- ⁹⁾ Tamże.

- ¹⁰⁾ Ustawa Sejmu Ustawodawczego z dnia 21 lipca 1919 r. „O przymusowym nauczaniu w Wojsku Polskim”, „Dziennik Praw Państwa Polskiego”, 1919, nr 63, poz. 373.
- ¹¹⁾ Ustalenie służbowego charakteru pracy oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim, „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, 1919, nr 87, poz. 3102.
- ¹²⁾ C. Siemion, Struktura służby oświatowo-kulturalnej Wojska Polskiego w latach 1918-1921, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, 1992, nr 1, s. 169.
- ¹³⁾ Rozkaz MSWojsk. z dnia 15.05.1920 r., nr 4231/org. nt. „Organizacja Sekcji Oświaty i Kultury”, (w:) „Przepisy i regulaminy służby oświatowej. Rozkazy, rozporządzenia, instrukcje, programy itd. ogłoszone do 23 grudnia 1920 r., Warszawa 1921.
- ¹⁴⁾ Delegat Polskiego Białego Krzyża wchodził w skład Wydziału Opieki Społecznej Sekcji Oświaty i Kultury Sztabu MSWojsk.
- ¹⁵⁾ W. Brummer, Praca oświatowa w wojsku, „Bellona”, 1921, z. 7, s. 681.
- ¹⁶⁾ Korpus oficerów i urzędników wojskowych służby nauczycielskiej, (w:) „Dziennik Rozkazów Tajnych MSWojsk.”, 1920, nr 2, poz. 3.
- ¹⁷⁾ L. Wyszczelski, Działalność, op.cit., s.46-47.
- ¹⁸⁾ J. Piłsudski, Pisma, t. V, Warszawa 1937, s.98.
- ¹⁹⁾ Tamże, s. 98-99.
- ²⁰⁾ J. Jędrzejewicz, Praca kulturalno-oświatowa, (w:), „Wychowanie wojskowe”, Warszawa 1923, s. 36.
- ²¹⁾ Tamże, s. 37.
- ²²⁾ Tamże.
- ²³⁾ Tamże, s. 38.
- ²⁴⁾ Tamże, s. 40.
- ²⁵⁾ Tamże, s.41.
- ²⁶⁾ Tamże, s. 41-42.
- ²⁷⁾ Tamże, s. 43.
- ²⁸⁾ L. Wyszczelski, Działalność, op.cit., s. 51.
- ²⁹⁾ J. Jędrzejewicz, op.cit., s. 44-45.
- ³⁰⁾ Tamże, s. 47.
- ³¹⁾ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), akta Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego (dalej: WINO), sygn. I. 300. 68. 75. Szkoły początkowe.
- ³²⁾ L. Wyszczelski, Działalność, op.cit., s. 48.

- 33) Instrukcja o pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej w wojsku, Warszawa 1931.
- 34) Organizacja pracy kulturalno-oświatowej w wojsku, „Dziennik Rozkazów Tajnych MSWojsk. nr 5, 1934.
- 35) Instrukcja o pracy kulturalno-oświatowej, op.cit.,s. 1.
- 36) Tamże, s. 11.
- 37) S. Sosabowski, Wychowanie żołnierza-obywatela, Warszawa 1931,s. 14.
- 38) Tamże, s. 16.
- 39) Tamże, s. 27.
- 40) Tamże, s. 31.
- 41) Tamże, s. 38.
- 42) CAW, akta WINO, sygn. I. 300. 68. 75. Szkoły początkowe.
- 43) J. Odziemkowski, Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej, Warszawa 1996, s. 96-97.
- 44) M. Porwit, Duch żołnierza, Warszawa 1935, s. 1-2.
- 45) T. Zakrzewski, Organizacja siły zbrojnej w państwie, Warszawa 1938, s. 155.
- 46) Cyt. za: A. Chojnowski, Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Wrocław 1986, s. 284.
- 47) Tymczasowe wytyczne pracy oświatowo-wychowawczej i propagandowej, Warszawa 1937, s. 15.
- 48) Status organizacyjny bibliotek wojskowych, „Dziennik Rozkazów MSWojsk.” 1936, nr 17.
- 49) L. Wyszczelski, Wychowanie wojskowe w II Rzeczypospolitej, „Wojsko i Wychowanie” 1991, nr 7, s. 43-44.
- 50) Instrukcja dla teatrów żołnierskich, „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, 1922, nr 49, poz. 682.
- 51) Teatry dla wojska, „Polska Zbrojna” 1934 r., nr 338-339, s. 4.
- 52) Organizacja pracy kulturalno-oświatowej w wojsku, op.cit.
- 53) L. Wyszczelski, Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy (1934-1930), „Zeszyty Naukowe WAP”, 1990, nr 2, s.12.
- 54) CAW, akta WINO, sygn. I. 300. 68. 72. Protokoły.
- 55) Wytyczne wychowania dla Armii Polskiej we Francji, Paryż 1940 r.
- 56) CAW, akta 2 Dywizji Strzelców Polskich, t. 4 c, Rozkaz tajny nr 4 z dnia 2. 04. 1940 r.
- 57) J. Dąbrowski, Myśl wychowawcza w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w początkowym okresie II wojny światowej, Warszawa 1992 (maszynopis AON), s. 41-43.
- 58) Tamże.

- ⁵⁹⁾ Rozkaz wprowadzający ministra Obrony Narodowej z 1943 r.,(w:) „Dowódca i podwładny”, Londyn 1943, s. 4-12.
- ⁶⁰⁾ S. Strumph-Wojtkiewicz, Wbrew rozkazowi, Warszawa 1972, s. 199.
- ⁶¹⁾ K. Biegun, Praca kulturalno-oświatowa w Armii gen. W. Andersa, „Wojsko i Wychowanie”, 1991, nr 8, s. 11.

Rozdział III

SYSTEM WYCHOWAWCZY WOJSKA 1945-1989

Zręby systemu wychowawczego przyjętego w Wojsku Polskim po latach 1945-1989 kształtowały się w formacjach polskich powstałych u boku Armii Czerwonej. Formacje te będące pod ideowym wpływem związku patriotów polskich przyjmowały komunistyczny model prowadzenia działalności wychowawczej w wojsku, czyli kopiując wzorce funkcjonujące w Armii Czerwonej. Odbywało się to stopniowo z zachowaniem początkowo pewnych elementów wynikających z tradycji narodowej. Stąd nazewnictwo - oficerowie oświatowi, przyjmowanie za patronów wybitnych Polaków czy zachowanie części świąt narodowych.

Stopniowo następowała jednak ewolucja w kierunku tworzenia aparatu partyjno-politycznego na wzór radziecki oraz wypieranie treści narodowych przez zaczerpnięte z ideologii komunistycznej.

Nieformalne przejęcie przez komunistów władzy w Polsce już w 1945 r. spowodowało ich nacisk na wykorzystanie wojska do walki z przeciwnikami politycznymi. Powodowało to potrzebę zintensyfikowanej indoktrynacji wojska. Czynił to rozbudowany do dużych rozmiarów aparat partyjno-polityczny, który z całą bezwzględnością i brutalnością troszczył się o polityczne oblicze wojska.

Niniejszy rozdział obejmujący lata 1945-1989 poświęcony jest przedstawianiu systemu wychowawczego Wojska Polskiego. W nim zaś poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

- jaki był ideał i cele wychowania w wojsku?
- jakie przyjęto zasadnicze kierunki i treści wychowania w wojsku?
- jakie preferowano formy i metody wychowania?

- jak wyglądała struktura pionu partyjno-politycznego odpowiedzialnego za system wychowania w wojsku?

1. Założone ideały i cele wychowania wojskowego.

Znalezienie się Polski w radzieckiej strefie wpływów i utworzenie w niej rządów lewicowych reprezentujących ideologię komunistyczną miało ogromny wpływ na działalność wychowawczą prowadzoną w wojsku. Była ona niemal wierną kopią wzorców obowiązujących w Armii Radzieckiej. Dążono do upolitycznienia wojska i jego indoktrynacji do uczynienia z niego posłusznego narzędzia do walki klasowej. Funkcja wewnętrzna wojska uzyskiwała zdecydowany priorytet nad jego przygotowaniem do realizacji funkcji zewnętrznej.

W powyższych uwarunkowaniach - szeroko korzystając ze wzorców radzieckich w Wojsku Polskim przystąpiono do sprecyzowania ideałów i celów wychowania wojskowego. Służyć one miały uczynieniu z wojska zbrojnego ramienia partii - początkowo PPR, a od 1949 r. PZPR - w ustanowieniu i obronie komunistycznego systemu sprawowania władzy i funkcjonowania państwa.

Po zakończeniu działań wojennych postawiono przed wojskiem następujące zadania: unicestwienie polskiego podziemia zbrojnego, walka z oddziałami nacjonalistów ukraińskich, pomoc w tworzeniu i ochronie struktur nowej władzy, udział w legitymizacji tejże władzy, będącej pod patronatem PPR. Wojsko uczestniczyło ponadto w rozminowywaniu kraju, w odbudowie zniszczonej gospodarki narodowej, we wdrażaniu reformy rolnej, nacjonalizacji przemysłu i wprowadzaniu tych wszystkich przemian rewolucyjnych, w których partie polityczne i władze państwowe nie mogły sobie poradzić bez zagrożenia siłą lub jej użycia.

Ideał i cele wychowania wojskowego określała, lansowana wówczas przez komunistów w kraju, tzw. ideologia ludowo-demokratyczna. Na sylwetkę osobową żołnierza Wojska Polskiego, nazwanego wówczas odrodzonym, składały się następujące cechy: ideowość, patriotyzm, internacjonalizm, aktywność społeczno-

polityczna, ofiarność, męstwo, karność, koleżeńskość oraz rycerskość. Żołnierz-obywatel miał być patriotą gotowym w każdej chwili bronić Polski Ludowej, świadomym współtwórcą, propagatorem i realizatorem zasad idei demokracji ludowej, aktywnym, zaradnym i oddanym służbie wojskowej oraz pracy. Podkreślono konieczność wychowania żołnierzy w duchu nienawiści do „odwiecznego wroga Niemców”, a zarazem przyjaźni do państw sojuszniczych, w pierwszym rządzie do Związku Radzieckiego i jego armii¹⁾.

Podstawowym postulatem wysuwany wobec oficera liniowego było ideowe traktowanie służby wojskowej. Każde więc jego działanie winno być prowadzone z myślą o interesie wojska i narodu. Pisano: „Nie ma u nas miejsca dla ludzi, którzy zaszczytną służbę oficerską, mundur i mienie wojskowe traktują jako bazę do zdobycia osobistych korzyści i majątków”²⁾.

Postulat ideowości miał szczególne odniesienie w stosunku do oficerów polityczno-wychowawczych, gdyż jak twierdzono: „Oficer polityczno-wychowawczy, to bojownik walczący o moralno-polityczne oblicze naszego Wojska, to nie tylko człowiek, który sam posiada twardy kręgosłup ideowy, lecz który potrafi wykuć w swoim oddziale taki stan napięcia ideowego, który pozwolił mu wykonać wszystkie zadania stawiane przed nim przez Polskę Ludową”³⁾.

Na plenum sierpniowo-wrześniowym PPR (1948 r.) zwyciężyła tendencja dogmatyczno-sekciarska, którą reprezentowała tzw. zagraniczna część kierownictwa partyjnego na czele z Bolesławem Bierutem. Nastąpiło odejście od ideologii ludowo-demokratycznej, popieranej przez część kierownictwa partyjnego reprezentowanego przez Władysława Gomułkę. Kongres zjednoczeniowy PPR i PPS zaakceptował zwrot ideowopolityczny popierający ideologię leninowsko-stalinowską - uznającą za jedynie słuszny radziecki model socjalizmu i metody jego osiągnięcia. Wykluczał on specyfikę poszczególnych krajów i możliwość dojścia do socjalizmu różnymi drogami.

Leninowsko-stalinowska wersja ideologii socjalistycznej wpłynęła na dogmatyzację ideału i celów wychowania w ludowym Wojsku Polskim. Zaczęto posługiwać się pojęciem celu pracy polityczno-wychowawczej. Uważano, że podstawowymi jej

celami powinny być: kształtowanie wysokiego poziomu dyscypliny, wpajanie poszanowania dla dowódców i przełożonych, zasad honoru żołnierskiego i koleżeństwa, przygotowanie żołnierzy do aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym i społecznym kraju, zaś „Nieodzownym warunkiem osiągnięcia celów wychowawczych politycznego, wychowania żołnierza na gorącego patriotę i obrońcę swej ojczyzny, na internacjonalistę, na gorącego bojownika sprawy socjalizmu jest nadanie bojowego, rewolucyjnego ducha naszym zajęciom polityczno-wychowawczym”⁴⁾

Przedstawiano cele odnoszące się do żołnierzy, oficerów oraz oficerów politycznych. Ze względu na stosowaną w ówczesnej ideologii terminologię, nie sposób dokonać rekonstrukcji tychże celów bez odwołania się do wybranych choćby przykładów: „Celem pracy polityczno-wychowawczej jest takie szkolenie, wychowanie, oddziaływanie ideologiczne, w wyniku którego winien podnieść się poziom zdolności bojowej jednostki i żołnierza. Wszystkie środki z arsenału propagandy i agitacji winny być skierowane na umacnianie porządku wojskowego, jedności moralno-politycznej wojska, na wpajanie żołnierzom poczucia odpowiedzialności za wypełnianie obowiązku żołnierskiego, wpajanie żelaznej dyscypliny oraz na mobilizowanie do osiągnięcia najlepszych wyników szkoleniowych, czyli na zabezpieczenie wysokiego poziomu zdolności bojowej wojska. (...) Wielka rola pracy polityczno-wychowawczej, wielka rola aparatu polityczno-wychowawczego polega właśnie na oddziaływaniu najróżnorodniejszymi metodami i formami na świadomość i uczucia żołnierzy, na ich wychowanie: w duchu bezgranicznej miłości do Ojczyzny; w duchu oddania wielkiej sprawie budowy fundamentów socjalizmu jako podstawy jej siły i dobrobytu; w duchu ludowego patriotyzmu związanego nierozzerwalnie z internacjonalizmem, a w szczególności braterstwa broni z wyzwolicielką Polski i strażniczką pokoju - Armią Radziecką; w duchu wierności dla przysięgi wojskowej, gotowości i pragnienia jak najlepszego, jak najdokładniejszego wykonania obowiązku żołnierskiego”⁵⁾. „Żołnierz musi widzieć w oficerze wyraziciela dążeń ideologii mas pracujących (...) Żołnierze muszą widzieć w oficerze swego klasowego przywódcę, który z głęboką wiarą przekazuje im swoją wiedzę”⁶⁾. „Pamiętajcie towarzysze, że kształtując typ oficera politycznego

wychowawcy, inżyniera dusz żołnierskich, ofiarnego, oddanego bez reszty sprawie ludowego Wojska Polskiego i żołnierza Partii, patrioty i internacjonalisty, doskonaląc metody wychowania i szkolenia żołnierzy na świadomych obywateli i obrońców ojczyzny, przyczyniać się będziecie do umacniania zdolności bojowej naszego wojska”⁷⁾.

Skalę dogmatyzmu teologicznego potwierdza fakt, iż ważnymi celami pracy polityczno-wychowawczej uczyniono kult Lenina, Stalina i Bieruta. Pierwszemu i drugiemu przypisywano genialność, wielkość, wyjątkowe i wszechstronne zasługi, głęboką przyjaźń do Polski, wierność Marksowi i Engelsowi. Trzeciego przedstawiano w sposób bardziej umiarkowany - eksponujący niepospolite wartości osobowe⁸⁾.

Wydarzenia społeczno-polityczne w 1956 roku sprzyjały zmianom w kraju, w tym również w wojsku. „Październik” miał zapoczątkować nowy etap w socjalistycznej Polsce, etap, którego istotą miało być upodmiotowienie człowieka. Realizacja tych zapowiedzi okazała się tylko częściowa. Jednak prawdą jest, że wraz z „rządami” Gomułki, została przyhamowana sowietyzacja Polski. Jeśli chodzi o działalność wychowawczą w LWP, to nastąpiły w niej dość istotne zmiany. Uniezależniono się częściowo od ośrodka dyspozycyjnego w Moskwie. Zerwano z bezwzględną zasadą uzgadniania dokumentów normatywnych, dyrektyw i decyzji. Nawiązywano, selektywnie, do tradycji wychowawczych oręza polskiego i tradycji polskiej wojskowej myśli pedagogicznej.

Idealem wychowawczym w wojsku, w latach 1956-1970, było kształtowanie dobrego żołnierza-obywatela-pracownika. Cele szczegółowe były formułowane w odniesieniu do szkolenia i wychowania ideowopolitycznego oraz moralno-bojowego.

Celem szkolenia i wychowania politycznego było kształtowanie poglądów i przekonań zgodnych z ideologią marksistowsko-leninowską, z polityką PZPR i ówczesnych władz państwowych. Szkolenie to miało przyczynić się do rozszerzania ogólnej wiedzy żołnierzy, wiedzy o dziejach narodu polskiego i polskiego ruchu rewolucyjnego, o historii oręza polskiego i ludowego Wojska Polskiego, o rewolucyjnych tradycjach narodowych i wojskowych, o budownictwie socjalizmu w

Polsce. Miało ono umacniać patriotyzm socjalistyczny i internacjonalizm proletariacki, sojusznicze więzi z Armią Radziecką i całą wspólnotą socjalistyczną, a jednocześnie demaskować cele polityczne „świata zachodniego”, pomagać żołnierzom zrozumieć skomplikowane problemy współczesnego świata - interpretowane z punktu widzenia ideologii socjalistycznej.

Ogólnym celem pracy partyjno-politycznej w dziedzinie szkolenia i wychowania moralno-bojowego było zapewnienie wykonania zadań stawianych przez ministra obrony narodowej w corocznych dyrektywnych szkoleniowych, rozkazach i zarządzeniach. Szczególną uwagę zwracano na:

- udzielenie pomocy dowódcom w podnoszeniu poziomu szkolenia operacyjno-taktycznego;
- upowszechnienie zasady współdziałania na przyszłym polu walki różnych rodzajów wojsk i służb;
- kształtowanie i upowszechnianie przekonania, że tylko poprzez walkę można osiągnąć zwycięstwo;
- udzielanie pomocy dowódcom i sztabom w eliminacji błędów i uproszczeń występujących w procesie szkolenia i wychowania wojskowego;
- przygotowanie moralno-psychiczne żołnierzy do działań bojowych w warunkach obustronnego użycia broni masowego rażenia;
- przekonywanie żołnierzy o potrzebie wysokiej czujności i konieczności utrzymania tajemnicy wojskowej;
- podnoszenie znaczenia służby wartowniczej, służby granicznej i dyżurów bojowych w umacnianiu obronności kraju;
- kształtowanie u oficerów inicjatywy i samodzielności w dowodzeniu;
- uodpornianie żołnierzy przeciwko treściom, metodom i formom wojny psychologicznej prowadzonej przez potencjalnego przeciwnika⁹⁾.

Od 1957 roku w formułowaniu ideału i celów wychowania wojskowego występował dualizm. Z jednej strony określała je teoria i metodyka pracy partyjno-politycznej. Z drugiej powstająca pedagogika wojskowa.

W pedagogice wojskowej, a ściślej, w jej subdyscyplinie - jaka była teoria wychowania wojskowego - za główne podstawy ideału i celów wychowania wojskowego przyjęto ideologię socjalistyczną i osobowościową teorię cech.

Ogólnym celem wychowania wojskowego miał być wszechstronny rozwój osobowości budowniczego i obrońcy socjalistycznej ojczyzny. Najważniejszymi zaś celami patriotyzm i zdyscyplinowanie żołnierzy¹⁰⁾.

W polemice z oponentami wobec pedagogicznych podstaw ideału i celów wychowania wojskowego wskazywano, że pedagogika jest nauką, która równocześnie stara się mówić o rzeczywistości wychowawczej jaka jest i o tej rzeczywistości jaka istnieć powinna. Wiązano więc cele wychowania z metodami. Wychodząc z tego założenia wskazywano, że u podstaw działalności wychowawcy wojskowego i żołnierza jest przygotowanie, tegoż żołnierza, do obrony ideałów i warunków budownictwa socjalizmu w kraju oraz zwycięstwa na współczesnym polu walki. Pierwszy cel wyprowadzono z przesłanek społeczno-historycznych, drugi - ze współczesnych i przyszłych warunków militarnych¹¹⁾.

W omawianym okresie ideał i cele wychowania wojskowego postulowanego w teorii i metodyce pracy partyjno-politycznej dominowały nad postulatami pedagogicznymi. Znajdowały bowiem swoje odbicie w dokumentach normatywnych określających podstawy działalności wychowawczej w wojsku.

Okres 1956-1970 zakończył się dla kraju i wojska w sposób dramatyczny. W trakcie wydarzeń na Wybrzeżu władze zdecydowały się na interwencję wojska¹²⁾.

Brak jednolitych i skutecznych działań, rzetelnej informacji oraz woli władz partyjnych i państwowych do pokojowego przezwyciężenia kryzysu, doprowadziły do licznych ofiar i zniszczeń. Dalsza eskalacja konfliktu społecznego została powstrzymana metodami politycznymi. Nastąpiły zmiany na kierowniczych

stanowiskach partyjnych i państwowych. Zapowiedziano przemiany ideologiczne, reformy polityczne oraz gospodarcze.

Wybór Edwarda Gierka na I Sekretarza PZPR, doraźne posunięcia gospodarcze i zapowiedź reform, uspokoiły sytuację w kraju po wydarzeniach grudniowych 1970 roku. Nowe władze uzyskały poparcie społeczne. Przyjęto koncepcję przyspieszonego rozwoju kraju, zmierzającą do osiągnięcia w latach osiemdziesiątych tzw. rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Dokonano względnego otwarcia na Zachód, szczególnie w sferze gospodarczej.

Wojsko - w przeświadczeniu jego kierownictwa - poparło zmiany w Polsce; zmierzało do wzrostu efektów w służbie, podniesienia na wyższy poziom gotowości bojowej, wzmożenia oszczędności, rozwinięcia działalności na rzecz gospodarki narodowej. Ważnym i pilnym zadaniem stało się odbudowanie więzi ze społeczeństwem. Powyższe stwierdzenia znalazły wyraz w zarysie doktryny wychowawczej w wojsku, którą przedstawił, ówczesny minister obrony narodowej - W.Jaruzelski w artykule pt. „Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym”¹³⁾. Za najważniejsze uznał następujące funkcje wojska: ideowo-wychowawczą, organizacyjno-techniczną i naukowo-gospodarczą. Podkreślił kierowniczą rolę partii oraz ideologiczną podstawę marksizmu-leninizmu, na których miała opierać się doktryna wojenna oraz praca szkoleniowo-wychowawcza w wojsku. W.Jaruzelski opowiedział się za antropocentrycznym i systemowym podejściem do wychowania wojskowego. Wyeksponował takie kategorie wychowawcze, jak świadomość, dyscyplina, kolegialność, nowatorstwo i szeroko pojęta kultura.

Za ideał wychowawczy, jak poprzednio, przyjęto dobrego żołnierza, obywatela i pracownika. Ideał ten i cele wychowania opierano na podstawach pedagogicznych. Przyjmowano w nich przesłanki ideologiczne, psychologiczne i socjologiczne. Ideologicznymi był marksizm-leninizm, psychologicznymi teoria postaw, socjologicznymi teoria ról społecznych. Naczelnymi celami wychowania wojskowego uczyniono odpowiednie role społeczne i postawy. Do pierwszych należy: społeczna rola żołnierza, społeczna rola podwładnego, społeczna rola przełożonego, społeczna rola członka zespołu i społeczna rola obywatela. Przygotowując żołnierzy do

pełnienia tych ról społecznych kształtowano następujące grupy postaw: do świata wartości, do społeczeństwa, do innych żołnierzy, do samego siebie¹⁴⁾. Uszczegółowiając zbiór podstawowych właściwości osobowych żołnierzy, wyodrębniono następujące ich grupy:

- wyrażające się w ideowości, zaangażowaniu i świadomości ideowopolitycznej (stosunek do służby wojskowej, do losu narodu i państwa socjalistycznego, do losu wspólnoty socjalistycznej);
- obejmujące działanie i współzycie z innymi ludźmi (dobra współpraca i stosunki w zespołach, ich integracja i wysokie morale);
- gwarantujące skuteczne działanie w okresie pokoju i wojny (kwalifikacje wojskowe i specjalistyczne, umiejętności i nawyki umożliwiające sprawne wykonywanie powierzonych zadań)¹⁵⁾. Taki punkt widzenia znalazł odzwierciedlenie w wielu dokumentach normatywnych, do których należy m.in.: „Zasady etyki i obyczaje żołnierzy zawodowych”, „Program umacniania dyscypliny w ludowym Wojsku Polskim”, „Program rozwoju kultury w ludowym Wojsku Polskim”, „Ceremoniał wojskowy”.

Z czasem nastąpiło odejście od formułowania ideału i celów wychowania wojskowego w kategorii ról społecznych i postaw uważając, że niesie to za sobą niebezpieczeństwo nazbyt adaptacyjnego traktowania i praktyczną doniosłość tej problematyki uważano, że ideał i cele wychowania wojskowego są zdeterminowane przez ideologię, funkcje wojska, warunki społeczne i wymagania współczesnego pola walki. Stąd powinny być oparte na społecznej praktyce i działaniu wojska oraz sformułowaniach zawartych w dokumentach partyjnych i wojskowych¹⁶⁾.

Opisywany okres zakończył się kolejnym kryzysem społeczno-politycznym. W 1976 roku doszło do społecznego buntu w Radomiu i Ursusie.

W lipcu i sierpniu 1980 roku miał miejsce obejmujący cały kraj protest społeczny, którego rezultatem były zmiany w kierownictwie partii i państwa, podpisanie umów społecznych oraz powstanie „Solidarności” - organizacji łączącej cechy związku

zawodowego, stronnictwa opozycyjnego i ruchu społecznego, którego kierownictwo, na czele z Lechem Wałęsą, dążyło do zmian ustrojowych w Polsce.

Kryzys 1980 roku przybrał największe rozmiary w dziejach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Mimo zmian w kierownictwie partii i państwa, działań zmierzających do reformowania tzw. realnego socjalizmu nie udało się go rozstrzygnąć metodami politycznymi. W grudniu 1981 roku został wprowadzony stan wojenny. Jego przyczyny, cele i skutki są nadal przedmiotem dyskusji, krytyki i kontrowersji.

W okresie jego trwania, w wojsku, głównym obszarem najszerzej pojętego wychowania stała się praca propagandowa i agitacyjna. Prowadzono ją w jednostkach wojskowych, zakładach pracy, instytucjach, szkolnictwie itp. Wojsko, występując w roli siły policyjnej państwa dążyło jednocześnie do utrzymania podstaw ustrojowych i utrzymania względnie wysokiego stopnia akceptacji społecznej.

W listopadzie 1983 roku, przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, I sekretarz KC PZPR, premier PRL i minister ON - gen. W. Jaruzelski, w dyrektywie specjalnej postawił przed wojskiem cztery główne zadania:

- umocnić zdolność obronną i bezpieczeństwo kraju,
- utrwalić jedność ideowo-moralną armii,
- strzec jedności wojska ze społeczeństwem,
- chronić rewolucyjne tradycje narodowe,
- przyczyniać się do socjalistycznej odnowy i wносить wkład w rozwój kraju,
- utrzymywać koalicyjną jedność w ramach Układu Warszawskiego.

W kraju, po zawieszeniu, a następnie odwołaniu stanu wojennego, w warunkach pokonywania trudności gospodarczych, politycznych i społecznych, w sytuacji niezadowolenia z tempa i głębokości reform, dojrzała konieczność radykalniejszych zmian. Sprzyjała temu, zapoczątkowana przez Michaiła Gorbaczowa przebudowa w ZSRR. Dialog amerykańsko-radzieckiej przynosił efekty odprężeniowe w świecie i znaczące rezultaty rozbrojeniowe. Kończyła się trwająca cztery dziesięciolecia

„zimna wojna”. Stawało się coraz bardziej oczywiste, że „realny socjalizm” nie sprostał rywalizacji z zachodnią gospodarką i demokracją.

W języku ideologicznym PZPR pojawiły się nowe kategorie „pluralizm socjalistyczny”, „personalizm socjalistyczny”. Powstała idea „okrągłego stołu”, jako metoda dialogu i porozumienia z coraz silniejszą opozycją. W wyniku wspólnoty uzgodnień zalegalizowano opozycyjna „Solidarność”, a następnie przeprowadzono wybory według uzgodnionej ordynacji. W czerwcowych wyborach 1989 roku wygrała „Solidarność”. Powstał rząd koalicji parlamentarnej („Solidarność”, PZPR, ZSL, SD) pod kierunkiem Tadeusza Mazowieckiego. Kończyły się czasy PRL, „realnego socjalizmu”, panowania PZPR i jej ideologii

W nowych uwarunkowaniach zaistniała konieczność zmian strukturalnych i funkcjonalnych w systemie wychowawczym wojska. W celu doskonalenia stosunków społecznych Rada Wojskowa MON zatwierdziła koncepcję „humanizacji służby wojskowej”. Opracowano projekt „wychowania obywatelskiego żołnierzy”, które miało zastąpić pracę partyjno-polityczną. Zasadnicze zmiany strukturalne w wojsku oraz przemiany w działalności wychowawczej zapowiedział minister obrony narodowej gen. Florian Siwicki¹⁷⁾.

Miały one obejmować strukturę i funkcje korpusu politycznego, zasady funkcjonowania partii i organizacji młodzieżowej w wojsku, program szkolenia wojskowo-obywatelskiego żołnierzy. Zmiany te miały być wdrażane na przełomie roku 1989/1990. Radykalizacja przemian i ich przyspieszenie nastąpiła po zmianie rządu, kiedy to dwoma wiceministrami obrony narodowej zostali przedstawiciele opozycji „solidarnościowej” - Bronisław Komorowski i Janusz Onyszkiewicz.

2. Węzłowe kierunki i treści wychowania wojskowego.

Sprecyzowanie podstawowych założeń ideału wychowawczego posłużyło do określenia węzłowych kierunków i treści wychowania wojskowego. Nie były one jednolite dla całego analizowanego okresu. Zmieniały się wraz ze zmianami politycznymi zachodzącymi w kraju. Inne były w latach 1945-1948, kiedy trwała jeszcze walka o władzę i wojsko czynnie uczestniczyło w zwalczaniu niepodległościowej opozycji, inne w latach 1949-1956 - okres intensywnej stalinizacji kraju - a jeszcze inne po przesileniach w elitach władzy wyznaczonych latami 1956, 1970 i 1980.

Starając się ustalić węzłowe kierunki i treści wychowania wojskowego w Wojsku Polskim w latach 1945--1989 uwaga zostanie skupiona na ich prezentacji bez wnikania w analizę ich efektywności oraz przynoszonych skutków.

W latach 1945-1948 w myśli i działalności wychowawczej w wojsku występowały, podobnie jak w partii, dwa nurty. Jeden z nich obok wartości klasowych uwzględniał wartości narodowe i uniwersalne. Jego reprezentantami byli komuniści „nurtu krajowego” - na czele z Gomułką. Nurt drugi redukował wartości społeczne do klasowych i internacjonalistycznych - stali za nim komuniści „nurtu zagranicznego” - na czele z Bierutem.

W tych latach, działalność wychowawcza w wojsku koncentrowała się na dwóch głównych kierunkach: ideowopolitycznym wychowaniu żołnierzy; polityczno-wychowawczym „zabezpieczeniu” zadań bojowych i szkoleniowych wojska.

Po zakończeniu działań wojennych na froncie zewnętrznym, następował proces przechodzenia wojska do funkcjonowania w warunkach pokojowych. Przeprowadzono reorganizację i demobilizację.

Z demobilizowanymi żołnierzami prowadzono zajęcia polityczne i oświatowe o istocie nowego ustroju w Polsce powojennej, o odbudowie i rozbudowie kraju, o zasiedlaniu i zagospodarowywaniu Ziemi Zachodnich i Północnych. Zachęcano ich do aktywności społeczno-politycznej. Propagowano służbę w Milicji Obywatelskiej, prace w organach administracji państwowej oraz osadnictwo na Ziemiach Zachodnich i Północnych¹⁸⁾. Zwalniani żołnierze otrzymywali „Poradnik zdemobilizowanego”, który zawierał podstawowe wiadomości o sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju oraz praktyczne wskazówki do życia i pracy w cywilu. Składał się on z trzech części: 1) Żołnierzy idzie do cywila; 2) Zmobilizowany pracuje społecznie; 3) Zdemobilizowany uczy i wyjaśnia. W trzeciej części motywowano żołnierzy do propagowania i agitowania na rzecz nowego ustroju w Polsce²⁾.

Równocześnie z demobilizacją powoływano kolejne roczniki do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Pracę z poborowymi rozpoczynano jeszcze przed powołaniem do wojska. Specjalnie delegowani oficerowie polityczno-wychowawczy przeprowadzali z nimi rozmowy i pogadanki w lokalach komisji poborowych, wspólnie z pracownikami komend uzupełnień i członkami Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Organizowali uroczyste pożegnania „cywila”, a następnie powitanie po przybyciu do jednostki wojskowej. W pierwszych dniach służby wojskowej zwracano szczególną uwagę na sprawy bytowe i sanitarno-higieniczne. Zapoznawano poborowych z tradycjami odrodzonego Wojska Polskiego i macierzystej jednostki. Tradycje wojska i jednostki podlegały redukcjonizmowi. Eksponowano tradycje rewolucyjne i tradycje Gwardii i Armii Ludowej oraz 1 i 2 Armii Wojska Polskiego.

Głównymi problemami politycznymi w Polsce w latach 1946 i 1947 było umocnienie władzy przez komunistów. Drogą do jej legitymizacji miało być referendum i wybory do Sejmu.

W propagandowym przygotowaniu referendum i jego przeprowadzeniu wzięło udział wojsko. Obejmował on trzy kierunki działań: propagowanie wśród żołnierzy programu PPR, partii i stronnictw sojuszniczych; udział żołnierzy w akcji propagandowej wśród ludności cywilnej; zapewnienie bezpieczeństwa podczas przygotowań do referendum i w czasie jego trwania¹⁹⁾. Przeciwwstawiono się stanowisku Polskiego Stronnictwa Ludowego, proponującego apolityczność armii i pozostawienie jej poza udziałem w referendum. Powołano natomiast Państwową Komisję Bezpieczeństwa, której przewodniczył minister obrony narodowej, marszałek Michał Żymierski. W jednostkach wojskowych przeprowadzono zajęcia polityczne, zebrania i wice. Utworzono brygady ochronno-propagandowe wspólnie z żołnierzami Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego, funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej, Urzędu Bezpieczeństwa i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. W skład tych brygad wchodził również oficerowie polityczno-wychowawczy, którzy zostali zobowiązani do wykazania maksimum inicjatywy i wysiłku w działalności propagandowej z ludnością cywilną²⁰⁾. Żołnierze, którzy weszli w skład brygad propagandowo-ochronnych przechodzili dodatkowe szkolenie na specjalnych kursach..

Opublikowane przez władzę wyniki referendum (nie ma obecnie żadnych wątpliwości, że zostały one sfalszowane) ogłoszono jako sukces polityczny. Udział w nim wojska podkreślił minister obrony narodowej w specjalnym rozkazie²¹⁾. W lipcu 1946 roku w jednostkach i garnizonach odbyły się zloty przodujących żołnierzy, będących członkami brygad propagandowo-ochronnych, na których dokonano uroczystego podsumowania wyników udziału wojska w referendum.

Podobną akcję przeprowadzono w związku z wyborami do Sejmu. Utworzono grupy ochronno-propagandowe. Ich działalność normował specjalnie wydany regulamin określający: zadania, wymarsz, działanie w marszu i na postoju, ubezpieczenie, porządek dnia, przeprowadzenie zebrania zebrania z ludnością, kolportaż materiałów propagandowych i pracę

indywidualną, prace polityczno-wychowawczą z członkami grupy, łączność i sprawozdawczość, dyscyplinę i stan moralny grupy²²⁾. Szeroką działalność propagandową przeprowadzono również z żołnierzami nie zaangażowanymi bezpośrednio do akcji wyborczej, pod następującymi hasłami: „Zwycięstwo Bloku Demokratycznego w wyborach ustali niepodległość Polski”, „Żołnierz wywalczył Polskę demokratyczną, a jej zdobycze utrwali w wyborach”, „Dzięki demokracji żołnierz po raz pierwszy pełnoprawnym obywatelem”. Wybory, które miały wyeliminować opozycję polityczną (w opinii historyków i społeczeństwa sfalszowane), zostały ogłoszone jako wielkie zwycięstwo „obozu demokratycznego”, do którego istotny wkład wniosło ludowe Wojsko Polskie. Przeprowadzono zloty aktywistów grup ochronno-propagandowych oraz uroczystą defiladę wojskową w Warszawie.

Wojsko uczestniczyło w akcjach politycznych o charakterze społeczno-gospodarczym oraz w pracy nad odbudową kraju i w zagospodarowywaniu Ziemi Zachodnich i Północnych. Do akcji politycznych należała: ochrona i wdrażanie reformy rolnej, nacjonalizacji przemysłu, upaństwowienia i uspołdzielczenia handlu.

Wojsko włączyło się w ogólnonarodową akcję zwalczania analfabetyzmu. Rozkaz ministra obrony narodowej nakazywał przymusowe nauczanie żołnierzy nie dość biegłych w czytaniu i pisaniu. Zobowiązywał dowódców jednostek i ich zastępców do spraw polityczno-wychowawczych do przestrzegania prawidłowego i systematycznego prowadzenia lekcji w zakresie przymusowego nauczania, do całkowitego zlikwidowania analfabetyzmu w wojsku²³⁾.

Kształceniu wojskowo-obywatelskiemu miało służyć szkolenie polityczno-wychowawcze. Jego program, dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, obejmował następujące cykle: rekrucki, wychowanie wojskowe, Polska współczesna, wybrane zagadnienia z historii Polski, geografii, stosunki międzynarodowe. Tematyka i treści propagowały stanowisko władz partyjnych, państwowych i wojskowych²⁴⁾.

Szkolenie polityczne oficerów, podzielone na dwie grupy: oficerów polityczno-wychowawczych i oficerów liniowych, było tematycznie zróżnicowane. Tematyka przeznaczona dla oficerów polityczno-wychowawczych obejmowała: bieżące zagadnienia polityczne, wytyczne oraz wydawnictwa GZPW, metodykę pracy polityczno-wychowawczej w okresie pokojowym i w boju, zagadnienia z ekonomii i nauk społecznych. Tematyka przeznaczona dla oficerów liniowych zawierała podstawowe zagadnienia aktualno-polityczne, instruktaże dla dowódców kompanii do prowadzenia zajęć z żołnierzami zasadniczej służby wojskowej²⁵⁾.

Zadaniem wychowawczym, w którym integrowano dwa, wcześniej wspomniane kierunki wychowania w wojsku (ideowopolityczne i moralno-bojowe), było kształtowanie stosunku żołnierzy do podziemia zbrojnego i sił Ukraińskiej Powstańczej Armii.

Począwszy od jesieni 1944 roku ugrupowania zbrojne polskiego podziemia otrzymały miano „band zbrojnych”. Zamiar masowego wcielenia do wojska żołnierzy Armii Krajowej nie powiódł się. W tych okolicznościach Biuro Polityczne KC PPR przyjęło rezolucję w sprawie sytuacji i pracy w wojsku. Oceniono w niej, że opozycja polityczna i zbrojna dąży do rozbicia i opanowania sił zbrojnych. Przykładami tego miały być zbiorowe dezercje z armii (np. 31 pp) i rzekome próby opanowania wojska od wewnątrz, poprzez obsadę ważniejszych stanowisk w Sztabie Głównym, Szefostwie Mobilizacji i Formowania przez przeciwników politycznych nowej władzy. Kierownictwo PPR uznało też za niebezpieczną koncepcję gen. Michała Roli-Żymierskiego organizowania czysto polskich jednostek wojskowych. W rezolucji stwierdzono m.in. konieczność ogłoszenia za zdrajców i dezertersów oraz pozbawienia stopni wojskowych tych wszystkich, którzy nie zgłosili się do wojska zgodnie z dekretem. Postanowiono także wprowadzić odpowiedzialność rodzin dezertersów za ich czyny oraz, na wniosek Żymierskiego, internować 300 do 400 żołnierzy AK wcielonych do armii. Rezolucja przedstawiona przez Bieruta została zatwierdzona przez Stalina²⁶⁾.

Niepowodzenie wcielenia do wojska żołnierzy AK doprowadziło do nasilenia represji przeciwko nim. Przy udziale jednostek NKWD, służb specjalnych Wojska Polskiego i resortu bezpieczeństwa około 20 tys. żołnierzy AK wywieziono do ZSRR. Wielu poległo ponadto w walce z oddziałami bezpieczeństwa NKWD lub polskimi oddziałami bezpieczeństwa²⁷⁾.

W programie szkolenia politycznego znajdowały się tematy, które utożsamiały opozycję polityczną i zbrojną z bandami, faszystami, polityczną reakcją i szkodnikami gospodarczymi²⁸⁾. Problemy te znalazły swoje odzwierciedlenie w prowadzonej, najczęściej niewybrednej, propagandzie i agitacji.

W sytuacji wojny domowej dążono do politycznego i moralno-bojowego przygotowania wojska do walki ze zbrojnymi przeciwnikami pokazując ich nie jako przeciwnika politycznego lecz jako pospolitego przestępcę kryminalnego.

Podczas szkolenia politycznego i pracy propagandowo-agitacyjnej z żołnierzami skierowanymi do walki z oddziałami UPA, omawiano skuteczne metody i formy walki zbrojnej, znaczenie dyscypliny, czujności i zachowania tajemnicy wojskowej.

W zakresie kształtowania sfery moralno-bojowej żołnierzy koncentrowano się na mobilizowaniu żołnierzy do osiągania jak najlepszych wyników szkoleniowych i umacniania dyscypliny wojskowej. Mobilizowano kadre i żołnierzy do podnoszenia wiedzy i umiejętności wojskowych. Popularyzowano broń i sprzęt, które sprawdziły się w okresie wojny - dotyczyło to sprzętu wyłącznie produkcji radzieckiej. W programie szkolenia politycznego cały cykl poświęcono, „wychowaniu wojskowemu”. W tematyce tego cyklu znajdowały się: regulaminy wojskowe, dyscyplina i tajemnica wojskowa, wojskowy kodeks karny i statut sądów koleżeńskich, szlak bojowy żołnierzy frontu wschodniego, obowiązki obywatelskie, sylwetki przedstawicieli najwyższych władz państwowych i wojskowych, rola kadry i całego wojska w życiu kraju²⁹⁾. W umacnianiu dyscypliny zwracano uwagę na takie czynniki jak: styl dowodzenia, autorytet przełożonego, organizacja

szkolenia i życia żołnierzy, praktyka dyscyplinarna, funkcjonowanie wart i służb, stosunki między przełożonymi i podwładnymi, kolektywy żołnierskie, praca kulturalno-oświatowa. Szczególną uwagę zwracano na przestrzeganie dyscypliny formalnej. Regulamin dyscyplinarny i wojskowy kodeks karny przewidywały surowe kary za przewinienia dyscyplinarne i przestępstwa. Kodeks Karny Wojska Polskiego, wprowadzony dekretem PKWN z 23 września 1944 roku, określony przez władze za „demokratyczny” i „łagodny”, wprowadzał surowe kary m.in. za przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu. Opuszczenie stanowiska służbowego lub jednostki było zagrożenie karą śmierci. Taka sama kara groziła za trwale uchylanie się od obowiązku wojskowego³⁰⁾.

Wojsko borykało się z bardzo poważnymi trudnościami w zakresie zapewnienia żołnierzom właściwych warunków socjalno-bytowych. Trudności te dotyczyły w szczególności wyżywienia, zakwaterowania i umundurowania. Odpowiedzialnością za tę dziedzinę obarczono kwatermistrzów i zastępców dowódców ds. polityczno-wychowawczych. Zwalczano zdarzające się nadużycia gospodarcze i kradzieże. We własnym zakresie organizowano odbudowę i remonty koszar, warsztatów naprawczych, urządzeń higieny osobistej.

W latach 1948-1956 do głównych kierunków wychowania wojskowego zaliczano: wychowanie ideologiczne, wychowanie patriotyczne i internacjonalistyczne, wychowanie antyimperialistyczne, wychowanie światopoglądowe i wychowanie moralno-bojowe.

Począwszy od jesieni 1948 roku do szkolenia politycznego zaczęto wprowadzać problematykę marksizmu, leninizmu i stalinizmu. Tendencyjnie przedstawiono polskie tradycje patriotyczne. Eksponowano walki z najazdami germańskimi, a pomijano walki na Wschodzie (z wyjątkiem walk Armii Czerwonej i jednostek ludowego Wojska Polskiego w okresie II wojny światowej). Krytykowano bardzo funkcjonowanie II Rzeczypospolitej. Sanację obarczono pełną winą za klęskę we wrześniu 1939 roku. Natomiast najazd

wojsk radzieckich na Polskę, 17 września 1939 r., przedstawiano jako bratnią pomoc narodom ukraińskiemu i białoruskiemu. Walkę o wyzwolenie Polski w latach 1939-1945 sprowadzono do akcji zbrojnych Gwardii i Armii Ludowej oraz związków operacyjnych i taktycznych Wojska Polskiego walczących na froncie wschodnim. Armie Krajową prezentowano jako zbrojne podziemie stojące „z bronią u nogi”, a Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie jako wojsko, które nie szło do kraju najkrótszą drogą, w więc nie zasługujące na szacunek.

Podkreślając ludowy charakter wojska włączono się do akcji łączenia miasta ze wsią. Żołnierze wchodzili w skład ekip robotniczych wyjeżdżających na wieś. Zadaniem wojskowo-robotniczych ekip było: niesienie politycznej, kulturalnej i technicznej pomocy rolnikom; zapoznavanie mieszkańców wsi z problematyką obrony kraju; wyjaśnianie polityki rolnej partii i państwa; relacjonowanie najważniejszych wydarzeń w kraju i na świecie³¹⁾.

Po utworzeniu Układu Warszawskiego wychowanie internacjonalistyczne wzbogacono o kształtowanie przyjaźni do armii sojuszniczych, głównie Armii Radzieckiej.

Za ważną dziedzinę wychowania żołnierzy uznano wychowanie antyimperialistyczne. Miało ono polegać na kształtowaniu nienawiści do Zachodu, a szczególnie do Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z NATO. Tworząc obrazy ustrojowe ukazywano wszystko co socjalistyczne (radzieckie) jako najlepsze, a co kapitalistyczne jako najgorsze.

Przyjmując orientację na kształtowanie światopoglądu materialistycznego, problematykę tę traktowano jako niezwykle skomplikowaną. Zdawano sobie bowiem sprawę, że większość społeczeństwa, a co za tym idzie żołnierzy, wyznaje religię katolicką. Obowiązujące wówczas programy szkolenia politycznego przewidywały stosunkowo niewielką liczbę tematów i godzin z tego zakresu. Obejmowały one wiedzę dotyczącą powstania Ziemi. Krytykowano natomiast kler katolicki i politykę Watykanu względem Polski Ludowej. Politykę tę uznawano jako niezgodną z polską racją stanu, godzącą w zasadę oddzielenia Kościoła od państwa, naruszającą zasadą

wolności sumienia i wyznania³²⁾. Istotną rolę w wychowaniu światopoglądowym miała spełniać działalność GZP WP dotycząca kształtowania u żołnierzy „naukowego poglądu na świat”³³⁾.

Ważną funkcję w wychowaniu ideologicznym odgrywała praca kulturalno-oświatowa. Składały się na nią działania, które kształtowały świadomość socjalistyczną i takąż kulturę. Jej częścią było dokształcanie żołnierzy.

Ogólnonarodowa akcja likwidacji analfabetyzmu zakończyła się w grudniu 1951 roku, chociaż nadal wśród poborowych stwierdzono pewną liczbę analfabetów. Dlatego zgodnie z zarządzeniem szefa GZP WP, wprowadzono w wojsku kursy obowiązującego nauczania początkowego¹⁷⁾. Objęto nimi żołnierzy nie umiejących czytać, pisać i rachować, jak również tych, którym groził wtórny analfabetyzm. W 1955 roku nauczaniem początkowym objęto tych żołnierzy, którzy podczas egzaminów sprawdzających wykazali słabą znajomość języka polskiego oraz niewielki zasób wiedzy z geografii Polski. Nauczanie i dokształcanie miało ponadto ułatwić żołnierzom zrozumienie zjawisk społeczno-politycznych i umożliwić im pełniejsze włączenie się do życia publicznego i pracy na rzecz gospodarki narodowej po zakończeniu służby wojskowej.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych organizowano również wieczorowe szkoły dokształcające dla oficerów, którzy nie mieli wykształcenia średniego. Czyniono to pomimo zniesienia cenzusu wykształcenia średniego dla kandydatów na oficerów wyrażane m.in. sloganem „nie matura lecz chęć szczerą zrobi z ciebie oficera”. Choć zobowiązano oficerów do uzupełnienia wykształcenia średniego w ciągu pięciu lat, nakaz ten okazał się nierealny.

Ważnym kierunkiem działalności wychowawczej w wojsku było kształtowanie sfery moralno-bojowej. Poczynania wychowawcze były podporządkowane zapewnieniu wysokiego poziomu gotowości bojowej wojska, wyszkolenia, stanu moralno-politycznego i dyscypliny.

Za bardzo ważne uznawano kształtowanie dyscypliny wojskowej. Jej istotę upatrywano w ścisłym i bezwarunkowym wykonywaniu przez wszystkich żołnierzy przepisów ustalonych w regulaminach wojskowych i innych dokumentach normujących całokształt życia wojska. Za główne źródła zaś tej dyscypliny w armii socjalistycznej uważano: ustrój i oddanie ojczyźnie socjalistycznej, zgodność interesów klasowych korpusu oficerskiego i mas żołnierskich. Kształtowaniem jej zajmowali się dowódcy, aparat polityczny, organizacje partyjne i młodzieżowe. Do zasad kształtowania dyscypliny wojskowej zaliczano: wiązanie zadań ogólnopaństwowych z zadaniami wojska, uczenie poczucia odpowiedzialności, kształtowanie dyscypliny w kolektywie, tworzenie przywiązania żołnierzy do rodzaju broni, jednostki wojskowej, pododdziału, stosowanie motywacji zadaniowej. Treściami wychowania dyscyplinującymi były: wyjaśnienie znaczenia dyscypliny w wojsku, wyjaśnienie regulaminów i przepisów, wyrabianie zamiłowania do porządku i systematyczności; natomiast warunkiem skuteczności przykład osobisty dowódcy, członka partii, członka wojskowej organizacji młodzieżowej³⁴⁾.

Częścią wychowania moralno-bojowego było wychowanie fizyczne żołnierzy. Realizowano je w trakcie codziennej zaprawy fizycznej, programowych zajęć z WF, pracy masowo-sportowej, a także poprzez sport, turystykę, gry i zabawy ruchowe.

W roku 1950 dokonano podziału kompetencji w dziedzinie wychowania fizycznego między GZP WP i Głównym Inspektorem Wyszkolenia Bojowego³⁵⁾.

W latach 1956-1970 za główne kierunki wychowania w wojsku uznano wychowanie ideowopolityczne i moralno-bojowe.

Podstawowymi kierunkami i treściami wychowania ideowopolitycznego były: wychowanie ideologiczne i polityczne, wychowanie patriotyczne i internacjonalistyczne, wychowanie antyimperialistyczne i wychowanie światopoglądowe.

Wychowanie ideologiczne i polityczne było realizowane poprzez wychowujące szkolenie polityczne i partyjne. Treści tego szkolenia zmieniały się. Przykładowo, w latach 1959-1960 program szkolenia politycznego żołnierzy zasadniczej służby wojskowej obejmował cztery cykle: wychowanie wojskowe, rozwój sił socjalistycznych (wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym), z dziejów oręża polskiego, tematy aktualne³⁶⁾. W latach 1964-1966 program został poszerzony o cykl - społeczeństwo a światopogląd. Program dla podoficerów zawodowych obejmował trzy cykle tematyczne: prace podoficera z podwładnymi, problemy społeczno-gospodarcze w kraju i na świecie, z dziejów oręża polskiego³⁷⁾. W tematyce szkolenia oficerów uwzględniano następującą problematykę: współpracę gospodarczą państw socjalistycznych, ideologię i politykę PZPR, strategię i politykę państw NATO, marksistowską koncepcję walki klasowej i klas społecznych, rolę etyki w życiu społeczeństwa, rolę czynnika ideowo-moralnego w wojnie współczesnej³⁸⁾.

Program seminariów dla oficerów politycznych obejmował trzy cykle: problematykę teoretyczno-ideologiczną, aktualne problemy społeczno-polityczne, problemy pracy politycznej w wojsku³⁹⁾. W programach szkolenia aktywu partyjnego występowała następująca problematyka: filozofia marksistowska, socjologia marksistowska, ekonomia polityczna, naukowy socjalizm, etyka marksistowska, religioznawstwo, historia ruchu robotniczego, zagadnienia budowy socjalizmu w Polsce, wybrane zagadnienia psychologii i pedagogiki.

W wychowaniu patriotycznym żołnierzy dopatrzono się w roku 1960 pewnych słabości programowych. Uznano, że w latach 1957-1959 ukazywano zbyt szczegółowo walkę o wolność i niepodległość państwa polskiego na przestrzeni dziejów, a powierzchownie i fragmentarycznie traktowano tradycje polskiego ruchu robotniczego, bojowe tradycje ludowego Wojska Polskiego oraz wkład Armii Radzieckiej w walkę z faszyzmem⁴⁰⁾. W celu wyeliminowania tych, jak uważano, niedociągnięć wykorzystano niefortunnie

zbliżające się obchody 1000-lecia państwa polskiego, wydając odpowiednie zarządzenie szefa GZP WP⁴¹⁾.

W wychowaniu internacjonalistycznym starano się oddziaływać głównie na uczucia żołnierzy, kształtowano „braterski” stosunek do ZSRR i innych państw socjalistycznych, pełne poparcie dla międzynarodowego ruchu robotniczego i ruchów narodowowyzwoleńczych.

W połowie lat pięćdziesiątych nastąpiło przesunięcie konfrontacji między Wschodem i Zachodem z płaszczyzny militarnej na ideologiczną. W związku z tym nasilono działania w zakresie „wychowania nadimperialistycznego”. W wydanej w 1961 roku instrukcji o strukturze, zadaniach i kompetencjach aparatu partyjno-politycznego zalecono: „Nieustannie zaostrzać czujność polityczną żołnierzy w stosunku do wrogów obozu socjalistycznego i naszej Ojczyzny, podkreślając szczególnie agresywny charakter polityki państw imperialistycznych”⁴²⁾. Koncentrowano się na akcentowaniu rzekomej działalności rewizjonistycznej w RFN, ukazywaniu roli Bundeswehry w planach wojennych Zachodu, otaczaniu opieką żołnierzy autochtonów, jako szczególnie podatnych na wpływy zachodniemieckie. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych, w wychowaniu antyimperialistycznym, skupiano się na ukazywaniu wrogiej działalności ośrodków antykomunistycznych.

Wychowanie światopoglądowe w wojsku w latach 1957-1970 było realizowane z różnymi nasileniami. Po przemianach październikowych 1956 roku, a szczególnie po zawarciu porozumienia między państwem a Kościołem, nastąpiło osłabienie działań w tym zakresie. W tej sytuacji część kadry - większość niejawnie - zaczęła korzystać ze swobód religijnych. Okoliczność tę oraz wzrost wpływów Kościoła uznano za stan niekorzystny. Już w 1958 roku do programów szkolenia politycznego dla kadry i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej wprowadzono problematykę światopoglądową, a w 1961 roku GZP WP wydał wytyczne określające cele, kierunki, treści, formy i metody kształtowania materialistycznego światopoglądu i rozwoju świeckiej

obyczajowości⁴³⁾. Określiły one dwa główne kierunki działania: kształcąco-indoktrynacyjny oraz organizacyjno-represyjny. Ten drugi dotyczył w szczególności członków partii. Na zebraniach i posiedzeniach komitetów partyjnych omawiano przypadki uprawiania przez nich praktyk religijnych, stosowano przy tym sankcje statutowe i służbowe. Działalność taka była prowadzona prawie do przełomu ustrojowego w 1989 roku.

Od 1956 roku zintensyfikowano kształcenie i doksztalcanie kadry oraz żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Wprowadzono cenzus wykształcenia średniego dla oficerów i kandydatów na oficerów. Zorganizowano sieć szkół i ośrodków doksztalcania oficerów na poziomie maturalnym. Akademiom wojskowym nadano status uczelni wyższych drugiego stopnia. W końcu lat sześćdziesiątych ustanowiono wyższe szkoły oficerskie o statusie wyższych uczelni pierwszego stopnia, z zamiarem przekształcenia ich w przyszłości w szkoły wyższe stopnia drugiego. Ten zamiar nie udał się i w latach siedemdziesiątych od niego odstąpiono. Kontynuowano, w zmienionej formie i skali doksztalcanie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Żołnierze bez pełnego wykształcenia podstawowego byli kierowani do jednostek obrony terytorialnej i tam uzupełniali wykształcenie, natomiast dla tych, którzy nie mieli wykształcenia zawodowego organizowano kursy zawodowe, np. kierowców, traktorzystów, mechaników rolniczych itd.

Kontynuowano działalność wychowawczą na rzecz szkolenia wojskowego i umacniania dyscypliny wojskowej. W związku z postępującym utechniczaniem armii rozwijano wychowanie politechniczne żołnierzy. Wraz z nasileniem ćwiczeń międzysojuszniczych traktowano je jako sprawdziany poziomu wyszkolenia wojskowego, stanu moralno-politycznego, a jednocześnie manifestację ideowej jedności, internacjonalizmu i braterstwa broni na wszystkich szczeblach dowodzenia oraz pomiędzy żołnierzami. Względnie nowym podejściem w zakresie kształtowania dyscypliny była idea kształtowania dyscypliny świadomej. Odróżniano ją od dyscypliny formalnej, którą traktowano jako gorszą. W tym zakresie osiągnięto skrajność. Dążono

metodami dydaktycznymi, propagandowymi, agitacyjnymi i organizacyjnymi do zmniejszenia kar dyscyplinarnych w wojsku. Wyeliminowano faktycznie kary aresztu, błędnie interpretując hasło „dobry kolektyw nie zna kary aresztu”. Działalność ta, z jednej strony ograniczyła formalizm i rygoryzm dyscyplinarny, ale z drugiej doprowadziła do nadmiernego liberalizmu i wynaturzeń.

W latach siedemdziesiątych, a następnie osiemdziesiątych podstawowymi dziedzinami wychowania w wojsku były: wychowanie ideowopolityczne, wychowanie patriotyczne i internacjonalistyczne, wychowanie moralne, wychowanie światopoglądowe i wychowanie dyscyplinujące. Mniejszą, choć znaczącą rolę przypisywano takim dziedzinom wychowania jak: wychowanie społeczne, wychowanie estetyczne, wychowanie techniczne, wychowanie fizyczne, wychowanie obyczajowe.

W pierwszej grupie, z wymienionych dziedzin, odwoływano się do ich marksistowsko-leninowskich podstaw. Podkreślano i cytowano przy każdej możliwej okazji myśli wyrażone przez Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, Włodzimierza Lenina. Teoretycznymi podstawami tychże dziedzin były ponadto dyscypliny naukowe nurtu marksistowskiego: naukowy komunizm, filozofia, historia, socjologia, etyka, religioznawstwo, nauka wojenna, religioznawstwo, pedagogika i psychologia.

Wychowanie ideowopolityczne traktowano pierwszoplanowo. Dążono do kształtowania u żołnierzy socjalistycznej świadomości społecznej. Treściami tego wychowania była ideologia realnego socjalizmu wzbogacana ideologią PZPR. Upowszechniano, komentowano i wyjaśniano treści uchwał zjazdowych oraz posiedzeń KC PZPR. Treści polityczne wiązały się z walką Wschodu z Zachodem, sytuacją międzynarodową, polityką państw socjalistycznych, w szczególności państw Układu Warszawskiego, polityką zagraniczną i wewnętrzną PRL. W wychowaniu ideowopolitycznym ważną rolę przypisywano treściom militarno-politycznym. W początkach lat

osiemdziesiątych wzrosło zainteresowanie teorią i praktyka wychowania ideowopolitycznego żołnierzy. Wynikało to z następujących względów:

po pierwsze, okazały się przedwczesne konstatacje o budowie rozwiniętego socjalizmu w Polsce i o jedności moralno-politycznej narodu; tworzyła się wielce złożona sytuacja polityczna po powstaniu „Solidarności” jako ruchu opozycyjnego wobec PZPR; po trzecie, w czasie stanu wojennego i po nim wzrosła rola wojska w systemie społeczno-politycznym państwa. W tej sytuacji problematyka wychowania ideowopolitycznego stała się problemem dla teoretyków i praktyków⁴⁴⁾. Jednak zarówno dyskusje jak i działania nie wniosły już nic istotnego. Zmiany ustrojowe w Polsce przesądziły o zwichnięciu tej dziedziny wychowania w wojsku.

W wychowaniu patriotycznym i internacjonalistycznym naczelną rolę spełniały treści dotyczące ojczyzny, tradycji narodowych i wojskowych oraz internacjonalizmu obejmującego jedność ustrojową, gospodarczą i wojskową państw wspólnoty socjalistycznej, solidarność z międzynarodowym ruchem robotniczym i z ruchami narodowyzwolenческими. Stosunek do tradycji narodowych i wojskowych ewaluował w kierunku większego doceniania czynu zbrojnego w wojnie obronnej 1939 roku, walki Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Oddzielono przy tym wysiłek zbrojny od działalności militarno-politycznej kierownictw.

Dążono do opracowania i wdrożenia systemu wychowania patriotyczno-obronnego młodzieży i społeczeństwa. W systemie tym przypisywano dominującą rolę takim instytucjom jak: instytucje oświatowe, wojsko, organizacje młodzieżowe, środki masowego przekazu²⁹⁾. Instytucjami systemotwórczymi były: w sferze aksjologicznej - PZPR, w sferze prakseologicznej scentralizowane państwo.

Za podstawę wychowania moralnego przyjęto marksistowską teorię etyki zawodu wojskowego. Obejmowała ona ogólne problemy etyki walki⁴⁵⁾.

Od drugiej połowy lat 60-tych, do początków lat 80-tych, głównym kierunkiem działań, w sferze wychowania moralnego w wojsku, było

opracowywanie, upowszechnianie i wdrażanie wojskowych kodeksów moralnych. Zasady etyki zawodowej wydano bowiem w 1965 roku, a następnie znowelizowano w 1973 r. i 1983 roku. Ukazywały one ideał moralny żołnierza zawodowego. Wersje zasad z 1965 r. i 1973 r. przedstawiały podstawowe normy moralne w sposób deskryptywny - bez ich grupowania. Wersja zasad z 1983 r. ujmowała normy moralne w następujące grupy: powinności moralne wobec narodu i socjalistycznego państwa, godność i honor, ambicja zawodowa, zasady postępowania w kolektywie wojskowym, obowiązki moralne wychowawców wojskowych, wartości moralne żołnierza w działaniach bojowych⁴⁶⁾.

W wychowaniu światopoglądowym przyjmowano za podstawę marksistowskie religioznawstwo. Dziedziną ta była żywotnie zainteresowana partia, która swoje rekomendacje przносиła na państwo. Zmierzało ono do kształtowania „naukowego światopoglądu”, będącego przeciwieństwem światopoglądu religijnego. Wykorzystywało w tym celu takie instytucje jak: szkolnictwo, organizacje społeczno-polityczne, placówki kultury świeckiej, środki masowego przekazu, armię. W wojsku za najważniejsze czynniki kształtowania światopoglądu naukowego przyjmowano: szkolenie polityczne o charakterze wychowującym, szkolenie partyjne, działalność propagandową, działalność kulturalno-oświatową, upowszechnianie świeckiej obrzędowości.

Światopogląd naukowy traktowano jako system wiedzy i przekonań, jako wyraz określonych postaw żołnierzy, przejawiających się w ich postępowaniu i zachowaniu, należący do sfery filozofii i ideologii, a będący jednym z najważniejszych składników osobowości żołnierza⁴⁷⁾. Światopogląd naukowy - charakteryzujący się orientacją marksistowską i otwartością na zdobycze nauki, traktowano wyżej od religijnego. Uważano, że nie ukształtuje się on samoczynnie, a wymaga celowych i zorganizowanych wysiłków, znajomości warunków społecznych, odpowiednich sposobów oddziaływania. W dziedzinie tej dopuszczono programowo oddziaływania o charakterze manipulacyjnym⁴⁸⁾.

Takie rozumienie i realizowanie wychowania światopoglądowego w wojsku zostało zaniechane dopiero wraz z przemianami ustrojowymi w 1989 roku.

W 1976 roku wydano, a w kolejnych latach upowszechniano i wdrażano „Program umacniania dyscypliny w Siłach Zbrojnych PRL”⁴⁹⁾. W wychowaniu dyscyplinującym przeciwstawiono się tradycjonalistycznemu rozumieniu dyscypliny wojskowej, na rzecz świadomej dyscypliny. Ta zaś oznaczała świadome wykonywanie obowiązków żołnierskich, jedność wykonywania rozkazów z troską o wysoką jakość tego wykonania, aktywność i inicjatywę w wypełnianiu obowiązków i oddziaływanie na środowisko żołnierskie.

W kształtowaniu dyscypliny postępowano według reguły - od przymusu, do świadomego wyboru. Podkreślano wyższość nagradzania nad karaniem. Rozwinięto teoretyczne i praktyczne podstawy wychowania resocjalizacyjnego w wojsku⁵⁰⁾. Wprowadzono resocjalizację w wojskowych zakładach karnych oraz w warunkach jednostek wojskowych (sądy honorowe i koleżeńskie, wychowanie dyscypliny, a w okresie stanu wojennego kompanie zbiorcze. Te ostatnie grupowały rezerwistów uchylających się od pracy, a także niektórych rezerwistów zaangażowanych w polityczną działalność opozycyjną. Po odwołaniu stanu wojennego kompanie te, a następnie oddział dyscyplinarny rozwiązano. W końcu lat osiemdziesiątych wychowanie resocjalizacyjne w wojsku zostało ograniczone do działalności profilaktyczno-wychowawczej.

W dziedzinie wychowania społecznego w wojsku dążono do przygotowania jednostki do pełnienia społecznej roli żołnierza, jak i społecznej roli obywatela. Wychowanie to koncentrowało się na uspołecznieniu żołnierza w środowisku wojskowym i przygotowaniu go do pracy i życia po zakończeniu służby wojskowej. Przy doborze treści tego wychowania koncentrowano się na treściach filozofii i etyki marksistowskiej, aktualnych warunkach społeczno-ustrojowych i tendencjach rozwojowych socjalizmu, tradycjach narodowych, potrzebach współczesnej młodzieży, potrzebach systemu obronnego i swoistości współczesnego pola walki⁵¹⁾. Ta dziedzina wychowania obejmowała różnorodne działania zmierzające do umacniania więzi wojska ze

społeczeństwem: kontakty środowiskowe, działalność produkcyjną i gospodarczą, pomoc wojska w zwalczaniu klęsk żywiołowych, współpracę w zakresie oświaty i kultury. Wspecjalizowane jednostki wojskowe uczestniczyły w pracy w przedsiębiorstwach, zgrupowania, oddziały i pododdziały brały udział w pracach polowych, wojsko patronowało wielostronnej działalności instytucji paramilitarnych.

W 1976 roku wydano, a w następnych latach upowszechniano i wdrażano „Program rozwoju kultury w Siłach Zbrojnych PRL”⁵²⁾. Do podstawowych celów i treści wychowania estetycznego w wojsku należały: kształtowanie kultury umysłowej, umacnianie socjalistycznego stylu życia, rozwijanie kultury artystycznej i kształtowanie wrażliwości estetycznej, racjonalne spożytkowanie czasu wolnego, rozwijanie turystyki, rekreacji i wypoczynku, kształtowanie kultury zdrowotnej, kształtowanie estetyki obiektów wojskowych, miejsca służby i wypoczynku⁵³⁾.

Naczelnymi celami wychowania fizycznego uczyniono: podnoszenie sprawności fizycznej żołnierzy, wdrażanie ich do sportu wyczynowego i masowego, kształtowanie postaw związanych z osobistą troską o stan fizyczny organizmu, sprawność fizyczną i zdrowie, aktywne spędzanie czasu wolnego. Treści wychowania fizycznego w wojsku zawierały się w następujących kręgach: zajęciach programowych z wychowania fizycznego, pracy masowego-sportowej, działalności w centralnym, okręgowych i lokalnych klubach sportowych, zajęciach sportowych w dniach wolnych i w czasie wolnym.

Treścią wychowania obyczajowego w wojsku były: poznanie, akceptacja i internalizacja reguł obyczajowych, a także upowszechnianie i wdrażanie obrzędowości wojskowej. W 1973 r. wzbogacono „Zasady etyki” o problematykę obyczajów wojskowych, a w 1983 roku dokument ten znowelizowano⁵⁴⁾. W znowelizowanej wersji zaznaczono, że kodyfikacja ta odnosi się zarówno do kadry, jak i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Zalecane reguły obyczajowe podzielono na te, które odnoszą się do życia służbowego i pozasłużbowego. Do reguł określających zachowanie żołnierza w

życiu służbowym należy: dowodzenie i kierowanie (szkolenie, reguły zachowań w szkole wojskowej, kultura dowodzenia, odprawy, zebrania, konferencje, porządek i kultura miejsca służby), współdziałanie i współzycie służbowe (przełożeni i podwładni, solidarność zawodowa i środowiskowa, konflikty we współzyciu wojskowym, kultura języka), jednostki wojskowe i żołnierze za granicą, więź wojska ze społeczeństwem (goście w jednostce, społeczna aktywność żołnierzy). Natomiast do reguł dotyczących zachowań w życiu pozasłużbowym zaliczano: reguły zachowań w miejscach publicznych oraz w życiu towarzyskim i rodzinnym (stosunek do żony, współzycie w rodzinie, wychowanie dzieci, uroczystości rodzinne).

W 1973 r. wydano, a w 1978 znowelizowano „Ceremoniał wojskowy”. Regulował on sposoby przygotowywania i przeprowadzania ceremonii wojskowych. Ceremonie te dzielono na: ogólne, garnizonowe, szkolne, lotnicze i morskie⁵⁵). Do obchodzonych wówczas świąt państwowych i wojskowych zaliczano: 1 Maja - Święto Pracy, 9 Maja - Dzień Zwycięstwa, 22 Lipca - Święto Odrodzenia Polski, 12 października - Dzień Wojska Polskiego. Polityczność tych świąt przesądziła o tym, że żadne z nich nie przetrwało po zmianach ustrojowych w 1989 roku.

Obok sformalizowanej obyczajowości i obrzędowości w wojsku, od początku lat siedemdziesiątych, rozwiała się obyczajowość i obrzędowość nieformalna żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Pomimo wielu zabiegów wychowawczych i kampanii, nie udało się wyeliminować i radykalnie ograniczyć ich niepożądanych elementów i następstw⁵⁶).

3. Metody i formy wychowania wojskowego.

Przejęcie przez ludowe Wojsko Polskie wzorców i doświadczeń wypracowanych w formacjach polskich tworzonych w ZSRR - te zaś w większości powielają rozwiązania obowiązujące w Armii Czerwonej - rzutowało na jego funkcjonowanie w okresie przejścia na stopę pokojową. W niewielkim tylko stopniu starano się je dopatrywać o pokojowych warunkach egzystencji wojska. We wzorcach tych

obowiązywała rewolucyjna koncepcja wychowania wojskowego, określana jako marksistowsko-leninowskie zasady budownictwa sił zbrojnych.

Pełne powielanie wzorców radzieckich było szczególnie widoczne w latach 1948-1956, w pozostałych okresach historycznych starano się w pewnym stopniu wypracować narodowe zasady wychowania wojskowego oczywiście przy zachowaniu pryncypiów obowiązujących w komunistycznym systemie sprawowania władzy.

Wśród stosowanych metod dominowały kary i wyróżnienia. Postulowane cechy ideowopolityczne i moralno-bojowe żołnierzy, wynikające z polityki partii i rządu, roli wojska w przemianach ustrojowych i gospodarczych, wymagały szerszego zastosowania metody przekonywania.

Kary traktowano jako wyraz ujemnej oceny postępowania żołnierzy. Miały one na celu przyzwyczajanie ich do odpowiedzialności za swoje czyny. Były stosowane przez przełożonych jako metoda represyjna i profilaktyczna. Nakładając karę powoływano się na dobro pododdziału, oddziału, wojska, a także społeczeństwa. W stosowaniu kar nie postulowano ograniczeń poza normami regulaminowymi.

Metodę nagradzania stosowano zachęcając żołnierza i innych podwładnych do wyróżniającego wykonywania powinności bojowych i służbowych. Do zasadniczych wyróżnień, w owych latach zaliczono pochwałę, krótkoterminowy urlop, pismo pochwalne, nagrodę rzeczową lub pieniężną, awans, odznaczenie państwowe lub wojskowe. Odznaczenia były czymś popularnym, ze względu na niedawną przeszłość wojenną żołnierzy oraz prowadzoną walkę z opozycją zbrojną oraz nacjonalistami ukraińskimi.

Stosując metodę przekonywania posługiwano się pogadanką, gawędą przemówieniem, referatem, odczytem. Za skuteczną metodą wychowania uważano przykład osobisty, choć wielu przełożonych z wojenną przeszłością pozwalało sobie na ekscesy, które w późniejszych latach spotykały się z ostrymi sankcjami karnymi lub dyscyplinarnymi.

Dominującymi formami wychowania były: propaganda i agitacja, szkolenie polityczne i praca świetlicowa.

Propaganda i agitacja stosowane były najczęściej w informacjach prasowych, w przygotowywaniu żołnierzy do akcji zbrojnych i politycznych. Jeśli chodzi o szkolenie polityczne, to do 1947 roku było ono prowadzone w sposób dorywczy, choć wydano pewne regulacje normatywne⁵⁷.

W szkoleniu politycznym stosowano pogadankę, składającą się z dwóch części: 45-cio minutowego wykładu i tyle trwającej części utrwalającej. Od 1947 roku prowadzono programowe i systematyczne zajęcia polityczne. Metoda ich prowadzenia była doskonała. Jesienią tego roku wydano instrukcję, która przewidywała: 10-15 minut na zadawanie pytań z zajęć poprzednich, 20-25 minut na omówienie nowego tematu, 20 minut na dyktowanie tez i wniosków wynikających z pogadanki⁵⁸

Informacjami prasowymi byli objęci wszyscy żołnierze, bez względu na stopień wojskowy i stanowisko. Głównym ich zadaniem było szybkie powiadomienie żołnierzy o aktualnych wydarzeniach w kraju i za granicą. Traktowano je również jako sposób poznawania nastrojów w wojsku. Często informacje prasowe sprowadzały się do czytania prasy przed audytorium, przez wyznaczonego oficera lub żołnierza.

Praca świetlicowa była prowadzona w świetlicach żołnierskich, klubach oficerskich i domach żołnierza. W latach 1945-1948 charakteryzowało ją bogactwo form, z czym nie zawsze szło w parze bogactwo treści. Dzielono ją na pracę oświatową i kulturalno-rozrywkową. W pracy oświatowej stosowano m.in. gawędy, czytelnictwo indywidualne i głośne, kółka samokształcenia, redagowanie i wydawanie biuletynów oraz gazetek ściennych, prowadzenie kursów dla analfabetów i kursów dokształcających. Z żołnierzami służby zasadniczej prowadzono gawędy. Różniły się one od pogadank tym, że były prowadzone w mniejszych grupach i miały bardziej swobodny charakter - dyskusji lub opowiadania. Celem gawędy było uaktywnienie żołnierzy, umożliwienie im głębokiego zrozumienia znanych już zagadnień, wyjaśnienie nurtujących wątpliwości, umożliwienie wymiany myśli, poglądów i

sądów. Zalecenie metodyczne dotyczące gawędy zwracały uwagę na „uczciwe powiązanie” prowadzącego gawędę ze słuchaczami, jego umiejętność kierowania dyskusją i wykorzystanie aktywu dla ożywienia dyskusji⁵⁹⁾. W pracy kulturalno-rozrywkowej preferowano zaś gry, zabawy towarzyskie i sportowe, wieczornice, zabawy, festyny, konkursy, seanse kinowe, artystyczny ruch amatorskich zespołów tanecznych, muzycznych i chóralnych. Na pracę świetlicową lub masowo-sportową przeznaczano około dwóch godzin dziennie.

W latach 1948-1956 do zalecanych metod wychowania zaliczano metody słowa żywego (wykład, pogadanka, odczyt, gawęda), druku (prasa, ulotki, broszury, książki, hasła), działalności społeczno-politycznej w wojsku i w środowisku cywilnym, organizację uroczystości państwowych i wojskowych, zastosowanie środków audiowizualnych (film, radio). Zasadniczą rolę miały spełniać metody przekonywania (słowa żywego). Stąd w pracy partyjno-politycznej preferowano: szkolenie polityczne i partyjne, informacje polityczne, zebrania partyjne i zebrania ZMP, wiece żołnierskie i zloty przodowników, gawędy i wieczornice, działalność kulturalno-oświatową oraz pracę aktywu partyjno-młodzieżowego.

Najważniejsze miejsce zajmowało szkolenie polityczne. Było ono przedmiotem stałej troski aparatu partyjno-politycznego. Odbyło się według programów przeznaczonych dla poszczególnych korpusów osobowych⁶⁰⁾. Zajęcia polityczne z żołnierzami zasadniczej służby wojskowej odbywały się dwa razy w tygodniu, po dwie godziny. Składały się one z trzech kolejnych zajęć: pogadanki, pracy samodzielnej, zajęć repetycyjnych⁶¹⁾. Na omówienie jednego tematu przeznaczono więc sześć godzin. Każdy z nich obejmował wykład w postaci opowiadania - 2 godz.(we wtorek), pracę własną żołnierzy w czasie zajęć świetlicowych - 2 godz.(środa), zajęcia repetycyjne w postaci pogadanki - 2godz. (piątek). W ramach przygotowania kierowników grup (oficerów) do prowadzenia zajęć, przed każdym tematem przeprowadzono instruktaż - w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. Prowadził je zastępca dowódcy jednostki ds. politycznych.

Ważne miejsce w działalności partyjno-politycznej zajmowało szkolenie partyjne, które wprowadzono w 1949 roku. Zaznajamiało ono członków partii z podstawami

ideologii komunistycznej. Szkolenie partyjne objęło początkowo oficerów politycznych i aktyw partyjny, a następnie wszystkich członków i kandydatów partii, a na zasadzie dobrowolności - członków ZMP i bezpartyjnych.

Dopełnieniem szkolenia politycznego i partyjnego była informacja polityczna. Zarządzenie GZP WP z 1953 roku nakazywało prowadzenie jej trzy razy w tygodniu (w dniach, w których nie odbywały się zajęcia polityczne)⁶¹⁾.

Trwała ona około 30 minut i odbywała się w godzinach rannych. Dość często sprowadzała się do prasówki.

Istotne miejsce w pracy wychowawczej spełniały obchody świąt państwowych i wojskowych. Należały do nich m.in. przysięga wojskowa, wręczenie broni, sztandaru, powrót jednostki wojskowej z ćwiczeń do miejsca stałej dyslokacji. Organizowano wówczas uroczyste akademie i wieczornice, udział wojska w manifestacjach i podchodach, uroczyste apele oddziałów, apele podległych, uroczyste capstrzyki, odprawy służb i wart. Do 1950 roku świętem wojskowym był Dzień Zwycięstwa - 9 maja. W październiku 1950 roku, kiedy to w uzaniu zasług Rada Ministrów, dekretem z 12.10.1950 roku, ustanowiła dzień bitwy pod Lenino świętem Wojska Polskiego, obchodów Dnia Zwycięstwa w poprzedniej formie zaniechano⁶²⁾.

Ważną formą działalności wychowawczej w wojsku była nadal praca kulturalno-oświatowa. Jej zadaniem było wzbogacanie wychowania ideologicznego i kulturalnego żołnierzy. W jej ramach prowadzono ich dokształcanie na poziomie elementarnym. Działalność kulturalno-oświatową kontynuowano na obozach letnich. Organizowano tam różne imprezy kulturalne i rozrywkowe dla żołnierzy, kadry i jej rodzin⁶³⁾.

W następnych latach rozwijano i doskonalono metody i formy wychowania wojskowego. Korzystano z wcześniej wypracowanych doświadczeń i z dorobku teorii i metodyki pracy partyjno-politycznej w wojsku oraz pedagogiki wojskowej.

Metodą wychowania wojskowego nazwano celowy, świadomy i systematycznie stosowany sposób oddziaływania wychowawczego, oparty na odpowiednich zasadach wychowania. Do metod najczęściej stosowanych należały: metoda wyróżnień i kar,

metoda przekonywania, metoda przykładu, metoda oddziaływania przez należycie zorganizowany tok życia wojskowego, metoda oddziaływania przez ceremoniał wojskowy, metoda oddziaływania przez opinię publiczną, metoda oddziaływania poprzez kierowanie procesem działalności społecznej⁶⁴⁾. Od drugiej połowy lat siedemdziesiątych wzrosło zainteresowanie metodami wdrażającymi do samowychowania⁶⁵⁾. Należy jednak podkreślić, że metodę współzawodnictwa stosowano powszechnie już dawniej⁶⁶⁾.

Podstawą metody wyróżnień i kar była władza dyscyplinarna przełożonych, określona w regulaminie dyscyplinarnym. Uprawnienia do wyróżnienia i karania miały ponadto społeczne ogniwa wychowawcze (organizacja partyjna, młodzieżowa, sądy honorowe i koleżeńskie) - na podstawie określonych statutów. Oczywiście, wyróżnienia i kadry dyscyplinarne oraz statutowe miały inny zakres i środki. Wyróżnienia traktowano jako postać jednostkowej lub zbiorowej aprobaty dla zachowań żołnierzy, które miały sprawiać satysfakcję, zachęcać do podobnych zachowań przez wyróżnionego i do naśladowania jego zachowania przez innych żołnierzy. Były one oparte na pozytywnej motywacji. Postulowano aby wyróżnieniom nadawać większą wartość wychowawczą niż karom. Te z kolei, polegały na wprowadzaniu żołnierza w stan napięcia związany z przykrą lub dolegliwą sytuacją, powstrzymujący go od zachowań ten stan wychołujących.. Kary dyscyplinarne i statutowe (stosowane przez społeczne ogniwa wychowawcze) miały zwalczać zachowania destrukcyjne, obniżać prawdopodobieństwo ich występowania w przyszłości. Zmierzały one ponadto do spełniania dwóch funkcji: orientowały żołnierza w tym co dobre i złe, a także odgrywały rolę profilaktyczną. Metodyka wyróżniania i karania dyscyplinarnego była przedstawiona w regulaminach dyscyplinarnych oraz w poradnikach⁶⁷⁾. Analiza tych regulaminów wskazuje na występowanie takich tendencji jak: zmniejszanie dolegliwości kar (ograniczanie liczby dni aresztu), podnoszenie na wyższy poziom służbowy uprawnień do karania aresztem, likwidacja niektórych kar (np. aresztu ścisłego, pracy poza kolejnością). Pomimo upowszechniania normatywnych i pedagogicznych zasad karania dyscyplinarnego, stosowania odpowiedzialności służbowej za praktykę dyscyplinarną

przełożonych, nie uniknięto takich błędów i wynaturzeń jak kary nieformalne oraz kadry zbiorowe.

Przekonywanie stosowano do ukształtowania uznawanych poglądów, przekonań i postaw. Metodą tą wzmocniono motywy działania żołnierzy, a także wyjaśniono i uzasadniono sposoby właściwego postępowania. Odwoływano się często do motywacji ideowej. Wykorzystywano takie metody szczegółowe jak: rozmowa, pogadanka, dyskusja, referat. Stosowano perswazję, sugestie, wyjaśnianie, odwoływanie się do osobistych doświadczeń, powoływanie się na słowa osób znaczących.

Metoda przykładu opierała się na tendencji do naśladownictwa i identyfikacji, która cechuje szczególnie osoby młode, bądź takie, które znalazły się w odmiennym od dotychczasowego środowisku. Traktowana była jako jedna z najpopularniejszych metod wychowania. Jej odmianą było posługiwanie się wzorami wychowawczymi - historycznymi i bieżącymi. Wykorzystano sylwetki bohaterów czasu wojny i pokoju.

Oddziaływanie przez należycie zorganizowany tok i porządek życia wojskowego miało na celu wyrabianie u żołnierzy nawyków przejawiających się w zachowaniach o charakterze zorganizowanym, uznawanych za szczególnie ważne w funkcjonowaniu zbiorowości.. Na właściwie zorganizowany ład życia wojskowego składały się m.in. zajęcia szkoleniowe i służbowe, pełnienie służb i wart, czynności porządkowe i sanitarno-higieniczne, zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe, rekreacyjne, czas wolny itp. Tryb życia w oddziale i pododdziale określały przepisy regulaminowe i rozkazy dowódcy oddziału.

Metoda oddziaływania przez ceremoniał wojskowy zmierza do wywoływania uczuć i przeżyć żołnierzy związanych z preferowanymi wartościami i postawami, do których zaliczano patriotyzm, honor i godność żołnierską. Oddziaływanie to miało umacniać więź z wojskiem oraz kształtować umiejętności zachowań w sytuacjach uroczystych.

Metoda oddziaływania wychowawczego przez kierowanie procesem działalności społecznej miała umacniać postawy prospołeczne żołnierzy. Działalność społeczną kierowano na takie sfery jak: praca w organizacjach politycznych i społecznych, praca

na rzecz gospodarki narodowej, środowiska wojskowego, działalność kulturalno-oświatowa, współpraca z młodzieżą środowiska cywilnego, honorowe krwiodawstwo itd. Stosowaniu tej metody sprzyjało funkcjonowanie dużej liczby ogniw społecznych. Ich nadmiar stwarzał trudności w kierowaniu nimi, a działalność miała często charakter kampanijny oraz pozorny.

Metoda oddziaływania przez opinię publiczną spełniała ważną rolę w funkcjonowaniu zespołów i kolektywów żołnierskich. Uznawano, że jedną z istotnych cech wychowania wojskowego była jego zespołowość. Uważano, że opinia publiczna, na którą są wrażliwi szczególnie ludzie młodzi, spełniła dwie funkcje: normatywną i kontrolną. Pierwsza polegała na określaniu wzorów postępowania, druga na sankcjach otoczenia w stosunku do tych żołnierzy, którzy naruszali przyjęte w wojsku wartości, normy i reguły postępowania. Opinia publiczna zespołu mogła być zgodna lub sprzeczna z intencjami wychowawcy wojskowego. Żołnierze wyrażali ponadto opinie jednomyślne lub krańcowo różne. Postulowano więc aby wychowawca pamiętał o poznawaniu opinii żołnierzy oraz o współpracy z żołnierzami przejawiającymi aktywność społeczną.

Metoda współzawodnictwa miała na celu pogłębienie procesu uspołecznienia żołnierzy, aktywizację zespołów (kolektywów), a także doskonalenie stylu pracy dowódców. Współzawodnictwo to nie miało ograniczać się do rywalizacji ale służyć upowszechnianiu pozytywnych działań oraz doświadczeń. Występowało ono w dwóch postaciach: indywidualnej (zwanej przodownictwem) i zespołowej, przy czym tą drugą traktowano jako wyższą.

Formami wychowania nazywano typ sytuacji wychowawczych wraz z odpowiadającymi im rodzajami aktywności wychowawczej żołnierzy. Formy te ujmowano w dwóch aspektach: przedmiotowym i organizacyjnym. Do głównych form przedmiotowych należały następujące: szkoleniowa, służbowa, społeczna, wytwórczo-gospodarcza, kulturalna, techniczna, sportowa i rozrywkowa. Głównymi formami organizacyjnymi były: propagandowa i agitacyjna, indywidualna, zespołowa, kolektywna⁶⁸⁾.

Wychowanie przez działalność szkoleniową polegało na zdobywaniu przez żołnierzy, pogłębianiu, utrwalaniu wiedzy ogólnowojskowej, społeczno-politycznej i specjalistycznej oraz operowaniu nią. Obejmowała ona również kształtowanie i posługiwanie się określonymi umiejętnościami oraz nawykami związanymi z zachowaniem się w różnych sytuacjach. Zdobywanie wiedzy odbywało się na drodze recepcyjnej lub działania. Wiedzę żołnierzy traktowano jako istotny motyw postępowania zgodnego z wartościami kultury ideowej, politycznej, prawnej, moralnej i obyczajowej.

Wychowanie przez działalność służbową polegało na wykonywaniu przez żołnierzy rozkazów i poleceń przełożonych, na pełnieniu służby wartowniczej, wewnętrznej, patrolowej, wypełnianiu dyżurów bojowych. Żołnierze uczestnicząc w działalności służbowej spełniali role przełożonych i starszych lub młodszych podwładnych.

Wychowanie przez działalność społeczną polegało na wdrażaniu żołnierzy do działań w organizacjach politycznych i społecznych, funkcjonujących w wojsku. Żołnierze uczestnicząc w pracy tych organizacji wypełniali określone funkcje i zadania. Forma ta obejmowała także aktywność opiekuńczą wobec tych żołnierzy, którzy wymagali opieki i pomocy. Szczególnie dotyczyło to tych, którzy rozpoczynali służbę zawodową lub zasadniczą służbę wojskową, a także ujawniali brak przystosowania społecznego i wojskowego.

Wychowanie przez działalność wytwórczo-gospodarczą polegało na wdrażaniu żołnierzy do działań, których celem było wytwarzanie wartości użytkowych, bądź zmierzających do utrzymania porządku, sprawności obiektów i urządzeń - było ono określane mianem wychowania przez pracę. Działalność ta (zadawana i dobrowolna) łączyła się z formą szkoleniową, choć często polegała na pracy w zakładach produkcyjnych, gospodarstwach rolnych - co wywoływało wątpliwości i niechęć środowiska wojskowego.

Wychowanie przez działalność kulturalną polegało na wywoływaniu aktywności recepcyjnej i twórczej żołnierzy, aktywności związanej z kulturą artystyczną i kulturą masową. Żołnierze wdrażali się do przeżyć estetycznych, moralnych i społecznych

poprzez eksponowanie, upowszechnianie utworów literackich, obcowanie z muzyką, filmem, malarstwem itp. Aktywność twórczą wywoływano poprzez zajęcia w ramach wszechnicy kultury, wdrażanie żołnierzy do amatorskiej twórczości artystycznej.

Wychowanie przez technikę polegało na wdrażaniu żołnierzy do posługiwania się techniką, zgodnie z jej przeznaczeniem oraz regulaminami jej eksploatacji, przy jednoczesnej dbałości o czystość ekologiczną środowiska człowieka. Ten ostatni aspekt wychowania przez technikę uwzględniano szerzej dopiero w latach osiemdziesiątych.

Wychowanie przez sport polegało na wdrażaniu żołnierzy do uprawiania sportu wyczynowego i masowego. Uczestnictwo w zawodach sportowych, treningach, grach zespołowych prowadziło nie tylko do zdobywania sprawności fizycznej i kondycji, ale także do wywoływania inegracji społecznej i wzbogacania życia kolektywnego.

Wychowanie przez działalność rozrywkową polegało na wdrażaniu żołnierzy do kulturalnego i rekreacyjnego odpoczynku. Działalność ta miała miejsce w czasie wolnym, na przepustce lub urlopie. Rozrywka miała służyć nie tylko wdrażaniu do zachowań pożądaných, ale także zwalczaniu destruktywnych, do których zaliczano m.in. pijaństwo i wulgaryzm żołnierzy.

Główną, jeśli nie najważniejszą formą organizacyjną oddziaływania w wojsku była propaganda i agitacja⁶⁹⁾.

Propagandą nazywano celowe i zorganizowane działanie, polegające na masowym upowszechnianiu idei, haseł, symboli, poglądów i doktryn politycznych oraz teorii społeczno-politycznych, zmierzających do kształtowania świadomości socjalistycznej. Za podstawę socjalistycznej propagandy uznawano poglądy W.Lenina i jego zasady propagandy: partyjności, klasowości, działania na intelekt, działania długofalowego, argumentacji opartej na naukowym poznaniu rzeczywistości społecznej. Propagandę socjalistyczną przeciwstawiano propagandzie antykomunistycznej, którą określano jako indoktrynacyjną i urabiającą. Do ważniejszych metod propagandy werbalnej zaliczano: referat, przemówienie, dyskusję, pogadankę, odczyt, metody udratyzowane. Do metod propagandy wizualnej: publikację, hasło, plakat, ulotkę, fotogazetkę. Zalecano łączenie propagandy werbalnej i wizualnej. Metodami tymi

był film, widowiska, akademie itp. Agitacją nazywano oddziaływanie na opinię publiczną w celu zjednywania zwolenników dla ideologii, poglądu, sprawy. O ile propaganda miała polegać na perswazji (oddziaływanie na intelekt), o tyle agitacja na sugestie (oddziaływanie na emocje). Propagandę i agitację traktowano jako jeden z podstawowych czynników kształtowania socjalistycznej świadomości oraz społeczno-obywatelskich postaw żołnierzy i pracowników cywilnych wojska, umacniania zwartości ideowo-moralnej wojska na gruncie programu PZPR.

Formę oddziaływania indywidualnego stosowano w następujących okolicznościach: w początkowym okresie służby wojskowej, kiedy dążono do opanowania działań, warunkujących przejście do działań zespołowych w warunkach przygotowania żołnierzy do wykonywania samodzielnych działań bojowych, służbowych, społecznych; w stosunku do żołnierzy, którzy przejawiali trudności w zakresie przystosowania społecznego i wojskowego; przy rozwijaniu współzawodnictwa indywidualnego.

Wychowanie przez działalność zespołową zaliczano do głównych form wychowania w wojsku. Polegała ona na przydzielaniu zadań oddziałom i pododdziałom. Jej wartości wychowawczych upatrywano w tym, że żołnierze nie tylko otrzymywali określone zadania, lecz i uzyskiwali kompetencje (najczęściej moralne) w stosunku do innych żołnierzy i zespołów.

Wychowanie przez działalność kolektywną uważano za odmianę wychowania zespołowego. Kolektyw był szczególną odmianą zespołu wychowawczego. Stanowił celowo utworzoną grupę, opartą na wartościach ideologii socjalistycznej, której zadaniem było rozwijanie jednostek uspołecznionych, odznaczających się gotowością do współdziałania, poczuciem odpowiedzialności społecznej oraz umiejętnościami niezbędnymi w rozwiązywaniu istotnych problemów społecznych. W wojsku rozwijano teorię i praktykę wychowania kolektywnego Antoniego Makarenki⁷⁰). Postulowano wychowanie żołnierzy dla kolektywu i przez kolektyw.

4. Struktura organizacyjna instytucji wychowawczych w wojsku i realizowane przez nie funkcje.

Kierownictwo Wojska Polskiego dążąc do wdrażania założonego modelu wychowania w wojsku tworzyło specjalistyczne struktury organizacyjne zajmujące się realizacją tego zadania. Nie silono się na rozwiązania oryginalne ale korzystano ze wzorców obowiązujących w Armii Radzieckiej, co najwyżej wprowadzając pewne modyfikacje często o kosmetycznym charakterze.

Do 1948 r. za pracę wychowawczą odpowiadał specjalistyczny pion polityczno-wychowawczy, po czym zmieniony na polityczny, ostatecznie został usytuowany niezwykle wysoko w hierarchii wojska i do niego należał głos decydujący w sprawach nie tylko wychowawczych i światopoglądowych. Pion ten, od szczebla pododdziału (batalion, samodzielna kompania) posiadał swój etetowy aparat

W latach 1945-1958 głównymi instytucjami wychowawczymi w Wojsku Polskim byli dowódcy, aparat polityczno-wychowawczy, Koła Pracy Społecznej, Związek Młodzieży Polskiej. Rolę ideowo-wychowawczą spełniały także zespoły i grupy, a następnie koła i komitety partyjne.

W sferze wychowawczej ukształtował się styl dwuosobowego kierowania. Dowódcy (niejednokrotnie pochodzący z Armii Radzieckiej) zajmowali się zadaniami operacyjnymi, administracją wojskową, sprawami szkolenia, wychowania bojowego i dyscypliny, natomiast oficerowie polityczno-wychowawczy wychowaniem ideologicznym, politycznym, działalnością kulturalno-oświatową, ale także wychowaniem dyscyplinującym, sprawami socjalno-bytowymi. Rozkazy podpisywali dowódcy i zastępcy dowódców ds. polityczno-wychowawczych.

Po zakończeniu działań wojennych, w sierpniu 1945 r. kraj został podzielony na okręgi wojskowe, utworzono także dowództwa w Wojskach Lotniczych, w Marynarce Wojennej i Wojskach Ochrony Pogranicza⁷¹⁾.

W okręgach wojskowych i rodzajach wojsk usytuowano lub utworzono korpusy, dywizje, bygady, szkoły wojskowe i pułki. Ich dowódcy oraz komendanci kierowali podległymi sobie jednostkami wojskowymi wypełniając m.in. funkcje wychowawczą, sprowadzającą się najczęściej do stosowania praktyki dyscyplinarnej.

Wśród instytucji wychowawczych dominującą pozycję zajmowały organy polityczno-wychowawcze. Ich struktury opierały się w znacznym stopniu na wzorach radzieckich. W październiku 1945 r. zastępca Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego ds. polityczno-wychowawczych - gen. Marian Spychalski został pierwszym wiceministrem⁷²⁾. Podlegał mu m.in. Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP, którego struktura wewnętrzna zmieniła się kilkakrotnie. W celu zaspokojenia rosnących potrzeb kulturalnych i oświatowych wojska utworzono wyspecjalizowane instytucje podległe GZPW WP. Pod względem przeznaczenia można je podzielić na następujące: instytucje kulturalno-oświatowe - Teatr Wojska Polskiego (działający dość krótko), wytwórnia filmowa WP „Czołówka”, Centralny Dom Żołnierzy (później Dom Wojska Polskiego); instytucje prasowe - redakcje gazet: „Polska Zbrojna”, „Żołnierz Polski”, „Skrzydłata Polska”, które w 1947 r. zostały skupione w wydawnictwie „Prasa Wojskowa”, placówki naukowo-badawcze i oświatowe: Muzeum Wojska Polskiego, Centralne Archiwum Wojskowe, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy i Centralna Biblioteka Wojskowa. GZPW WP wydawał dwumiesięcznik pt. „Praca polityczno-wychowawcza w wojsku”, stanowiący podstawę merytoryczną i metodyczną pracy wychowawczej w wojsku.

W okręgach wojskowych i rodzajach wojsk funkcjonowały oddziały, a następnie zarządy polityczno-wychowawcze, w dywizjach, brygadach i w szkołach wojskowych - wydziały, w pułkach i samodzielnych batalionach -

sekcje polityczno-wychowawcze. W pododdziałach pracę ideowo-wychowawczą prowadzili zastępcy dowódców do spraw polityczno-wychowawczych: batalionów, dywizjonów, kompanii, baterii, eskadr i równorzędnych.

W listopadzie 1946 r. zniesiono stanowisko zastępcy dowódcy kompanii do spraw polityczno-wychowawczych⁷³⁾. Reorganizacja ta wpłynęła na rozszerzenie zakresu kompetencji dowódcy kompanii w kierowniui pracą polityczno-wychowawczą w pododdziale. Jednocześnie na szczeblu batalionu wprowadzono stanowisko instruktora polityczno-wychowawczego.

W latach 1945-1948 oficerów polityczno-wychowawczych kształciły Oficerska Szkoła Polityczno-Wychowawcza oraz Wyższa Szkoła Oficerów Polityczno-Wychowawczych.

W marcu 1947 roku zezwolono na tworzenie w jednostkach wojskowych Kół Pracy Społecznej - organizacji skupiającej w swoich szeregach oficerów, podoficerów i podchorążych. W myśl statutu, koła te stawiały sobie następujące zadania: prowadzenie pracy ideologicznej w duchu jedności z obozem władzy, współdziałanie w realizacji planowanego rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności trzyletniego planu odbudowy⁷⁴⁾.

W marcu 1948 roku specjalna komisja rozpoczęła pracę nad ideowymi i organizacyjnymi zasadami działania organizacji młodzieżowej w wojsku. W październiku ukazał się rozkaz zezwalający na działalność Związku Młodzieży Polskiej⁷⁵⁾. Równocześnie zaczęły powstawać, w jednostkach wojskowych, pierwsze koła ZMP. Głównymi zadaniami ZMP w wojsku były: wychowywanie członków na podstawie tradycji walk narodowowyzwoleńczych, w duchu patriotyzmu i wierności przysiędze wojskowej, rozwijanie i pogłębianie świadomości socjalistycznej, rozwijanie i propagowanie przodownictwa i współzawodnictwa, podnoszenie stanu dyscypliny⁷⁶⁾.

Wraz z rozwojem ilościowym i organizacyjnym PPR w wojsku przypisywano jej wzrastającą rolę polityczno-wychowawczą. Głównymi

zadaniami PPR w wojsku było: wychowanie żołnierzy w duchu wierności dla ojczyzny, władzy i demokracji ludowej, w duchu przyjaźni polsko-radzieckiej i braterstwa broni z Armią Radziecką, dbałość o szkolenie i stan moralno-polityczny oddziałów, kształcenie ideowopolityczne członków i kandydatów partii. Już w listopadzie 1945 roku powołano w MON Centralny Zespół Partyjny, natomiast od 1946 roku tworzone w jednostkach wojskowych zespoły partyjne, składające się z dowódcy, zastępcy ds. polit.wych., przedstawiciela „informacji wojskowej”, pełnomocnika partyjnego oraz wyróżniających się oficerów członków partii⁷⁷⁾. Od października 1948 roku zaczęto tworzyć komisje partyjne, a w instytucjach wojskowych, pułkach i szkołach oficerskich powoływano pochodzące z wyboru komitety partyjne⁷⁸⁾. Do zjazdu zjednoczeniowego w wojsku, organizacje PPR działały w warunkach ograniczonej legalności.

Po kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS, tzn. utworzeniu PZPR w siłach zbrojnych przystapiono do przebudowy pracy wychowawczej⁷⁹⁾. Jej istotą miało być większe zideologizowanie i upolitycznienie wychowania wojskowego na podstawie ideologii socjalistycznej. Temu ogólnemu celowi podporządkowano zmiany personalne i strukturalne.

Zgodnie z ideą przyspieszenia ustrojowego, w wojsku dążono do zmiany jego składu osobowego. Zasadniczym trzonem miała być kadra o rodowodzie robotniczo-chłopskim. Departament Personalny MON, pod koniec 1949 roku przyjął kryteria oceny kadry oficerskiej. Oficerów podzielono na dobrych, obcych i wrogich. Następstwem takiego stanowiska była stopniowa eliminacja z wojska kadry z okresu międzywojennego oraz pochodzącej z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W myśl stalinowskiej tezy, o nasileniu się walki klasowej wraz z tworzeniem ustroju socjalistycznego, wzmożyły się represje w państwie i wojsku. Prokuratury i sądy wojskowe oraz „informacja” uczestniczyły aktywnie w sfingowanych procesach i nieuzasadnionych reprasjach. Śledztwem, a następnie procesami objęto ponad stu generałów i

oficerów Wojska Polskiego. Byli wśród nich marszałek M.Rola-Żymierski, gen.dyw. S.Mossor, gen.bryg. F.Herman, gen. bryg. W.Komar i inni⁸⁰⁾.

Przebudowa pracy polityczno-wychowawczej polegała m.in. na tym, że dowódców uczyniono odpowiedzialnymi nie tylko za szkolenie, ale także wychowanie żołnierzy. Zasada ta nie znalazła szerszego zastosowania, gdyż pozostał utrwalony już podział funkcji między dowódcą i zastepcą ds.polityczno-wychowawczych.

Po III Plenum KC PZPR, które obradowało w grudniu 1949 roku, przemianowano korpus oficerów polityczno-wychowawczych na korpus polityczny⁸¹⁾. Nie była to tylko zmiana symboliczna. Aparat polityczny łącząc funkcje polityczne i partyjne stał się reprezentantem partii w wojsku, a GZP WP działał na prawach wydziału KC PZPR (nazwa ta przetrwała do czasu zmian ustrojowych w 1989 roku). Wprowadzono wewnętrzne zmiany w stosunkach tego aparatu. Miały one na celu rozwinięcie działalności organizacji partyjnych i młodzieżowych w wojsku. W celu intensyfikacji pracy ideowopolitycznej w pododdziałach, na przełomie lat 1950-1951, ponownie wprowadzono stanowisko zastępcy dowódcy kompanii ds. politycznych, likwidując jednocześnie stanowiska zastępcy dowódcy batalionu ds. politycznych i instruktora politycznego batalionu⁸²⁾. Stanowisko to utrzymywano do 1957 roku, kiedy je ponownie zlikwidowano - przywracając stan poprzedni.

W 1951 roku została utworzona Akademia Wojskowo-Polityczna im. F.Dzierżyńskiego w Warszawie⁸³⁾. Była ona uczelnią wojskową drugiego stopnia. W rok później przedmiot jednej z jej katedr rozszerzono o problematykę wychowania wojskowego. Pracowała ona odtąd pod nazwą Katedry Pracy Partyjno-Politycznej i Wychowania Wojskowego. W procesie kształcenia korzystano z dorobku pedagogiki radzieckiej. Początkowo oficerowie katedry nie mieli wyższego wykształcenia pedagogicznego. Uzyskali je w radzieckich uczelniach pedagogicznych.

Po kongresie zjednoczeniowym przystąpiono do opracowywania i wdrażania struktury i zasad funkcjonowania instytucji i organizacji partyjnych w wojsku. Były one wzorowane na doświadczeniach radzieckich, z uwzględnieniem warunków istniejących w Wojsku Polskim. Utworzono podstawowe i oddziałowe organizacje partyjne. Podstawowe zakładano w jednostkach wojskowych, oddziałowe w pododdziałach. Powoływano komitety, egzekutywy i sekretarzy i organizatorów grup partyjnych.

W późniejszym czasie stały się to gremia i funkcje z wyboru.

Poważnym problemem okazało się godzenie hierarchicznej struktury wojska z demokracją partyjną. Na zebraniach partyjnych krytykowano bowiem przełożonych w obecności podwładnych oraz starszych stopniem w obecności młodszych. Uznano to za szkodliwe. W tej sytuacji GZP WP wydał, w styczniu 1952 r. dyrektywę „o zadaniach aparatu politycznego i organizacji partyjnych w pracy nad umacnianiem jednoosobowego kierownictwa w jednostkach WP⁸⁴). W dyrektywie wyjaśniono pojęcie i znaczenie jednoosobowego dowodzenia dla sprawności wojska. Wskazano na potrzebę dbałości przełożonych i starszych o swój autorytet. Zobowiązano aparat polityczny, instancje i organizacje partyjne do wielostronnych działań na rzecz jednoosobowego dowodzenia. Jednak istota dyrektywy sprowadzała się do formalnego i szczegółowego określenia zasad i trybu rozpatrywania spraw członków i kandydatów partii w zależności od zajmowanego stanowiska służbowego i posiadanego stopnia wojskowego. Pomimo tego, że w dyrektywie przestrzegano przed ograniczaniem i pomniejszaniem roli organizacji partyjnych w życiu wojska, to jej zastosowanie do tego doprowadziło, a nadto sformalizowało działanie instytucji, komisji, komitetów i egzektyw partyjnych.

Polityczne „zabezpieczanie” szkolenia i kształtowania dyscypliny osiągnęło postać wyjątkowo zdogmatyzowaną. Dyrektywa i jej zastosowanie stały się przedmiotem krytyki ze strony dowódców, pracowników aparatu partyjno-politycznego i aktywu partyjnego. Dla złagodzenia ujemnych skutków

dyrektywy wydano, w czerwcu 1953 r., wskazówki dotyczące krytyki i samokrytyki w wojskowych organizacjach partyjnych oraz, we wrześniu tego roku, rozkaz w sprawie umacniania dyscypliny w wojsku. Powszechnej krytyce poddano dyrektywę po XX Zjeździe KPAR. GZP WP wydał więc nową dyrektywę, zatwierdzoną przez KC PZPR⁸⁵). Próbowano w niej w sposób bardziej racjonalny i mniej sformalizowany godzić zasadę jednoosobowego dowodzenia i demokracji partyjnej. Dyrektywa ta, umacniająca znaczenie organizacji partyjnych w wojsku obowiązywała do października 1956 roku.

Podstawowymi ogniwami ZMP w wojsku były koła (tworzone w kompaniach i pododdziałach równorzędnych). Ich działalnością kierowały zarządy pułkowe. Zarządy i koła prowadziły wśród żołnierzy prace ideowo-wychowawczą, kulturalno-oświatową i sportową, a także mobilizowały swoich członków do przodownictwa i współzawodnictwa w szkoleniu i dyscyplinie. Zgodnie z regulaminem ZMP. ogólny nadzór nad pracą zarządów pułkowych sprawowali zastępcy dowódców jednostek do spraw politycznych⁸⁶).

Po zmianach „październikowych” w wojsku podjęto próby przezwyciężenia poprzednich słabości i deformacji w działalności wychowawczej. Zdecydowana większość radzieckich dowódców i specjalistów powróciła do ZSRR. Zastąpili ich generałowie i oficerowie polscy, w tym absolwenci Akademii Sztabu Generalnego. Już w październiku 1956 roku szefem GZP WP, a także wiceministrem obrony narodowej, został gen. M.Spychalski. Po objęciu przez niego stanowiska ministra obrony narodowej, szefem GZP i wiceministrem został gen. J.Zarzycki, a następnie gen. W.Jaruzelski i gen. J.Urbanowicz. To właśnie pod kierownictwem gen. W. Jaruzelskiego nastąpiła zmiana stylu pracy aparatu partyjno-politycznego, a także organizacji partyjnych i młodzieżowych. Przecistawiano się takim deformacjom jak względne „odwojskowanie” oficerów politycznych, nadmierny werbalizm i formalizm w pracy wychowawczej, wzajemna podejrzliwość i działalność pozorna. W lutym 1957 roku oddzielono aparat polityczny od instytucji i organizacji partyjnych⁸⁷). W warunkach

swobodniejszej dyskusji i krytyki wystąpiły przejawy chęci odejścia od dotychczasowego modelu pracy wychowawczej, zdominowanej przez pracę partyjno-polityczną, ale próby te nie powiodły się. W 1961 roku ponownie utworzono jednolite organy partyjno-polityczne⁸⁸⁾.

W styczniu 1957 roku rozwiązano ZMP, a w lutym rozwiązano ZMP w wojsku. Jednak już w lipcu 1958 r. powołano młodzieżową organizację wojskową - Koła Młodzieży Wojskowej⁸⁹⁾.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w strukturach i funkcjach głównych instytucji wychowawczych wojska nie zachodziły zasadnicze zmiany. Wyjątkiem była organizacja młodzieżowa. W marcu 1973 roku Koła Młodzieży Wojskowej zostały przekształcone w Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej. W trzy lata później SZMW wstąpił do jednolitego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wojskowej. W trzy lata później SZMW wstąpił do jednolitego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, ale organizacja wojskowa działała w nim na zasadzie autonomii.

Od połowy lat osiemdziesiątych w wojsku zainteresowano się systemowym podejściem do działalności wychowawczej. Znalazło to odzwierciedlenie w sferze doktrynalnej, normatywnej, teoretycznej i praktycznej. Systemem wychowania nazywano celowo przemyślaną, a zarazem złożoną i dynamiczną całość procesów dydaktyczno-wychowawczych, na którą składają się zespoły elementów strukturalnie i funkcjonalnie powiązane. Do elementów tych zaliczono: instytucje wychowawcze, cele wychowania, wychowawców wojskowych i wychowanków, treści, zasady, metody i formy wychowania oraz warunki, w których dokonują się procesy dydaktyczno-wychowawcze. Dostrzegano specyficzne właściwości wojskowego systemu wychowawczego: uwarunkowanie ideowopolityczne procesu wychowawczego, występowanie czynnika koordynacji (funkcję tę spełniało jednoosobowe dowodzenie), zróżnicowanie instytucji wychowawczych, dominację celów formalnych, symbiozę wychowania militarnego i społecznego, znaczenie zespołów i kolektywów żołnierskich, zmienność techniczną. Wyodrębniono

dwa rodzaje systemów wychowania wojskowego: ogólnowojskowy system wychowawczy i lokalne systemy wychowawcze⁹⁰). W ogólnowojskowym systemie wychowawczym funkcję organizacyjną i zasilającą spełniało ministerstwo obrony narodowej i kierowane przez nie instytucje (Główny Zarząd Polityczny, Sztab Generalny, Inspektorat Szkolenia i inne). W rocznej dyrektywie szkoleniowej minister obrony narodowej formułował m.in. zadania wychowawcze wojska. Na tej podstawie w okręgach wojskowych, związkach taktycznych, oddziałach i innych jednostkach wojskowych opracowywano odpowiednie programy i plany. W sferze wychowawczej dominująca rolę spełniały plany pracy partyjno-politycznej. Realizacja zadań, postawionych przez ministra, była podsumowywana i oceniana na odprawie kierowniczej kadry Wojska Polskiego. Po tej odprawie podobne odbywały się na poszczególnych szczeblach dowodzenia (z reguły do szczebla pułku i samodzielnego batalionu). Taki tryb organizacyjny był starszy niż idea systemu wychowawczego, choć ona wprowadzała weń inspirację bardziej racjonalną, bo naukową.

Systemowe ujęcie procesów wychowawczych w wojsku było wdrażane zarówno w sensie badawczym, jak i normatywnym. Przykładami wdrażania badawczego było opracowanie takich tematów, jak: metodyka wychowania w oddziale wojskowym, kształtowanie dyscypliny wojskowej, wychowanie estetyczne w wojsku. Ujęcie normatywne zostało zastosowane do opracowywania dokumentów zmierzających do doskonalenia działalności wychowawczej w skali ogólnowojskowej (program umacniania dyscypliny wojskowej, program rozwoju kultury w wojsku), doskonalenia pracy wychowawczej w niektórych związkach operacyjnych, taktycznych, oddziałach, akademiach wojskowych i wyższych szkołach oficerskich.

Lokalne systemy wychowawcze funkcjonowały w oddziałach i szkołach wojskowych. Tam dokonywały się zasadnicze procesy wychowawcze. O lokalności tych systemów przesądzały: specjalizacja oddziału lub szkoły, region stacjonowania, stan i jakość kadry i żołnierzy, tradycje, uzbrojenie i

wyposażenie, atrybuty zewnętrzne, stan infrastruktury dydaktyczno-wychowawczej.

Do głównych instytucji wychowawczych oddziału wojskowego należy: dowódca, aparat partyjno-polityczny, organizacja partyjna i młodzieżowa⁹¹⁾.

Spośród funkcji wychowawczych dowódców na plan pierwszy wysuwała się funkcja organizacyjno-wychowawcza. Wyrażała się ona w wydawaniu rozkazów, podejmowaniu decyzji zmierzających do integrowania działalności innych instytucji, w celu jak najlepszego wykonania zadań szkoleniowo-wychowawczych. Polegała ona również na zbieraniu i przekazywaniu informacji służących wypracowywaniu i podejmowaniu właściwych decyzji wychowawczych. Istotne znaczenie w pracy dowódcy spełniało dostrzeganie podstawowych problemów wychowawczych i uwzględnianie ich w działalności wychowawczej. Problemami najczęściej podejmowanymi przez dowódców były: zapewnienie wysokiego poziomu wyszkolenia bojowego żołnierzy, utrzymanie wysokiego poziomu wyszkolenia bojowego żołnierzy, utrzymanie wysokiego zdyscyplinowania stanów osobowych (stosowanie praktyki dyscyplinarnej), przewyższanie trudności szkoleniowo-wychowawczych.

W działalności wychowawczej dowódców występowały takie przejawy rutyny jak: formalizm wychowawczy - polegający na idealizowaniu przepisów, nakazów i zakazów, dominacja przymusu, wprowadzanie nadmiernego dystansu w stosunku do podwładnych.

W działalności wychowawczej aparatu partyjno-politycznego dominowała realizacja następujących zadań: kierownictwo pracą zmierzającą do kształtowania wysokiego stanu moralno-politycznego oddziału, badanie nastrojów i kształtowanie ich, wpływanie na prawidłowy kształt stosunków międzyludzkich, organizowanie działalności kulturalno-oświatowej, kierownictwo procesem działalności profilaktyczno-wychowawczej, integrowanie i nadzorowanie pracy organizacji partyjnej, młodzieżowej i społecznych ogniw wychowawczych. Przejawami rutyny w pracy oficerów politycznych był

werbalizm wychowawczy, uwidaczniający się w przecenianiu oddziaływań słownych. Należy dodać, że oficerowie polityczni, na podstawie odpowiednich przepisów i nakazów, byli zobligowani do reagowania i informowania o zachowaniach politycznych, moralnych i religijnych kadry i żołnierzy - co powodowało niejednokrotnie ich niepopularność, a w określonych sytuacjach i przypadkach, środowiskową izolację. Jednak sposób podejścia oficerów politycznych do tych zadań i do nich samych był zindywidualizowany.

Istniał utarty i zwyczajowo przyjęty wśród kadry wychowawczej oddziału podział zadań między dowódcami i oficerami politycznymi. Dowódcy czuli się bardziej odpowiedzialni za wyszkolenie bojowe, zdyscyplinowanie, porządek, organizację życia służbowego, oficerowie polityczni zaś za stan moralno-polityczny, nastroje, prace profilaktyczno-wychowawczą, kulturalno-oświatową, stosunki międzyludzkie.

Organizacje partyjne koncentrowały się na realizacji następujących zadań: zapewnieniu wysokiego poziomu ideowego, bojowego i zdyscyplinowania członków partii, rozwijaniu i inspirowaniu przodownictwa członków partii, pracy nad zwiększeniem szeregów partyjnych, kształtowaniu stosunków międzyludzkich, aktywizowaniu do działania instytucji społecznych.

Organizacja młodzieżowa preferowała wypełnianie takich zadań jak: dbałość o adaptację żołnierzy do warunków służby wojskowej, tworzenie kolektywów żołnierskich, inspirowanie współzawodnictwa, udział w pracach społecznych, uczestnictwo w pracy kulturalnej, sportowej i rekreacyjnej.

W działalności organizacji partyjnych i młodzieżowych występowały też przejawy rutyny. Były nimi: werbalizm, kampanijność, działalność pozorna.

W oddziałach funkcjonowało wiele ogniw społecznych, które spełniały pomocniczą rolę wychowawczą⁹²⁾. Były powoływane na podstawie odpowiednich rozkazów, przepisów i statutów. Aktywizowały one kadrę, jej rodziny, kombatantów i weteranów, pracowników cywilnych i żołnierzy do

wielostronnej działalności społeczno-wychowawczej, zaspokajały także potrzeby w zakresie zrzeszania się, współdziałania. Obok wielu zjawisk pozytywnych, dostrzegano w ich działalności takie ograniczenia i słabości jak: duża ich liczba (od 15 do 22) utrudniała kierowanie i zajmowanie się nimi, niektóre z nich aktywizowały swoją działalność tylko w okresach akcji sprawozdawczo-wyborczych, w czasie przeprowadzanych kontroli, w wielu z nich działali i sprawowali funkcje kierownicze ci sami ludzie.

Wojsko Polskie przejmując radzieckie wzorce organizacyjne przyjęło także obowiązujący w Armii Radzieckiej system wychowania wojskowego. Wywodził się on z Armii Czerwonej i był kontynuacją wychowania pochodzącego z Armii Polskiej w ZSRR. Radziecka ideologia „komunistycznego wychowania żołnierzy” została w znacznej mierze narzucona armiom tzw. państw demokracji ludowej, opanowanym przez Związek Radziecki po drugiej wojnie światowej.

W latach 1945-1948 ideologia wychowawcza w Wojsku Polskim uwzględniała obok wartości klasowych pewne wartości narodowe i uniwersalne.

W latach 1949-1956 dokonywała się „sowietyzacja” Wojska Polskiego, czemu służyła m.in. ideologia wychowawcza nasycona wzorami radzieckimi.

Po polskim „październiku” tendencja ta została zatrzymana i częściowo cofnięta. Wojsko Polskie, tak jak PRL, uzyskała większą autonomię w tzw. wspólnocie socjalistycznej, co znalazło odbicie w ideologii i praktyce wychowania w wojsku. Powstały ponadto warunki do powstania i rozwoju polskiej pedagogiki wojskowej, która obok teorii i metodyki pracy partyjno-politycznej, stała się naukową podstawą wychowania w wojsku.

Po roku 1970 ideologia wychowania socjalistycznego w Wojsku Polskim zaczęła być wzbogacana o pewne wartości humanizmu socjalistycznego, co odzwierciedlało się w wojskowych naukach humanistycznych, a następnie przenikało do praktyki w postaci tzw. humanizacji służby wojskowej. Nadmienić należy, że w praktyce życia

wojskowego idea ta została znacznie ograniczona i sprowadziła się do powiększenia swobód żołnierzy, np. wykorzystania czasu wolnego, wychodzenia na przepustki, noszenia ubrania cywilnego itd.

Dostrzegając ewolucję ideologii wychowania socjalistycznego w Wojsku Polskim, należy podkreślić, że w całym okresie istnienia PRL-u była ona usługowa wobec totalitarnej władzy państwowej i panującą nad nią PZPR, wobec których ludowe Wojsko Polskie było dyspozycyjne do przełomu ustrojowego w 1989 roku i do tegoż przełomu było lojalnym sojusznikiem w ramach Układu Warszawskiego.

W ludowym Wojsku Polskim przyjęto strategię wychowania urabiającego. Centrum - Ministerstwo Obrony Narodowej i podległy mu Główny Zarząd Polityczny WP (a także inne instytucje centralne MON) - wydawały polecenia wychowawcze (regulaminy, dyrektywy, zarządzenia, wytyczne, programy), i kontrolowały stopień ich wykonania, dysponując przy tym znacznym zbiorem środków nacisku. W strategii tej dominowały takie oddziaływania jak indoktrynacja (propaganda i agitacja), wyróżnianie i karanie, a także wychowanie dla kolektywu i przez kolektyw.

W podejściu aksjologicznym przyjmuje się na ogół dwa kryteria wartościowania działalności wychowawczej: rozwój jednostkowy (przystosowanie wychowanków do życia społecznego, rozwijanie ich osobowości oraz udział w kulturze) oraz jakość systemu, czy też modelu. Ze względu na przyjętą ideologię i strategię wychowania, rozwój jednostkowy był ograniczony. Jednak nie można go nie dostrzegać. Rozwijano bowiem w wojsku działalność oświatową (walka z analfabetyzmem, doksztalcanie zawodowe żołnierzy, kształcenie kadry na poziomie średnim i wyższym), wychowanie fizyczne, dyscyplinujące, estetyczne, techniczne, zdrowotne. Pomimo ograniczeń ideowopolitycznych nie sposób pominąć wartości tkwiących w wychowaniu moralnym, patriotycznym, społecznym, obyczajowym. Jako postępowe należy uznać zmniejszenie restrykcyjności

wychowania wojsku. Za błędne i szkodliwe ograniczanie swobód religijnych i służące temu wychowanie światopoglądowe.

Z powyższego przeglądu historycznego zasad prowadzenia działalności wychowawczej, W Wojsku Polskim lat 1945-1989 wynikają pewne uogólnienia. Oto one:

1. System wychowawczy wojska w latach 1945-1989 powstawał i funkcjonował w socjalistycznej formacji ustrojowej i wraz z jej upadkiem oraz likwidacją warunków, w których powstał - stracił rację bytu. W nowych warunkach ustrojowych, stały się relikdami: ideał i cele wychowania w LWP; takie dziedziny i treści wychowania jak-wychowanie ideowopolityczne, internacjonalis-tyczne, antyimperialistyczne, światopoglądowe; takie formy wychowania jak - propaganda i agitacja socjalistyczna, ideologicznie uwikłane - wychowanie kolektywne.
2. Początkowo, tworząc ten system, przyjęto drogę rewolucyjną, z czym wiązały się represje, wydalenie z armii wartościowej kadry i odrzucenie wielu doświadczeń wychowawczych poprzednich formacji wojskowych i zbrojnych. Tę drogę należy uznać za sfalsyfikowaną i ogromnie szkodliwą
3. Ideologia wychowania socjalistycznego w wojsku oraz wiele wzorów wychowawczych zostało w znacznej mierze narzuconych, bądź przejętych z ZSRR i z Armii Czerwonej, co było sprzeczne z narodowymi doświadczeniami i polską racją stanu.

Powierzchnowe uznanie dla ideologii wychowania socjalistycznego w wojsku, koniunkturalne jej traktowanie przez część kadry, kultywowanie niektórych choćby tradycji narodowych oręza polskiego, powtarzające się kryzysy społeczne w kraju, wynaturzenia socjalizmu w skali światowej, a także polskiej oraz obawa przed utratą pozycji społecznej i materialnej przez kadre, przyczyniły się do tego, że założona indoktrynacja polityczna i światopoglądowa nie spełniała oczekiwań kierownictwa partii i wojska.

Konkludując uznać można, że lansowany w Polsce w latach 1945-1989 system funkcjonowania działalności wychowawczej w Wojsku Polskim był rozwiązaniem

narzuconym i akceptowanym - nie w sposób oficjalny - przez większość społeczeństwa. Jest to system wypracowany w ustroju totalitarnym całkowicie nieprzydatnym w demokratycznym modelu sprawowania władzy.

Czy wobec tego celowym jest zajmowanie się analizą funkcjonowania takiego systemu? Wydaje się, iż tak chociażby z tego powodu by ustrzec się popełnianych błędów.

PRZYPISY:

- 1) Rozkaz ND WP nr 0293 z dn. 22.11.1946 r., Wyniki szkolenia bojowego za rok 1945/1946, wytyczne do szkolenia na okres zimowy 1946/47, CAW, prot. 524/59, t.1, k.164.
- 2) „Nasza Myśl”, nr 4, z 1948 r., s. 7.
- 3) O wysoki poziom ideowy aparatu polityczno-wychowawczego, „Praca polityczno-wychowawcza w wojsku”, nr 7-8 z 1948 r., s.1,
- 4) Styczyński, O bojowość i głęboką treść ideologiczną zajęć polityczno-wychowawczych, Prawa polityczno-wychowawcza w wojsku” nr 1 z 1949 r., s. 22.
- 5) L.Grosfeld, Podstawowe zadania pracy polityczno-wychowawczej, „Praca polityczno-wychowawcza w wojsku”, nr 2-3 z 1949 r., s. 2.
- 6) W.Styczyński, O bojowość i głęboką treść ideologiczną zajęć polityczno-wychowawczych, cyt. wyd., s. 22.
- 7) M.Naszkowski, Stworzenie wyższego ośrodka studiów wojskowo-politycznych otwiera nową perspektywę rozwoju ludowej kadry politycznej, „Wojsko Ludowe”, nr 12 z 1951 r., s. 10.
- 8) W 25 rocznicę śmierci Włodzimierza Ilicza Lenina, „Praca polityczno-wychowawcza w wojsku”, nr 1 z 1949 r., s. 3-10.
- 9) Wytyczne i programy szkolenia politycznego i partyjnego w Siłach Zbrojnych PRL w latach 1966-1968, Warszawa 1966, s. 4-6.
- 10) Wytyczne do pracy politycznej w ramach szkolenia operacyjno-taktycznego w Siłach Zbrojnych, Warszawa 1959.
- 11) W.Szczerba, Zarys pedagogiki wojskowej, Warszawa 1962, s. 69-70.
- 12) W.Szczerba, Problemy języka i metod badań pedagogiki wojskowej, Warszawa 1966. s. 16-18.
- 13) E.Nalepa, Wojsko Polskie w grudniu 1970, Warszawa 1990.
- 14) W.Jaruzelski, Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, „Problemy Pokoju i Socjalizmu”, nr 7, Warszawa 1975.
- 15) W.Magoń, Zarys metodyki wychowania wojskowego, Warszawa 1976, s. 60-62.
- 16) Z.Kosyrz, W.Magoń, B.Nowakowski, Podstawy wychowania wojskowego, Warszawa 1976, s. 102.
- 17) W.Magoń, Metodyka wychowania wojskowego, Warszawa 1979, s. 33.
- 18) Tamże, s. 34.
- 19) F.Siwicki, Przemiany w Wojsku Polskim, „Żołnierz Wolności”, z 4.01.1989 r., s. 3.
- 20) Instrukcja GZPW WP z 4.08.1945 r. w sprawie akcji demobilizacyjnej; Instrukcja GZPW WP nr 20/org. z 20.08.1946 r. o pracy polityczno-wychowawczej w związku z demobilizacją rocznika 1921, CAW, prot. 524/59, t. 178, ks. 17-20; Zarządzenie GZPW WP nr 03/org. z 27.01.1947 r. o pracy polityczno-wychowawczej w związku z demobilizacją w lutym 1947 r., CAW, prot. 524/59, t. 334, k.26;

- 21) J.Cytowski, Wychowanie w ludowym Wojsku Polskim w latach 1945-1970, cyt. wyd., s. 78.
- 22) Wytyczne GZPW WP i Sztabu Generalnego WP w sprawie akcji referendum ludowego w WP z 6.05.1946 r., CAW, prot. 524/59, t. 131, k.14.
- 23) Wytyczne GZPW WP do pracy polityczno-wychowawczej na okres 10.05 - 30.06.1946 r. dla jednostek wojskowych, CAW, prot. 524/59, t. 131, k.9.
- 24) Rozkaz ministra obrony narodowej - „Do wszystkich jednostek Wojska Polskiego”, „Polska Zbrojna” nr 160 z 7.07.1946 r.
- 25) Regulamin grupy ochronno-propagandowej, CAW, 465/57, t. 4, k.3-8.
- 26) Rozkaz o przymusowym nauczaniu w Wojsku Polskim, CAW, 1882/509, k. 3-8.
- 27) Dwuletni program szkolenia polityczno-wychowawczego w Wojsku Polskim, CAW, 524/333, k.51-56.
- 28) Instrukcja o szkoleniu politycznym oficerów, CAW, 524/59/517, k. 44.
- 29) J. Poksiński, TUN, Tatar-Utnik-Nowicki, Warszawa 1992, s. 14.
- 29) Tamże, s. 13.
- 30) Dwuletni program szkolenia polityczno-wychowawczego, cyt.wyd.
- 31) Kodeks Karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem, Warszawa 1946.
- 32) Instrukcja nr 061 z 23.07.1949 r. o zadaniach wojskowo-robotniczych ekip łączności miasta ze wsią, CAW, 524/59/715, k. 171-175.
- 33) Materiały do szkolenia politycznego żołnierzy, Warszawa 1951, CBW - dział zbiorów specjalnych, nr archiwalny 331442, A i B.
- 34) Dyrektywa 001/Polit. z 1951 r. w sprawie wychowania światopoglądowego, CAW1389/68/134, k. 13.
- 35) Podstawowe zadania pracy polityczno-wychowawczej, „Polska Zbrojna”, nr 57 z 27.02.1949 r.
- 36) J.Bordziłowski, Dyscyplina ludowego wojska, „Wojsko Ludowe”, nr 1, czerwiec 1950, s. 39-48.
- 37) Uwagi w sprawie podziału kompetencji GZP WP i GIWB w sprawie sportu i wychowania fizycznego, CAW, 524/59/714, k. 92.
- 38) Wytyczne i programy szkolenia politycznego generałów, oficerów, podoficerów i szeregowców na rok szkolenia 1959/1960, Warszawa 1959.
- 39) Tamże.
- 40) Tamże.
- 41) Tamże.
- 42) Archiwum GZP WP, sygn. 428/16, s. 86-89.
- 43) Zarządzenie szefa GZP WP nr 26/Polit. z 14.06.1960 r. w sprawie przygotowania i przeprowadzenia obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w jednostkach wojskowych WP, Archiwum GZP WP, sygn. 415/19, k. 75-84.
- 44) Instrukcja o strukturze, zadaniach i kompetencjach organów politycznych Sił Zbrojnych PRL, Warszawa 1961, s. 7.
- 45) Wytyczne GZP WP w sprawie pracy politycznej zmierzającej do ugruntowania światopoglądu materialistycznego wśród kadry zawodowej, podoficerów i szeregowców, Warszawa 1961.
- 46) Polityka i wychowanie, Warszawa 1986.
- 47) J.Bogusz, Z.Kosyrz, Kształtowanie postaw patriotyczno-obronnych młodzieży, Warszawa 1979.
- 48) M.Michalik, Armia, zawód, moralność. Problematyka etyki zawodowej oficera, Warszawa 1968.
- 49) Zasady etyki i obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, Warszawa 1983.
- 50) W.Magoń, Światopoglądowe wychowanie żołnierzy, w: Z.Kosyrz, W.Magoń, Wychowanie wojskowe, Warszawa 1981.

- 51) Z. Wiczorek, Kształtowanie światopoglądu naukowego, w „Wybrane zagadnienia teorii wychowania”, Warszawa 1972.
- 52) Program umacniania dyscypliny w SZPRL, Warszawa 1976.
- 53) Doskonalenie systemu wychowawczego w wojsku, Warszawa 1976; C. Czapów, F. Czerwiński, S. Jedlewski, Wychowanie resocjalizacyjne w wojsku, Warszawa 1970; Z. Kosyrz, Z. Markocki, J. J. Jarmolkowicz, Wybrane problemy przezwycięzania niepowodzeń wychowawczych w wojsku, Warszawa 1980.
- 54) Z. Kosyrz, Wychowanie społeczne w wojsku. Wybrane problemy teorii i praktyki, Warszawa 1988.
- 55) Program rozwoju kultury w Siłach Zbrojnych PRL. Warszawa 1976.
- 56) S. Szczygielski, Działalność kulturalno-oświatowa w ludowym Wojsku Polskim, Warszawa 1986.
- 57) Zasady etyki i obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, Warszawa 1983.
- 58) Ceremoniał wojskowy, Warszawa 1978.
- 59) L. Kanarski, B. Rudnicki, Podkultura żołnierska, Warszawa 1994.
- 60) Rozkaz ND WP nr 0705/III z 16 II 1945 r., O rozpoczęciu szkolenia politycznego we wszystkich jednostkach z dniem 1.12.1945 r., CAW, 524/168, k.21.
- 61) M. Górski, O reorganizacji szkolenia politycznego szeregowych, „Praca polityczno-wychowawcza w wojsku”, nr 12 z 1947 r., s. 18-21.
- 62) Instrukcja do gawęd, „Praca partyjno-polityczna w wojsku”, nr 5-6 z 1948 r., s. 35-39.
- 63) Instrukcja nr 012, CAW, 524/59/715, k. 147.
- 64) Tamże, k.86.
- 65) Zarządzenie nr 098/Polit., CAW, 1389/68/190, k. 327.
- 66) Dekret Urzędu Rady Ministrów z 12.10.1950 r. o ustanowieniu dnia Wojska Polskiego, CAW, 524/59/1167, k.33.
- 67) S. Ludwiczak, Analiza problemów kultury i oświaty w wojsku, Warszawa 1972.
- 68) W. Szczerba, Metodyka wychowania socjalistycznego, Warszawa 1971;
- 69) W. Magoń, Zarys metodyki wychowania wojskowego, Warszawa 1975;
- 70) W. Magoń, Metodyka wychowania wojskowego, Warszawa 1979;
- 71) B. Rudnicki, Metodyka wychowania w oddziale wojskowym, Warszawa 1980.
- 72) W. Magoń, Metodyka wychowania wojskowego, cyt.wyd.
- 73) F. Czerwiński, Wychowawcze podstawy przodownictwa wojskowego, Warszawa 1963; Z. Markocki, Społeczno-wychowawcze problemy przodownictwa i współzawodnictwa w wojsku, Warszawa 1987.
- 74) S. Kwiatkowski, Poradnik praktyki dyscyplinarnej dowódcy pododdziału, Warszawa 1978.
- 75) W. Szczerba, Zarys pedagogiki wojskowej, Warszawa 1962; W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, Warszawa 1966; B. Rudnicki, Metodyka wychowania w oddziale wojskowym, cyt. wyd.
- 76) J. Mazurek, Z teorii propagandy socjalistycznej, Warszawa 1974; L. Wojtasik, Psychologia propagandy politycznej, Warszawa 1975; L. Wojtasik, Praca agitacyjna w małych grupach żołnierskich, Warszawa 1983.
- 77) Z. Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, Warszawa 1973.
- 78) Rozkaz ND WP nr 0208/org. z 22.08.1945 r., CAW, III - I - 62, k.377.
- 79) Rozkaz ND WP nr 0303/ org. z 30.10.1945 r., w: Mała kronika ludowego Wojska Polskiego, Warszawa 1975, s. 229.
- 80) Rozkaz ND WP nr 295 z 22.11.1946 r., CAAW, prot. 524/59, t. 521, k.18.
- 81) Statut Kół Pracy Społecznej zatwierdzony rozkazem MON nr 52 z 31.03.1947 r., CAW, prot. 524/59, t. 1218, k.66.
- 82) Rozkaz ministra obrony narodowej, Regulamin ZMP w Wojsku Polskim, „Polska Zbrojna” nr 286 z dn. 17.10.1948 r.

⁸³⁾ Tamże.

⁸⁴⁾ S.Rutkowski, Polska Partia Robotnicza w siłach zbrojnych w latach 1944-1948, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 4 z 1977 r., s. 41.

⁸⁵⁾ Instrukcja o organizacji PPR w Wojsku Polskim, CAW, prot. 524/59, t. 1359, k.74-93.

⁸⁶⁾ W.Styczyński, Potężny czynnik wychowania żołnierzy, „Praca polityczno-wychowawcza w wojsku”, nr 4 z 1949.

⁸⁷⁾ J.Poksiński, TUN..., cyt.wyd.

⁸⁸⁾ J.Cytowski, Rozwój aparatu partyjno-politycznego i podstawowe kierunki pracy ideowo-wychowawczej w ludowym Wojsku Polskim (1942-1975), „Zeszyty Naukowe WAP”, nr 88, Warszawa 1976, s. 293.

⁸⁹⁾ S.Zwoliński, Organizacja i zadania organów politycznych ludowego Wojska Polskiego 1949-1955, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 2-3 z 1983 r., s. 257.

⁹⁰⁾ A.Ciupiński, Wojskowa Akademia Polityczna im. Feliksa Dzierżyńskiego, 1951-1986, Warszawa 1986, s. 34.

⁹¹⁾ Dyrektywa GZP WP nr 01 z 10.01.1952 r., O zadaniach aparatu politycznego i organizacji partyjnych w pracy nad umacnianiem jednoosobowego kierownictwa w jednostkach WP, CAW< 1389/68, t. 775, k. 88 - 100.

⁹²⁾ Dyrektywa nr 2/Polit., O zadaniach aparatu politycznego i organizacji partyjnych w umacnianiu jednoosobowego kierownictwa w jednostkach Wojska Polskiego, Warszawa 1956.

Rozdział IV

TEORIA I PRAKTYKA WYCHOWANIA W WOJSKU PO 1989 ROKU

Wyobrażenie o tym, co stanowi istotę wychowania w wojsku jest na ogół zróżnicowane. Jeśli przyjmiemy założenie, iż do roku 1989 działalność wychowawcza w siłach zbrojnych była ukierunkowana na realizację celów i zadań wynikających z charakteru armii Układu Warszawskiego, to warto jednak pamiętać o swoistym wówczas pojmowaniu wychowania przez kadre zawodową. Polegało ono między innymi na indywidualizowaniu pracy pedagogicznej, organizowaniu działalności kulturalno-oświatowej i podkreślaniu znaczenia tradycji wychowawczych Wojska Polskiego. W generalnej ocenie jednak tamten okres kojarzony jest wyłącznie z indoktrynacją kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej.

W pierwszym okresie transformacji ustrojowej, działalność wychowawcza w wojsku, podobnie jak i w środowisku cywilnym, była przedmiotem różnorodnych ocen, które bardziej wskazywały na swoiste zagubienie pedagogów w nowej rzeczywistości, niż na tworzenie warunków do zaistnienia korzystniejszej zmiany.

Przed pedagogami wojskowymi pojawiły się nowe problemy i zadania. Dotyczyły one głównie rozumienia aksjologicznych podstaw wychowania, celów, treści, form, metod i środków oddziaływań pedagogicznych oraz doktryny wychowawczej, struktury i funkcji wojskowych instytucji wychowawczych.

Swoistym przełomem w formułowaniu nowych pytań poznawczych i metodologicznych, a także nowych zadań dla praktyki wychowawczej w wojsku stała się ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana w dniu 16

listopada 1993 r. przez Wydział Nauk Humanistycznych Akademii Obrony Narodowej¹⁾

Zgromadzone materiały pokonferencyjne przedstawiono w czterech następujących działach: 1. Przemiany edukacji narodowej a edukacja wojskowa; 2. Wychowanie wojskowe wobec zmian społecznych; 3. Młodzież, wojsko, wychowanie; 4. W kręgu tradycji edukacyjnych Wojska Polskiego.

Wśród wielu wniosków praktycznych, jakie sformułowano w toku dyskusji można wskazać na potrzebę przygotowywania oficera-przywódcy, rozwijania kluczowych umiejętności, kadry zawodowej, głównie w zakresie komunikacji międzyludzkiej, demokratyzowania warunków służby wojskowej i organizowania pracy w zespole w roli przełożonego, podwładnego, partnera i przywódcy.

Kolejne konferencje organizowane w wojsku, a poświęcone problematyce wychowania i kształcenia humanistycznego potwierdzały tylko dość powszechną opinię, iż widoczne jest zmniejszanie się zainteresowania pedagogów wojskowych specyfistycznymi problemami teorii i praktyki wychowawczej w wojsku, na rzecz ogólniejszej refleksji ogólnopedagogicznej lub wąskodydaktycznej, często bezkrytycznie wzorowanej na dorobku pedagogów cywilnych²⁾.

Pojawiające się w armii w ostatnich latach negatywne zjawiska, głównie związane z tak zwaną „falą” i dość szerokie ich upowszechnianie w środkach masowego przekazu, często w formie sensacyjnej informacji sprawiły, iż w maju 1997 roku, w Instytucie Nauk Humanistycznych AON zorganizowano naradę z udziałem Ministra Obrony Narodowej³⁾

Temat konferencji: *„Społeczno-wychowawcze problemy Sił Zbrojnych i możliwości ich skutecznego rozwiązywania”* skłaniał do formułowania pomysłów umożliwiających wprowadzenie racjonalnych zmian do praktyki wychowawczej w wojsku. W toku dyskusji okazało się, że istnieje wiele różnic w poglądach na temat źródeł złego stanu dyscypliny w wojsku.

Dowódcy na przykład, eksponowali tezę, iż podstawą funkcjonowania armii jest karność żołnierzy, ich rzetelność w wypełnianiu obowiązków i samodzielność oraz pomysłowość w służbie. W praktyce życia wojskowego jednak, trudno nie zauważyć, iż współczesny żołnierz służby zasadniczej jest inny od żołnierza, który służył w armii dziesięć czy dwadzieścia lat temu. Wnosi on do wojska wiele nowych potrzeb i oczekiwań, które bezpośrednio nawiązują do postępującego procesu demokratyzacji armii. Równocześnie jednak bardzo wielu żołnierzy jest obarczonych niepożądanymi wychowawczo skłonnościami, nieufnością do wojska, bezkrytycznym stosunkiem do obowiązującego w wojsku ładu i porządku, a także patologicznymi społecznie zachowaniami. Zdaniem dowódców taki stan rzeczy wymaga przede wszystkim szerszego zastosowania środków przymusu, a nie pozostawiania na poziomie przywództwa uczestniczącego, zorientowanego na ludzi i przejawiającego się w demokratycznym i taktownym traktowaniu żołnierzy, jak to proponują między innymi posłowie, politycy i przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej.

Już ten przykład potwierdza istnienie wielu niejasności w obszarze wychowania w wojsku, a tym samym w pedagogice wojskowej. Taki stan rzeczy komplikuje dodatkowo fakt, iż refleksja nad praktycznie realizowanym wychowaniem w wojsku daleko odbiega od niezbywalnej naukowości, a tym samym w niewielkim stopniu przyczynia się do umacniania teorii, czyli pedagogiki wojskowej⁴⁾.

Warto zatem dokonać analizy tych zjawisk i procesów wychowawczych w Wojsku Polskim po 1989 roku, które wyznaczały charakter i zakres zmian w działalności oświatowo-wychowawczej.

1. Charakterystyka zmian w teorii pedagogicznej

Wśród wielu pomysłów na racjonalne uprawianie pedagogiki w wojsku dominuje stałe śledzenie zmian w cywilnej pedagogice ogólnej i dokonywanie różnorodnych zabiegów adaptacyjnych w obszarach najbardziej bliskich potrzebom praktyki wychowawczej w wojsku.

Naukowe ujmowanie pedagogiki wiąże się z koniecznością porządkowania i wyjaśniania zaistniałych po 1989 roku zjawisk niekorzystnych, takich jak zróżnicowanie podejść aksjologicznych, nowomoda w języku pedagogiki i pedagogii, różnice w zakresie i jakości wiedzy o strukturze pedagogiki, jako dziedziny wiedzy, różnice w zakresie stosowanych pojęć podstawowych itp.

Wśród wielu krytycznych ocen minionej rzeczywistości wychowawczej w Polsce warto nawiązać do tych, które prezentuje prof. Teresa Hejnicka-Bezwińska. Sądzi ona, iż na treść i sens przesłanek pełniących rolę założeń i przesądów w myśleniu o edukacji składają się następujące tezy:

- zamiast wizji człowieka o świecie - Habermasowska teza o „nowej nieprzejrzystości świata”;
- zamiast optymistycznej wiary w postęp i rozwój - przekonanie, iż świata nie można stworzyć, w sposób monopolistyczny raz na zawsze;
- zamiast wyróżnionej roli nauki i intelektualistów - postmodernistyczna destrukcja prawdy oraz dyskwalifikacja pewności naukowej;
- zamiast ideologicznej promocji człowieka, którego wolność miała być uwarunkowana zrozumieniem konieczności historycznej i podporządkowaniem się jej, stanie przed zadaniem, jak pomóc człowiekowi w dramacie przerażenia nieograniczonym horyzontem wolności i odpowiedzialności za dokonywane wybory.⁵⁾

W wojsku prawie zupełnie nie podjęto dyskusji wokół zagadnień modernizmu i postmodernizmu w wychowaniu. Uwagę organizatorów wychowania w siłach

zbrojnych skupiły natomiast takie problemy, jak: humanizacja służby wojskowej, edukacja obywatelska, dyscyplina i jej umacnianie, zjawisko „fali”, samobójstwa w wojsku, doskonalenie pedagogiczne kadry dowódczej, prawa i obowiązki żołnierzy.

Warto więc podjąć próbę określenia związków i zależności między przemianami w naukach pedagogicznych (np. w pedagogice ogólnej, historii wychowania, pedagogice porównawczej, socjologii wychowania, psychologii wychowawczej), a założeniami koncepcyjnymi wychowania w wojsku.

Pedagogika, jako subdyscyplina naukowa jest oceniana przynajmniej dwojako. Jedni badacze twierdzą, że w latach 1945-1989 pedagogika nie rozwijała się bowiem uczyniono z niej narzędzie totalitarnego systemu Polski Ludowej.⁶⁾ Drudzy z kolei uważają, iż pedagogika ogólna, jako filozoficzna refleksja nad wychowaniem, była w tamtym okresie stale obecna i rozwijała się na poziomie zbliżonym do jakości badań pedagogicznych uprawianych w krajach zachodnich, o ugruntowanej demokracji.⁷⁾

Wśród wielu innych poglądów, interesujący wydaje się ten nurt myślenia, który jest reprezentowany przez Tadeusza Lewowickiego i Romana Schulza. Pierwszy z nich twierdzi, iż po 1989 roku zanegowaniu ulega dominująca od dawna adaptacyjna doktryna oświaty, a zyskała na znaczeniu doktryna edukacji krytyczno-kreatywnej.⁸⁾ Zmianom uległy również typowe dotąd ujęcia teleologii edukacyjnej. Bardziej niż upowszechnianie wiedzy ceni się obecnie kształtowanie osobowości i postaw ludzkich.

Równie interesujące są te propozycje zmian, które odnoszą się do kwestii podmiotowości w wychowaniu i oświacie. Podmiotowość ta ma szerszy wymiar i nie może być postrzegana, jako zwykła relacja między nauczycielami i uczniami. Jej rzeczywisty kształt odnosi się do relacji między państwem, społeczeństwem, edukacją i uczestnikami procesów edukacyjnych.

R.Schulz z kolei uważa, iż na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, w wyniku przemiany formacyjnej, polegającej na odejściu od ustroju totalitarnego i scentralizowanego państwa, a także jednolitego systemu wartości, ku demokratyzacji życia i populizmowi systemu wartości, zmienił się także sposób uprawiania oraz rozumienia pedagogiki jako nauki.⁹⁾ Podkreśla także znaczącą obecność w Polsce

nowych nurtów pedagogiki zachodniej, określanej mianem pedagogiki krytycznej, pedagogiki emancypacyjnej i pedagogiki międzykulturowej. Nie bez znaczenia są także obecne w myśleniu o pedagogice idee antypedagogiki i pedagogiki postmodernistycznej.

Trzeba zgodzić się z twierdzeniem R.Schulza, iż dominującą orientacją w początkach lat dziewięćdziesiątych było nastawienie rozliczeniowe.

Szczególnie zdecydowane poglądy prezentują zwolennicy pedagogiki krytycznej. Uważają oni, „iż szkoła może zniewalać, że edukacja może być narzędziem przemocy i panowania, że oprócz programów jawnych szkoła dysponuje programami ukrytymi, manipulującymi świadomością uczniów”.¹⁰⁾ Stąd właśnie tak wiele radykalnych stwierdzeń pedagogiki krytycznej, wśród których dominuje przekonanie, iż wychowawca „nie ma żadnych - poznawczych ani moralnych - podstaw dla uprawomocnienia określanych przez siebie celów działania. Co czyni, wyłącznie na własną odpowiedzialność”.¹¹⁾

Rozważania koncentrujące się wokół pedagogiki, jako nauki teoretyczno-praktycznej, szczególnie te, które prezentowano podczas pierwszego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w 1993 roku, można określić jako próbę odnalezienia tożsamości pedagogiki.¹²⁾ W ujęciu postmodernistycznym pedagogika „traci monopol na „urządzenie” człowieka i świata przez edukację np. „wychowanie nowego człowieka”. Tracąc tę uprzywilejowaną pozycję pedagogika stała się tylko jedną ze stron społecznego dyskursu o edukacji, ale też utraciła odpowiedzialność za losy człowieka i świata. Wiąże się to ściśle z zakwestionowaniem „inżynierii społecznej” jako technokratycznej utopii”¹³⁾.

W tej nowej, postmodernistycznej sytuacji, bardzo interesujące wydaje się zachowanie wielu pedagogów, zarówno teoretyków, jak i praktyków. Ich stosunek do zaistniałej sytuacji w pedagogice, jest w dużej mierze odzwierciedleniem skali niepewności i zagubienia. Można przy tym mówić o reformatorskim i aktywnym podejściu młodych nauczycieli do pracy zawodowej oraz krytycznym, bądź zachowawczym stosunku do zmian w pedagogice ze strony starszego pokolenia¹⁴⁾.

W wojsku trudno byłoby znaleźć potwierdzenie jakiegoś szczególnego zainteresowania dyskusją wokół tożsamości pedagogiki w Polsce, a w tym także pedagogiki wojskowej.

Stworzono jednak swoiste forum dyskusji na temat celów, treści i organizacji pracy wychowawczej w wojsku oraz roli dowódców w tym procesie. Stało się nim powołane w maju 1991 roku Centrum Stosunków Społecznych i Wychowania, obejmujące Departament Wychowania Wojska Polskiego, Wydział Nauk Humanistycznych AON i Wojskowy Instytut Badań Socjologicznych. (Centrum okazało się strukturą fasadową, nie posiadającą większych perspektyw rozwojowych).

Jedną z ważniejszych form wymiany poglądów stały się kursy doskonalenia pedagogicznego dowódców pułków i kompanii (pierwsze dwa kursy zrealizowano w Wydziale Nauk Humanistycznych AON, w dniach 13-24 maja 1991 roku). Zmierzano w ten sposób do możliwie szybkiego zerwania z modelem dowódcy, obowiązującym w minionych dziesięcioleciach.

Na plan pierwszy wysunięto **zagadnienie przywództwa**, rozumianego jako określony styl dowodzenia i komunikowania się kadry zawodowej, jak i podwładnych. Źródłem kształtowania się poglądów na temat przywództwa były analizy wielu przykładów historycznych, jak choćby Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego.

Dzisiaj można stwierdzić, że nie była to dość skuteczna forma przeciwstawiania się pedagogice instrumentalnej w wojsku. Dowódcy byli (i są nadal) zainteresowani praktycznymi zagadnieniami wychowania żołnierzy. Treści teoretyczne są traktowane jako abstrakcyjne twory, odległe od realiów wojska.

2. Znaczenie pojęć pedagogicznych i istota szkolenia wojskowego.

W okresie minionych dziewięciu lat nie podjęto szerszej dyskusji nad zakresem treściowym pojęć pedagogicznych w wojsku.

Na przykład pojęcie edukacji wojskowej nie doczekało się możliwie pełnej definicji, co trzeba szczególnie podkreślić, bowiem ma to bez wątpienia negatywny wpływ na wszelkie próby określania związków i zależności między szeroko rozumianą edukacją i szkoleniem wojskowym.

W większości publikacji, dotyczących głównie działalności dydaktyczno-wychowawczej w wojsku, a także w licznych dokumentach normatywnych regulujących tok służby wojskowej rozpowszechnione jest **pojęcie szkolenia**. Wojsko szkoli się na poligonach i w salach wykładowych, a efektem szkolenia jest określony poziom wyszkolenia żołnierzy.

W wyższych uczelniach wojskowych i w ośrodkach realizujących zadania edukacyjne funkcjonują **oddziały, wydziały lub sekcje szkolenia**. Organizowane są **kursy szkolenia taktycznego, artyleryjskiego itp.**

Trudno sobie wyobrazić, by którykolwiek z dowódców stwierdził na przykład, że jego podwładni kształcą się na placu ćwiczeń, bądź też, że objęci są procesem nauczania. A jednak, co pewien czas pojawiają się opinie, iż w wojsku niepotrzebnie nadużywa się pojęcia „szkolenie”, deprecjonując tym samym jakość realizowanych czynności dydaktycznych. Wielu pedagogów sądzi, że w wojsku należy używać zamiennie takich pojęć, jak: szkolenie, nauczanie i kształcenie. Spróbujmy zatem określić źródła i istotę takich poglądów.

W przeszłości i obecnie szkolenie to nic innego, jak kształtowanie prostych umiejętności praktycznych, wymagających minimalnego przygotowania teoretycznego /np. nauczanie w wojsku musztry/.¹⁵⁾ W toku szkolenia żołnierz /uczeń/ naśladuje i powtarza pewne czynności opanowuje je i sprawnie wykonuje. Zatem nie wiedza teoretyczna, lecz ćwiczenia i powtarzanie stanowią istotę szkolenia.

Nieco inaczej przedstawia się zakres treściowy szkolenia wojskowego, rozumianego jako całokształt planowanej działalności dydaktyczno-wychowawczej. Twórcy „Leksykonu Wiedzy Wojskowej” wydanego w 1979 r. rozróżniają dwa poziomy takiego właśnie szkolenia.¹⁶⁾ Pierwszy obejmuje żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, a drugi kadre zawodową. Jednak szkolenie kadry obejmuje kształcenie, podwyższanie kwalifikacji, przekwalifikowanie i doskonalenie zawodowe. Takie rozumowanie prowadzi do błędnego wniosku, iż szkolenie jest pojęciem szerszym zakresowo i nadrzędnym wobec kształcenia. Przykład taki świadczy o arbitralnym podejściu do edukacji wojskowej, widzianej głównie przez pryzmat szkolenia bojowego, szkolenia taktycznego i szkolenia ogniowego. Z tego faktu wynika i to, że w „Leksykonie ...” nie ma hasła: kształcenie wojskowe, bądź edukacja wojskowa.

Wszelkie próby zastąpienia pojęcia szkolenia takimi terminami, jak: nauczanie i kształcenie, były ukierunkowane zarówno na ograniczenie zakresu treściowego tego pojęcia, jak i na przyznawanie niektórym procesom szkoleniowym miana kształcenia, bądź nauczania. Niestety, próby te okazały się nieskuteczne. Powodów było kilka.

Pierwszy wynikał z faktu, iż w instrukcjach, regulaminach i w dokumentach określających przebieg procesów dydaktycznych w wojsku używano terminu: szkolenie. Z tej racji Autorzy podręczników dydaktycznych i innych opracowań z zakresu pedagogiki wojskowej, nawet jeśli wprowadzali pojęcie kształcenia, to i tak w efekcie sugestii recenzentów lub redaktorów pozostawali przy terminie „szkolenie”

Powód **drugi** to niechęć dowódców i oficerów odpowiedzialnych za przygotowanie bojowe żołnierzy, do rezygnowania z pojęcia szkolenia, które jest utożsamiane z wszelkimi zabiegami dydaktyczno-wychowawczymi, mającymi na celu uczynienie z młodego człowieka żołnierza.

Jest jeszcze powód **trzeci**, który sprowadza się do konieczności zachowania swoistej dla edukacji wojskowej odrębności od nauczania realizowanego w polskich szkołach i w innych placówkach oświatowych.

Aktualnie mamy zatem powody twierdzić, że w wojsku słusznie upowszechnione jest pojęcie szkolenia, mimo iż przypisano mu zbyt szeroki zakres treściowy

/obejmujący procesy nauczania i kształcenia/. Równocześnie jednak znaczna część działalności dydaktycznej realizowanej w wojsku wykracza poza ramy szkolenia, czyli kształtowania prostych umiejętności i nawyków typu moralno-fizycznego i fizyczno-ruchowego. W ten sposób w wojsku uwidaczniają się dwie niekorzystne tendencje w posługiwaniu się omawianymi pojęciami. Pierwsza ujawnia się w automatycznym i nieuprawnionym przyznawaniu terminowi „szkolenie” znaczenia takich terminów, jak „nauczanie” i „kształcenie”, co szczególnie w środowisku cywilnym pedagogów wywołuje niepotrzebne komentarze. Druga natomiast sprowadza się do świadomego pomijania, głównie przez kadrę dowódczą, tych procesów nauczania i kształcenia, które nimi są, a określa się je wyłącznie terminem „szkolenie”.

Wydaje się zatem, że skoro wymieniane wyżej trzy pojęcia: **szkolenie, nauczanie i kształcenie** mają bardzo zbliżony, ale jednak różny zakres treściowy, to trzeba koniecznie rozumieć ich edukacyjny sens. Dotyczy to także pomijanego w dydaktyce wojskowej pojęcia „nauczanie”.

Nauczać kogoś to tyle, co przekazywać mu pewien zasób wiedzy, wdrażać do czegoś bądź przyuczać i rozwijać przyzwyczajenia. Nauczanie jest więc działalnością organizowaną celowo i intencjonalnie, w sposób planowany oraz systematyczny. Ukierunkowane jest ono na zapewnienie uczącym się świadomego i aktywnego zdobywania przewidywanego programem systemu wiadomości, umiejętności i nawyków. Żołnierz objęty nauczaniem zdobywa określone wiadomości zarówno wówczas, gdy są one podawane w gotowej do zapamiętania postaci, jak i wtedy, gdy samodzielnie rozwiązuje stawiane przed nim problemy. Najczęściej procesom poznawczym towarzyszy kształtowanie się emocjonalnego stosunku żołnierzy do wiadomości i otaczającego ich świata. W ten sposób rozwijają oni, w jakimś stopniu, własny system wartości. Istotnym czynnikiem dynamizującym proces nauczania jest wiązanie teorii z praktyką, głównie przez dobrze zorganizowaną działalność praktyczną.

Nauczanie wiąże się ściśle z kształceniem wychowaniem i edukacją, co w dużej mierze określa jego cele i zadania. W praktyce pedagogicznej wyróżnia się

następujące kierunki i odmiany nauczania: problemowe, strukturalne, całościowe /łączone/, programowe, podające /tradycyjne/, początkowe, wielostronne, kompleksowe, audiowizualne, multimedialne, alegoryczne i zróżnicowane. W organizowaniu czynności metodycznych składających się na proces nauczania znaczącą rolę spełniają środki dydaktyczne. Sprzyjają one powstawaniu warunków niezbędnych w toku kierowania procesem uczenia się żołnierzy.

Nie trudno zauważyć, że wiele elementów /części składowych/ procesu dydaktycznego realizowanego w wojsku, a określanego terminem „szkolenie”, jest *ex definitione* nauczaniem. Dotyczy to zwłaszcza tych zajęć dydaktycznych, które odbywają się w salach wykładowych i realizowane są metodami słownymi, bądź też mają na celu przekazanie żołnierzom określonych wiadomości ujętych w programach nauczania. Dlatego też trudno mówić na przykład o szkoleniu patriotyczno-obywatelskim, chociaż w praktyce życia wojskowego określenie takie funkcjonuje.

Obok szkolenia i nauczania, we współczesnej pedagogice, powszechnie używane jest pojęcie **kształcenia**. Jego zakres treściowy jest bardzo szeroki. Przez kształcenie wojskowe rozumie się najczęściej ogół procesów i czynności umożliwiających żołnierzom opanowanie wiedzy ogólnej i wojskowej /specjalistycznej/ oraz umiejętności i nawyków niezbędnych w wykonywaniu określonych funkcji. Kształcenie ma także na celu rozwijanie zdolności, uzdolnień i zainteresowań żołnierzy oraz kształtowanie ich systemów wartości. Tak więc pojęcie kształcenia obejmuje te procesy i czynności, które wchodzą w zakres nauczania, uczenia się, studiowania, samokształcenia, szkolenia i kształtowania systemu wartości. Jest więc to termin bliski zakresowo wychowaniu.

Gdybyśmy dokonali próby graficznego odzwierciedlenia zakresu treściowego takich pojęć, jak: szkolenie, nauczanie, kształcenie i wychowanie, to okazałoby się, że najszerszy krąg zagadnień pedagogicznych obejmuje wychowanie, węższy zaś kształcenie, w obrębie którego przebiegają procesy nauczania i szkolenia, posiadające część wspólną zbiorów składających się na ich zakres. Ogólne cele i zadania wychowania w największym stopniu są realizowane w procesie kształcenia, w mniejszym podczas nauczania, a w najmniejszym w toku szkolenia. Z tego właśnie

względu warto problem ten przybliżyć kadrze zawodowej naszych sił zbrojnych, by częściej niż dotychczas stosowała aparaturę pojęciową adekwatną do jakości i rangi procesów dydaktyczno-wychowawczych, jakie realizuje.

Można oczywiście argumentować, że mniej ważna jest forma /językowa/, jako kategoria zewnętrzna, bowiem o wiele istotniejsza jest rzeczywista treść edukacji wojskowej, ale to tylko pozorna prawda. Skoro wojsko jest elementem społeczeństwa i stanowi jakąś część systemu oświatowego, to nie może pomijać dorobku teoretycznego pedagogiki ogólnej i uparcie tkwić na pozycjach tradycyjnych, w dodatku wypaczających rzeczywisty sens własnego wysiłku edukacyjnego.

Analiza pojęć pedagogicznych byłaby niepełna, gdybyśmy pominęli charakterystykę żołnierzy, jako przedmiotu i podmiotu oddziaływań pedagogicznych. Do wojska wcielani są mężczyźni w wieku 19 lat i z tej racji można ich uznać za ludzi dorosłych.

Jak słusznie twierdzą psychologowie, „dorosły człowiek jest sam odpowiedzialny za siebie, jest sam podmiotem działalności produkcyjnej, sam decyduje o swym planie życiowym, sam musi się parać z trudnościami jego realizacji, sam odpowiada wobec społeczeństwa za swoją działalność”.¹⁷⁾ Po wcieleniu do wojska młody, ale już w okresie dorosłości żołnierz, jest poddawany różnym oddziaływaniom składającym się na tok i porządek życia wojskowego oraz proces kształcenia i wychowania.

Wojsko, ze swej istoty, ma za zadanie jak najlepiej przygotować młode pokolenie Polaków do obrony kraju, ukierunkować własne procesy edukacyjne na takie kształtowanie wartości moralno-bojowych, a w tym postaw patriotyczno-obywatelskich żołnierzy, które sprzyjają umacnianiu gotowości bojowej wojska.

Wszystko to dzieje się obecnie zgodnie z konstytucyjnymi funkcjami wojska i w atmosferze przywracania jednostkom oraz instytucjom wojskowym tradycji narodowych i orężnych.

Odpowiedzialność za proces kształcenia i wychowania żołnierzy spoczywa w pełni na dowódcach różnych szczebli. W jakim stopniu ta właśnie grupa żołnierzy zawodowych uświadamia sobie złożoność realizowanych zadań pedagogicznych i na

ile jest przygotowana pod względem teoretycznym i praktycznym do organizowania pracy dydaktyczno-wychowawczej, to jest problem ciągle otwarty. Tym bardziej, iż brakuje w wojsku systematycznych badań efektywności kształcenia i przydatności kadr oficerskich.

Z badań przeprowadzonych przez Wojskowy Instytut Badań Socjologicznych /WIBS/, w maju 1992 r., wśród wyższej kadry dowódczej Wojska Polskiego wynika między innymi, że przygotowanie młodych oficerów do prowadzenia pracy wychowawczej nie zawsze jest wystarczające. Problem pedagogicznych kwalifikacji kadry zawodowej naszego wojska jest szczególnie istotny, bowiem wśród znacznej części żołnierzy służby zasadniczej nadal utrzymuje się negatywne nastawienie do obowiązku służby wojskowej. Potwierdzają to badania sondażowe przeprowadzone przez WIBS w czerwcu 1992 r. Spośród 583 badanych żołnierzy, 43% postrzega służbę wojskową jako bezsensowny obowiązek - stratę czasu, a 15% jako gorzką powinność - kłopot życiowy. Większość badanych żołnierzy nie przejawia ponadto głębszej więzi emocjonalnej z instytucją służby wojskowej.¹⁸⁾

Aprobata Sejmu RP wyrażona w dniu 19 listopada 1998 r. dla projektu skrócenia zasadniczej służby wojskowej do 12 miesięcy, jest warunkowana między innymi tym, iż krótsza służba będzie mniej dokuczliwa.

Tak więc, skoro żołnierz jest człowiekiem dorosłym, a jego stosunek do służby wojskowej nie zawsze jest pozytywny, to kwalifikacje pedagogiczne oficerów, chorążych i podoficerów stają się głównym czynnikiem warunkującym efektywność pracy dydaktyczno-wychowawczej. Z tej racji również nie bez znaczenia pozostają takie składowe kwalifikacje pedagogicznych, jak: **znajomość teorii wychowania i dydaktyki, umiejętność poznawania osobowości żołnierzy oraz kształtowania ich opinii i zachowań, znajomość metodyki nauczania /szkolenia/ i posiadanie umiejętności przekazywania wiadomości oraz kształtowania nawyków, umiejętności określania źródeł trudności wychowawczych i ich przewycięzania.**

Bez obawy o popełnienie większego błędu można przyjąć, że powszechne używanie w wojsku pojęcia: „szkolenie” nie sprzyja rozwijaniu pozytywnych nastawień kadry do unowocześniania procesu dydaktyczno-wychowawczego. Gdy tylko zdarzy się, że

przełożony nie posiada wystarczającej wiedzy pedagogicznej i niezbędnego doświadczenia, to - w dobrej wierze - traktuje żołnierza, jako przedmiot dający się ukształtować w myśl obowiązujących szkoleniowych nakazów i zakazów. Jeśli żołnierz nie wykazuje koniecznej w takiej sytuacji uległości, to oczywiście proces „szkolenia” ulega zaostrzeniu. Prowadzi to do osłabienia motywów uczenia się wśród żołnierzy i utrudnia przełożonemu bezpośredni kontakt z nimi. Kierowanie się tylko wymogami szkolenia, a więc przestrzeganie sztywnych reguł i czasu wykonywanych oraz przetwarzanych czynności powinno mieć miejsce tylko tam, gdzie żołnierze mają za zadanie opanować pewne proste umiejętności, na przykład w czasie musztry i ćwiczeń taktycznych

Z kolei podczas zajęć dydaktycznych w sali wykładowej, w toku poznawania elementów wiedzy teoretycznej, a także w czasie dyskusji należy zdecydowanie przestrzegać znanych w teorii dydaktycznej zasad nauczania i kształcenia. Wówczas właśnie żołnierze mogą przejawiać aktywność umysłową i wykazywać posiadane zdolności oraz predyspozycje do ich spożytkowania. Oficer prowadzący zajęcia ma za zadanie stworzyć dobre warunki przekazywania informacji i samodzielnego oraz aktywnego ich opanowania przez żołnierzy.

Warto pamiętać, iż żołnierze różnią się między sobą zarówno poziomem przygotowania ogólnego i motywacją do służby wojskowej, jak i sprawnością umysłową, zainteresowaniami i systemem wartości. Dlatego też nie można traktować ich jednakowo. Po to, jednak by dowódca mógł różnicować oddziaływania pedagogiczne musi najpierw poznać żołnierzy. Tylko wtedy możemy mówić o racjonalnym szkoleniu, nauczaniu, kształceniu i wychowaniu w wojsku.

W obecnej sytuacji, gdy niemal powszechnie używa się terminu „**edukacja**”, warto zachęcać dowódców - wychowawców, a także niektórych oficerów instytucji centralnych i ośrodków oświatowych wojska do zwrócenia uwagi na to, czy nie za często, bądź czy aby adekwatnie do rzeczywistości, używają pojęcia szkolenie. Jednocześnie chodzi o to, by szerzej sięgać po termin nauczania bądź kształcenia. Przy rozsądnym podejściu do tego zagadnienia i przy ujawnieniu dobrej woli przez różnych decydentów, na początek możemy zrezygnować z takiego pojęcia, jak:

szkolenie patriotyczno-obywatelskie. Jest to z całą pewnością kształcenie patriotyczno-obywatelskie lub edukacja patriotyczno-obywatelska.

Być może w niedalekiej przyszłości jednym z mierników kompetencji pedagogicznych kadry, będzie trafne posługiwanie się pojęciami: szkolenie, nauczanie, kształcenie i wychowanie na różnych poziomach edukacji wojskowej. Nie chodzi o to, by mechanicznie zastąpić pojęcie szkolenia pojęciem kształcenia, lecz by głębiej analizować rzeczywistość pedagogiczną i wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z nauczaniem bądź kształceniem, używać tych pojęć i w pełni uświadamiać sobie ich istotę.

Działalność edukacyjna sił zbrojnych obejmuje szkolenie wojskowe żołnierzy służby zasadniczej oraz kształcenie podoficerów, chorążych i oficerów. W nieco innym ujęciu można mówić o kształceniu elementarnym /szeregowcy/, średnim i niepełnym średnim /chorążowie i podoficerowie/, wyższym i podyplomowym /oficerowie/. Wymienione poziomy edukacji różnią się znacznie we wszystkich elementach pracy dydaktycznej. Zróżnicowane są cele, treści, metody, środki i procesy kształcenia. Popelnia błąd ten, kto traktuje szkolenie wojskowe jako proces jednolity, bez uwzględnienia wszelkich odmienności wynikających z istnienia kilku szczebli kształcenia.

Historycznie rzecz traktując, szkolenie wojskowe było definiowane jako kształtowanie i rozwijanie umiejętności i nawyków niezbędnych w walce zbrojnej. Ćwiczenie różnych zachowań żołnierskich w większości przypadków daleko odbiegało od współczesnych wymogów pola walki, nasyconego nowoczesną techniką. Dlatego też charakter zmian w edukacji wojskowej pozostaje w ścisłym związku z postępem technicznym, z wprowadzaniem nowych systemów uzbrojenia i rozwojem taktyki, sztuki operacyjnej oraz strategii. Zawsze jednak, nim żołnierz opanuje wymaganą wiedzę i umiejętności jest poddawany różnym oddziaływaniom dydaktyczno-wychowawczym, czyli uczestniczy w procesie szkolenia wojskowego. To wszystko co składa się na proces kształcenia, stanowi element systemu dydaktyczno-wychowawczego sił zbrojnych i współtworzy ogólnie rozumianą edukację wojskową.

W literaturze pedagogicznej istnieje wiele rozmaitych teorii procesu szkolenia wojskowego, a także różnych poglądów na temat celów, treści, form, metod i środków dydaktycznych. Jak dotąd brakuje monograficznego opracowania teorii i praktyki procesu szkolenia wojskowego lub szerzej, edukacji wojskowej. Znane podręczniki, na przykład Stanisława Sosabowskiego (1931), Mariana Porwita (1924), Tadeusza Nowackiego (1966), Jana Bogusza (1983) czy Jerzego Zakrzewskiego (1974) stanowiły zaledwie częściowe omówienie pewnych aspektów szkolenia wojskowego. Zawierały też wiele odniesień do pedagogiki ogólnej, psychologii i socjologii, a niekiedy pomijały ich związek z realizmem edukacji wojskowej.

Na proces szkolenia wojskowego składa się wiele wzajemnie powiązanych czynności dowódców /instruktorów/ i żołnierzy, realizowanych w celu osiągnięcia określonych zmian w wiadomościach, umiejętnościach i systemie wartości żołnierzy. Szkolenie jest więc kierowaniem uczenia się żołnierzy zgodnie z przyjętymi celami dydaktyczno-wychowawczymi. Istotnym elementem szkolenia jest kontrola i ocena wyników pracy edukacyjnej.

Tak rozumiany proces szkolenia wojskowego łączy w sobie elementy nauczania /szkolenia/ i uczenia się. Obejmuje natomiast trzy główne składniki:

1) czynności dowódców /instruktorów/; 2) czynności żołnierzy; 3) materiał szkoleniowy (treści programowe).

W ujęciu dynamicznym proces szkolenia wojskowego przedstawia się następująco: prowadzący zajęcia dydaktyczne oddziałuje na żołnierzy za pomocą treści ujętych w programie szkolenia i dąży do osiągnięcia sformułowanych wcześniej celów edukacyjnych, głównie poprzez stosowanie odpowiednio dobranych metod szkolenia, przestrzegania zasad nauczania i zastosowanie środków dydaktycznych. Wyniki kontroli efektów pracy szkoleniowej pozwalają odpowiedzieć na pytania: jak jest?, dlaczego tak jest?, jak być powinno?, co należy zrobić, aby było lepiej?.

Refleksja dowódców nad jakością własnej pracy pedagogicznej powinna być powiązana z oceną intelektualnych i sprawnościowych możliwości żołnierzy. Inaczej mówiąc, jednym z głównych warunków skuteczności wszelkich oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych jest możliwie dokładna znajomość podwładnych.

Wówczas też możliwe jest indywidualizowanie oddziaływań dydaktycznych, czyli uwzględnianie w szkoleniu różnic w rozwoju psychofizycznym żołnierzy.

Oficer, chorąży lub podoficer, prowadzący zajęcia dydaktyczne, realizuje proces szkolenia stosując wcześniej przygotowane modele czynności metodycznych. Najczęściej mówimy, że opracował on pewien mikrosystem dydaktyczny umożliwiający osiągnięcie celów szkolenia i wychowania. Instruktor przekazuje wiadomości lub kształtuje umiejętności przestrzegając zasad nauczania i stosując odpowiednio dobrane metody, formy i środki szkolenia. W celu zdobycia informacji o wykonaniu postawionych sobie zadań pedagogicznych wykładowca organizuje różne formy kontroli i sprawdzenia osiągnięć.

Szkolenie wojskowe jest ukierunkowane na sposobienie żołnierzy do walki zbrojnej, do wojny. Wynikają stąd ważne konsekwencje dla specyfiki edukacji wojskowej. Wspomniany już Stanisław Sosabowski, wyjaśniając istotę nowoczesnej wojny pisze: „Bije się 2 malców, biją się naprawdę. Zadają sobie uderzenia. Jeden z nich, widocznie trochę słabszy, otrzymuje cięgow więcej, nawet już kilkakrotnie leżał na ziemi, ale wciąż się podnosi i walczy dalej. Drugiemu raz pośliznęła się noga, upadł, i mimo, że mógł się jeszcze podnieść i dalej bić, pozostał na ziemi, zakrywszy twarz rękami, zaczął prosić o zmiłowanie. Kto zwyciężył, silniejszy czy słabszy? Zwyciężył słabszy, który z obu bijących się otrzymał więcej cięgow. Słabszy. A więc dlaczego zwyciężył?

Oto dlatego, że silniejszy uznał się za pokonanego i prosił o pokój /.../ Tak samo jest z wojną i na wojnie.¹⁹⁾

Wiara we własne siły, upór, obowiązkowość, samodzielność, pilność, pracowitość i odwaga, to ważniejsze cechy charakteru, jakie można kształtować w procesie szkolenia wojskowego.

Pamiętajmy przy tym, że trudne warunki służby i szkolenia nie mogą być w żadnym przypadku okazją do naruszania godności i obywatelskich praw żołnierzy. Jeśli żołnierz nie wykona należycie postawionego mu zadania trzeba zatroszczyć się by mógł nauczyć się potrzebnych działań. Dlatego też tak ważne jest indywidualizowanie

pracy dydaktycznej i gruntowne poznawanie psychofizycznych możliwości żołnierzy.

20)

Na szczególną uwagę w strukturze edukacji wojskowej zasługuje kształcenie kadry zawodowej. Po roku 1989 nastąpiły daleko idące zmiany w rzeczywistej (programowej) i instytucjonalnej koncepcji kształcenia w wyższych szkołach oficerskich.

Koncepcja reorganizacji wojskowego szkolnictwa zawodowego została przyjęta przez kierownictwo Sił Zbrojnych 25 sierpnia 1993 r. Jej społeczne źródła odnosiły się do pilnej potrzeby zrjonalizowania nadmiernie rozbudowanej struktury uczelni wojskowych. Inaczej mówiąc, liczba wyższych szkół oficerskich i akademii wojskowych znacznie przerastała istniejące potrzeby. Przyjęte wówczas decyzje restrukturyzacyjne zmierzały do zmniejszenia liczby wyższych szkół oficerskich (WSO) z dziewięciu do czterech i pozostawienia istniejących już czterech akademii. Wprowadzone zmiany ilościowe w niewielkim tylko stopniu mogą wpływać na podwyższanie jakości kształcenia kadr oficerskich, bowiem najważniejsze jest uzyskiwanie coraz lepszych efektów procesu dydaktycznego, badań naukowych i rozwoju kulturalnego studentów.²¹⁾

W przekonaniu wielu pedagogów znających specyfikę edukacji w wyższych szkołach oficerskich i akademiach wojskowych najważniejszym problemem jest obecnie likwidacja różnic między uzyskanym w nich wykształceniem, a wykształceniem zdobywanym w wyższych uczelniach cywilnych. Jak dotychczas, obserwuje się zbyt wiele rozbieżności, spośród których najważniejszą jest brak postanowień dotyczących tożsamości czy równoważności tytułów zawodowych przyznawanych w uczelniach wojskowych z tytułami osiąganymi w wyższym szkolnictwie cywilnym. W opinii bardziej radykalnych dydaktyków wojskowych, jedynym wyjściem w obecnej sytuacji wyższego szkolnictwa wojskowego jest zapewnienie kandydatom na oficerów możliwości ukończenia cywilnych studiów wyższych. Pogląd ten znajduje uzasadnienie między innymi w przekonaniu, iż współczesne wyższe szkoły wojskowe, nie zawsze są uznawane za ośrodki akademickie.

Warto zatem podjąć próbę określenia jakości procesów zmian w edukacji wojskowej, w tym także analizowanego w niniejszej pracy wychowania wojskowego w kontekście głównych **tez postmodernizmu**.

Pojęcie postmodernizmu interpretowane w tekstach filozoficznych, estetycznych i ontologicznych jest także podstawą formułowania wielu sugestii zmian w obrębie edukacji.²²⁾ Czas obecny jak twierdzi Laurel Richardson, analizując definicje badań jakościowych jest określony przez nową wrażliwość, której sednem jest „zwątpienie w uprzywilejowane miejsce któregoś z dyskursów, metody czy teorii o uniwersalnym i powszechnym roszczeniu autorytatywności wiedzy”.²³⁾ W edukacji, która jest obecnie postrzegana zarówno w roli siły zniewalającej, kolonizującej „świat życia” jednostek i społeczności, jak i w roli czynnika dekolonizacji wyzwolenia i emanacji.²⁴⁾

Krytyka autorytarnej edukacji jest formą odsłaniania tego wszystkiego, co wiązało się z minioną formacją ustrojową, a głównie z nastawieniami na służenie socjalistycznej ideologii²⁵⁾.

Jak twierdzi T.Szkudlarek, „kategoria postmoderny jest nazwą obejmującą szeroko pojmowaną współczesność z jej charakterystycznymi cechami kulturowymi i cywilizacyjnymi, takimi jak problematyczność tożsamości, rozproszenie kulturowe, pojawianie się licznych ruchów społecznych o lokalnej i opozycyjnej w stosunku do dominujących kultur proveniencji, rozwój technik przesyłania i przetwarzania informacji, reorientacji myślenia naukowego w kierunkach obejmowania procesów dotychczas uznawanych za anomalie (jak katastrofy, kryzysy, zjawiska nieciągłości i nieoznaczoności), zacieranie kulturowych granic między realnością a fikcją, między przewagą i ironią, głębią oryginałów i powierzchownością kopii, pastiszu i cytatu”.²⁶⁾

Rezygnując z szerszej prezentacji wielu bardzo złożonych zagadnień postmodernizmu, wskazujących głównie na prymat różnicy nad tożsamością, podziałów nad jednością i przypadłościowością nad istotnością, należy odnieść ją do wychowania wojskowego, które w okresie transformacji polskiego społeczeństwa wymaga daleko idących zmian. Już w 1989 roku, dość powszechnie mówiono o

potrzebie radykalnych zmian w edukacji wojskowej. Na czym jednak te zmiany miały polegać, nie zawsze wiadano.

Podczas wspomianej już konferencji zorganizowanej przez Wydział Nauk Humanistycznych AON w listopadzie 1993 roku poświęconej kształceniu i wychowaniu w wojsku w toku przemian, zwrócono uwagę na potrzebę analizowania służby wojskowej przez pryzmat koniecznych zmian w dowodzeniu, szkoleniu, wychowaniu, kształtowaniu interpersonalnych więzi, a także w doktrynie wychowawczej, w celach, treściach, metodach i formach edukacyjnych.²⁷⁾

Szerzej też mówiono o przemianach pedagogiki, której zadaniem jest wspieranie rozwoju osobowości ludzi w ścisłym związku z kształtującym się ładem demokratycznym.

Podkreślić trzeba, że konferencja nie stała się miejscem sporów wokół rozumienia pedagogiki i wychowania w wojsku. Zabrakło również odniesień do idei postmodernizmu.

Uwzględniając przebieg i zakres treściowy innych konferencji wojskowych, zrealizowanych w analizowanym okresie, poświęconych problematyce pedagogicznej, można stwierdzić, że tak żywy i kontrowersyjny nurt wielu dyskursów na temat edukacji w kraju nie trafił do sił zbrojnych.

3. Koncepcje wychowania w wojsku - pomysły i ich realizacja

Idea opracowania nowych założeń koncepcji pracy wychowawczej w wojsku pojawiła się już w 1990 roku. Trzeba jednoznacznie stwierdzić, że realizacja tego zadania była wyraźnie utrudniona z powodu istnienia co najmniej trzech ośrodków przypisujących sobie prawo do konstruowania własnej wizji działalności wychowawczej. Pierwszy z nich to Departament Wychowania Wojska Polskiego (od lipca 1997 r. : Departament Społeczno-Wychowawczy MON), drugi z kolei to Zarząd Oświatowo-Wychowawczy Sztabu Generalnego WP (obecnie Oddział Społeczno-Wychowawczy Dowództwa Wojsk Lądowych), trzeci ośrodek stanowiła Społeczna

Rada Programowa przy wiceministrze Obrony Narodowej ds. Wychowawczych, później przy Podsekretarzu Stanu do spraw Społecznych i Parlamentarnych, a od czerwca 1998 r. rozwiązana

Zasadnicze cele i zadania pracy wychowawczej na dany rok kalendarzowy określa się podczas odprawy szkoleniowej kierowniczej kadry Sił Zbrojnych RP.

Ponadto Szef Inspektoratu Szkolenia - Zastępca Szefa Sztabu Generalnego WP formułował Wytyczne do działalności oświatowo-wychowawczej w Siłach Zbrojnych. W zaleceniach dotyczących planowania pracy wychowawczej na dany rok ujmowano obowiązek uwzględniania w procesie przygotowywania planów szkolenia okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych „Wykazu ważniejszych przedsięwzięć krótkoterminowych w pracy wychowawczej”. Przypominano również o konieczności opracowywania wytycznych do pracy wychowawczej na szczeblach: Okręgu wojskowego, rodzaju sił zbrojnych i związku taktycznego. Wśród głównych celów pracy wychowawczej - na przykład - w 1993 roku wymieniano:

1. Umocnienie gotowości bojowej wojska poprzez kształtowanie wartości moralno-bojowych żołnierzy, zgodnie z konstytucyjnymi funkcjami wojska. Rozszerzenie i utrwalenie skali i zasięgu procesu humanizacji i demokratyzacji życia wojskowego. Łagodzenie obaw i emocji wywoływanych zmianami strukturalno-organizacyjnymi. Powierzenie dowódcom pełnej odpowiedzialności za proces wychowania żołnierzy.
2. Wyzwalanie ofiarności i aktywności w służbie wojskowej, traktowanej w kategoriach ogólnonarodowych i opartej na tradycjach narodu i oręża polskiego oraz nowej rocie przysięgi wojskowej. Dostosowanie systemu szkolenia patriotyczno-obywatelskiego do nowej sytuacji w wojsku i kraju. Utrzymanie pozytywnej oceny sił zbrojnych w opinii społecznej. Wspieranie środowisk działających na rzecz idei obronności kraju.
3. Zapewnienia powszechnej dostępności do dóbr kultury i czynnego w niej uczestnictwa społeczności wojskowej. Niedopuszczanie do dalszego zubożenia bazy i oferty kulturalnej wojskowych ośrodków kultury. Rozwijanie współpracy z instytucjami upowszechniania kultury i cywilnymi środowiskami twórczymi.

A oto niektóre **zadania** pracy wychowawczej:

1. W działalności szkoleniowo-wychowawczej dominować powinno kształtowanie i umacnianie postaw patriotyczno-obywatelskich żołnierzy i pracowników wojska. Służyć temu będzie m.in. wprowadzenie do praktyki szkoleniowej znowelizowanych propozycji tematycznych. Niezbędnym jest merytoryczne i organizacyjne wzmocnienie systemu szkolenia patriotyczno-obywatelskiego poprzez rozbudowę infrastruktury środków dydaktycznych, dostępnych dla wszystkich wykładowców, a także wdrożenia takich form i metod, które rozwijają emocjonalny stosunek żołnierzy do przekazanej problematyki. Skuteczność tego szkolenia podnieść też mogą atrakcyjne metody przekazu wiedzy jak: podróże historyczne, filmy, spotkania z ciekawymi ludźmi itp.
2. Trwającemu procesowi przywracania jednostkom i instytucjom wojskowym pełni tradycji narodowych i orężnych Wojska Polskiego towarzyszyć powinno umacnianie więzi kadry i żołnierzy z macierzystymi jednostkami oraz środowiskami regionu stacjonowania. W okręgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych istnieją warunki, które sprzyjają zdynamizowaniu działań w tym zakresie. W roku przyszłym należy wykorzystać w tym celu m.in. uroczystości o charakterze historycznym, składanie przysięgi wojskowej, wprowadzenie nowych znaków i symboli Sił Zbrojnych RP.
3. Jako ważny kierunek pracy traktować trzeba kształtowanie właściwego stosunku do zadań i obowiązków. Uwzględniając odnotowane 1992 r. niekorzystne tendencje w postawach i dyscyplinie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w szerszym niż dotychczas zakresie w szkoleniu obywatelskim podejmować należy sprawę legitymacji i sensu służby oraz miejsca wojska w demokratycznym państwie. W kształtowaniu dyscypliny preferować bodźce pozytywnego oddziaływania. Większą uwagę skupić na przeciwdziałaniu przestępstwom przeciwko obowiązkowi pełnienia służby wartowniczej, przypadkom samobójstw oraz szczególnie niebezpiecznemu zjawisku prowadzenia prywatnych pojazdów w stanie znacznej nietrzeźwości.

4. Na tle czekających wojsko zmian strukturalno-organizacyjnych szczególnego znaczenia nabiera sprawne funkcjonowanie systemu informowania o nastrojach środowisk wojskowych. Stąd wynika potrzeba prowadzenia systematycznej pracy informacyjno-wyjaśniającej wspomagającej dowódców w przeciwdziałaniu nastrojom niepewności i obaw kadry oraz pracowników wojska. W tym kontekście niemałe znaczenie będzie miało wyjaśnienie, zwłaszcza oficerom wychowawczym, sensu rozformowania korpusu osobowego wychowawczego. Korzystnie na poprawę atmosfery w okresie istotnych przekształceń sił zbrojnych mogą wpływać instytucje zebrań oficerskich, mężów zaufania oraz sądów honorowych. Z dotychczasowej obserwacji wynika, że dobrze zaistniały one w wojsku i że są armii potrzebne. Dlatego w dalszym ciągu należy je rozwijać i umacniać.
5. W pełni wykorzystywać trzeba pedagogiczne przygotowanie oficerów wychowawczych do prowadzenia bezpośredniej pracy z żołnierzami, a zwłaszcza do kształcenia poprawnej atmosfery służby oraz przeciwdziałania niekorzystnym zjawiskom w stosunkach międzyludzkich. Konsekwentnie zwalczać przejawy ograniczania uprawnień żołnierzy oraz ich nieregulaminowego i niewłaściwego traktowania. Ścisłe współdziałać w tym zakresie z mężami zaufania żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, dbać o ich autorytet w środowisku.
6. Egzekwowanie od dowódców pełnej odpowiedzialności za proces wychowania żołnierzy wymaga równocześnie dalszego wzbogacania ich wiedzy pedagogicznej. Dlatego też konsekwentnie należy kontynuować sesje dyskusyjne z tego zakresu w ramach Centrum Stosunków Społecznych i Wychowania oraz okręgowych ośrodkach oświatowych. Szkoleniem tym obok dowódców jednostek i pododdziałów objęta zostanie także kierownicza kadra służb technicznych i kwatermistrzowskich wyższych szczebli dowodzenia /ZT, OW i RSZ/. Równocześnie kontynuować trzeba prace nad koncepcją wewnętrznego szkolenia doskonalącego dowódców na różnych, a zwłaszcza wyższych, szczeblach dowodzenia w zakresie prowadzenia pracy wychowawczej. Chodzi tu o praktyczne wdrożenie na obszarze wychowania zasady, że „dowódca wyższego szczebla szkoli bezpośredniego podwładnego”. Służyć temu też będą uruchomione w 1993 r. takie

systemowe rozwiązania w szkolnictwie wojskowym, które zagwarantują lepsze przygotowanie absolwentów do pracy wychowawczej z żołnierzami. Prowadzone prace studyjno-badawcze zmierzają do rozszerzenia zakresu przedmiotów humanistycznych w programach nauczania realizowanych od roku akademickiego 1993/94. (Trzeba jasno stwierdzić, że od 1990 roku wszystkie propozycje dotyczące wzmocnienia edukacyjnej rangi przedmiotów humanistycznych pozostały w sferze projektów).

7. Nadchodzący rok szkoleniowy uczynić musimy okresem ostatecznego uregulowania problematyki wychowawczej w warunkach ćwiczeń i działań bojowych, zgodnie z nową doktryną obronną naszego państwa i nową strukturą SZ RP. Wykorzystując dorobek i doświadczenia okresu minionego oraz wnioski z planowanego w lutym seminarium, wdrożyć znowelizowane zasady organizacji i prowadzenia tej pracy. Weryfikacji przyjętych rozwiązań służyć winny ćwiczenia /w POW i SOW/ i treningi dowódczo-sztabowe planowane na wzór tegorocznych. Akcent w nich szczególnie położyć na wypracowanie form i metod współdziałania organów wychowawczych z siłami układu pozamilitarnego w strefach odpowiedzialności OW /Korpusów/.

Kolejnym przykładem całościowego ujmowania działalności oświatowo-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP są wytyczne Szefa Inspektoratu Szkolenia - zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP. Działalność tę traktowano jako istotny czynnik wspierania procesu formowania sił zbrojnych.

Wytyczne wydane jesienią 1994 roku zakładały, iż zasadniczym celem pracy dowódców i wszystkich ogniw wychowawczych w siłach zbrojnych jest zdecydowane podniesienie prestiżu działalności wychowawczej oraz rangi i pozycji oficera wychowawczego, a także pełne zintegrowanie działalności wychowawczej z procesem szkolenia. Ponadto, za jeden z ważniejszych celów przyjęto doprowadzenie do powszechnej świadomości przekonania, że praca wychowawcza jest integralną częścią procesu dowodzenia i szkolenia, warunkującą w znaczący sposób powodzenia przebudowy sił zbrojnych.

Wśród efektów działalności oświatowo-wychowawczej do osiągnięcia których zmierzano w 1995 r. należy wymienić:

- opracowanie i wdrożenie ostatecznego modelu kierowania działalnością wychowawczą w siłach zbrojnych;
- skoordynowanie działalności wszystkich instytucji wojskowych oraz współpracujących z nimi organizacji, stowarzyszeń i instytucji cywilnych, których celem statutowym jest kształtowanie postaw patriotyczno-obronnych;
- ograniczenie negatywnych tendencji w dyscyplinie wojskowej;
- pełne wdrożenie rozwiązań programowo-organizacyjnych związanych z problematyką godności i honoru;
- zakończenie procesu przejmowania i dziedziczenia tradycji na szczeblu dywizji i brygady;
- wypracowanie spójnego systemu podnoszenia kwalifikacji i wiedzy pedagogicznej kadry;
- przygotowanie nowych rozwiązań pracy oświatowo-wychowawczej w perspektywie przejścia na 12 miesięczną służbę wojskowa.

W strukturze działalności oświatowo-wychowawczej wyodrębniono: kształtowanie morale i dyscypliny, szkolenie obywatelskie i działalność kulturalno-oświatową.

Szczególnie interesujące wydaje się to, iż w Sztabie Generalnym WP zwracano uwagę na podwyższenie rangi edukacji humanistycznej w wyższym szkolnictwie wojskowym. Edukację tę, przynajmniej deklaratywnie, uznawano za główny czynnik kształtowania osobowości i umiejętności dowódczo-wychowawczych kadry zawodowej. Z tego właśnie powodu proponowano dokonanie oceny treści kształcenia humanistycznego w szkolnictwie wojskowym i porównanie ich z potrzebami praktycznymi w jednostkach wojskowych. W większości przypadków były to wyłącznie hasła, nie znajdujące odniesień do praktyki edukacyjnej.

Wśród różnorodnych propozycji uwzględniono także kontynuowanie kursów doskonalenia z zakresu teorii organizacji i kierowania dla dowódców jednostek wojskowych na szczeblu centralnym.

Równoległe z pracami nad podstawowymi założeniami koncepcji działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP, prowadzonymi na szczeblu Departamentu Stosunków Społecznych MON, w Sztapie Generalnym WP, a ściślej w Zarządzie Oświatowo-Wychowawczym przygotowano (w czerwcu 1995 r.) dokument zatytułowany: „Kształtowanie postaw żołnierskich w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (rozwiązanie systemowe)”. Struktura treściowa tego opracowania obejmowała następujące zagadnienia:

I. Istota, cele i główne ogniwa działalności szkoleniowo-wychowawczej w wojsku:

- cele ogólne i szczegółowe wychowania wojskowego;
- wojsko jako podstawowe ogniwo systemu kształtowania postaw patriotyczno-obywatelskich w społeczeństwie;
- ogniwa systemu kształtowania postaw żołnierskich;
- instytucje współuczestniczące w kształtowaniu postaw żołnierskich;
- podmioty wychowawcze.

II. Podstawowe uwarunkowania kształtowania pozytywnego stosunku młodzieży do służby wojskowej (uwarunkowania zewnętrzne).

- świadomość patriotyczno-obywatelska;
- dyscyplina społeczna;
- system wcielania młodzieży do służby wojskowej;
- status służby wojskowej;
- więzi wojska ze społeczeństwem.

III. Zasadnicze czynniki determinujące kształtowanie postaw żołnierskich (uwarunkowania wewnętrzne).

1. Rola kadry zawodowej :

- system kształcenia kadr;
- przebieg służby wojskowej;
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych i pedagogicznych kadry;
- doskonalenie kultury i stylu dowodzenia;

2. Motywacja służby:

- możliwości zdobycia zawodu;
- bodźce motywacyjne
- etyka służby;

3. Identyfikacja ze służbą wojskową:

- dziedzictwo tradycji oręża;
- obrona swojej ziemi, regionu, rodziny (ojcowizny);
- wzorce osobowe;
- organizacja służby i szkolenia;
- stosunki społeczne;
- dyscyplina;
- działalność kulturalno-oświatowa;
- warunki socjalno-bytowe i świadczenia materialne.

IV. Metodyka kształtowania postaw:

- zasady i metody kształtowania postaw kadry i żołnierzy;
- czynniki warunkujące dobór treści, zasad, metod i form oddziaływań wychowawczych.

Powyższy dokument liczący pięćdziesiąt stron, jest mało znany w środowisku wojskowym. Ujęte w nim treści wydają się tworzyć kompleksowo zarysowaną strukturę, której nie wykorzystano w koncepcji działalności społeczno-wychowawczej

przygotowanej w Departamencie Stosunków Społecznych. Wątpliwości budzi natomiast proponowany system kształtowania postaw żołnierskich, traktowany jako element wychowania patriotyczno-obronnego w Polsce.

Analiza koncepcji działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych, pozwala na wyodrębnienie następujących założeń, będących swoistymi kryteriami doboru i układu treści:

- 1) wojsko, powołane przez demokratyczne państwo polskie jest siłą narodową przeznaczoną do obrony suwerenności i całości granic, a zatem ma ono wychowywać żołnierzy w duchu patriotyzmu i gotowości do obrony państwa i narodu;
- 2) proces wychowania w wojsku powinien być traktowany, jako jeden z etapów oddziaływań wychowawczych w społeczeństwie, organizowanych na podstawie zapisów Konstytucji RP, treści ustaw i uchwał sejmowych, wytycznych władz zwierzchnich i wojskowych.
- 3) służba wojskowa, ze względu na jej istotę i przebieg, stwarza dobre warunki do podejmowania pracy wychowawczej z żołnierzami;
- 4) wśród najważniejszych wyznaczników działalności wychowawczej w wojsku, będących podstawą jej planowania, należy wymienić : zasady polityki obronnej państwa oraz wynikające z nich obowiązki obywatelskie, prawa i wolności żołnierzy, zasady demokracji i pluralizmu społeczeństwa, cywilną, demokratyczną kontrolę nad wojskiem, apartyjność i apolityczność armii.
- 5) wychowanie w wojsku sprzyja wielostronnemu rozwojowi osobowości żołnierzy, poprzez integralne pojmowanie kształcenia intelektualnego, praktycznego, emocjonalnego, moralnego i kulturalnego

Z perspektywy minionych dziewięciu lat można stwierdzić, że istotnym utrudnieniem w pracach nad koncepcją najpierw pracy oświatowo-wychowawczej, a potem pracy społeczno-wychowawczej, było i jest niejednołite rozumienie tych pojęć. Dlatego też wydaje się, że bardzo bliska już perspektywa wprowadzenia dwunastomiesięcznej służby wojskowej wymaga jasnego określenia pojęcia szeroko

rozumianej działalności edukacyjnej wojska, a w jego zakresie treściowym wychowawczych funkcji szkolenia. (12 miesięczna zasadnicza służba wojskowa ma być wprowadzona od 1.04.1999 r.).

Współcześnie ujmowana działalność edukacyjna powoli uwalnia się z przypisywanej jej w przeszłości funkcji instrumentalnej wobec polityki. Pedagogika, w tym i wojskowa, jest jednak obciążona pewną winą za współudział w kreowaniu lub wspieraniu poprzedniego ładu społecznego. W przypadku pedagogiki wojskowej, posiadającej niemały dorobek, coraz częściej zgłaszane są poglądy, iż tak naprawdę trzeba mówić o pedagogice w ogóle, rezygnując z przymiotnika: wojskowa. To „nowe” ujęcie pedagogiki, jest wytworem ludzi nie zawsze zorientowanych w teorii pedagogicznej i różnorodnych ekspertów o znikomych kompetencjach merytorycznych. Prawdą jest, że pedagogika wojskowa nagromadziła niemało słabości, że zbyt łatwo w niektórych okresach uległa politycznej presji. Pamiętamy jednak, że w dużym stopniu teoria pedagogiczna była i jest uogólnieniem praktyki szkoleniowo-wychowawczej w wojsku.

Naukowa tożsamość polskiej pedagogiki, a w jej obszarze także pedagogiki wojskowej, nie ukształtuje się zbyt szybko. Wiadomo jednak, iż pedagogika, jako nauka o wychowaniu, powinna być ściśle powiązana z naukami o zachowaniu człowieka, a jej główne tezy należy wiązać z uprawianiem filozofii, psychologii i socjologii. Szczególnie istotne wydaje się rozwijanie badań jakościowych, przybliżających sens edukacji i istotę procesów oświatowo-wychowawczych.

Służba wojskowa w armii, jako specyficznej instytucji społecznej państwa stanowi ważny etap oddziaływań szkoleniowych i wychowawczych na obywatela, podporządkowany ochronie i obronie suwerenności oraz niepodległości narodu polskiego, jego prawa do integralności terytorialnej i nienaruszalności granic. Charakter i funkcje współczesnej armii państwa demokratycznego oraz czas trwania służby wojskowej wymagać będą pragmatycznego podejścia do wychowania żołnierzy oraz kształtowania ich postaw obywatelskich, patriotyczno-obronnych. Z tej racji w całokształcie pracy oświatowo-wychowawczej, a obecnie społeczno-wychowawczej realizowanej w siłach zbrojnych, muszą być brane pod uwagę

zarówno doświadczenia rodzime, zwłaszcza najlepsze wzory naszej narodowej tradycji, jak i doświadczenia innych armii państw demokratycznych.

11 Wychowanie wojskowe ^{DO strony 20.} jest integralną częścią wychowania społeczeństwa, zwłaszcza wychowania ludzi młodych odbywających służbę wojskową. Obejmuje swym zakresem celowo ukierunkowane procesy właściwie rozumianego wychowania i szkolenia. W ramach tak pojmowanego wychowania wojskowego mieścić się będzie celowe, zamierzone działanie wychowawcze dowódców i innych przełożonych, oficerów wychowawczych i kapelanów wojskowych, zmierzające do kształtowania nowych, stosunkowo trwałych i pożytecznych z punktu widzenia zadań wojska, cech osobowych żołnierzy.

Wychowanie wojskowe powinno być traktowane również, jako specyficzne, zamierzone i celowo ukierunkowane oddziaływanie na osobowość żołnierzy, ich przygotowanie pod kątem udziału w ewentualnej walce zbrojnej oraz w aktywnym procesie szkolenia w okresie pokojowym. W planowo organizowanych i odpowiednio ukierunkowanych przedsięwzięciach uwzględniane być musi oddziaływanie na większe zbiorowości żołnierskie oraz poszczególnych żołnierzy.

Służba wojskowa stwarza obiektywnie korzystne warunki do realizacji procesu oddziaływań wychowawczych i szkoleniowych obywatela. Sprzyja temu ogólnonarodowy charakter sił zbrojnych, ich funkcje i zakres zadań charakterystycznych dla wszystkich ich rodzajów, naturalna więź ze społeczeństwem oraz specyfika służby preferująca cele narodowe, społeczne i obronności kraju.

W wychowaniu wojskowym, które jest ważną i specyficzną częścią doktryny szkoleniowej Sił Zbrojnych RP realizowane być muszą dwa ściśle ze sobą powiązane kierunki działalności:

- pierwszy, to celowe kształtowanie uniwersalnych cech osobowości, które będą odpowiadać współczesnym i przyszłym potrzebom życia i wykonywanej pracy - czyli cech osobowych niezbędnych dla każdego Polaka zarówno w życiu cywilnym, jak i wojskowym;

- drugi, to kształtowanie uniwersalnych i specyficznych cech żołnierskich niezbędnych w służbie wojskowej okresu pokojowego szkolenia oraz podczas działania na ewentualnym polu walki, jeśli zajdzie konieczność obrony ojczyzny.

Ideał wychowania wojskowego uogólniony poprzez wyeksponowanie jego głównych celów i wartości osobowych żołnierzy powinien zawierać:

- wartości zawodowo-wojskowe, czyli ogólne i specyficzne kwalifikacje wojskowe, silne motywacje pełnienia służby wojskowej, honor i godność żołnierską, ambicję i tożsamość zawodową;
- wartości moralno-bojowe, takie jak: gotowość i zdolność do obrony Rzeczypospolitej, wolę walki i zwycięstwa, współdziałanie bojowe, odporność na trudy wojskowe, odwagę i męstwo, wytrwałość i upór w działaniu, znajomość i poszanowanie międzynarodowego prawa wojennego wobec przeciwnika, jeńców wojennych i ludności cywilnej oraz obronę dóbr i zabytków kultury;
- zdyscyplinowanie i karność, jako wartości żołnierskie związane ściśle z przestrzeganiem przepisów prawa wojennego, regulaminów, zarządzeń i rozkazów przełożonych oraz zasad żołnierskiego zachowania się, które określone są w wojskowych dokumentach normatywnych.

Działalność społeczno-wychowawcza jest integralną częścią służby wojskowej, zorientowanej na kształtowanie dobrego żołnierza, obywatela i człowieka. Z tego też względu wyróżnić można następujące cele oddziaływań wychowawczych:

- kształtowanie u żołnierzy wartości zawodowo-wojskowych, moralno-bojowych i zdyscyplinowania;
- utworzenie i rozwijanie wartości obywatelskich-patriotyzmu, praworządności i kultury politycznej;
- poszerzenie i pogłębienie wartości humanistycznych, intelektualnych, moralnych i kulturalnych.

Główne cele działalności społeczno-wychowawczej osiąga się poprzez wykonanie odpowiednich zadań przedmiotowych i organizacyjnych.

Do zasadniczych zadań przedmiotowych należą:

- kultywowanie tradycji oręża polskiego;
- informowanie stanów osobowych o ważnych wydarzeniach i problemach militarno-politycznych, gospodarczych, społecznych i wojskowych;
- analizowanie i kształtowanie morale oraz nastrojów stanów osobowych;
- rozwijanie kontaktów i współpracy z armiami demokratycznymi;
- programowanie i prowadzenie kształcenia obywatelskiego kadry, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i pracowników cywilnych;
- prowadzenie działalności oświatowej, zmierzającej do podnoszenia poziomu wiedzy przydatnej w służbie wojskowej i mającej zastosowanie w życiu pozawojskowym;
- prowadzenie działalności kulturalnej, zmierzającej do podnoszenia poziomu kultury estetycznej, moralnej, obyczajowej, fizycznej, zdrowotnej i ekologicznej;
- rozwijanie działalności rekreacyjnej, nakierowanej na zaspokojenie potrzeb związanych z czasem wolnym;
- utrzymanie współpracy z instytucjami państwowymi, organizacjami społecznymi, kombatantkami, stowarzyszeniami, a szczególnie z tymi spośród nich, które zajmują się problematyką obronną;
- podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych kadry zawodowej i pracowników oświatowo-wychowawczych;
- prowadzenie pracy oświatowo-wychowawczej związanej z udziałem w misjach i operacjach pokojowych.

Zasadniczymi zadaniami operacyjnymi są:

- planowanie pracy społeczno-wychowawczej w warunkach pokojowych, w stanie zagrożenia wojennego oraz wojny;

- koordynowanie działalności instytucji i osób zajmujących się pracą społeczno-wychowawczą;
- pozyskiwanie zasobów finansowych i materialnych oraz rozwijanie infrastruktury oświatowo-wychowawczej;
- prowadzenie działalności wydawniczej zaspokajającej potrzeby w zakresie działalności społeczno-wychowawczej;
- kontrolowanie i ocenianie działalności oświatowo-wychowawczej w instytucjach i jednostkach wojskowych.

W analizie koncepcji wychowania w wojsku znaczące miejsce zajmują poglądy kadry oficerskiej na temat jej roli w programowaniu i realizowaniu pracy edukacyjnej z żołnierzami. Inaczej mówiąc chodzi o określony rodzaj kwalifikacji fachowych i pedagogicznych kadry zawodowej; która ma za zadanie sprostać wyzwaniom wynikającym ze skrócenia służby wojskowej i przede wszystkim z bliskiego już terminu przyjęcia Polski do NATO, a później do Unii Europejskiej. To zupełnie nowe orientacje, ważne dla edukacji wojskowej.

PRZYPISY

¹ Zob. Kształcenie i wychowanie w wojsku w toku przemian. Materiały z konferencji naukowej 16 listopada 1993, pod red. Z.Markockiego i R.Stępnia, Warszawa 1994, AON.

² Zob. R.Stępień, Współczesne alternatywy wychowawcze w wojsku - regres czy postęp, (w:) Kształcenie obywatelskie w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z konferencji naukowej 12.XII 1996, Warszawa 1997, wyd. MON.

³ Zob. T.Jemiolo, R.Stępień (red.) Dylematy wychowania wojskowego, Warszawa 1997, AON.

⁴ Por.K.Konarzewski, Czy pedagogika wynie się może na naukowość? (w:) Odmiany myślenia o edukacji, (pod red.) Joanny Rutkowiak, Kraków 1995, Oficyna Wyd. IMPULS, s. 119 i nast.

⁵ Zob. T.Hejnicka -Bezwińska, Społeczny dyskurs o edukacji (czyli między Scyllą a Charybdą), „Forum Oświatowe” 1994, nr 2 (11), s. 145.

⁶ Zob. T.Hejnicka-Bezwińska, Edukacja - kształcenie - pedagogika. (Fenomen pewnego stereotypu), Kraków 1995, Oficyna Wydawnicza „IMPULS”

⁷ Zob. H.Muszyński, Pedagogika ogólna jako subdyscyplina naukowa, „NEODIDAGMATA” 1997, T.XXIII.

- ⁸ Zob. T.Lewowicki, Tradycje i współczesne przemiany dydaktyki, „Rocznik Pedagogiczny” 1995, t. 18, s. 59).
- ⁹ Zob. R.Schulz, Pedagogika ogólna w Polsce. Status, dokonania, stan aktualny, zadania rozwojowe, „Rocznik Pedagogiczny” 1995, t. 18 s.32.
- ¹⁰ Zob. T.Szkudlarek, B.Śliwerski, Wyzwania pedagogiki krytycznej i antypedagogiki, Kraków 1992, Oficyna Wydawnicza IMPULS, s.8.
- ¹¹ Zob. T.Szkudlarek, B.Śliwerski, Wyzwania pedagogiki krytycznej i antypedagogiki, Kraków 1992, Oficyna Wydawnicza IMPULS, s. 72.
- ¹² Zob. H.Kwiatkowska, (red.nauk.), Ewolucja tożsamości pedagogiki, Warszawa 1994, wyd. PTP.
- ¹³ Zob. T.Hejnicka-Bezwińska, , Kryzys pedagogiki czy kryzys pedagogów, (w:) Edukacja tożsamości pedagogiki, (pod red. nauk.) Henryki Kwiatkowskiej, Warszawa 1994, wyd. PTP.
- ¹⁴ Zob. W.Dróżka, Nowe wyznania wobec pedagogiki w świetle doświadczeń młodych nauczycieli (na podstawie badań autobiograficznych), (w:) T. Hejnicka - Brzezińska (red.) Pedagogika ogólna. Tradycja - terażniejszość - Nowe wyzwania, Bydgoszcz 1995, wyd. WSP.
- ¹⁵ Zob. W.Okoń, Słownik Pedagogiczny, Warszawa 1981, s.298, PWN.
- ¹⁶ Zob. Leksykon Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1979, MON, s.433.
- ¹⁷ Zob. W. Szewczuk, Psychologia człowieka dorosłego, Warszawa 1959, s.440.
- ¹⁸ Zob. St.Jarmoszko, Komunikat z badań sondażowych żołnierzy zasadniczej służby wojskowej nt.: „Służba wojskowa w opiniach żołnierzy, Warszawa 1992, WIBS.
- ¹⁹ Zob. St.Sosabowski, Wychowanie żołnierza - obywatela, Warszawa 1931, WIN-W.
- ²⁰ Zob. J.Bieńkowski, J. Bednarek, R.Stępień, Proces kształcenia wojskowego, Warszawa 1994, AON.
- ²¹ Zob. R.Stępień, Społeczne i pedagogiczne uwarunkowania zmian w wyższym szkolnictwie wojskowym, (w:) „Możliwości i zagrożenia reform edukacyjnych” (pod red.) Mariana Ochmańskiego, Warszawa 1997, s.77, WSP TWP..
- ²² Zob. T.Szkudlarek, Edukacja w wieloznaczności: perspektywa postmodernistyczna, (w:) Odmiany myślenia o edukacji. (pod red.) Joanny Rutkowiak, Kraków 1995, Oficyna Wydawnicza IMPULS, s. 266 i nast.)
- ²³ Zob. N.K.Denzin, Y.S.Lincoln, Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika, (w:) Zbigniew Kwieciński (red.nauk.) Socjologia wychowania XIII, Toruń 1997, wyd. UMK., s.5.
- ²⁴ Zob. T.Szkudlarek, Edukacja w wieloznaczności: perspektywa postmodernistyczna, (w:) Odmiany myślenia o edukacji. (pod red.) Joanny Rutkowiak, Kraków 1995, Oficyna Wydawnicza IMPULS, s. 11-12
- ²⁵ Zob. B.Śliwerski, (red.) Edukacja w wolności, Kraków 1996, Oficyna Wydawnicza IMPULS.
- ²⁶ Zob. T.Szkudlarek, Edukacja w wieloznaczności: perspektywa postmodernistyczna, (w:) Odmiany myślenia o edukacji. (pod red.) Joanny Rutkowiak, Kraków 1995, Oficyna Wydawnicza IMPULS, s.266.
- ²⁷ Zob. Z.Markocki, R.Stępień (red. nauk.) Kształcenie i wychowania w wojsku w toku przemian. Materiały z konferencji naukowej, Warszawa 1994, AON, s.8.

Rozdział V

ORGANIZACYJNE UWARUNKOWANIA REALIZACJI CELÓW I ZADAŃ WYCHOWANIA W WOJSKU

1. Próba nowatorskiego ujęcia organizacji systemu wychowania w wojsku.

Praktyka wychowania w wojsku pozostaje w ścisłym związku z widocznym kryzysem akceptacji służby wojskowej przez żołnierzy. Od wielu lat brakuje uznania dla aktualnej formy odbywania służby wojskowej. Około 50% badanych młodych mężczyzn postrzega służbę wojskową jako stratę czasu, a zaledwie kilka procent uznaje ją za zaszczytny obywatelski obowiązek.¹⁾

Na tę warstwę świadomości obronnej żołnierzy nakładają się różnorodne, negatywne zjawiska w służbie wojskowej. Są wśród nich takie patologie, jak: przestępczość, alkoholizm, narkomania, samobójstwa, aspołeczne zachowania społeczne, dysfunkcjonalne w grupach zadaniowych.²⁾

Nie przypadkowo więc, po 1989 roku w wojsku podejmowano różnorodne próby unowocześnienia działalności społeczno-wychowawczej, głównie poprzez wprowadzenie coraz to innych rozwiązań organizacyjnych.

Pomimo, iż istniała pewna jednolitość struktur organizacyjnych, to jednak uwidoczniły się w nich trzy znaczące fakty.

Pierwszym z nich była próba złagodzenia i wyjaśnienia istniejących napięć w sferze wychowania wojskowego, podczas sympozjum naukowego zorganizowanego przez Instytut Nauk Humanistycznych AON w dniach 11-12 kwietnia 1996 roku. Niestety, w toku bardzo urozmaiconej dyskusji zabrakło refleksji poświęconej problematyce kierowania działalnością oświatowo-wychowawczą w wojsku, a także określenia roli poszczególnych instytucji centralnych. Warto jednak podkreślić, iż w referacie Szefa

Zarządu Oświatowo-Wychowawczego Sztabu Generalnego WP, ujęte zostały bardzo konkretne propozycje modelowych rozstrzygnięć w obszarze działalności oświatowo-wychowawczej wojska, bliskie sugestiom wpływającym ze środowiska Ministerstwa Obrony Narodowej.³⁾

Drugi fakt wiąże się z powołaniem w 1991 roku Społecznej Rady Programowej przy wiceministrze Obrony Narodowej ds. Wychowawczych i utworzeniem w grudniu 1992 roku Centrum Stosunków Społecznych i Wychowania .

Społeczna Rada Programowa przetrwała do czerwca 1998 roku, zaś Centrum ... okazało się wyłącznie niezbyt udaną próbę powielenia rozwiązań istniejących w USA i w Niemczech. Trzeba jednak podkreślić istotne znaczenie kursów doskonalenia pedagogicznego dowódców realizowanych od 1991 r. w Wydziale Nauk Humanistycznych AON. Kursy te odbywały się właśnie w ramach Centrum.

Fakt trzeci dotyczy wprowadzenia w 1996 roku nowej struktury Ministerstwa Obrony Narodowej i rozwiązania Zarządu Oświatowo-Wychowawczego Sztabu Generalnego WP.

Warto także przypomnieć, że w listopadzie 1992 roku rozwiązany został korpus osobowy oficerów wychowawczych, a ci spośród nich, którzy nadal zajmowali stanowiska oświatowo-wychowawcze zostali zaliczeni do korpusów osobowych poszczególnych rodzajów wojsk lub administracji.

W 1996 roku w siłach zbrojnych istniało około 2000 stanowisk oficerów oświatowo-wychowawczych, z czego 700 w korpusach chorążych i podoficerów oraz 300 stanowisk oświatowych zajmowanych przez pracowników cywilnych wojska. Dość szybko ustalono, iż stanowiska oficerów oświatowo-wychowawczych będą tworzone od szczebla dowództwa batalionu wzwyż. Jest to etat porucznik - kapitan z 24-25 grupą uposażenia.

Wyjątkowo niskie zaszeregowanie finansowe i dość enigmatyczna pozycja służbowa oficera oświatowo-wychowawczego sprawiły, że nie była to rola, postrzegana zawodowa jako swoisty przyczynek do kariery wojskowej.

Z tej racji ocenianie systemu wychowania, jako struktury zasilanej pomysłami i twórczą postawą oficerów zajmujących stanowiska wychowawcze nie jest uprawnione. Pozostają więc tylko dowódcy, wyraźnie dzielący się na tych, którzy zajęci organizacją życia wojskowego oczekują, iż zadaniami z zakresu wychowania zajmą się oficerowie wychowawczy i tych, którzy traktują służbę wojskową wyłącznie w kategoriach dowodzenia i szkolenia, obejmującego także wszelkie problemy wychowawcze, których rozwiązywanie pozostaje wyłącznie w gestii dowódcy. Niektórzy starsi oficerowie - dowódcy, podkreślają znaczenie autonomii działania kierowniczego i wskazują na istotę jednoosobowego dowodzenia, w którym oficer wychowawczy może spełniać wyłącznie rolę usługową.

Nie przypadkowo więc w wojsku od pewnego czasu wyraźnie zarysowują się trzy odmienne poglądy w kwestii rozumienia istoty celów i zadań wychowania w wojsku.

Pierwszy z nich można nazwać poglądem równoważenia. Nawiązuje on do pozytywnych na ogół doświadczeń przeszłości i zakłada, chociaż nie wprost, utrzymanie na stanowiskach kadry zawodowej merytorycznie przygotowanej do organizowania i prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej.

Pogląd ten wyraża bliski wielu oficerom sposób myślenia, iż dowódcy odpowiadają wprawdzie za wychowanie podległych im żołnierzy, ale w rzeczywistości problemami tymi zajmuje się głównie kadra będąca na etatach oficerów wychowawczych.

W ten sposób wyrażana jest domniemana zgoda na przesuwanie zagadnień wychowawczych w sferę mało znaczącą z formalnego punktu widzenia. Preferowanie tego poglądu ma swoje złe i dobre strony.

Drugi pogląd, który można nazwać poszukiwaniem alternatyw, sprowadza się do określenia różnorodnych rozwiązań w obrębie wychowania wojskowego, mającego na celu łącznie wysiłków edukacyjnych całego społeczeństwa z działaniami wychowawczymi armii, oraz wiązania społecznych potrzeb w zakresie obronności z przygotowaniem żołnierzy do walki zbrojnej.

Dla osób upowszechniających ten pogląd najważniejsze wydaje się to, aby w obszarze wychowania wojskowego funkcjonowały różne rozwiązania organizacyjne

(strukturalne), dostosowane do zmiany warunków w jakich przebiega służba wojskowa. Wśród wielu takich właśnie propozycji rozwiązań należy wskazać wyposażanie dowódców w tak zwaną służbę Wsparcia Społecznego⁴⁾, organizowanie systemu działalności społeczno-wychowawczej wojska⁵⁾ i kierowanie społeczne.⁶⁾

Pogląd trzeci, można nazwać **konkretyzacją projektów**. Wychodzi on naprzeciw transformacyjnym zmianom i zakłada stopniowe odchodzenie od dotychczas uznawanych ujęć wychowania w wojsku. Istotą tego myślenia jest przekonanie, iż służba wojskowa nie może być formą szeroko rozumianego, intencjonalnego wychowania. Żołnierz, wychowywany do dziewiętnastego roku życia przez rodziców, nauczycieli, środowisko, środki masowego przekazu itp., ma już za sobą kilka etapów wychowania, poznał świat ludzkich wartości, często też ukształtował sobie własną strategię życia. Z tej racji służba wojskowa, trwająca przecież coraz krócej, nie może być jakąś wyjątkową okazją do zajmowania się celami, zadaniami i treściami wychowania od podstaw. Wręcz przeciwnie, wojsko powinno uwzględniać wcześniejsze etapy wychowania młodych ludzi, a szczególnie wnioski z analizy ich rozwoju intelektualnego i społeczno-moralnego. Przedmiotem oddziaływań wychowawczych w wojsku, zgodnie z prezentowanym poglądem, powinny być treści ściśle związane z obronnością kraju.

Znakomitą wykładnię etyczno-moralną i pedagogiczną takiego rozumowania przedstawia Józef Bocheński w pracy pod tytułem : „Dzieła zebrane. Tom 5 - Etyka”.⁷⁾ Szczególnie istotna jest ta część rozważań, którą Autor zatytułował: „Zarys etyki wojskowej”. Czytamy w niej, iż pojęcie charakteru żołnierskiego cechują głównie: honor i bohaterstwo, ale po to, by mogły one nabierać rzeczywistego sensu potrzebne jest kształtowanie miłości ojczyzny, zapewnienie żołnierzom dobrego wychowania obywatelskiego, i wreszcie rozwijanie męstwa oraz posłuszeństwa.

Bardzo istotne wydaje się także przybliżanie żołnierzom tradycji orężnych i życiorysów postaci bohaterskich, a szczególnie przykładów eksponujących wartości cenione przez Polaków.

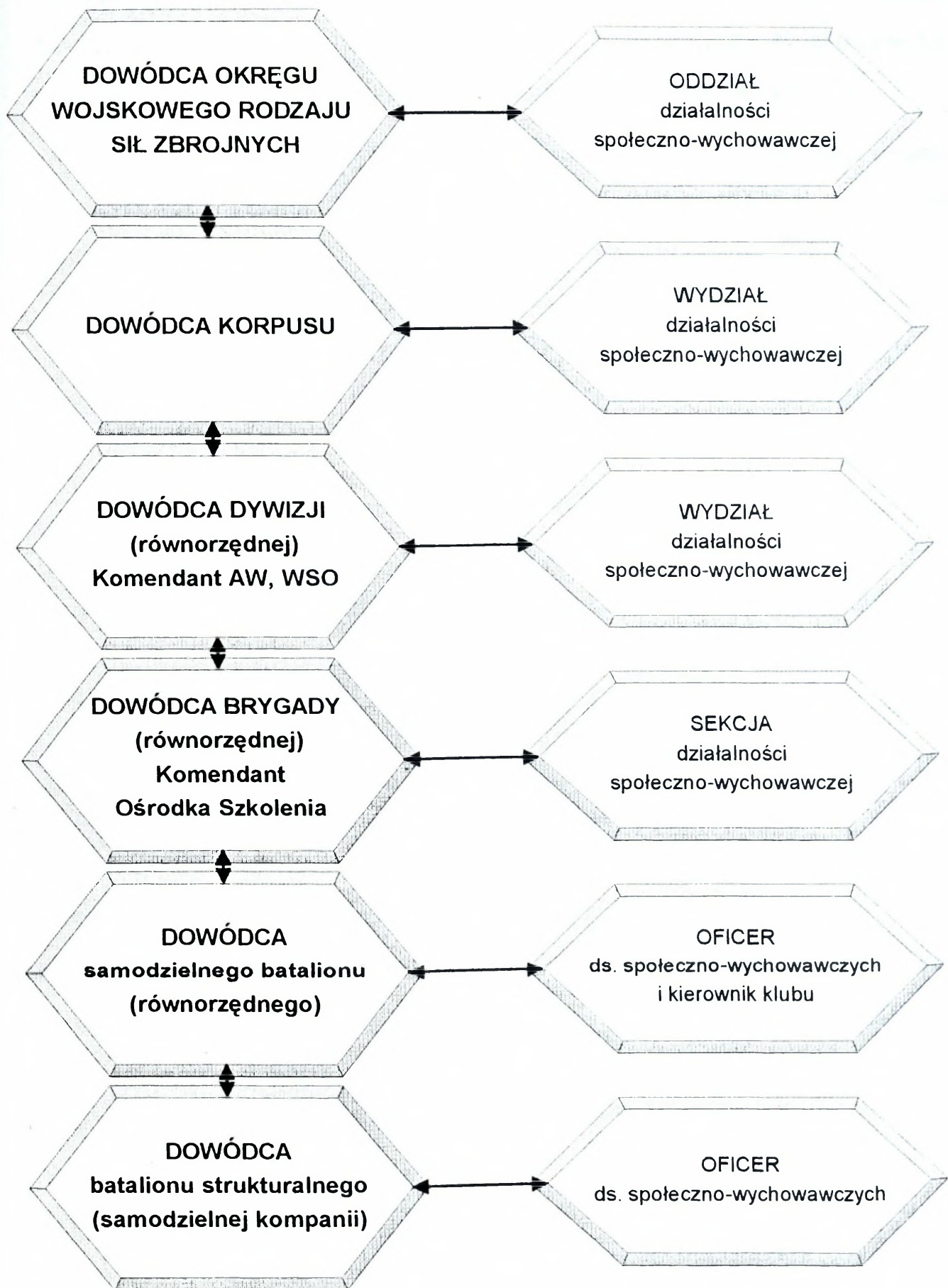
Omówione poglądy, nie są być może, reprezentatywne dla wymaganej w takich przypadkach całościowej koncepcji ujmowania zagadnień wiążących się z

wychowaniem w wojsku. Nie są także wystarczająco rozłączne, bowiem wszelka edukacja traktowana segmentowo, na użytek pewnych specjalności, zachowuje swój całościowy wymiar.

Wśród wielu propozycji zmian organizacyjnych, w działalności społeczno-wychowawczej, jakie zyskały możliwie szeroką akceptację w różnych środowiskach kadry zawodowej sił zbrojnych można wymienić „Podstawowe założenia koncepcji działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP”. Dokument ten, opracowany we wrześniu 1996 roku przez dość liczny zespół pracowników Ministerstwa Obrony Narodowej, wyższych uczelni wojskowych, okręgów wojskowych rodzajów Sił Zbrojnych, miał za zadanie określić cele i zadania działalności społeczno-wychowawczej w warunkach pełnej i jedynej odpowiedzialności dowódców za jej planowanie, programowanie, realizowanie i kontrolowanie. Koncepcja zawiera dwa warianty strukturalne ogniw działalności społeczno-wychowawczej na poszczególnych szczeblach dowodzenia.

Wariant I (przejściowy, na przykład do roku 2000) przewidywał pozostawienie stanowiska oficera do spraw działalności społeczno-wychowawczej na szczeblu batalionu strukturalnego i samodzielnej kompanii (równorzędnej) (rys.1). Przejściowy charakter tego rozwiązania jest uwarunkowany niewystarczającym nadal przygotowaniem dowódców najniższych szczebli dowodzenia do samodzielnego i efektywnego prowadzenia działalności społeczno-wychowawczej.

Rozwiązanie to ma także związek z ciągle niewielkim uzawodowieniem armii, które wydaje się jednym z ważniejszych problemów w obliczu wprowadzania 12-miesięcznej służby wojskowej. Poziom uzawodowienia wśród dowódców drużyn powinien wynosić około 50%, gdy tymczasem obecnie wynosi on od 10 do 30%.



Rys. 1 Układ instytucjonalny działalności społeczno-wychowawczej (wariant I)

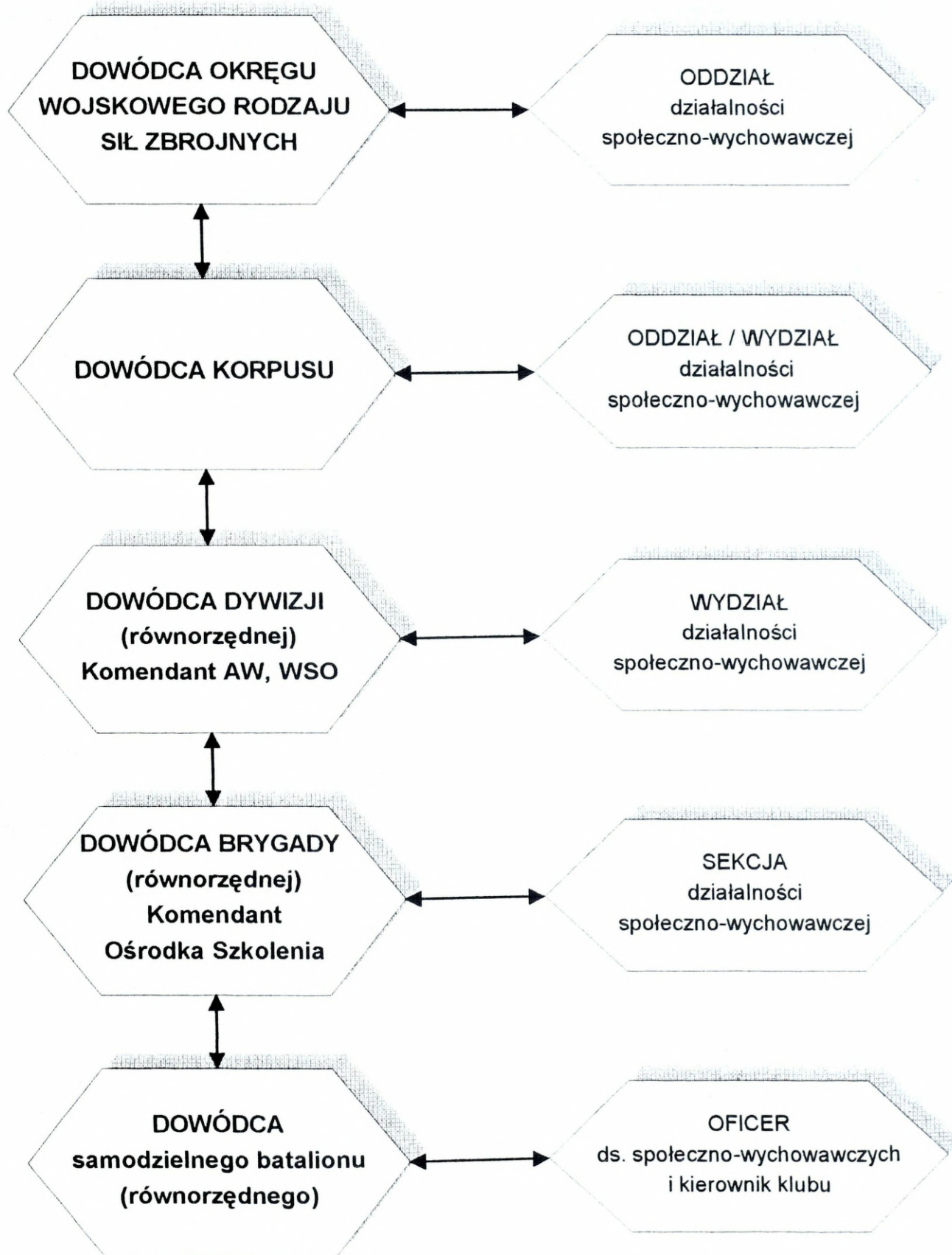
Wariant II przewiduje, iż na szczeblu batalionu strukturalnego (samodzielnej kompanii) wszelkie zadania w obszarze działalności społeczno-wychowawczej będą realizowali dowódcy (drużyn, plutonów, kompanii, batalionów). (rys. 2)

W koncepcji, zasadniczym ogniwem strukturalnym działalności społeczno-wychowawczej jest sekcja. Na szczeblu brygady zmechanizowanej (o pełnym ukompletowaniu) obok szefa sekcji działalności społeczno-wychowawczej (zaszeregowanego etatowo i finansowo równorzędnie do zastępcy dowódcy) byłoby zatrudnionych 4-5 pracowników w tym 2-3 specjalistów (np. psycholog, pedagog, organizator pracy kulturalnej) oficerów służby kontraktowej lub pracowników cywilnych.

W przewidywaniu wprowadzenia 12-miesięcznej zasadniczej służby wojskowej, twórcy koncepcji działalności społeczno-wychowawczej zaproponowali powołanie na szczeblu Wojska Polskiego - WOJSKOWEGO CENTRUM HUMANISTYKI, jako ośrodka kształcenia i doskonalenia kadry dowódczej w zakresie pracy wychowawczej.

Niestety, mimo wielu prób wdrożenia tych istotnych dla wojska rozwiązań rzeczowo-strukturalnych, ciągle utrzymuje się dotychczasowy stan rzeczy. Natomiast znaczenia nabierają nowe pomysły, by na przykład bardziej zająć się promocją obronności i wojska, a wychowanie w armii dostosować do dynamiki szkolenia w nowych realiach wynikających ze skrócenia zasadniczej służby wojskowej.

Z tej racji ocenianie systemu wychowania, jako struktury zasilanej pomysłami i twórczą postawą oficerów zajmujących stanowiska wychowawcze nie jest uprawnione. Pozostają więc dowódcy, wyraźnie dzielący się na tych, którzy zajęci organizacją życia wojskowego oczekują, iż zadaniami z zakresu wychowania zajmą się oficerowie wychowawczy i tych, którzy traktują służbę wojskową wyłącznie w kategoriach dowodzenia i szkolenia, obejmującego także wszelkie problemy wychowawcze, których rozwiązanie pozostaje wyłącznie w gestii dowódcy. Niektórzy starsi oficerowie - dowódcy, podkreślają znaczenie własnej autonomii



Rys. 2 Układ instytucjonalny działalności społeczno-wychowawczej (wariant II)

działania kierowniczego i wskazują na istotę jednoosobowego dowodzenia, w którym oficer wychowawczy może spełniać wyłącznie rolę usługową.

2. Rola służby psychologicznej.

Spoleczna recepcja negatywnych zjawisk w wojsku, a także świadomość ludzi odpowiedzialnych za proces szkolenia i wychowania sprawiły, że już w 1990 roku pojawiły się próby utworzenia odrębnej służby psychologicznej. W 1991 roku przygotowane były już konkretne rozwiązania ujęte w projekcie rozkazu Ministra Obrony Narodowej. Jak wynika z analizy przebiegu prac nad możliwymi wariantami funkcjonowania psychologów w resorcie Obrony Narodowej, dopiero w lipcu 1996 roku ukonkretniono działalność zespołu Ministra Obrony Narodowej poprzez przygotowanie materiału pt.: „Psychologowie w wojsku. Stan aktualny i propozycje rozwiązań systemowych”.

Jedną z bardziej znaczących tez, ujętych w materiale, uczyniono zapis przyjęty w „Ustawie o ochronie zdrowia psychicznego”, zgodnie z którym służba wojskowa stanowi „sytuację stwarzającą zagrożenie dla zdrowia psychicznego”. Ponadto zwrócono uwagę na fakt, iż problematyka psychologów w wojsku wielokrotnie była podnoszona w Sejmie RP i w interpelacjach poselskich, a także systematycznie powraca w telewizji, w radiu i w prasie.

Propozycje rozwiązań systemowych pojawiły się jednak dopiero w październiku 1997 roku. Są one dziełem ponad dwudziestoosobowego zespołu, który pracował niemal cały rok. Materiał roboczy otrzymał tytuł „Działalność psychologiczna w resorcie Obrony Narodowej”.

W strukturze opracowania, w pierwszej jego części, ujęto aktualny stan organizacji działalności psychologicznej i psychologów w resorcie Obrony Narodowej. Omówione zostały między innymi takie zagadnienia, jak funkcjonowanie pracowni psychologicznych i poradni zdrowia psychicznego, szkolnictwo wojskowe, jednostki wojskowe i organizacja pracy psychologów w siłach zbrojnych.

W części drugiej zawarte są propozycje zmian strukturalnych i organizacyjnych działalności psychologicznej w resorcie Obrony Narodowej. Wśród szczegółowych problemów wymieniono propozycję utworzenia stanowiska naczelnego psychologa wojskowego, zmiany w systemie pracowni psychologicznych, rozwiązania w obszarze psychologii klinicznej oraz psychoprofilaktyki i kształcenia psychologicznego.

Interesujące wydaje się porównanie struktury organizacyjnej pionu psychologiczno-psychiatrycznego z 1979 roku i projektu struktury organizacyjno-funkcjonalnej działalności psychologicznej w resorcie Obrony Narodowej z października 1997 roku. Aktualny projekt ma tę zaletę, że umożliwia koordynowanie wysiłków instytucji centralnych i ośrodków naukowo-dydaktycznych wojska.

Na szczególne podkreślenie zasługują przekonujące propozycje zmian w systemie kształcenia psychologicznego. Polegają one głównie na eksponowaniu potrzeby zwiększenia liczby godzin dydaktycznych w zakresie nauczania psychologii w uczelniach wojskowych. Sugestie Autorów opracowania zmierzają jednak dalej i obejmują również potrzebę przygotowania nowego programu kształcenia humanistycznego, co mogłoby być zadaniem dla Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego, Departamentu Społeczno-Wychowawczego i Instytutu Nauk Humanistycznych Akademii Obrony Narodowej.

Funkcję głównego specjalisty ds. kształcenia psychologicznego proponuje się powierzyć kierownikowi Zakładu Psychologii Dowodzenia INH AON. Miałby on za zadanie opracowanie „Minimów programowanych” w nauczaniu psychologii na poszczególnych poziomach kształcenia, a także prowadzenia badań w zakresie psychologii dowodzenia, walki zbrojnej i misji pokojowych⁸⁾

Proponuje się także, by w przyszłości Zakład ten był przekształcony w Instytut Psychologii Wojskowej, co wydaje się dobrą płaszczyzną wzbogacenia wyników badań prowadzonych w wojsku, o wnioski z badań organizowanych w środowisku cywilnym.

Aktualnie istnieją dobre warunki poszerzania działalności psychoprofilaktycznej w wojsku. Funkcjonujący już konsultanci ds. psychoprofilaktyki (110 etatów

przydzielonych w 1997 roku, w tym 92 etaty cywilne) gromadzą doświadczenia w wielu środowiskach społecznych wojska.

3. Zalety i słabości kierowania działalnością wychowawczą w wojsku.

W kwestii kierowania działalnością społeczno-wychowawczą w wojsku nie ma na ogół wątpliwości. Osobą odpowiedzialną za planowanie, koordynowanie i nadzorowanie działalności społeczno-wychowawczej w wojsku jest Podsekretarz Stanu ds. Społecznych i Parlamentarnych.

Organem wykonawczym pozostaje Departament Społeczno-Wychowawczy MON. Rola Sztabu Generalnego, tak znacząca do 1996 roku, została zminimalizowana. Wynika to pewnością z utraty przez Sztab Generalny wpływu na formułowanie celów i zadań społeczno-wychowawczych w wojsku. Jednak większość obowiązków w sferze wychowania przejęło Dowództwo Wojsk Lądowych, w ramach którego funkcjonuje Oddział Społeczno-Wychowawczy.

Stwierdzenie, iż działalnością społeczno-wychowawczą kierują dowódcy wojskowi ma głęboki sens, ale od 1989 roku rozmija się ono z rzeczywistością, bowiem zadania wychowawcze przekazywano dwutorowo. Dodatkowo jeszcze między Departamentem Wychowania a Zarządem Oświatowo-Wychowawczym Sztabu Generalnego istniała swoista rywalizacja, mająca na celu poszerzanie różnych sfer wpływów na procesy edukacyjne w wojsku.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaka jest obecnie rola Sztabu Generalnego WP w kierowaniu działalnością społeczno-wychowawczą w wojsku. Jeśli przyjęlibyśmy za podstawę analiz ustalenia zawarte w omawianej wcześniej „Koncepcji ...”, to odpowiedzialność za realizację celów i zadań merytoryczno-organizacyjnych formułowanych przez Departament Społeczno-Wychowawczy MON, spoczywa na dowódcach (szefach, kierownikach) poszczególnych struktur dowodzenia (pionów

służbowych, funkcyjnych), którym z kolei bezpośrednio podlegają różne ogniwa służbowe (oddziały, wydziały, sekcje i oficerowie ds. społeczno-wychowawczych).

W rozwiązaniach wariantowych (przejściowym - do 2000 roku i stałym, po 2000 roku) wymienia się kolejno:

- dowódcę okręgu wojskowego, rodzaju sił zbrojnych;
- dowódcę korpusu;
- dowódcę dywizji (równorzędnej) i komendantów akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich;
- dowódcę brygady (równorzędnej), komendanta ośrodka szkolenia;
- dowódcę samodzielnego batalionu (równorzędnego);
- dowódcę batalionu strukturalnego (samodzielnej kompanii).

Oznacza to, że pominięta została rola szefa Sztabu Generalnego WP i dowódcy Wojsk Lądowych. Z tej racji nasuwa się przypuszczenie, że intencją Departamentu Społeczno-Wychowawczego MON jest bezpośrednie przekazywanie celów i zadań pracy wychowawczej do dowódców okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych. W praktyce, zamiar ten może wywoływać wiele niepotrzebnych napięć.

Jeśli jednak w zakresie treściowym pojęcia: kierowanie działalnością społeczno-wychowawczą, jest uwzględniana określona rola Sztabu Generalnego WP i dowództwa Wojsk Lądowych, to powinna być ona ujęta we wszystkich dokumentach normatywnych.

W przekonaniu większości oficerów, działalnością społeczno-wychowawczą powinien w przyszłości kierować dowódca wojskowy. Na szczeblu Sił Zbrojnych RP jest nim Szef Sztabu Generalnego WP. Opracowane w Departamencie Społeczno-Wychowawczym i zaakceptowane przez kierownictwo resortu cele i zadania pracy wychowawczej, odpowiednio zoperacjonalizowane, powinny być ujęte w formie zarządzenia (rozkazu) przekazanego dowódcom wszystkich szczebli służbowych⁹⁾.

Zadania bieżące w sferze wychowania, odzwierciedlające stan potrzeb konkretnych oddziałów i pododdziałów, mogą określać poszczególni dowódcy.

Jak wynika z doświadczeń nagromadzonych w okresie minionych siedmiu lat, kierowanie działalnością społeczno-wychowawczą w wojsku nie może być wielotorowe. Docieranie przez różne instytucje ministerialne do oddziałów i pododdziałów, z pominięciem stosownych ogniw dowodzenia jest już obecnie nie do przyjęcia (Rys. 4).

Ministerstwo Obrony Narodowej, może natomiast poszerzyć swoje działania w takich obszarach, jak: doskonalenie pedagogicznych kwalifikacji kadry dowódczej, przygotowywanie różnorodnych źródeł wiedzy, w tym z zakresu obronności, upowszechnianie nowoczesnych środków dydaktycznych i przybliżanie oficerom najlepszych doświadczeń społeczno-wychowawczych gromadzonych w kraju i w innych armiach państw demokratycznych.

W treściowej podstawie kierowania działalnością oświatowo-wychowawczą powinny dominować oddziaływania poznawczo-kulturowe i motywacyjne, sprzyjające głównie:

- umacnianiu postaw patriotycznych i dumy ze służby Ojczyźnie;
- kształtowaniu więzi moralnych wzmacniających siłę pododdziałów i oddziałów, głównie poprzez ugruntowywanie przekonania żołnierzy, iż wykonywane przez nich zadania są szczególnie ważne społecznie;
- wyrabianiu nawyków działania w zespole, koleżeństwa i wzajemnej pomocy w sytuacjach trudnych;
- prezentowaniu przez żołnierzy postawy godnej naśladowania i umacniania autorytetu dowódców, zapewniającego im zdobycie pozycji przywódcy.¹⁰⁾

Na podstawie zaprezentowanych rozważań można sformułować pogląd, iż w myśleniu o przyszłym kształcie kierowania działalnością społeczno-wychowawczą w wojsku musi nastąpić zmiana. Dawnym, z pozoru najlepszym rozwiązaniom należy przeciwstawić propozycje kreatywne, elastycznie ujmujące wszelkie relacje przełożonych - podwładnych.¹¹⁾ Koniecznością staje się zapewnienie dowódcom większej samodzielności, wspartej systematycznie realizowanym rozwojem intelektualnym, moralnym i kulturowym.

4. Istota dążeń demokratyzujących armię.

Zmiana systemu obronnego Polski wymaga respektowania zasad przyjętych w rozwiniętych demokracjach.

Warto zatem przypomnieć jedną z ważniejszych kwestii zawartych w „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, w myśl której: „1. Siły Zbrojne RP służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. 2. Siły Zbrojne zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli”.

Zapis ten ujęty w artykule 26 Konstytucji RP, niesie ze sobą bardzo wiele treści, odnoszących się do pojęcia demokracji, jako uniwersalnej wartości w życiu społeczno-politycznym i określonej praktyki w funkcjonowaniu państwa. Budowa organizmu państwowego o ustroju demokratycznym wymaga, między innymi, racjonalnego ustalenia zakresu uprawnień i kompetencji naczelnych instytucji kraju, wśród których znajduje się armia i cała sfera obronności. Słuszna jest zatem teza, iż ze względu na hierarchiczną i niedemokratyczną strukturę sił zbrojnych, należy szczególnie starannie konstruować wszelkie relacje między wojskiem i demokratycznie wyłonionymi organami władzy państwowej.

Wśród najważniejszych warunków, które spełnić muszą państwa aspirujące do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim jest zapewnienie demokratycznej cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi. Polega ona głównie na sprawowaniu przez Parlament skutecznej kontroli nad budżetem obronnym, zapewnieniu prymatu osób cywilnych w Ministerstwie Obrony Narodowej i podporządkowaniu wyższej kadry wojskowej urzędnikom cywilnym. Ze względu na brak jednolitych zasad realizacji cywilnej i demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi, szczególnego znaczenia nabierają wszelkie wysiłki zmierzające do określenia stopnia i skali integracji centralnych instytucji państwa w sprawy armii.

Z wielu powodów, których nie ma potrzeby w tym miejscu wymieniać, Polska nie mogła wypracować własnych, nowoczesnych metod kontroli nad siłami zbrojnymi. Dlatego głównie, tak ważne jest obecnie nie tylko dogłębne wyjaśnianie istoty takiej kontroli, ale również systematyczne kształtowanie dobrego współdziałania armii ze społeczeństwem.

Wśród problemów, które oczekują na rozwiązanie jest określenie stosunku kadry zawodowej wojska do kategorii równości, jako podstawy stosunków międzyludzkich. Uwzględniając aktualne realia przebiegu służby wojskowej można odnieść wrażenie, iż oficerowie, chorążowie i podoficerowie nie przejawiają wystarczających nastawień do przyjacielskiego traktowania żołnierzy. Nie posiadają też wystarczająco ukształtowanych umiejętności obchodzenia się z emocjami podwładnych. Uważają na ogół, że przeciętny żołnierz służby zasadniczej nie potrafi należycie rozpoznawać sensu partnerskich relacji i będzie skłonny do spoufalania się, co w efekcie obniży jakość wykonawstwa zadań służbowych.

Ten sposób myślenia w wojsku powinien, możliwie szybko, ulec takim przeobrażeniom, które przybliżają naszą armię do społeczeństw demokracji typu zachodniego.

W okresie minionych ośmiu lat nie udało się rozwinąć badań pedagogicznych w wojsku i opracować możliwie pełnej koncepcji systemu wychowawczego. Z kolei nasilanie się negatywnych zjawisk wychowawczych w jednostkach wojskowych jest już przedmiotem zainteresowania wielu reprezentatywnych środowisk społecznych, politycznych i rządowych. Warto więc podjąć próbę możliwie wnikliwej oceny przemian w obszarze społeczno-wychowawczych problemów wojska i powiązać je z ogólnymi wyznacznikami procesu demokratyzacji armii.

Potrzeba jasnego określenia miejsca, roli i zadań Sił Zbrojnych w strukturze demokratycznie zorganizowanego i funkcjonującego kraju, łączy się ściśle z demokratycznymi przemianami wewnątrz armii. Z tej racji również, interesująca wydaje się rola armii w wewnętrznych sytuacjach kryzysowych, co tak interesująco analizowane jest w ramach badań pod kryptonimem „KAPPA”. Przykłady Francji, Włoch czy wreszcie Niemiec, uzmysławiają nam znaczenie demokratycznego

usytuowania armii i sposobów postrzegania jej neutralnej pozycji wobec różnorodnych problemów politycznych.

Wewnątrz armii z kolei ciągle borykamy się z niemożnością bezkolizyjnego realizowania złożonych procesów demokratyzowania stosunków społecznych między kadrami zawodową i żołnierzami służby zasadniczej. Wiele obaw wzbudza ustawa o dyscyplinie wojskowej, źle oceniony został przez dowódców regulamin dyscyplinarny, a mozolnie przygotowywana karta praw i obowiązków żołnierzy tuż po jej wydrukowaniu została wycofana.

Wiele nadziei wiązano także z całościową koncepcją działalności oświatowo-wychowawczej w Siłach Zbrojnych i zmianami instytucjonalnymi w obszarze wychowania. Niestety i tutaj postęp nie wydaje się zbyt duży, o czym była mowa w rozdziale II niniejszej pracy. Ujęta w Konstytucji przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela, jednak w warunkach służby wojskowej pojawia się wiele świadectw braku poszanowania godności żołnierzy.

Kluczową rolę w informowaniu opinii publicznej o mających miejsce w armii przypadkach łamania zasad akceptowanych w społeczeństwie demokratycznym, spełniają środki masowej komunikacji. Pomijając zupełnie, ewentualną ocenę ich rzetelności, trzeba stwierdzić, iż wiele karygodnych praktyk pseudowychowania w armii pozostawałoby poza wglądem społecznym, gdyby nie mass media.

Zapoczątkowane w wojsku procesy demokratycznych przemian, obok wielu pozytywnych następstw, wniosły również pewien dystans środowiska kadry zawodowej, w tym i naukowo dydaktycznej, do wychowania w ogóle, a do działalności społeczno-wychowawczej w wojsku, w szczególności. Trudno obecnie ustalić źródła i obszary tego zjawiska. Wiadomo jednak, że do chwili obecnej pojęcie wychowania w wojsku kojarzy się niemal wyłącznie z indoktrynacyjnymi oddziaływaniami i odległym już klimatem socjalistycznej rzeczywistości.

Bezpośrednim następstwem zaistnienia takiego stanu rzeczy, były różnorodne zahamowania procesów instytucjonalnego oraz indywidualnego doskonalenia wiedzy i umiejętności pedagogicznych wśród dowódców wszystkich szczebli dowodzenia. Ta

niekorzystna tendencja utrzymuje się nadal mimo, iż nikt na ogół nie neguje potrzeby pedagogicznego doskonalenia kadry zawodowej wojska.

Szczególnie ważne wydają się również wszelkie uregulowania prawne, pozwalające nie tylko dowódcom, ale także żołnierzom służby zasadniczej określać właściwe relacje między powinnościami i przejawami braku odpowiedzialności.

W tym samym nurcie rozważań sytuuje się pilna potrzeba przygotowania spójnego programu działań sprzyjających kształtowaniu właściwych stosunków między żołnierzami różnych wcieleń. Być może już wkrótce obserwować będziemy efekty wdrożenia w wojsku zasad psychoprofilaktyki i dynamizowania tak potrzebnej współpracy kadry dowódczej z konsultantami do spraw psychoprofilaktyki.

Problem ten ma przede wszystkim perspektywiczny wymiar, ale odnosi się także do widocznego od pewnego czasu nasilania się zjawisk przeciążenia kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej służbą wartowniczą oraz innymi służbami. Jak wynika z ustaleń Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, „żołnierze coraz częściej noszą się z zamiarem ucieczki z jednostek lub doprowadzenia - wszelkimi sposobami - do uzyskania zwolnienia z pełnienia służb i wart, a nawet z wojska”.¹²⁾

Jest zatem pilna potrzeba takiego ujmowania problemów współczesnej armii, by w obliczu spraw wielkich, związanych głównie z przyjęciem Polski do NATO i UE, nie były pomijane kwestie z pozoru mało znaczące, jak na przykład warunki codziennej służby wojskowej, a powodujące niekiedy utratę życia lub zdrowia młodego człowieka.

Najważniejszą rolę w kształtowaniu właściwego klimatu żołnierskiej służby zarówno obecnie, jak i w najbliższej przyszłości pełnić będą dowódcy. Od ich wiedzy, umiejętności, doświadczenia i twórczej postawy w realizacji celów i zadań edukacyjnych zależy bardzo wiele. Być może dlatego uważa się, iż „oddziaływanie wychowawcze w tradycyjnym sensie tego słowa jest bardzo ważne, ale musi być ściśle zintegrowane z oddziaływaniem wychowawczym rozumianym jako efekt uczestnictwa w dobrze zorganizowanej i sprawnie działającej grupie, w której każdy ma poczucie sensu tego co robi oraz własnej wartości, uzyskanej dzięki wysokim kompetencjom”.¹³⁾

5. Działalność społeczno-wychowawcza, jako inspiracja i stymulator przemian demokratycznych.

Pomimo, iż pojęcie działalności społeczno-wychowawczej zostało oficjalnie wprowadzone postanowieniem Ministra Obrony Narodowej w lipcu 1997 roku, to wcześniejsze terminy, takie jak: działalność wychowawcza i działalność oświatowo-wychowawcza miały ten sam, bądź zbliżony zakres treściowy. Działalność ta jest coraz częściej potrzebna, jako cywilizacyjny przejaw aktywności środowiska wojskowego. Łączy ona oddziaływania intelektualne, kulturowe, moralne i praktyczne.

Jak słusznie twierdzi J.Bańka, człowiek uczy się (szkoli), tworzy kulturę i cywilizację, ale jednocześnie identyfikuje się z czymś, z jakimiś symbolami i wartościami. Takiego człowieka określony terminem: „wielopojawieniowy”¹⁴⁾. Głównym nurtem aktywności poszukiwawczej człowieka jest edukacja.

Służba wojskowa z całą pewnością jest specyficzną formą edukacji, w której przykład jest najlepszym środkiem wychowawczym.

Nie przypadkowo więc w pracy zatytułowanej „Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej. Myśli i rozważania”, tak mocno podkreśla się znaczenie jedności wewnętrznej sił zbrojnych, opartej na takich między innymi cechach żołnierza jak: „wysokie poczucie honoru osobistego i zawodowego; umiłowanie zawodu /.../; całkowite posłuszeństwo, zgodnie z przysięgą, znajomość polskiej tradycji wojskowej i narodowej, głęboka znajomość historii i kultury narodowej i zrozumienie ich znaczenia wychowawczego (...).¹⁵⁾

Działalność oświatowo-wychowawcza, czy społeczno-wychowawcza, na ogół postrzegana, jako oddzielny obszar, bądź nurt oddziaływań coraz częściej włączana jest w szeroko rozumiany proces szkolenia wojskowego. Ma to swoje uzasadnienie w takim, a nie innym ujmowaniu roli dowódcy, który jest przełożonym żołnierzy, organizuje im tok oraz porządek życia wojskowego i realizuje cele szkolenia

wojskowego. Brak tzw. stanowisk wychowawczych sprawia, że dowódca szkoli żołnierzy, a równocześnie wychowuje, egzekwuje wykonawstwo rozkazów, karze i nagradza, udziela przepustek i wychowuje.

W przeszłości wyraźnie łatwiej udawało się zrozumieć sens pracy oświatowo-wychowawczej, bowiem w jej ramach realizowano między innymi, nauczanie początkowe, likwidowano analfabetyzm i przybliżano żołnierzom proste formy uczestnictwa w życiu społecznym. Konkretność czasów najnowszych zmusza dowódców do podejmowania wielu działań wychowawczych, daleko odbiegających od zagadnień lat minionych. Oto od pewnego czasu nasilają się przypadki samowolnych oddaleń, a prawo nie zawsze wspiera dowódców w procesie przeciwdziałania się temu zjawisku.

Armia jest z jednej strony autokratyczna, co znajduje potwierdzenie w wielu zachowaniach dowódców, a z drugiej wykazuje wiele przejawów demokratyzacji życia wojskowego, głównie poprzez różnorodne formy komunikowania się z żołnierzami. Właśnie z tym drugim obszarem myślenia wiąże się sens działalności społeczno-wychowawczej, przygotowującej żołnierzy do bezpiecznego życia, do roli obywatelskiej i zachowań prospołecznych.

Jak słusznie twierdzi Daniel Goleman, zdolność do miłości i zdolność do pracy, oznaczają pełną dojrzałość. Jest ona wypadkową określonego przygotowania się do pokonywania różnorodnych trudności, głównie w warstwie emocjonalnej.¹⁶⁾

Z całą pewnością na stabilizowanie emocji jest w wojsku miejsce i czas, co szczególnie uwidacznia się w różnorodnych analizach form komunikowania się oficera z żołnierzami.

W Instytucie Nauk Humanistycznych AON prowadzimy interesujące badania umiejętności dowódczych i wychowawczych kadry oraz słuchaczy uczelni wojskowych.¹⁷⁾ Analiza zgromadzonych materiałów empirycznych wskazuje na wiele słabości procesu kształtowania umiejętności wychowawczych. Studenci, na ogół doceniają rolę i znaczenie przedmiotów humanistycznych w kształceniu dowódców, ale ich uwaga koncentruje się na przedmiotach specjalistycznych. Dlatego też bez większych zahamowań stwierdzają, iż poziom ich wiedzy i umiejętności z zakresu

pracy wychowawczej jest niski. Często też wskazują na istnienie rażącej rozbieżności między teorią pedagogiczną a potrzebami praktyki szkoleniowo-wychowawczej wojsku.

Zaprezentowane wyniki badań pozostają w ścisłym związku z tematem niniejszej pracy. Zarówno one, jak i wiele innych danych empirycznych uzasadniają przypuszczenie, iż przyszłość działalności społeczno-wychowawczej w wojsku zależy głównie od przygotowania ogólnego, humanistycznego i specjalistycznego kadry zawodowej.

PRZYPISY

- ¹ Zob. A.Kołodziejczyk, Wnioski wynikające z badań socjologicznych dla działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP, (w:) Tadeusz Jemiolo, Ryszard Stępień (red.) Dylematy wychowania wojskowego, Warszawa 1997, s. 81-82
- ² Zob. L.Kanarski, Negatywne zjawiska w służbie wojskowej i ich charakterystyka, (w:) Tadeusz Jemiolo, Ryszard Stępień, (red.) Dylematy ... op.cit. s. 91.
- ³ Zob. M.Kucharski, Przygotowanie studentów uczelni wojskowych i oficerów do pracy szkoleniowo-wychowawczej, Warszawa 1996, AON, s. 22-32).
- ⁴ Zob. R.Bera, Propozycje rozwiązań merytoryczno-organizacyjnych w zakresie wychowania wojskowego, Warszawa 1996, /maszynopis Dowództwa Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej/.
- ⁵ Zob. Podstawowe założenia koncepcji działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP, Warszawa 1996, /maszynopis opracowania sekretariatu zespołu ds. opracowania całościowej koncepcji pracy oświatowo-wychowawczej w resorcie obrony/.
- ⁶ Zob. Propozycja Pomorskiego Okręgu Wojskowego.
- ⁷ Zob. J.Bocheński, Dzieła zebrane. Tom 5 - Etyka, Kraków 1995, Wyd. PHILDED ?Rozprawa pt. „De virtute militari” została napisana w roku 1938-1939 w przewidywaniu nadchodzącej wojny i była drukowana w odcinkach w „Rozkazie wewnętrznym Biskupa Polowego”
- ⁸ Zob. M.Dyrda, Dowodzenie - umiejętność której można się nauczyć, (w:) T.Jemiolo, R.Stępień (red.), Dylematy wychowania wojskowego. Działalność psychologiczna w resorcie Obrony Narodowej. Propozycje rozwiązań systemowych, Warszawa 1997, MON., s. 127.
- ⁹ Zob. K.Owczarek, Możliwości doskonalenia działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP, (maszynopis pracy podyplomowej przygotowanej pod kier.nauk.plk.dr.hab. Ryszarda Stępnia) Warszawa 1997, AON..
- ¹⁰ Zob. Tamże.
- ¹¹ Zob. L.Kanarski, J.Świniarski, Przemiany myślenia w wojsku Warszawa 1997, MON, s. 82.

- ¹² Sprawozdanie Rzecznika Praw Obywatelskich za okres od 8 maja 1996 r. do 7 maja 1997, Warszawa 1997, nr 33, s. 299.
- ¹³ K.Kiciński, Uwagi o społeczno-wychowawczych problemach sił zbrojnych (w:) T.Jemioło, R.Stepień, Dylematy wychowania wojskowego, Warszawa 1997, AON, s. 76
- ¹⁴ Zob. J.Bańka, Edukacja i czas. Wychowanie dla teraźniejszości, Warszawa 1995, wyd. WSP TWP, s. 16).
- ¹⁵ Zob. Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej. Myśli i rozważania, Warszawa 1996, s. 25-26.
- ¹⁶ Zob. D.Goleman, Integracja emocjonalna, Poznań 1997, Media Rodzina of Poznań, s. 207.
- ¹⁷ R.Stępień: J.Bednarek, Stan i kierunki badań umiejętności dowódczych i wychowawczych studentów AON. Sprawozdanie z badań, Warszawa 1994, AON.

Rozdział VI

**TEORETYCZNY MODEL WYCHOWANIA WOJSKOWEGO
I JEGO PRAKTYCZNE UWARUNKOWANIA**

Kategoria modelu działalności wychowawczej jest wyjątkowo interesująca dla pedagogów, bowiem stanowi pewien wzorzec o charakterze instrumentalno-normatywnym, a jednocześnie jest instrumentem poznania ułatwiającym racjonalne porównywanie wewnętrznych struktur rzeczywistości i modelu.

Opracowanie modelu wychowania wojskowego jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy dokładnie wiemy, jakie ma ono tradycje, jaki jest jego aktualny stan i ku czemu zmierzają proponowane zmiany. Model wychowania wojskowego, jako swoisty wzorzec układu różnych elementów treściowych i strukturalnych jest przeznaczony głównie do zobrazowania możliwości celowego, systematycznego, skoordynowanego i poddającego się ocenie, realizowania zadań edukacyjnych ukierunkowanych na kształtowanie świadomości obronnej i państwowo-obywatelskiej żołnierzy.

Traktując model, jako swego rodzaju abstrakcję można oczekiwać, iż dostarczy on w sposób prosty i przejrzysty wystarczająco wiele informacji o związkach i zależnościach, jakie występują między celami, treściami, procesami, metodami, formami i środkami wychowania w wojsku, oraz osobami i instytucjami, które się nim zajmują.

Model może być tylko przybliżeniem pożądanego oryginału, co wynika z potrzeby dokonania selekcji zagadnień nieistotnych, mało ważnych.

Analiza wychowania wojskowego dokonywana dla potrzeb skonstruowania jego modelu teoretycznego, możliwie najbardziej zbliżonego do przewidywanych potrzeb praktycznych wojska wymaga przyjęcia następujących hierarchicznie ujętych założeń wstępnych:

- po wstąpieniu Polski do NATO będzie przyjęta nowa koncepcja bezpieczeństwa narodowego (w ujęciu zewnętrznym i wewnętrznym)¹;

- system obrony państwa rozpatrywany w ujęciu edukacyjnym obejmuje trzy wzajemnie powiązane elementy: szkolenie sił zbrojnych, szkolenie obronne w układzie pozamilitarnym i w systemie kierowania obronnością, a także edukacją obronną społeczeństwa (edukacja dla bezpieczeństwa);
- skrócenie zasadniczej służby wojskowej (od kwietnia 1999 r.), spowoduje radykalne odejście od dotychczas respektowanych rozwiązań organizacyjnych w obszarze działalności społeczno-wychowawczej.

Istnieje zatem pilna potrzeba dokonania analizy dokumentacji obrazującej przebieg eksperymentów prowadzonych w wojsku na temat możliwości skrócenia zasadniczej służby wojskowej;

- w ogólnie rozumianym przygotowaniu obronnym, w miarę, jak poszerza się rola i znaczenie układu pozamilitarnego i powszechnej edukacji obronnej społeczeństwa, wychowanie wojskowe powinno być traktowane, jako kolejny etap kształtowania świadomości obronnej młodego pokolenia, nie oddzielny i autonomiczny obszar oddziaływań szkoleniowo-wychowawczych;
- w okresie służby wojskowej nie należy nadmiernie poszerzać „frontu” wychowania, lecz raczej ukierunkować oddziaływania pedagogiczne na wiedzę i umiejętności ważne dla bezpieczeństwa państwa, a głównie dla obronności i ochrony ludności;
- realizacji celów i zadań wychowania wojskowego powinno towarzyszyć szersze otwarcie się armii na różne obszary życia społecznego, a w tym także związanego z bezpieczeństwem i obronnością. Szczególnie konieczne jest kształtowanie mechanizmów współpracy ze szkołami, organizacjami, stowarzyszeniami, przedstawicielami władzy lokalnej itp.
- działalność społeczno-wychowawcza powinna być organizowana zgodnie z zasadą jedności szkolenia i wychowania, umożliwiającą łączne traktowanie warstwy poznawczej i systemu wartości;
- w kształceniu i doskonaleniu kadr dowódczych należy wzbogacić nurt edukacji humanistycznej, sprzyjającej kształtowaniu umiejętności poznawania osobowości

żołnierzy, pełnienia funkcji kierowniczych i menedżerskich, komunikowania społecznego i demokratyzowania stosunków społecznych.

- biorąc pod uwagę bliski termin przyjęcia Polski do NATO, należy preferować nowe, partnerskie relacje kadry zawodowej z żołnierzami zasadniczej służby wojskowej, przy jednoczesnym respektowaniu zapisów regulaminu.
- W ten sposób służba oficera obejmie, bez zbędnych podziałów, te zachowania, które odnoszą się do roli nauczyciela i wychowawcy oraz te, które wynikają z zadań dowódcy.

Poza wymienionymi założeniami wstępnymi należy przyjąć kilka kryteriów określających współczesny kształt modelu działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku.

Pierwszym kryterium, jest integralne, całościowe ujmowanie funkcjonowania wszystkich środowisk wychowawczych wojska.

W ujęciu instytucjonalnym wyraża się ono w istnieniu pionowej koordynacji przepływu zadań i poziomej integracji wysiłków edukacyjnych realizowanych w poszczególnych jednostkach wojskowych.

Drugim kryterium jest doskonalenie w wojsku racjonalnej operacjonalizacji celów wychowania polegającej na przejściu do opisu konkretnych zachowań żołnierzy, ich umiejętności i nawyków oraz systemu wartości.

Brak zoperacjonalizowania celów sprawia, że w jednostkach wojskowych funkcjonują obok siebie trzy nurty oddziaływań pedagogicznych. Są to:

szkolenie, wychowania i tok oraz porządek życia wojskowego. Ich efekty nie zawsze są spójne, a niekiedy wyraźnie się rozmiągają.

Kryterium **trzecie** to taki dobór treści wychowania, by żołnierz mógł poznawać i przeżywać sens służby wojskowej jako główny element przygotować społeczeństwa do zapewnienia sobie bezpieczeństwa strukturalnego i personalnego.

Należy zdecydowanie usunąć z programu kształcenia obywatelskiego te wszystkie tematy, które mają ogólnoedukacyjny charakter i niewiele służą rozwijaniu świadomości obronnej. Wymieniona w tym programie literatura jest najczęściej zapożyczona z programów kształcenia w wyższych uczelniach, w tym wojskowych i na ogół pogłębia istniejącą już fikcję edukacyjną. Potrzebne są dyskusje na temat bezpieczeństwa państwa umożliwiające żołnierzom zrozumienie możliwych zagrożeń i skutków zaniedbań w sferze obronności.

Czwarte kryterium dotyczy form, metod i środków wychowania. Jako przeżytek trzeba traktować obecnie wszelkie metody monologowe, podkreślające tylko dystans, jaki na ogół dzieli kadrę oficerską i żołnierzy. Przy różnych okazjach należy podejmować z żołnierzami szczerą, przyjacielską rozmowę umożliwiającą im stopniowe wchodzenie w rolę podmiotu.

Stosowane formy i metody wychowania mają za zadanie między innymi, odkrywanie lokalnych i regionalnych tradycji kulturowych, które znane są żołnierzom i wyzwalają w nich napięcie emocjonalne. W ten sposób też możliwe jest ukazanie żołnierzom ich miejsca w społeczeństwie, szans rozwoju zawodowego, intelektualnego i kulturowego.

Kolejne, **piąte kryterium** odnosi się do **kadry zawodowej**, w ocenie wielu badanych, niestety słabo przygotowanej do realizowania zadań wychowawczych.

Takie zagadnienia, jak rozpoznawanie przypadków „trudnych żołnierzy”, istnienia struktur nieformalnych, poznawanie osobowości podwładnych, rozwiązanie konfliktów międzyludzkich czy motywowanie podwładnych do działania są w samoocenie kadry postrzegane jako wymagające od nich wyższych kwalifikacji. Jednak 71% badanej kadry zawodowej deklaruje brak zainteresowania podnoszeniem swoich kwalifikacji w dziedzinach związanych z wychowaniem.²

Osobowość dowódcy, a przede wszystkim jego stosunek do żołnierzy odgrywają najważniejszą rolę w kształtowaniu klimatu żołnierskiej służby.

Z tej racji bardzo potrzebne wydają się cyklicznie prowadzone kursy doskonalące z zakresu teorii i praktyki wychowania wojskowego.

Kryterium **szóste** obejmuje właściwe **rozumienie miejsca i roli żołnierzy w toku służby wojskowej**. Jak wynika z badań kpt.mgr. Ryszarda Bartczaka, żołnierze służby zasadniczej negatywnie oceniają wpływ wojska na wychowanie. Ciekawa jest przy tym zależność pomiędzy wykształceniem respondentów a formułowaną oceną wpływu służby wojskowej na wychowanie - im wyższe wykształcenie tym bardziej krytyczna ocena.

Z tej racji i z wielu innych powodów w nowym modelu wychowania wojskowego żołnierze powinni mieć więcej poczucia samodzielności i partnerskiej relacji z dowódcą. Brak takiej relacji sprawia, że przełożony rzadko kiedy wie coś więcej o swoim podwładnym i nie potrafi mu pomóc w sytuacji trudnej.

Ostatnie, **siódme** kryterium nawiązuje do koniecznej **zmiany jakości życia kulturalno-oświatowego w jednostkach wojskowych**. Nasyconie służby wartami, dyżurami i innymi zadaniami sprawiają, że zatracą się sens obywatelskiej roli żołnierza i jego rzeczywistego miejsca w społeczeństwie. Wojsko przestaje się kojarzyć z normalnością życia, a wymogi regulaminowe stanowią wyłącznie barierę dla swobody i odpoczynku po trudach zajęć szkoleniowych.

W parze z wymogami kulturalno-oświatowymi pozostaje także troska o ubiór żołnierzy, ich wygląd i dobre samopoczucie. Potwierdzają to spostrzeżenia dotyczące zachowań żołnierzy z jednostek gdzie dotarł nowy wzór munduru. Każdy żołnierz chciał wówczas jechać na przepustkę w mundurze, a nie w ubraniu cywilnym.

1. Cele i zadania działalności społeczno-wychowawczej.

W wychowaniu wojskowym, podobnie jak w wielu innych obszarach działalności pedagogicznej najważniejszym problemem jest określenie możliwie prognostycznych celów i zadań. Źródłem celów wychowania są ogólnoludzkie uniwersalne, a wśród nich przede wszystkim: **humanizm, praca, umiłowanie pokoju i wolności, demokracja, sprawiedliwość społeczna, prawda, uczciwość, samodyscyplina, poczucie obowiązku i godność ludzka.**

W warunkach służby wojskowej, odbywanej w demokratycznej armii, kluczową wartością powinna być **godność ludzka**. Jej znaczenie w procesie formułowania celów wychowania ma fundamentalny wymiar, bowiem określa podmiotowy charakter służby żołnierza i wymaga stosowania dialogowych metod edukacji wojskowej.

Dialogowe wychowanie w wojsku, to ciągle rzeczywistość ukazywania wyłącznie w śmiałych prognozach.

Tymczasem, jak wskazują doświadczenia armii państw demokratycznych żołnierz nie może być pionkiem manipulowanym przez wzmacnienia pozytywne i negatywne.

Ma zatem rację prof. Józef Koziński twierdząc, iż „odpowiedź na pytanie, jak oddziaływać na człowieka, zależy od wyobrażenia o nim”³⁾.

Wyobrażenie kadry zawodowej wojska o żołnierzach zasadniczej służby wojskowej, którzy są nie tylko wychowankami (uczniami), jest takie, iż są oni przede wszystkim podwładnymi, posłusznymi w wykonywaniu rozkazów. Celem głównym wychowania jest kształtowanie wszechstronnie rozwiniętej osobowości. Tak sformułowany cel luźno przylega do procedur określania celów i zadań wychowania wojskowego. Nie jest też wystarczająco jednoznaczny.

W wychowaniu wojskowym celem głównym organizowanych oddziaływań jest ukształtowanie osobowości żołnierza - obywatela, cechującego się takimi

nadrzędnymi wartościami, jak: patriotyzm, honor, godność żołnierska, wierność przysiędze wojskowej, obowiązkowość, uczciwość, odpowiedzialność, sumienność, zdyscyplinowanie, męstwo i odwaga.

W nowych warunkach służby wojskowej skróconej do 12 miesięcy, pojawia się problem koniecznej zbieżności między ogólnymi celami wychowania wojskowego, a wąsko ujmowanymi postulatami kształtowania pozytywnego stosunku do Ojczyzny (Ojcowizny) i do służby wojskowej, a także rozwijanie takich cech, jak odwaga, karność, posłuszeństwo i koleżeństwo.

Zwiększone tempo szkolenia, a także koncentracja przelożonych na wiedzy proceduralnej, typu „wiem jak...” jest wyraźnym zagrożeniem dla kształtowania systemu wartości żołnierzy i ich świadomości obronnej sprzyjającej aktywnemu przeciwdziałaniu różnorodnym zagrożeniom bezpieczeństwa kraju.⁴⁾

Szczegółowe cele działalności społeczno-wychowawczej dotyczą kształtowania konkretnych cech osobowości i dyspozycji do efektywnego wypełniania roli żołnierza - obywatela, z uwzględnieniem wartości:

- patriotyczno-obywatelskich;
- moralno-bojowych;
- zawodowo-wojskowych⁵⁾

Z kolei zasadnicze obszary i grupy zadań działalności społeczno-wychowawczej obejmują:

- badanie, analizowanie procesów oraz zjawisk społecznych zachodzących w wojsku (oddziałach, pododdziałach), określenie ich dynamiki i wpływu, na całokształt funkcjonowania sił zbrojnych (oddziałów, pododdziałów) oraz wypracowanie rozwiązań usprawniających tę działalność;
- analizowanie procesów oraz zjawisk zachodzących w społeczeństwie, w tym określających stosunek do polityki obronnej państwa, sił zbrojnych, a także gotowości do partycypowania w świadczeniach obronnych;
- koordynowanie systemu informowania o nastrojach środowisk wojskowych;

- respektowanie zasad przestrzegania przepisów prawa, w tym m.in. żołnierskiego posłuszeństwa wobec przełożonych i wykonywania rozkazów oraz organizowanie systemu ocen i sprawozdawczości w zakresie problemów dyscypliny wojskowej;
- analizowanie i określanie kierunków i zadań profilaktyki wychowawczej i psychoprofilaktyki;
- współuczestniczenie w określaniu celów programowych i zasad kształcenia humanistycznego w szkolnictwie wojskowym;
- koordynowanie działań w sferze kształcenia obywatelskiego i ekologicznego poszczególnych grup osobowych a także zadań związanych z kształceniem żołnierzy służby stałej i okresowej w zakresie kierowania zespołami ludzkimi;
- kierowanie procesem dziedziczenia i upowszechnianiu tradycji orężnych;
- prowadzenie spraw związanych z nadawaniem sztandarów, odznak i barw wojskowych, a także przygotowaniem projektów dokumentów decyzyjnych w tym zakresie;
- organizowanie i koordynowanie przedsięwzięć szkoleniowych, artystycznych oraz instruktorsko-metodycznych w zakresie kulturalno-rekreacyjnym; planowanie zadań dla instytucji artystycznych i kulturalnych, w tym zasad funkcjonowania resortowych ośrodków kulturalnych;
- współdziałanie w określaniu zadań planistycznych i organizacyjnych związanych z uroczystościami państwowymi, wojskowymi oraz obchodami rocznic historycznych, świąt wojskowych i narodowych;
- współdziałanie z innymi resortami, instytucjami państwowymi i samorządowymi oraz ze stowarzyszeniami, samorządami i środowiskami w zakresie działalności społeczno-wychowawczej i kształtowania postaw proobronnych społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży;
- współdziałanie w przygotowaniu propozycji dotyczących kadrowych potrzeb ogniw społeczno-wychowawczych, psychologicznych oraz instytucji artystycznych i ośrodków kultury;

- sprawowanie merytorycznego nadzoru i kontrolowanie ogniw społeczno-wychowawczych, w tym korzystania ze środków materialowych przeznaczonych na działalność społeczno-wychowawczą;
- prowadzenie współpracy w dziedzinie społeczno-wychowawczej z właściwymi instytucjami innych armii;
- wypracowanie propozycji i głównych kierunków działalności społeczno-wychowawczej na okres zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny;
- opracowanie wydawnictw szkoleniowo-informacyjnych, materiałów metodycznych i audiowizualnych związanych z przedmiotową działalnością.

Omówiona grupa zadań wyznacza generalia, jakimi zajmują się ogniwa społeczno-wychowawcze na poszczególnych szczeblach dowodzenia. Są one uzupełniane także o przedsięwzięcia wynikające ze specyfiki rodzaju sił zbrojnych, a także rodzaju wojsk i służb.

2. Rozwiązania strukturalno-organizacyjne

Mówiąc o rozwiązaniach strukturalno-organizacyjnych należy posłużyć się atrybutowym znaczeniem terminu „organizacja” przyjętym przez J.Zieleniewskiego. Tak rozumiana organizacja to „... ogólnie pojęta cecha rzeczy lub ciągów zdarzeń rozpatrywanych jako złożone z części oraz ze względu na stosunek tych części do siebie nawzajem i do całości, a polegająca na tym, że części współprzyczyniają się do powodzenia całości”⁶⁾.

Na szczeblu MON za realizację zadań społeczno-wychowawczych odpowiada podsekretarz Stanu ds. Społecznych i Parlamentarnych, który ukierunkowuje działalność podległego mu Departamentu Społeczno-Wychowawczego MON.

W Siłach Zbrojnych z kolei, działalnością społeczno-wychowawczą kieruje właściwy dowódca, ponosząc odpowiedzialność za jej programowanie, koordynowanie i realizację.

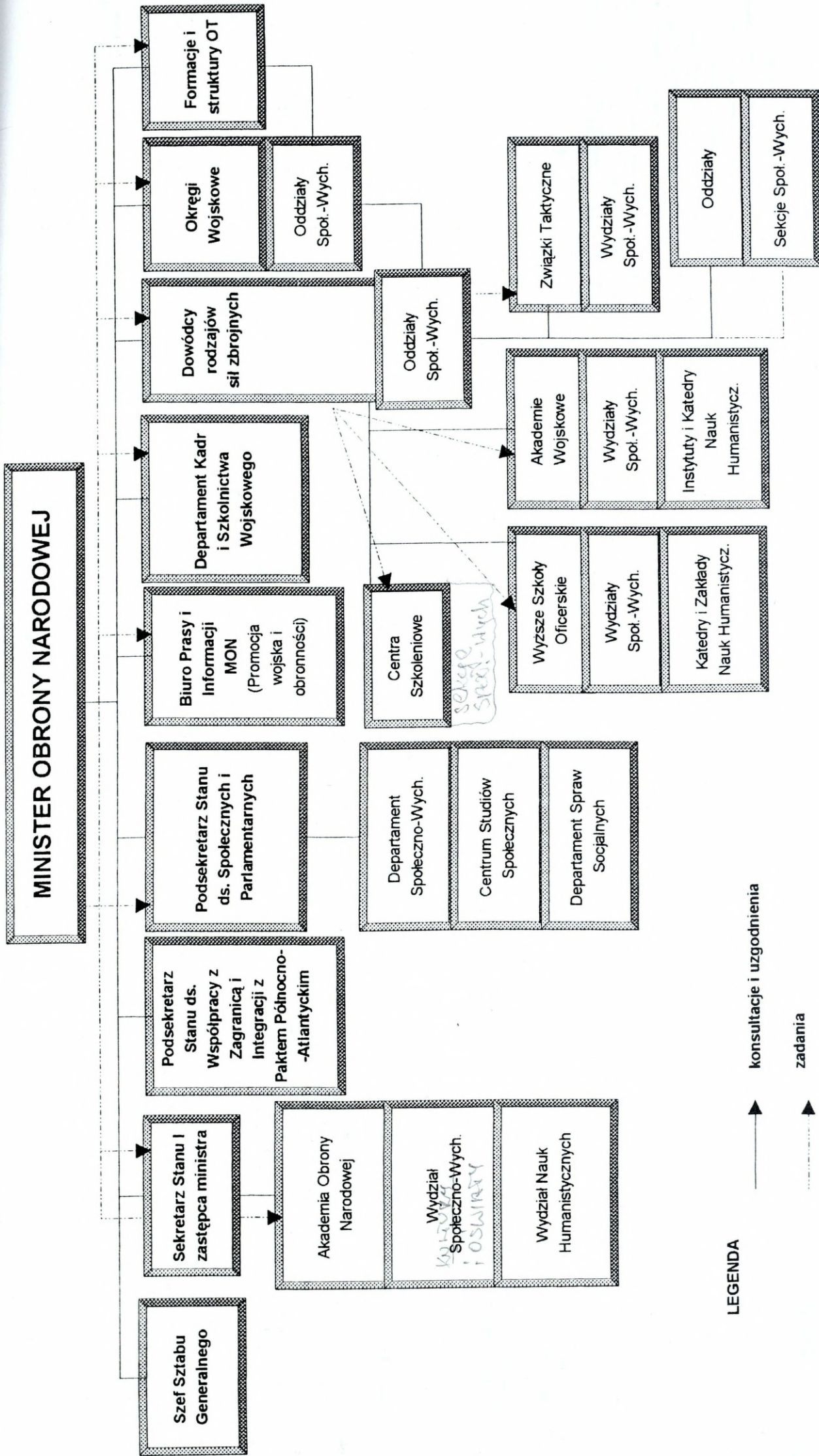
Od szczebla rodzaju sił zbrojnych, do oddziału włącznie, dowódcy dysponują wyspecjalizowanym ogniwem w postaci oddziału społeczno-wychowawczego (wydziału, sekcji). Droga przepływu zadań od szczebla ministerialnego do sił zbrojnych jest jednak niejasna. Dlatego też wydaje się, że właściwym rozumieniem byłoby uporządkowanie przepływu informacji. Elementy konsultacyjne i bezpośrednich realizatorów zadań obrazuje rys. 3.

Analiza rysunku 3 pozwala stwierdzić, że istnieją wyraźnie zarysowane kanały przepływu zadań i informacji od decydenta do wykonawcy i odwrotnie.

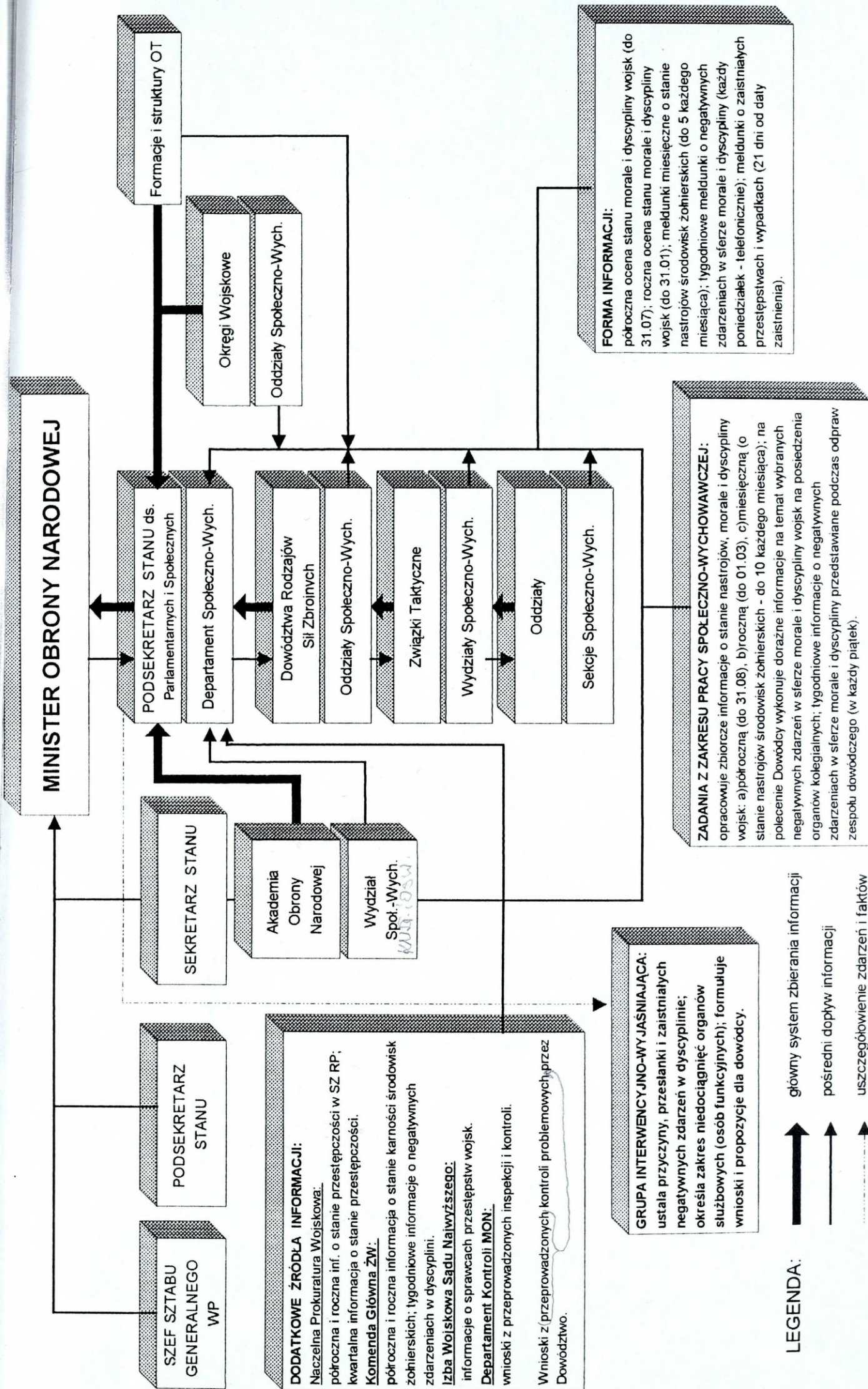
Kolejną istotną strukturą proponowanego modelu działalności społeczno-wychowawczej jest obieg informacji o stanie nastrojów, morale i dyscyplinie (rys.4). Dotychczasowy problem w funkcjonujących strukturach tkwił w braku klarownego systemu zbierania informacji, szczególnie w górnej części tej hierarchicznej drabiny. Jeżeli szef sztabu Generalnego WP jest odpowiedzialny, poza ministrem ON, za działalność sił zbrojnych, to pominięcie szczebla Sztabu Generalnego odzwierciedla istotę nieprawidłowości.

Pogłębiona analiza rozwiązań strukturalno-organizacyjnych działalności społeczno-wychowawczej w wojsku odsłania istniejące słabości w tej sferze i zachęca do wprowadzenia racjonalnych zmian

Ambitnie zarysowane zadania są, na dobrą sprawę, nie do zrealizowania nawet dziś, gdy w wojskach istnieją jeszcze wyspecjalizowane ogniwa wychowawcze. Jeśli nawet pominąć te zadania, które są wyraźnie adresowane do wyższych szczebli, to wydaje się, że dowódca, bezpośrednio realizujący zadania wychowawcze nie będzie w stanie np.: „badać i analizować procesy społeczne zachodzące w /.../ oddziale pododdziale) i określać dynamikę ich wpływu na całokształt funkcjonowania sił zbrojnych”.



Rys. 3 Struktura organizacyjna działalności społeczno-wychowawczej



Rys. 4 System obiegu informacji o nastrojach, morale i stanie dyscypliny (wg R. SIEMPIEN, MODEL ...; angł. cyt.)
 SCAR. NPA.

Pracownicy Departamentu Społeczno-Wychowawczego⁷⁾ przyznają, że ranga służbowa, a także stosunkowo niskie grupy uposażenia oficerów wychowawczych nie pozwalają na pozyskiwanie najlepszych, wszechstronnie, zwłaszcza pod względem wykształcenia humanistycznego, przygotowanych oficerów.

Wydaje się, że nie jest to jednak najważniejsza **bariera**. Pojawia się ona wtedy, gdy próbujemy ustalić w jaki sposób, wypracowane przez Departament Społeczno-Wychowawczy, zadanie dociera do dowódcy oddziału. Droga jaką musi ono pokonać jest zbyt długa .

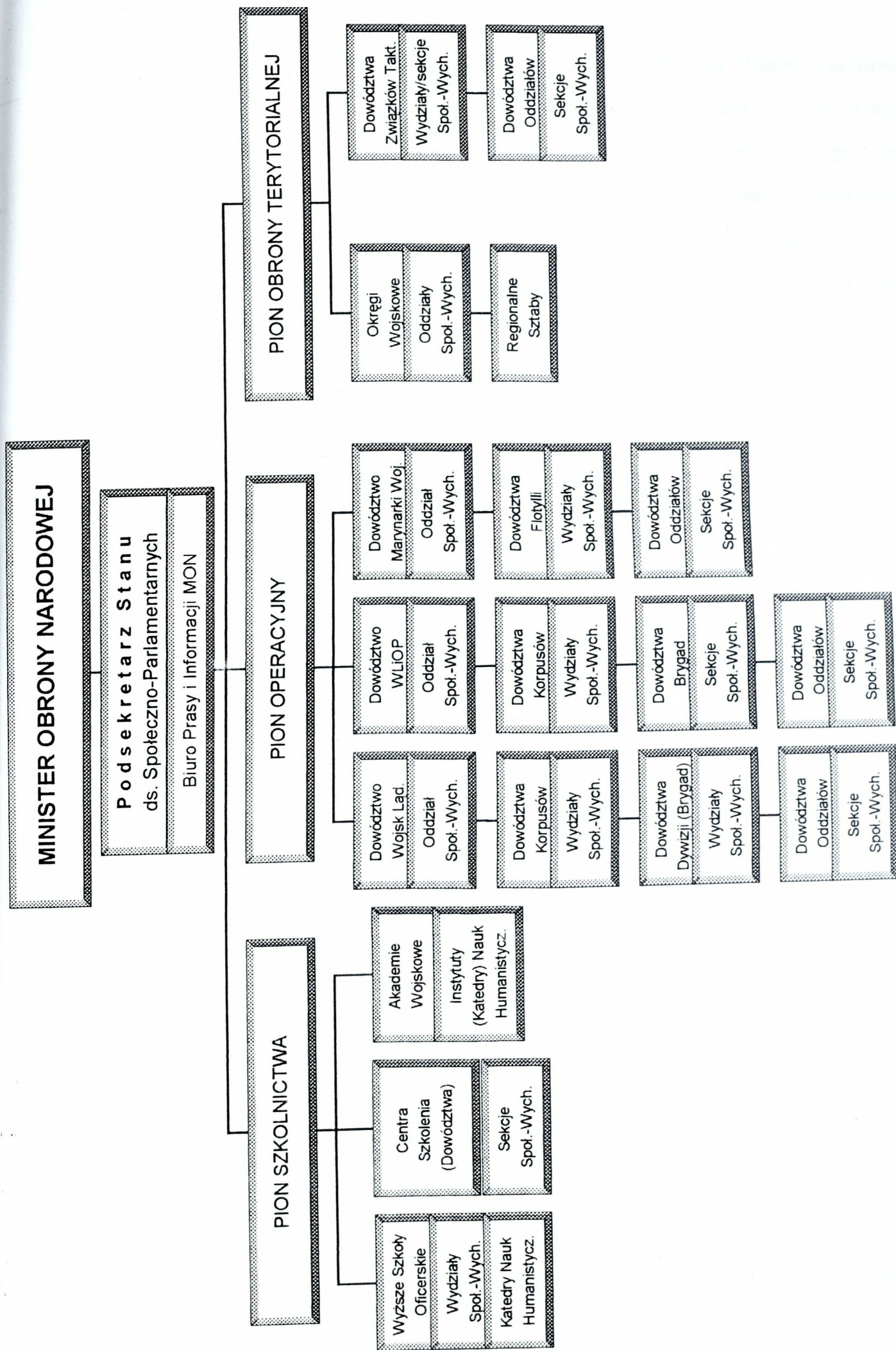
Dla porównania, w siłach zbrojnych naszego zachodniego sąsiada, od lat funkcjonuje zasada, że propozycje Centrum Innere Führung trafiają do Generalnego Inspektora, po czym, w formie jego zarządzenia, docierają do wojsk.

Istnienie jednego tylko kanału przekazywania zadań pozwala uchronić Bundeswehre od sytuacji, gdy dowódca szczebla operacyjnego po prostu odsyła do nadawcy polecenia otrzymane inną, niż od swego wojskowego przełożonego, drogą.

Zadania do działalności społeczno-wychowawczej muszą być określane przez dowódcę. W skali Sił Zbrojnych RP jest nim określony dowódca rodzaju Sił Zbrojnych.

W procesie formułowania zadań powinny uczestniczyć wszystkie kompetentne ogniwa szczebla centralnego, które jednak nie mogą wprowadzać zamieszania w proces dowodzenia, podejmując próby bezpośredniego, z pominięciem szczebli dowodzenia, docierania do wojsk (rys.5)

Kolejna bariera, to dość wyraźnie zarysowany termin⁸⁾ odchodzenia od obecności ogniw wychowawczych w wojskach, przy czym nie chodzi tu tylko o szczebel batalionu. Zaistnieje więc sytuacja, gdy wyspecjalizowany, kompetentny organ na szczycie wojskowej hierarchii będzie musiał formułować zadania dla dowódców-wychowawców. Nie będzie można liczyć, że ktoś je, na niższych szczeblach przełoży na język wojskowej codzienności. Zakres i skala trudności zadań będą musiały być ograniczone do tych niezbędnych, wręcz pragmatycznych. Namawianie bowiem ludzi do tego by stawali się lepszymi, wrażliwszymi na otaczający świat, albo też inteligentniejszymi, niż pozwala im na to natura i



Rys. 5 Struktura ogniw odpowiedzialnych za działalność społeczno-wychowawczą w Siłach Zbrojnych RP

uzdolnienia, jest całkiem jałowym przedsięwzięciem. Obecny system wychowania w wojsku wydaje się być pomnikiem działalności tych ludzi, którzy wierzą, że tradycyjne techniki oddziaływania będą skuteczne w odniesieniu do zgoła nowego, wysoce zróżnicowanego przedmiotu. Choć patrzenie na teraźniejszość i przewidywalną przyszłość oczyma przeszłości leży w ludzkiej naturze, musimy być gotowi do stawienia czoła nowej sytuacji. Nie będzie to możliwe bez zweryfikowania przydatności obecnego systemu.

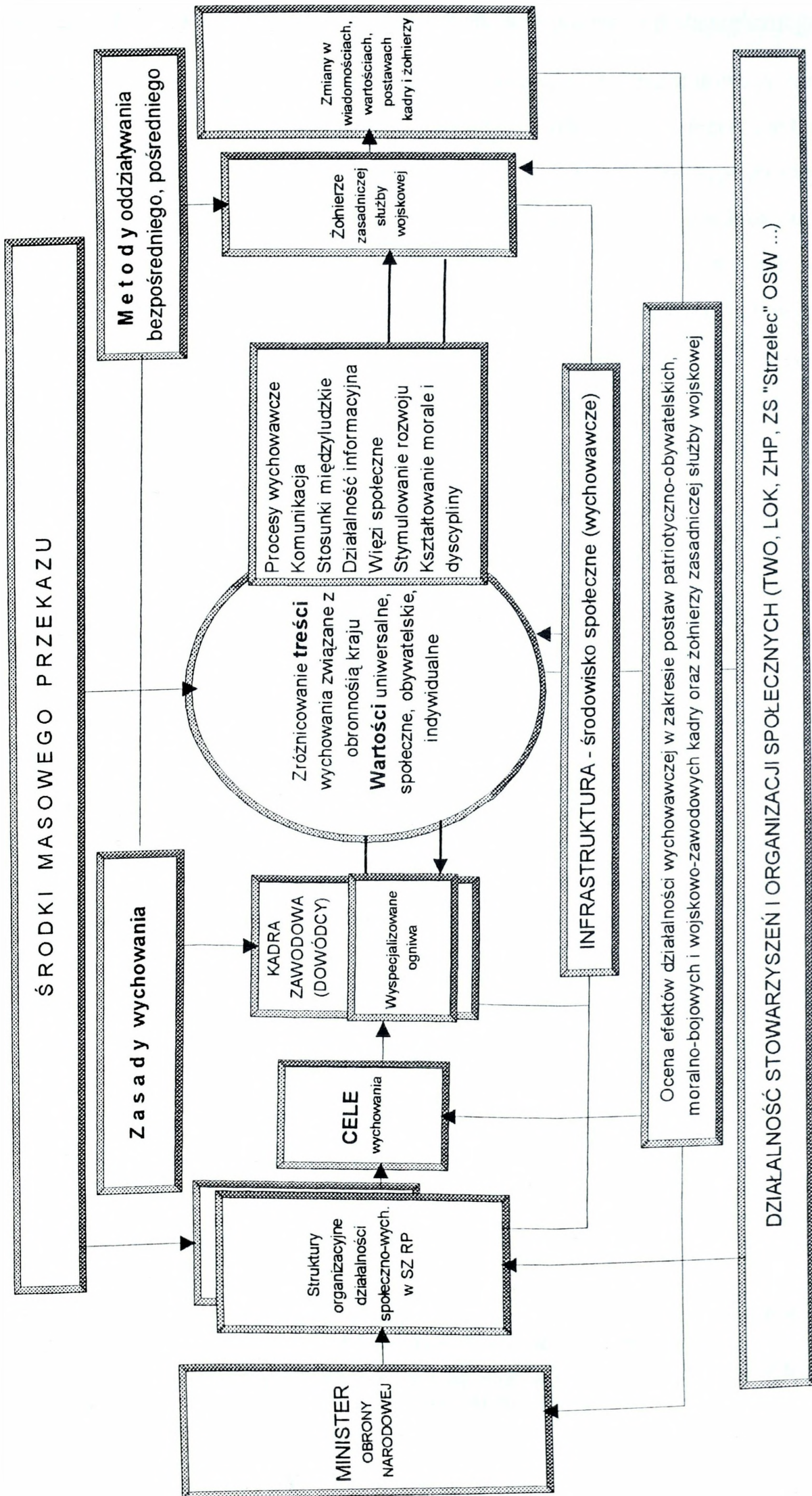
General K. Madej przyznaje, że „Ilość i jakość wiedzy humanistycznej, jaką dziś wynoszą absolwenci ze szkół wojskowych jest niewystarczająca wobec znaczenia, zakresu i charakteru problemów społeczno-wychowawczych, z którymi spotykają się oni codziennie w pododdziałach.

Opinia o aktualnym poziomie fachowego przygotowania dowódcy-wychowawcy jest więc jednoznaczna. Potwierdzają ją zresztą sami dowódcy, którzy do dziedzin działalności służbowej, które przysparzają im trudności, zaliczają:

1. Działalność oświatowo-wychowawczą;
2. Pracę z żołnierzami, określanymi mianem "trudnych";
3. Kształtowanie zdyscyplinowanych postaw oraz kształcenie obywatelskie⁹⁾

Ponadto, kompetentne osoby formułują opinię, że "... podoficerowie, chorążowie i oficerowie nie przejawiają wystarczających nastawień do przyjacielskiego traktowania żołnierza. Uważają na ogół, że podwładny nie potrafi należycie rozpoznać sensu partnerskich relacji i będzie skłonny do spoufalania się, co w efekcie obniży jakość wykonawstwa zadań¹⁰⁾ To, że w wojsku, z mniejszym, lub większym nasileniem, nadal funkcjonuje tzw. "fala" nie jest dla nikogo, jak sądzę, tajemnicą. Problem polega na tym, że jej różnorodne przejawy są akceptowane przez dowódców pododdziałów¹¹⁾ Niektórzy z nich traktują "falę", jako swoisty środek wychowawczy i czynnik wspomagający utrzymanie dyscypliny.

Trudno sobie wyobrazić, by w krótkim czasie, przy obecnych rozwiązaniach



Rys. 6 Model działalności społeczno-wychowawczej w Wojsku Polskim

strukturalnych mógł nastąpić jakościowy skok w poziomie pedagogicznego przygotowania dowódcy pododdziału. Dlatego też prezentowany model (rys.6), powinien w istotny sposób przyczynić się do uzdrowienia obecnej sytuacji, a co za tym idzie, na początku przyszłego stulecia Siły Zbrojne Rzeczypospolitej znajdować się będą w toku zaawansowanego już procesu integracji z wojskowymi strukturami NATO. Należy przypuszczać, że większość decyzji związanych z ich reorganizacją będzie już zrealizowana i ustanie, motywowany różnymi obawami, a także przemianami strukturalnymi, odpływ kadry zawodowej¹²⁾. Zanim to jednak nastąpi należy się liczyć z możliwością zaistnienia perturbacji kadrowych. Już dziś rysują się trudności z obsadą niektórych, zwłaszcza kierowniczych stanowisk w garnizonach objętych procesami restrukturyzacyjnymi. Trafnie zauważa profesor dr hab. Kazimierz Doktor, że zjawisko niezadowolenia z prawnych reguł przechodzenia w stan spoczynku (do rezerwy) korpusu oficerskiego¹³⁾ winno być przedmiotem wnikliwych analiz.

PRZYPISY

- 1) Zob. S.Koziej, Tezy i komentarze do prac nad strategią bezpieczeństwa i obronności Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1998, wyd. MON, Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego.
- 2) R.Bartczak, Czynniki warunkujące działalność wychowawczą w pododdziałach w opinii kadry i żołnierzy jednostek wojskowych (sprawozdanie z badań), Warszawa 1996, WIBS, s. 89.
- 3) J.Kozielecki, Koncepcje psychologiczne człowieka, Warszawa 1995, Wyd. „ŻAK”, s. 244.
- 4) Zob. J.Kunikowski, Dowódcze i wychowawcze przygotowanie w systemie obronnym RP, Warszawa 1995, Wyd. „Bellona”, s. 138-139.
- 5) K.Madej, Diagnoza aktualnego stanu działalności społeczno-wychowawczej, jej prognoza i koncepcje, /w:/ T.Jemiolo, R.Stepień /red. nauk./, Dylematy wychowania wojskowego. Warszawa 1997, AON, s. 25.
- 6) J.Zieleniowski, Organizacja zespołów ludzkich, Warszawa 1967, s. 83
- 7) K.Madej, Diagnoza aktualnego stanu działalności społeczno-wychowawczej, jej prognoza i koncepcje, /w:/ T.Jemiolo, R.Stepień /red. nauk./, Dylematy wychowania wojskowego. Warszawa 1997, AON, s.42.
- 8) Tamże, s. 42, wymienia się rok 2000, jako okres „wyprowadzenia” oficerów wychowawczych ze struktur batalionów.
- 9) Tamże, s. 35.
- 10) Synteza z badań nt. „Czynniki warunkujące działalność szkoleniowo-wychowawczą w pododdziałach i oddziałach”, oprac. M.Cieślarczyk, A.Dębska, WIBS Warszawa 1995, s. 44-45.
- 11) R.Stepień Teoretyczne i empiryczne problemy działalności w wojsku. (w:) T. Jemiolo, R.Stepień (red.nauk.). Dylematy wychowania wojskowego, Warszawa 1997. AON s. 17.

¹²⁾ W WOW, w 1997 r., na własną prośbę odeszło z wojska ponad 1000 żołnierzy zawodowych (o ok. 50% więcej niż w 1996 r.), z tego ponad połowa o stażu nie przekraczającym 20 lat. Ledwie 4% odchodzących legitymowało się wysługą powyżej 30 lat.

¹³⁾ Zob. Materiały z konferencji nt. "Edukacja humanistyczna w wykształceniu dowódcy" Warszawa 1996. s. 128.

UOGÓLNIENIA I WNIOSKI

Konstruowanie modelu działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku wymaga uwzględnienia zarówno historycznych doświadczeń, jak i prognostycznie ujmowanych oczekiwań państwa i społeczeństwa wobec armii. Nie bez znaczenia jest także fakt istnienia w Wojsku Polskim powszechnej zgody na wykorzystanie najlepszych doświadczeń armii państw zachodnich, z którymi już wkrótce będziemy współdziałali.

Kolejna uwaga odnosi się do przekonania, iż budowany w okresie transformacji nowy model działalności społeczno-wychowawczej, wskutek wewnętrznych słabości, głównie strukturalno-organizacyjnych i kadrowych, nie spełnił formułowanych wobec niego oczekiwań.

Demokratyzacja życia wojskowego (armii), a także dążenie do podmiotowego traktowania żołnierzy, były i niekiedy nadal są odmiennie postrzegane w Ministerstwie Obrony Narodowej, aniżeli w środowisku dowódców. Dlatego też konieczne jest stałe wzbogacenie kwalifikacji pedagogicznych kadry zawodowej. Tym bardziej, iż z chwilą, gdy odpowiedzialność za realizację celów i zadań wychowania w wojsku przejęli dowódcy, zawężeniu uległy oddziaływania, które we współczesnej edukacji nazywa się pełnieniem przez wychowawcę roli przewodnika i tłumacza.

Ten rodzaj kontaktów przełożonego z podwładnym wydaje się szczególnie ważny współcześnie, gdy służba wojskowa ulega skróceniu, a radykalnie wzrasta tempo szkolenia.

W szeroko rozumianej działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku, należy odejść od ukierunkowywania pracy pedagogicznej wyłącznie na przeciwdziałanie różnorodnym trudnościom w utrzymywaniu dyscypliny. Nie do przyjęcia jest także coraz częstsza praktyka zawężania oddziaływań wychowawczych do porad psychologów i ostrzeżeń ze strony prokuratorów wojskowych.

Jeśli armia ma być przyjazna społeczeństwu i żołnierzom, to musi w niej dominować atmosfera wspólnego realizowania wielkiej potrzeby przygotowania się do obrony kraju.

Dokuczliwość służby wojskowej i wyraźnie zarysowujący się kryzys akceptacji świadczeń dla obronności mogą być złagodzone nie tylko w formie skrócenia zasadniczej służby wojskowej, ale także poprzez demokratyzację stosunków międzyludzkich, racjonalizację oddziaływań wychowawczych, ugruntowywanie więzi emocjonalnych w środowisku kadry i żołnierzy oraz uatrakcyjnianie żołnierskiej codzienności różnymi formami życia kulturalnego.

Celem niniejszego opracowania było ukazanie historycznych i współczesnych uwarunkowań działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim. Podjęta próba modelowego ujęcia celów, treści, metod i organizacji wychowania żołnierzy nie stanowi układu zamkniętego. Jest ona jednak możliwie pełnym ujęciem różnych obszarów wiedzy o wychowaniu w wojsku zarówno w okresie II Rzeczypospolitej, jak i po II wojnie światowej oraz w latach transformacji ustrojowej i w najbliższej przyszłości.

Sformułowane postulaty zmian prognostycznych mają na celu modyfikację myślenia o celach i organizacji działalności wychowawczej w wojsku, głównie ze względu na przyjęcie Polski do NATO, skrócenie służby wojskowej potrzebę ugruntowywania procesów demokratyzacji armii.

Na podstawie dokonanych analiz i ocen szeroko rozumianej działalności oświatowo-wychowawczej w wojsku na przestrzeni minionych lat, można sformułować tezę, iż głównym czynnikiem warunkującym postęp w edukacji wojskowej jest poziom przygotowania pedagogicznego kadry zawodowej wojska. W nadchodzących latach szczególna uwaga powinna być zwrócona na jakość edukacji humanistycznej dowódców drużyn (załóg) i dowódców plutonów, bowiem poziom uzawodowienia tej grupy kadry będzie wynosił około 50-55%.

Opracowany model, w rozwiązaniach merytorycznych zakłada, że działalność społeczno-wychowawcza w swym głównym nurcie winna być rozpatrywana w powiązaniu z wymogami i możliwościami stawianymi nowoczesnej armii.

W związku z tym kontekst celowo-zadaniowy tejże działalności prowadzonej w obszarze tzw. układu wojskowego /siły operacyjne i siły obrony terytorialnej/ powinny wyznaczać podstawowe przesłanki:

- nowa filozofia dowodzenia siłami zbrojnymi wynikająca z dostosowania do wymogów polityki obronnej państwa;
- nowa struktura wewnętrzna armii i jej zadania;
- zwiększono zasięg oddziaływań edukacyjno-informacyjnych na kadre, w tym przede wszystkim na korpus podoficerów zawodowych;
- rozszerzona współpraca cywilno-wojskowa;
- organizowanie i realizowanie wielopostaciowych form promocji zadań obronnych, w tym edukacja proobronna niektórych środowisk cywilnych.

Charakter i zakres zadaniowy działalności społeczno-wychowawczej określają kierunki transformacji sił zbrojnych, w tym m.in. zwiększenie uzawodowienia armii, skrócenie czasu trwania zasadniczej służby wojskowej, podniesienie efektywności szkolenia. Ograniczenie przestrzeni i czasu na oddziaływania oświatowe i kulturalne, zwłaszcza wobec żołnierzy zasadniczej służby wojskowej wymagają:

- skuteczności systemu rozpoznawania nastrojów, zjawisk i zachowań żołnierskich;
- efektywnego wykorzystania czasu na programowe kształcenie obywatelskie;
- systemowego doskonalenia wiedzy żołnierzy służby stałej i okresowe w zakresie przywództwa i kierowania zespołami ludzkimi;
- kontaktów wojska ze społeczeństwem;
- oddziaływania organizacji przedstawicielskich żołnierzy służby stałej na podstawy i działalność zawodową poszczególnych środowisk;
- podejmowania przedsięwzięć z zakresu profilaktyki wychowawczej i psychoprofilaktyki;

- rozwijania usługowo-ofertowej działalności wojskowych placówek kulturalnych i artystycznych;
- systematycznej analizy systemów oddziaływań społeczno-wychowawczych w innych armiach.

Szczególnie istotne jest to, aby układ zadaniowy był odpowiednio zróżnicowany w odniesieniu do sił operacyjnych: jednostki specjalne, jednostki pierwszej kolejności użycia /PKU/ oraz pozostałe; w siłach obrony terytorialnej - oddziały zróżnicowane charakterem treningu wojskowego.

Dotyczy to wszelkich elementów składowych tworzących system oddziaływań społeczno-wychowawczych, odpowiadających przyszłym wymogom decentralizacji kompetencji, dających dowódcom szczebla taktycznego większą autonomię w realizacji powierzonych im zadań. Rozwiązania normatywne i planistyczno-zadaniowe szczebla centralnego powinny być też mniej szczegółowe i zawierać więcej tzw. pola dla inicjatyw ze strony dowódców. Szczególnie ważne będzie to w szkoleniu jednostek terytorialnych do działań na obszarach zajętych przez nieprzyjaciela. W szkoleniu tym, obok nacisku na sprawność fizyczną, ważną rolę do spełnienia będzie mieć kształtowanie silnych więzi emocjonalnych wszystkich żołnierzy tworzących grupę, czy sekcję. Rodzaj wojny, w której będą uczestniczyć, w najwyższym stopniu zależny jest od czynników niematerialnych - od inteligencji, motywacji, zaangażowania emocjonalnego, pomysłowości, od morale i jednostkowej inicjatywy. Każdy żołnierz działający w małym pododdziale powinien legitymować się różnorodnością umiejętności, w tym umiejętności poruszania się w obrębie obecnej kultury. Jest to całkowicie jakość szkolenia, w której dyscypliny humanistyczne mają do spełnienia ważną i wyjątkową rolę.

Cele ogólne działalności społeczno-wychowawczej powinny być ukierunkowane na kształtowanie konkretnych cech osobowości i dyspozycji niezbędnych w efektywnym wypełnianiu roli żołnierza-obywatela, z uwzględnieniem wartości patriotyczno-obywatelskich, moralno-bojowych i zawodowo-wojskowych.

Działalność społeczno-wychowawcza winna spełniać, odpowiednio do szczebla dowodzenia, następujące funkcje:

a) żołnierze służby stałej:

- wzbogacenie wiedzy ogólnej z zakresu: funkcji demokratycznego państwa prawa oraz zadań jego sił zbrojnych; zagadnień międzynarodowych, w tym funkcji i zadań NATO oraz międzynarodowego prawa wojennego;
- zapewnienie rozwoju humanistycznego w zakresie niezbędnym do komunikowania się społecznego i edukacyjno-wychowawczego oddziaływania na podwładnych, a także w zakresie wyrównującym poziom wiedzy humanistycznej i ogólnej kadry zawodowej z poziomem wiedzy cywilnej grup zawodowych realizujących podobne funkcje;
- doskonalenie wiedzy pedagogicznej z zakresu prowadzenia bezpośredniej praktyki dydaktyczno-wychowawczej z podwładnymi.

b) żołnierze służby kontraktowej i nadterminowej:

- funkcje zbliżone do żołnierzy służby stałej, z odpowiednim dostosowaniem do potrzeb wynikających z pełnionych przez nich obowiązków.

c) żołnierze służby zasadniczej:

- wdrożeniową /adaptacja do warunków służby/;
- wychowawczą /świadomość i postawy/;
- kreatywną /działania samodzielne i zespołowe/;
- korektywną /modyfikacja postaw i zachowań w pożądanym kierunku/;
- edukacyjną;
- resocjalizacyjną.

Główne treści i bloki tematyczne podejmowane w edukacji obywatelskiej z poszczególnymi grupami osobowymi wojska obejmują:

- postawy prawno-ustrojowe państwa;

- cywilna, demokratyczna kontrola nad siłami zbrojnymi;
- historia narodu i państwa, oręża polskiego, regionu, miejsca stacjonowania jednostki wojskowej;
- patriotyzm, pojęcie ojczyzny, „mała ojczyzna”, kultura;
- duch oddziału /esprit de corps/ - patriotyzm oddziałowy, duma z noszonego munduru, odznaki, barwy, symboliki jednostki /instytucji/ wojskowej;
- społeczeństwo obywatelskie - cechy i wartości;
- współczesne pojmowanie bezpieczeństwa: bezpieczeństwo narodowe; bezpieczeństwo międzynarodowe; polityka bezpieczeństwa; doktryna bezpieczeństwa /NATO, UZE/ misje pokojowe ONZ /istota i znaczenie/;
- uniwersalne normy moralne, istota i sens ich przestrzegania w służbie oraz poza nią;
- kwalifikacje wojskowo-zawodowe, umiejętności skutecznego działania przez żołnierza;
- jednostka i zespół - odpowiedzialność i inicjatywa;
- życzliwość w stosunkach międzyludzkich;
- odporność psychofizyczna;
- działania społeczne - partnerstwo, kompromis, dyplomacja;
- wrażliwość ekologiczna, zasady korzystania ze środowiska naturalnego;
- środowisko wojskowe, potrzeby socjalne, kulturalne, rekreacyjne;
- przygotowanie do pełnienia ról społecznych poza wojskiem.

W przyjętym modelu działalności społeczno-wychowawczej funkcję kierowniczą powinien sprawować dowódca wojskowy. Na szczeblu sił zbrojnych RP są nimi dowódcy rodzajów sił zbrojnych. Podstawowym źródłem zadań, określonych w wydawanym przez dowódców dokumencie dyrektywnym powinny znaleźć się treści, akceptowane przez kierownictwo resortu, wypracowane przez ogniwa podległe

Podsekretarzowi Stanu ds. Społecznych i Parlamentarnych. Dowódcy odpowiadają za realizację celów i zadań wychowania. Bieżące zadania wychowawcze wynikające z potrzeb konkretnych oddziałów, określają dowódcy właściwego szczebla, uwzględniając opinie reprezentacji środowiskowych..

Dowódcy oddziałów powinni być zobowiązani do stałej troski o podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych dowódców pododdziałów.

Ważną rolę w procesie określania zadań do działalności społeczno-wychowawczej, jak już wspomiano wcześniej, muszą spełnić instytucje podległe Podsekretarzowi Stanu ds. Społecznych i Parlamentarnych, Departament Społeczno-Wychowawczy, Centrum Studiów Społecznych, Biuro Prasy i Informacji, Instytut Nauk Humanistycznych AON, WIBS

BIBLIOGRAFIA:

- Bańka** Józef (1995), *Edukacja i czas. Wychowanie dla teraźniejszości*, Warszawa, wyd. WSP TWP.
- Bednarek** Józef, **Bieńkowski** Jerzy, **Stępień** Ryszard (1994), *Proces kształcenia wojskowego*, Warszawa, AON.
- Bogusz** Jan (1983), *Dydaktyka wojskowa*, Warszawa, MON.
- Borkowski** Jan (1994), *Poznawanie i stymulacja rozwoju osobowości żołnierzy*, Warszawa, AON.
- Borkowski** Jan (red.), (1997), *Psychologia dowodzenia. Część III*, Warszawa, AON.
- Debesse** Maurice (1996), *Etapy wychowania*, Warszawa, Wyd. „ŻAK”
- Denzin K. Norman**, **Lincoln S. Yvonna** (1997), *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika*, (w:) Zbigniew Kwieciński (red. nauk.) *Socjologia wychowania XIII*, Toruń, wyd. UMK.
- Dróżka** Wanda, *Nowe wyzwania wobec pedagogiki w świetle doświadczeń młodych nauczycieli (na podstawie badań autobiograficznych)*, (w:) T. Hejnicka - Bezwińska (red.) *Pedagogika ogólna. Tradycja - teraźniejszość - Nowe wyzwania*, Bydgoszcz 1995, wyd. WSP.
- Dyrda** Mirosław (1997), *Dowodzenie - umiejętność której można się nauczyć*, (w:) T. Jemioło, R. Stępień (red.), *Dylematy wychowania wojskowego*, Warszawa, AON.
- Działalność psychologiczna w resorcie Obrony Narodowej. Propozycje rozwiązań systemowych*, Warszawa 1997, MON.
- Edukacja obywatelska i działalność informacyjna w wojsku wobec perspektywy integracji z NATO. Materiały z seminarium 16-17 VI 1997*, Warszawa 1997, MON.

Goleman Daniel (1997), *Inteligencja emocjonalna*, Poznań, Media Rodzina of Poznań.

Gordon Thomas (1993), *Wychowanie bez porażek*, Warszawa, Inst. Wyd. PAX.

Hejnicka-Bezwińska Teresa, *Kryzys pedagogiki czy kryzys pedagogów*, (w:) *Ewolucja tożsamości pedagogiki*, (pod. red. nauk.) Henryki Kwiatkowskiej, Warszawa 1994 a, wyd. PTP.

Hejnicka-Bezwińska Teresa, *Spółeczny dyskurs o edukacji (czyli między Scyllą a Charybdą)*, „Forum Oświatowe” 1994, nr 2.

Hejnicka-Bezwińska Teresa, *Edukacja - kształcenia - pedagogika. (Fenomen pewnego stereotypu)*, Kraków 1995, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Jarmoszko Stanisław (1992), *Komunikat z badań sondażowych żołnierzy zasadniczej służby wojskowej nt.: „Służba wojskowa w opiniach żołnierzy”*, Warszawa, WIBS.

Jemioło Tadeusz, Stępień Ryszard (1997), (red.nauk.), *Dylematy wychowania wojskowego. Materiały z narady na temat: „Społeczno-wychowawcze problemy sił zbrojnych i możliwości ich skutecznego rozwiązywania”*, Warszawa, AON.

Kanarski Leszek, Borkowski Jan (1995), *Być dowódcą*, Warszawa, MON.

Kanarski Leszek (1997), *Negatywne zjawiska w służbie wojskowej i ich charakterystyka*, (w:) T.Jemioło, R.Stępień (red. nauk.) *Dylematy wychowania wojskowego*, Warszawa 1997, AON.

Kanarski Leszek, Pęksa Rafał, Żak Cz. Andrzej (1998), *Przywództwo wojskowe. Tradycje - Teoria - Praktyka*, Warszawa, MON.

Kanarski Leszek, Świniarski Janusz (1997), *Przemiany myślenia w wojsku*, Warszawa, MON.

Kiciński Krzysztof (1997), *Uwagi o społeczno-wychowawczych problemach sił zbrojnych* (w:) T.Jemioło, R.Stępień, *Dylematy wychowania wojskowego*, Warszawa, AON.

Kopiec Herbert (1998), *Rozumiejący wgląd w wychowanie*, Katowice.

- Korab** Kazimierz (red.) *Żołnierz jako człowiek i obywatel. Wychowanie wojskowe w państwach członkowskich NATO*, Warszawa 1996, Wyd. SGGW.
- Kucharski** Marek (red.), (1996), *Przygotowanie studentów uczelni wojskowych i oficerów do pracy szkoleniowo-wychowawczej*, Warszawa , Aon.
- Kunikowski** Jerzy (1995), *Dowódcze i wychowawcze przygotowanie w systemie obronnym RP*, Warszawa, Wyd. Bellona.
- Kunikowski** Jerzy (1997), *Współczesne uwarunkowania kształtowanych wartości osobowo-dowódczych*, (w:) T.Jemioło, R.Stępień (red.nauk.) *Dylematy wychowania wojskowego*, Warszawa, AON.
- Kunowski** Stefan (1993), *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa , Wyd. Salezjańskie.
- Kwiatkowska** Henryka (red.nauk.), *Ewolucja tożsamości pedagogiki*, Warszawa 1994, wyd. PTP.
- Lewowicki** Tadeusz, *Tradycje i współczesne przemiany dydaktyki*, „Rocznik Pedagogiczny” 1995,t.18.
- Markocki** Zygmunt, **Stępień** Ryszard (red.nauk.) (1994), *Kształcenie i wychowanie w wojsku w toku przemian*. Materiały z konferencji naukowej, Warszawa, AON.
- Muszyński** Heliodor, *Pedagogika ogólna jako subdyscyplina naukowa*, „NEODIDAGMATA” 1997, T.XXIII.
- Nowicka-Kozioł** Maria (1997), *Odpowiedzialność w świetle alternatyw współczesnego humanizmu*, Warszawa, wyd. WSPS.
- Nowacki** Tadeusz (1966), *Dydaktyka wojskowa*, MON.
- Nowak** Marian (1993), *Z problemów współczesnej filozofii wychowania*, „Kultura i Edukacja” 1993, nr 2 (4).
- Okoń** Wincenty (1981), *Słownik Pedagogiczny*, Warszawa, PWN.

O stylach życia Polaków (1997), (pod red.) Macieja **Falkowskiej**, Warszawa CBOS.

Owczarek Krzysztof (1997), *Możliwości doskonalenia działalności społeczno-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP*, (maszynopis pracy podyplomowej przygotowanej pod kier.nauk.płk.dr.hab.Ryszarda Stępnia), Warszawa, AON.

Porwit Marian (1924), *Nauka o powinnościach żołnierza*, Warszawa, WIN-W.

Porwit Marian (1935), *Duch żołnierski (Organizacja wychowania żołnierza)*, Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa.

Propozycje tematyczne do kształcenia obywatelskiego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1997, MON.

Przeclawska Anna, **Rowicki** Leszek (1997), *Młodzi Polacy u progu nadchodzącego wieku*, Warszawa, Wyd. „ŻAK”.

Rokicki Bronisław (red.), (1996), *Psychologia dowodzenia. Część II*, Warszawa, AON.

Rudnicki Bogdan, **Stepień** Ryszard (1997), *System wychowawczy wojska 1945-1989*, Warszawa, AON.

Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej. Myśli i rozważania (1996), Warszawa, MON.

Sosabowski Stanisław (1931), *Wychowanie żołnierza - obywatela*, Warszawa, WIN-W.

Sprawozdanie Rzecznika Praw Obywatelskich za okres od 8 maja 1996 r. do 7 maja 1997, „RPO-MAT. Nr 33”.

Stachiewicz Wacław (1998), *Wierności dochować żołnierskiej*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza „RYTM”

Strzymiński Antoni, **Łosiński** Marian, **Sołtysik** Stefan, *Kierunki przygotowania metodycznego podchorążych do działalności szkoleniowej w jednostkach wojskowych*, Koszalin 1996, wyd. WSOWOPL.

Stępień Ryszard, Bednarek Józef (1994), *Stan i kierunki badań umiejętności dowódczych i wychowawczych studentów AON*. Sprawozdanie z badań, Warszawa, AON.

Stępień Ryszard (1997), *Spoleczne i pedagogiczne uwarunkowania zmian w wyższym szkolnictwie wojskowym*, (w:) „Możliwości i zagrożenia reform edukacyjnych” (pod red.) Mariana Ochmańskiego, Warszawa, wyd. WSPTWP.

Stępień Ryszard, *Współczesne alternatywy wychowawcze w wojsku - regres czy postęp*, (w:) Kształcenie obywatelskie w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z konferencji naukowej 12 XII 1996, Warszawa, MON.

Stępień Ryszard, *Kierunki i treści przemian edukacyjnych w wyższym szkolnictwie wojskowym*, „Pedagogika Szkoły Wyższej” 1996, nr 5.

Szulz Roman, *Pedagogika ogólna w Polsce. Status, dokonania, stan aktualny, zadania rozwojowe*, „Rocznik Pedagogiczny” 1995, t.18.

Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej. Myśli i rozważania (1996), Warszawa, MON.

Szkudlarek Tomasz (1995), *Edukacja w wieloznaczności: perspektywa postmodernistyczna*, (w:) Odmiany myślenia o edukacji. (pod red.) Joanny Rutkowiak, Kraków, Oficyna Wydawnicza IMPULS.

Szkudlarek Tomasz (1995a), *Wydarzenie, urzeczywistnienie, różnica: edukacyjna autokreacja społeczeństwa*, (w:) Różnica, tożsamość, edukacja. Szkice z pogranicza, (pod red.) Tomasza Szkudlarka, Kraków, Oficyna Wydawnicza IMPULS.

Szkudlarek Tomasz, Śliwerski Bogusław, (1992), *Wyzwania pedagogiki krytycznej i antypedagogiki*, Kraków, Oficyna Wydawnicza IMPULS.

Szewczuk Włodzimierz, (1959), *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa.

Śliwerski Bogusław (red.) , (1996), *Edukacja w wolności*, Kraków, Oficyna Wydawnicza IMPULS.

Świda Ziemia Anna (1995), *Wartości egzystencjonalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa, wyd. UW.

Świniarski Janusz (1997), *Aksjologiczne podstawy wychowania i edukacji żołnierzy*, (w:) „Edukacja obywatelska i działalność informacyjna w wojsku wobec perspektywy integracji z NATO. Materiały z seminarium 16-17 VI 1997, MON.

Świniarski Janusz (1996), *O naturze bezpieczeństwa. Od zagadnień ogólnych do militarnych* (rozprawa habilitacyjna), Warszawa, AON.

Witkowski Lech (1997), *Edukacja wobec sporów o (po) nowoczesność*, Warszawa, IBE.

Wychowanie obywatelskie. Studium teoretyczne, porównawcze i empiryczne (1998), (pod red.) Zbyszka **Melosika** i Kazimierza **Przyszczykowskiego**, Toruń - Poznań, Wyd. Edytor s.c.

Wyszczelski Lech (1995), *Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim w latach 1918-1939*, Warszawa, MON.

Zakrzewski Jerzy (1974), *Wybrane zagadnienia z dydaktyki wojskowej*, Warszawa, ASG WP.

